

PROTOKÓŁ

XXXIX SESJI

RADY MIASTA LUBLIN **V KADENCJI (2006-2010)**

11 lutego 2010 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	5
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	15
Ad. 3. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	18
Ad. 4. Podjęcie uchwał w sprawach:	23
Ad. 4. 1. Darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy Al. Racławickich 1.....	23
Ad. 4. 2. Darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8	32
Ad. 4. 3. przyznania panu Adamowi Wasilewskiemu – Prezydentowi Miasta Lublin dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2009.....	34
Ad. 4. 4. zmiany uchwały nr 317/XIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenie opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenie stawek tych opłat	34
Ad. 4. 5. zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników w kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych	35
Ad. 4. 6. ustanowienia stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych.....	69
Ad. 4. 7. ustanowienia Nagrody Miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe oraz zasad i trybu jej przyznawania	70
Ad. 4. 8. zmiany zapisów uchwały nr 917/XXXVI/2009 dotyczących lokalizacji toru motocrossowego.....	72
Ad. 4. 9. zmian uchwały budżetowej na rok 2010	83
Ad. 4. 10. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.....	102
Ad. 4. 11. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (Chiara Lubich)	103
Ad. 4. 12. zmiany uchwały nr 275/XVII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 21 lutego 2008 r. w sprawie przyjęcia „Programu działań na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców Miasta Lublin w latach 2008-2013”	110
Ad. 4. 13. zmiany uchwały nr 584/XXVIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 stycznia 2009 roku w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin.....	111
Ad. 4. 14. zmiany uchwały nr 475/XXV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 16 października 2008 r. w sprawie programu wspierania na terenie Lublina edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży	112
Ad. 4. 15. zawarcia porozumienia z Powiatem Puławskim dotyczącego realizacji zadań pomocy specjalistycznej na rzecz dzieci autystycznych zamieszkałych na terenie Powiatu Puławskiego, przez publiczną poradnię specjalistyczną prowadzoną przez Gminę Lublin	113

Ad. 4. 16. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Lepszy start w przyszłość” opracowanego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie, ul. Kazimierza Tumidajskiego 6a i złożonego w ramach konkursu nr 2/POKL/9.1.2/2009, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych	114
Ad. 4. 17. likwidacji Internatu Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie, przy ul. Magnoliowej 8	115
Ad. 4. 18. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Narutowicza 58/60	115
Ad. 4. 19. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta na lata 2011-2012 na realizację projektu: „Współpraca gospodarcza Lublina i Lwowa”, współfinansowanego w ramach działania 1.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego	116
Ad. 4. 20. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44	117
Ad. 4. 21. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010 – 2011 na realizację projektu: „Bliżej siebie. Trzy kultury, jedna Europa – współpraca instytucji kultury, organizacji pozarządowych i animatorów” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego	118
Ad. 4. 22. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010 – 2012 na realizację projektu: „Profesjonalizacja kadr organów samorządowych Lublina, Łucka, Lwowska i Iwano-Frankiwska w ramach współpracy transgranicznej” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 007–2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego	119
Ad. 4. 23. zawarcia porozumienia o współpracy Miasta Lublin z Miastem Jiaozuo (Chińska Republika Ludowa)	120
Ad. 4. 24. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu: „Już wiem. Będę inżynierem”, planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego	132
Ad. 4. 25. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „MOJA FIRMA. Będę przedsiębiorcą”, planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego	133
Ad. 5. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2009	134
Ad. 6. Sprawozdania z działalności komisji stałych Rady Miasta Lublin za rok 2009	134
Ad. 7. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 13-28 stycznia 2010 oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 29 stycznia – 11 lutego 2010 r.	135

Ad. 8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.....	137
Ad. 9. Interpelacje i zapytania radnych.....	137
Ad. 10. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje	170
Ad. 11. Zamknięcie obrad.....	170

Obrady XXXIX sesji Rady Miasta odbywały się w dniach 11 lutego 2010 r. w godz. 9⁰⁰ – 21⁵⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Krzysztof Siczek	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Kamil Zinczuk	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Otwieram 39. sesję Rady Miasta Lublin.

Serdecznie witam wszystkich państwa radnych. Witam przedstawicieli związków zawodowych. Serdecznie witam prezydenta miasta i jego zastępców, serdecznie witam panią skarbnik, witam wszystkich dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, jednostek podległych, spółek komunalnych. Serdecznie witam przewodniczących zarządów rad dzielnic. Witam przedstawicieli lubelskich mediów. Serdecznie witam wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 25 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie z naszym zwyczajem przed rozpoczęciem posiedzenia na maszt w Ratuszu została wciągnięta flaga miejska. W dniu dzisiejszym dokonał tego radny Jan Gąbka. Ceremonii tej towarzyszył jak zwykle hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Bardzo proszę panów wiceprzewodniczących: Kamila Zinczuka (który za chwilę dojedzie) oraz pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka o współprowadzenie dzisiejszego posiedzenia.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo, przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 28 stycznia br., zaś porządek obrad 3 lutego.

Prezydent Miasta wnioskuję o umieszczenie w porządku obrad projektów uchwał w sprawach:

- przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2011-2012 na realizację projektu: „Współpraca gospodarcza Lublina i Lwowa”, współfinansowanego w ramach Działania 1.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1203-1);
- wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44 (druk nr 1204-1);
- przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „Bliżej siebie. Trzy kultury, jedna Europa – współpraca instytucji kultury, organizacji pozarządowych i animatorów” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1205-1);
- przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu: „Profesjonalizacja kadr organów samorządowych Lublina, Łucka, Lwowa i Iwano-Frankiwska w ramach współpracy transgranicznej”, współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1206-1);
- zawarcia porozumienia o współpracy Miasta Lublin z Miastem Jiaozuo (Chińska Republika Ludowa) – druk nr 1208-1;
- zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010 – 2012 na realizację projektu „Już wiem. Będę inżynierem” planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (druk nr 1210-1);
- zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Moja firma. Będę przedsiębiorcą” planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (druk nr 1211-1).

Grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyznania p. Adamowi Wasilewskiemu – Prezydentowi Miasta Lublin dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2009 (druk nr 1207-1).

Grupa radnych złożyła wniosek o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy Al. Raclawickich 1 (druk nr 1209-1).

Grupa radnych złożyła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 1212-1).

Również grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 317/XIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat (druk nr 1213-1).

Czy ze strony państwa radnych bądź prezydenta miasta są jeszcze jakieś wnioski do umieszczenia w dzisiejszym porządku obrad?

W imieniu, rozumiem wnioskodawców, pan radny Podgórski złożył wniosek o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8.

Czy są jeszcze jakieś inne ze strony państwa radnych bądź prezydenta propozycje?

Bardzo proszę radny Nowak."

Radny M. Nowak „Dziękuję panie przewodniczący. Wniosków wprowadzić nie mam, natomiast mam wielką prośbę o 15 minut przerwy dla Komisji Kultury i Ochrony Zabytków. I jednocześnie bardzo proszę radnych z komisji, tudzież pana konserwatora miejskiego, jeśli jest możliwość pana prezydenta Wysokiego i oczywiście pana prezydenta Wasilewskiego o przybycie, bo mamy ważną kwestię. W sali nr 3 posiedzenie komisji odbędzie się. 15 minut w zupełności nam wystarczy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zanim ogłoszę przerwę w tym celu, poinformuję tylko, że z okazji tego, że mamy tłusty czwartek Rada Miasta wspólnie z Prezydentem Miasta przekazuje dla wszystkich państwa w dniu dzisiejszym pączki. Bardzo proszę. I oczywiście ogłaszam przerwę do godz. 9.35.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Zwracam się do państwa radnych, którzy jesteście w zasięgu słyszalności mikrofonu, na prośbę Komisji Kultury pan przewodniczący Nowak, przewodniczący Komisji Kultury zwrócił się z prośbą o przedłużenie przerwy o jeszcze 15 minut. W związku z tym ogłaszam przerwę do godz. 9.55, czyli 15 minut. Zapraszamy państwa radnych o 9.55 na wznowienie obrad.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Wznawiam obrady 39. sesji Rady Miasta. Jesteśmy przy zgłaszaniu wniosków do porządku obrad. Informuję powtórnie, że wpłynął wniosek radnych w sprawie Okopowej 8. Ja mam jeszcze pytanie do pana prezydenta Adama Wasilewskiego w dniu dzisiejszym do Biura Rady pan prezydent przedłożył sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń

nauczycieli dla poszczególnych stopni awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin. Czy to jest wniosek o wprowadzenie do porządku czy też po prostu radni mają to otrzymać?”

Dyr. Wydz. Oświaty i Wych. E. Dumkiewicz-Sprawka „Uprzejmie informuję, że ten wniosek nie musi być absolutnie dzisiaj rozpatrywany, albowiem zgodnie z ustawą jedynym obowiązkiem prezydenta jest przekazanie do Rady w terminie do 17. Przekazanie. W związku z powyższym stało się tak, że w sekretariacie, ktoś z sekretariatu pana prezydenta zaniósł od razu do Rady. Nie musi być to dzisiaj rozpatrywane. Dla nas istotna jest data przekazania. Natomiast absolutnie nie rozpatrywania. Także może poczekać spokojnie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem. Toteż moje pytanie jest takie czy będzie w tym momencie wniosek o wprowadzenie czy możemy to robić na sesji marcowej?”

Dyr. E. Dumkiewicz-Sprawka „Nie. Nie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Na sesji w marcu możemy to rozpatrywać. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, propozycje ze strony komisji, państwa radnych, pana prezydenta do wprowadzenia do dzisiejszego porządku obrad jakichś punktów? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania nad poszczególnymi wnioskami.

Sprawdzimy jeszcze listę obecności. Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Na sali obecnych jest 25 radnych, więc procedujemy w dalszym ciągu.

Jako pierwszy wniosek o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2011-2012 na realizację projektu: „Współpraca gospodarcza Lublina i Lwowa”, współfinansowanego w ramach Działania 1.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1203-1).

Głosowanie nr 1. Kto z pań i panów radnych jest „za” umieszczeniem tego w dzisiejszym porządku obrad, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że głosów „za” oddano 26, 1¹ głos „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta umieściła ten punkt w porządku obrad. Proponuję, aby ten punkt umieścić jako ostatni w dzisiejszym porządku obrad, jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciw.”

¹ **Radny S. Podgórski** „Panie przewodniczący, mój głos był na „nie”, a naprawdę głosowałem na „tak”, tylko w ostatnim momencie i przeskoczyło. Także mój głos na „nie” proszę zaliczyć na „tak”.

Radny S. Podgórski „Panie przewodniczący, mój głos był na „nie”, a naprawdę głosowałem na „tak”, tylko w ostatnim momencie przeskoczyło. Także mój głos na „nie” proszę zaliczyć na „tak”.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, do protokołu, umieszczamy, że pan radny Podgórski głosował „za”.

Bardzo proszę, kolejny wniosek – projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44 (druk nr 1204-1). Głosowanie nr 2. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 26 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby ten punkt znalazł się jako ostatni merytoryczny w dzisiejszym porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. projekt uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „Bliżej siebie. Trzy kultury, jedna Europa – współpraca instytucji kultury, organizacji pozarządowych i animatorów” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1205-1). Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 27 głosach „za”, 0 „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miasta Lublin umieściła ten punkt w dzisiejszym porządku obrad. Proponuję, żeby ten punkt był jako ostatni punkt merytoryczny. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego wniosku w sprawie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu: „Profesjonalizacja kadr organów samorządowych Lublina, Łucka, Lwowa i Iwano-Frankiwska w ramach współpracy transgranicznej”, współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1206-1). Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 26 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin umieściła ten punkt w dzisiejszym porządku obrad. Proponuję, aby ten punkt był jako ostatni merytoryczny.

Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia o współpra-

cy miasta Lublin z miastem Jiaozuo w Chińskiej Republice Ludowej, projekt na druku nr 1208-1. Głosowanie nr 5. Bardzo proszę. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 16 głosach „za”, 2 głosach „przeciw”, 9 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny.

Kolejny wniosek – projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010 – 2012 na realizację projektu „Już wiem. Będę inżynierem” planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (druk nr 1210-1). Głosowanie nr 6. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 27 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad jako ostatni punkt merytoryczny. Nie widzę głosów sprzeciwu, dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Moja firma. Będę przedsiębiorcą” planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (druk nr 1211-1). Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję. Stwierdzam, że przy 26 głosach „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny. Dziękuję bardzo.

Grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyznania panu Adamowi Wasilewskiemu Prezydentowi Miasta Lublin dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2009 (projekt na druku 1207-1). Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję. Stwierdzam, że przy 21 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to pierwszy punkt merytoryczny jeżeli nie usłyszę głosu „przeciw”. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Grupa radnych złożyła wniosek o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy Al. Raclawickich 1 (druk nr 1209-1). Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 25 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to pierwszy punkt merytoryczny. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Grupa radnych złożyła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (projekt na druku 1212-1). Głosowanie nr 10. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 21 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Zgodnie z propozycją wnioskodawców proponuję, aby ten punkt umieścić po punkcie dot. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych, a przed zmianami uchwały w sprawie przyjęcia programu działań na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców miasta Lublina. Nie słyszę głosów przeciw. Bardzo proszę pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Jeśli można, panie przewodniczący, być może będą goście, wiem, że strony Uniwersytetu Medycznego się zapowiedzieli. Także może by te dwa punkty rozpatrzyć obok siebie i żeby to był jeden z pierwszych punktów porządku obrad. Byłaby taka propozycja.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak będzie, panie radny, więc nie bardzo, tak właśnie będzie. Teraz omawiamy projekt w sprawie nadania nazwy ulicy.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Nie, bo przewodniczący nie mówił czy Okopowa będzie ostatnim czy pierwszym.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie przeszliśmy jeszcze do projektu w sprawie Okopowej, panie radny.”

Radny P. Dreher „A, dobrze, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę. Również grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o umieszczenie w porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lubin z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat (projekt na druku 1213-1). Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wpro-

wadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 26 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby ten punkt był drugim punktem merytorycznym po uchwale w sprawie nieruchomości przy Al. Raclawickich 1. Nie widzę głosów przeciw.

Przechodzimy do kolejnego wniosku. Jest to wniosek grupy radnych w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8. Głosowanie nr 12. Bardzo proszę o określenie tematu. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję. Stwierdzam, że przy 17 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 10 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to drugi punkt merytoryczny po projekcie uchwały dot. nieruchomości przy Al. Raclawickich 1. Dziękuję bardzo. Proszę o wydrukowanie poprawionego porządku obrad.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.

4. Podjęcie uchwał w sprawach:

- 4.1. darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy Al. Raclawickich 1 (*druk nr 1209–1*) – projekt grupy radnych;
- 4.2. darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8 (*druk nr 1214–1*) – projekt grupy radnych;
- 4.3. przyznania Panu Adamowi Wasilewskiemu – Prezydentowi Miasta Lublin dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2009 (*druk nr 1207–1*) – projekt grupy radnych;
- 4.4. zmiany uchwały nr 317/XIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat (*druk nr 1213–1*) – projekt grupy radnych;
- 4.5. zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników w kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych (*druk nr 1134–3*) – projekt grupy radnych;

- 4.6. ustanowienia stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych (*druk nr 1202-1*);
- 4.7. ustanowienia Nagrody Miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe oraz zasad i trybu jej przyznawania (*druk nr 1187-1*);
- 4.8. zmiany zapisów uchwały nr 917/XXXVI/2009 dotyczących lokalizacji toru motocrossowego (*druk nr 1121-1*) *projekt grupy mieszkańców*;
- 4.9. zmian uchwały budżetowej na rok 2010 (*druk nr 1181-1*);
- 4.10. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 1182-1*);
- 4.11. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (Chiara Lubich) (*druk nr 1212-1*) – *projekt grupy radnych*;
- 4.12. zmiany uchwały nr 275/XVII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 21 lutego 2008 r. w sprawie przyjęcia „Programu działań na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców Miasta Lublin w latach 2008-2013” (*druk nr 1189-1*);
- 4.13. Zmiany uchwały nr 584/XXVIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 stycznia 2009 roku w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin (*druk nr 1191-1*);
- 4.14. zmiany uchwały nr 475/XXV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 16 października 2008 r. w sprawie programu wspierania na terenie Lublina edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży (*druk nr 1183-1*);
- 4.15. zawarcia porozumienia z Powiatem Puławskim dotyczącego realizacji zadań pomocy specjalistycznej na rzecz dzieci autystycznych zamieszkałych na terenie Powiatu Puławskiego, przez publiczną poradnię specjalistyczną prowadzoną przez Gminę Lublin (*druk nr 1184-1*);
- 4.16. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Lepszy start w przyszłość” opracowanego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie, ul. Kazimierza Tumidajskiego 6a i złożonego w ramach konkursu nr 2/POKL/9.1.2/2009, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych (*druk nr 1185-1*);

- 4.17. likwidacji Internatu Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie, przy ul. Magnoliowej 8 (*druk nr 1186-1*);
- 4.18. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Narutowicza 58/60 (*druk nr 1190-1*);
- 4.19. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta na lata 2011-2012 na realizację projektu: „Współpraca gospodarcza Lublina i Lwowa”, współfinansowanego w ramach działania 1.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 1203-1*);
- 4.20. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44 (*druk nr 1204-1*);
- 4.21. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010 – 2011 na realizację projektu: „Blżej siebie. Trzy kultury, jedna Europa – współpraca instytucji kultury, organizacji pozarządowych i animatorów” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 1205-1*);
- 4.22. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010 – 2012 na realizację projektu: „Profesjonalizacja kadr organów samorządowych Lublina, Łucka, Lwowska i Iwano-Frankiwska w ramach współpracy transgranicznej” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007–2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 1206-1*);
- 4.23. zawarcia porozumienia o współpracy Miasta Lublin z Miastem Jiaozuo (Chińska Republika Ludowa) (*druk nr 1208-1*);
- 4.24. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu: „Już wiem. Będę inżynierem”, planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (*druk nr 1210-1*);
- 4.25. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „MOJA FIRMA. Będę przedsiębiorcą”, planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (*druk nr 1211-1*).

5. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2009 (*druk nr 1192-1*)
6. Sprawozdania z działalności komisji stałych Rady Miasta Lublin za rok 2009 (*druki od numeru 1193-1 do numeru 1201-1*).
7. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 13-28 stycznia 2010 oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 29 stycznia – 11 lutego 2010 r. (*druk nr 1188-1*).
8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
11. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do komunikatów przewodniczącego Rady Miasta.

Szanowni państwo, Rozstrzygnięciem nadzorczym z dnia 29 stycznia 2010 r. Wojewoda Lubelski stwierdził częściową nieważność uchwały Rady Miasta Lublin nr 926/XXVII/2009 z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2010 w części obejmującej § 8 ust. 6 i 7 oraz § 11 załącznika do uchwały. W związku z tym zwróciłem się do Pana Prezydenta z prośbą o rozważenie celowości wniesienia skargi do sądu administracyjnego. Pismem z dnia 8 lutego Prezydent Miasta poinformował mnie, że nie będzie wnioskował do Rady Miasta o podjęcie uchwały w sprawie zaskarżenia przedmiotowego rozstrzygnięcia do sądu.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 21 grudnia 2009 r. oddalił skargę p. Grażyny Rudzkiej na uchwałę Rady Miasta Lublin nr 628/XXIX/2005 z dnia 17 marca 2005 r. w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część IV.

Fundacja Lubelskie Centrum Żeglarstwa składa naszej Radzie podziękowania za podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie przez MOSiR terenu nad Zalewem Zemborzyckim, z przeznaczeniem na realizację nowoczesnego ośrodka żeglarskiego i sportów wodnych.

W związku z przypadającą w 2010 r. trzydziestą rocznicą powstania NSZZ „Solidarność” były prezydent RP Lech Wałęsa przesłał na moje ręce pismo w tej sprawie. W ramach obchodów tej rocznicy organizatorzy zaproponowali wmurowanie tablicy pamięci Stanisława Węglarza – przywódcy „Solidarności” na Lubelszczyźnie, na frontonie budynku siedziby NSZZ „Solidarność” przy ul. Królewskiej oraz nadanie jednej z lubelskich ulic jego imienia. Uroczystości upamiętniające postać Stanisława Węglarza zaplanowane zo-

stały na listopad 2010 r. i będą jednym z punktów programu obchodów trzydziestolecia powstania NSZZ „Solidarność” na Lubelszczyźnie. Ponieważ nie znam innych szczegółów tego przedsięwzięcia zwracam się z pytaniem, wiem, że na sali jest pan Andrzej Strawa, który sprawą się zajmuje i koordynuje, czy pan chciałby zabrać głos w tej sprawie? Króciutko. Bardzo proszę.

Pan Andrzej Strawa „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Z inicjatywą upamiętnienia pierwszych działaczy „Solidarności” wystąpiliśmy w tym roku w sierpniu na konwencji „Solidarności”, który odbył się w Terespolu. Została powołana kapituła upamiętnienia i jedną z pierwszych osób, którą zaproponowano do upamiętnienia był śp. Stanisław Węglarz. Ponieważ w tym roku przypada 5. rocznica jego śmierci i 30. rocznica „Solidarności” powołaliśmy taki komitet tutaj w Lublinie, który wyda opracowanie o życiu i działalności przewodniczącego, jak również wystąpiliśmy z inicjatywą o ufundowanie pamiątkowej tablicy na budynku „Solidarności”, jak również tu za pośrednictwem pana prezydenta, który objął honorowe przewodnictwo tejże kapitule chcemy wystąpić o nadanie jednej z ulic miasta Lublina imienia Stanisława Węglarza. Myślę, że tutaj na sali jest bardzo wiele osób, które znało go, wspólnie działało i nie wiem czy jest konieczność tak jakby szerzej przedstawiania. Myślę, że to uzasadnienie dołączymy do wniosku, który skierujemy do pana prezydenta. Uroczystości planujemy 12-13 listopada, 13 listopada jest to po prostu rocznica śmierci śp. Stanisława Węglarza. A był również radnym Rady Miasta Lublina, był posłem. Także jeżeli będę jakieś pytania jestem do dyspozycji zawsze odpowiedzieć. Żeby państwu nie zajmować czasu dziękuję ślicznie. Dziękuję panu przewodniczącemu, że pozwolił mi zabrać głos. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Kwestia jest tylko do rozstrzygnięcia jeśli chodzi o wniosek w sprawie nadania tej nazwy ulicy. Mam pytanie do pana Strawy czy ten wniosek wpłynie od państwa czy państwo do radnych kierujecie taki apel, żeby radni przygotowali ten wniosek i złożyli, ponieważ procedura jest taka, że to najpierw kierowane jest do specjalnego zespołu ds. nazewnictwa ulicy, a dopiero potem wędruje na sesję. Czy ten wniosek wpłynie od państwa? Czy państwo składacie wniosek do radnych, żeby radni się tym zajęli?”

Wypowiedź p. Andrzeja Strawy poza mikrofonem niesłyszalna.

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, moja propozycja jest może taka, przewodniczącym jest pan radny Nowak tego zespołu nazewnictwa? Członek. Żeby być może, czy to wniosek do pana prezydenta, żeby przewodniczący zebrał wśród radnych specjalne podpisy i przygotować wniosek, żebyśmy mogli do zespołu skierować taki wniosek.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ja mogę skierować ten wniosek do zespołu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan prezydent się zobowiązał, w takim razie mamy sprawę jasną. Dziękuję bardzo.

Kolejny komunikat. Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk prowadzący finansowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego naukowe badanie elit samorządowych oraz życia politycznego wielkich miast zwrócił się do mnie z prośbą o umożliwienie przeprowadzenia wśród radnych badania ankietowego. Poproszę teraz pana doktora Witolda Betkiewicza przedstawiciela Instytutu o wyjaśnienie celów i założeń tego projektu.”

Pan Witold Betkiewicz „Dzień dobry. Szanowni Państwo Radni! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Tak jak pan przewodniczący powiedział nazywam się Witold Betkiewicz, jestem adiunktem, pracuję w Instytucie Studiów Politycznych PAN i wspólnie z doktor Agnieszką Jasiewicz adiunktem w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego prowadzimy badania ankietowe radnych największych polskich miast. To jest część takiego dużego projektu badawczego, tak jak mówiłem, obejmującego największe miasta. Badanie jest finansowane z grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Chcieliśmy państwu przede wszystkim bardzo podziękować za możliwość przeprowadzenia tego badania tutaj w Lublinie. Jesteśmy świadomi, że jesteście państwo osobami zajętymi, zostaniemy do końca sesji, będziemy bardzo zobowiązani za wypełnienie naszych ankiet, większość z państwa już ten ankietę otrzymała. Ci, którzy ankiet nie otrzymali to otrzymają je w trakcie sesji. Chciałem jednocześnie zaznaczyć, że powodzenie naszego projektu zamierzenia badawczego zależy w dużej mierze od uzyskanej stopy zwrotów, dlatego bardzo zależy nam na tym, aby jak najwięcej z państwa te ankietę wypełniło. To chyba tyle. Jeżeli macie państwo jakieś pytania to my oczywiście będziemy do dyspozycji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo panu doktorowi. Propozycja jest taka, że jeżeli państwo radni zdążycie w dniu dzisiejszym to wypełnić bądź też do dnia jutrzejszego i złożycie w to w Biurze Rady, ja zobowiązałem się, że prześlę to do Instytutu, wyślę zbiorczą ankietę wypełnioną.”

AD. 3. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 3 – informacja o działalności Prezydenta Miasta pomiędzy sesjami. Bardzo proszę pana prezydenta o złożenie informacji. Bardzo proszę pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Przepraszam, że wcześniej nie podniosłem ręki, ale ponieważ moje wystąpienie ma ścisły związek z funkcjonowaniem Biura Rady i pana przewodniczącego chciałbym poinformować, że w ślad za zasłyszonym komunikatem wczoraj na Komisji Gospodarki Komunalnej jakoby pan przewodniczący poinformował nas, że wysłał do wszystkich informację o projektach uchwały i możliwością podpisania ja to sprawdziłem. Istotnie wpłynęły również na mój adres urzędowy te informacje i chciałbym pana za to przeprosić i przeprosić pracowników Biura Rady, ponieważ wypowiedziałem się w tej kwestii, że czasami pan mówi nieprawdę. Istotnie wpłynęły. Ponieważ ta niejasność, ta nieścisłość wzięła się z tego, że większość informacji trafia na mój adres nie urzędowy, tylko prywatny, stąd też ja po prostu nie wchodziłem do tej poczty. Bardzo pana przepraszam i jest mi przykro, że pomówiłem wczoraj i również pracowników Biura. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Tutaj ja mam informację jeszcze od innych państwa radnych, że jeżeli są problemy i państwo nie wchodzić w swoje skrzynki urzędowe, które wam założył urząd to bardzo proszę jest możliwość przekierowania poczty urzędowej na wasze skrzynki prywatne i wtedy tego problemu nie będzie. Problem się może wziąć dodatkowo jeszcze z tego powodu, że przez 3 lata mieszkańcy mogą wysyłać na państwa adresy urzędowe po prostu swoje prośby i może być tak, że mieszkańcy poczują się potem w jakiś sposób dziwnie, że nie otrzymują odpowiedzi. Także bardzo proszę, ewentualnie nie ma problemów, Biuro Rady może wysyłać na państwa prywatne, ale chyba lepiej będzie jeżeli nastąpi to przekierowanie z poczty urzędowej, bo wtedy będziecie państwo otrzymywać również listy od mieszkańców. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Panowie Przewodniczący! Panie i Panowie! Dwa tygodnie minęły od poprzedniej Rady Miasta. W ciągu dwóch tygodni wydarzenia, które miały miejsce, najważniejsze wydarzenia, które zdominowały ten okres właściwie są dwa. Pierwsze – moim zdaniem niezmiernie ważne, bardzo miłe – to, że po raz kolejny nasze miasto uzyskało tytuł gminy przyjaznej środowisku. W ubiegłym roku również taki tytuł uzyskaliśmy. Po raz wtóry w tym roku, co jak się dowiaduję wcale nie jest łatwe, łatwiej jest raz uzyskać ten tytuł. Łącznie z ostatnim wyróżnieniem w postaci lidera ekologii w Polsce są to wyróżnienia, które stawiają nasze miasto rzeczywiście w gronie tych miast, które są najbardziej zaawansowane jeśli chodzi o ekologię i to jest dostrzeżo-

ne, ponieważ wiele miast Polskich przyjmuje modele zwłaszcza dotyczące segregacji śmieci.

Drugie wydarzenie, trudne, to są problemy związane z utworzeniem Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego, a właściwie problemów jeszcze w tej chwili nie ma, bo nie jest podpisana umowa, natomiast problem dotyczył wskazania miejsca na ten Uniwersytet. Pierwotnie Uniwersytet miał się mieścić w budynku Instytutu Europy Środkowowschodniej, takie były ustalenia nasze wewnętrzne, ja myślę o tych ustaleniach, które zrobiłem z pełnomocnikiem ds. uniwersytetu panem prof. Pomorskim. O tym również była informowana pani minister Kudrycka. W ostatniej chwili okazało się, że jest niemożliwe i wtedy dowiedziałem się w tempie prawie ekspresowym, że miasto musi wskazać lokalizację dla tego Uniwersytetu, że czas tutaj płynie nieubłaganie i bardzo szybko. Przewidywaliśmy, że umowa o Uniwersytecie międzynarodowa będzie podpisana w styczniu i stąd takie nagłe działanie. Oczywiście znalazłem się w bardzo trudnej sytuacji, praktycznie ad hoc trzeba byłoby wskazać takie miejsce. Jedynym miejscem, którym dysponowaliśmy natychmiastowo była kamienica przy Krakowskim Przedmieściu i te kamienicę wskazaliśmy jako siedzibę dla władz Uniwersytetu, czyli dla tworzącego się dla rektoratu, dla administracji, przewidując jednocześnie, że po podpisaniu umowy będziemy starali się znaleźć inne miejsce, ponieważ trzeba było dopisać to miejsce, więc wskazałem potencjalne tak, jak zresztą wcześniej było parę lat temu przewidywane, bursę przy ul. Weteranów. Ostatnio, parę dni temu, ponieważ problemy dotyczące bursy, związane m.in. z tym, że to jest procedura długotrwała, wymaga wygaszenia bursy, wymaga przeniesienia mieszkańców tej bursy do innych domów, jest kłopotliwa spotkałem się z wojewodą oraz z marszałkiem województwa i w wyniku tego spotkania podjęliśmy wspólnie następujące decyzje. Marszałek województwa lubelskiego przekazuje na rzecz Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego budynek Wojewódzkiego Domu Kultury. Pracownicy tego budynku zostaną przeniesieni do teatru w budowie. 1 maja przekazany zostanie wojewodzie, czyli wygaszony zarząd policji, w budynku się mieści obecnie policyjna izba dziecka, to jest budynek, o który zabiegałem od paru lat, żeby był siedzibą rektoratu uniwersytetu. Jest dobrze położony i mógłby być tam rektorat, tym bardziej że wtedy studenci mogliby korzystać również z sal wykładowych obu naszych uniwersytetów, bo jak wiemy budynek mieści się w obrębie szeroko rozumianego campusa uniwersyteckiego. Od 1 maja ten budynek będzie przekazany na rzecz Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego. Dzieci z izby dziecka mają być przeniesione na ul. Północną, gdzie istnieją pomieszczenia, które zostaną do tego celu zaadoptowane. Przewiduje się, że tymczasowa siedziba izby dziecka policyjnej będzie na Północnej około 2 lat. W tym czasie policja zamierza zbudować komisariat na ul. Wyżynnej na działce, którą mamy policji przekazać i tam umieścić izbę dziecka. Takie jest rozwiązanie obecne jeśli chodzi o pomieszczenia dla Uniwersytetu. Oczywiście w przyszłości Uniwersytet musi się rozrastać, chociaż chcę państwa poinformować, że według informacji, którą mam od pana profesora Pomorskiego Uniwersytet jeśli ruszy od 1 października tego roku nie będzie rekrutować nowych studentów, jedynie doktoranci, którzy obecni są słuchaczami kolegium ukraińskich uniwersytetów, przejdą po prostu do uniwersytetu. Przewiduje się najbliższą

rekrutację w przyszłym roku, w 2011 roku od października. Będziemy poszukiwać w miarę rozwoju uniwersytetu również dalszych pomieszczeń, większych, dla tego uniwersytetu. Będę występować o budynki, które opuszcza wojsko. Taki budynek po byłej prokuraturze wojskowej lada moment się zwolni i wystąpię do ministra Klicha o ten budynek. Bo Uniwersytet jeśli już będzie miał oczywiście osobowość prawną może również takie wystąpienie zrobić. W każdym bądź razie w tej chwili sprawa dotycząca Uniwersytetu, przynajmniej na najbliższe 2 lata, jest załatwiona. Ja nie odstępuję, aczkolwiek będę starał się znaleźć inne pomieszczenia, razem zresztą z władzami regionalnymi i państwowymi, bo w końcu uniwersytet nie jest samorządową uczelnią, inne rozwiązania, które pozwoliłyby lokować ten uniwersytet w dobrym miejscu, blisko campusa uniwersyteckiego. Tyle proszę państwa informacji. Takie decyzje przekazane zostaną pani minister Kudryckiej. Umowa międzynarodowa nie została jeszcze podpisana. Jak wiemy na Ukrainie zwyciężył, nie zwyciężyła premier Timoszenko, ale pan Janukowycz. Trudno mi się odnieść do tego jaki będzie stosunek nowych władz ukraińskich do tej idei. Wiem, że była ona wspierana przez premier Timoszenko. Z informacji, które mam, oczywiście one są nie do końca pełne, Janukowycz, a zwłaszcza niektórzy jego doradcy będą wspierać ideę uniwersytetu. My będziemy czekać oczywiście na wynik, umowa musi być międzynarodowa ze strony miasta, ze strony regionu to trzeba powiedzieć, podkreślić, że w tym przypadku i w wielu innych władze regionu wspomagają działania w tym zakresie.

Ja przypomnę przy tej okazji, że w ostatnim czasie nasze miasto przekazało na rzecz Krajowej Szkoły Prokuratorów budynek miejski, oczywiście w drodze wymiany ze Skarbem Państwa, że w ostatnim czasie nasze miasto przekazało budynek, który zakupiliśmy za 10 mln zł na rzecz Sądu Elektronicznego. Oczywiście jest to dalej wymiana między Skarbem Państwa, otrzymaliśmy działki w zamian za te działki i za te działki, na których stoją budynki pobieramy teraz czynsz. Niemniej ostatnie działania, tych ostatnich dwóch lat gdy pojawiały się tutaj nowe instytucje i miasto wspomagało tworzenie tych instytucji spowodowało, że nasze zasoby lokalowe bardzo się skurczyły.

Proszę państwa, poza tym wpisana została budowa stadionu miejskiego w Lublinie wraz z zagospodarowaniem przylegającego terenu na listę podstawową projektów kluczowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

Podpisaliśmy w Urzędzie Marszałkowskich umowę dofinansowania projektu swoją karierę zaczynam w gimnazjum.

Oraz chciałem państwa poinformować, że odbyła się konferencja prasowa, tych konferencji jest bardzo dużo, ale ta dotyczyła prezentacji Lublina i Lubelszczyzny w Parlamencie Europejskim. 22 i 23 marca taka prezentacja się odbędzie w Parlamencie Europejskim naszego miasta oraz Lubelszczyzny i na tej prezentacji wygłoszę tak, jak to było zresztą w ubiegłych latach już były takie prezentacje, prezentację naszego miasta.

Zorganizowaliśmy razem ze Związkiem Sybiraków obchody 70. rocznicy deportacji Polaków na Sybir. Bardzo dziękuję radnym, którzy byli na tej uroczystości tutaj pod Ratuszem i w kościele. Z żalem muszę powiedzieć, że wiem, że pojawiła się informacja w telewizji centralnej o tych obchodach, nie-

stety nie pojawiła się informacja, że to jest Lublin, tylko chyba lublinianie mogli stwierdzić, że to akurat tutaj miało miejsce ci, co znają Ratusz i ten krzyż Sybiraków, który tutaj jest. Pozostałe wydarzenia nie mają tak wielkiej wagi, myślę, że nie ma potrzeby państwu zawracać głowy i informować o tych bieżących wydarzeniach.

Zgodnie z prośbą państwa radnych chciałem poinformować, że w tym krótkim okresie czasu podpisałem 30 zarządzeń. Najczęściej są to zarządzenia, które dotyczą upewnocnienia niektórych pracowników do występowania w sprawach miasta. Teksty tych zarządzeń są oczywiście publikowane w BIP-ie i można je przeczytać. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Bardzo proszę pan radny Nowak."

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja przede wszystkim dziękuję panu prezydentowi za weryfikację tej koncepcji, która pierwotnie istniała na łamach prasy, mam nadzieję tylko na łamach prasy, o likwidacji placówki, którą jest bursa nr 3 na ul. Weteranów. Dziękuję, panie prezydencie, za to, że właściwy kierunek bez wątplenia jakim jest rozwój pierwiastka akademickiego naszego miasta, a więc stworzenie uniwersytetu polsko ukraińskiego nabiera rozmachu. Natomiast chciałbym się jednak uspokoić, panie prezydencie, czy w toku dalszych działań nie powróci koncepcja likwidacji tej placówki, bo to mocno zaniepokoiło, jak pan prezydent zapewne wie i radnych i mieszkańców Lublina przede wszystkim, młodzież i pracowników tej bursy i czy nie zostanie ten temat powtórnie wywołany, bo pan prezydent wspominał przed chwilą o tym, iż będzie poszukiwał nowych pomieszczeń wraz z rozrastaniem się, póki co hipotetycznego, ale prawdopodobnie wkrótce powstałego uniwersytetu. Czy mieszkańcy bursy, czy rodziny związane z tą placówką, czy kadra dydaktyczna na pewno nie będzie zagrożona ze strony działań ratusza w kwestii likwidacji tej placówki? Dziękuję bardzo."

Radny P. Dreher „Ja przepraszam, ja nie chcę zadać pytania, ale chcę się zapytać w jakim punkcie obrad jesteśmy, ponieważ jest to punkt „informacja prezydenta z działalności”, a pan radny Nowak zadaje pytania, czyli jakbyśmy przeskoczyli do punktu interpelacje i zapytania. Ja myślę, że to bardzo zasadne pytanie pana radnego powinno zostać zadane w odpowiednim punkcie porządku obrad. Zawsze było tak, że była informacja prezydenta, usłyszeliśmy co mieliśmy usłyszeć i w kolejnym punkcie „interpelacje i zapytania” były interpelacje i zapytania, odnoszący się też oczywiście do informacji pana prezydenta. Więc prosiłbym o przestrzeganie porządku obrad i udzielenie głosu w odpowiednich punktach. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli pan prezydent oczywiście będzie chciał odpowiedzieć w tym punkcie to to pytanie zostanie skierowane do punktu interpelacje. Widzę, że prezydent chce odpowiedzieć, a jest to zawarte informacji, więc jest to pytanie dotyczące informacji. Jeżeli prezydent nie

będzie chciał odpowiedzieć to oczywiście będzie to podawane w punkcie interpelacji. Jest to zależne od woli pana prezydenta. Panie prezydencie.”

Prez. M. A. Wasilewski „Ja się zgadzam z panem radnym Dreherem, że oczywiście organizacja obrad powinna przebiegać zgodnie z planem i to pytanie powinno być zadane tam, gdzie jest miejsce, czyli gdzie są zapytania i interpelacje. Ale oczywiście odpowiem na to pytanie, bo nie widzę żadnych przesłanek jakichś innych niż formalne, żeby nie odpowiedzieć. Natomiast tutaj się zgadzam z panem Dreherem, że powinniśmy, ale przepraszam, nie będę się wtrącać w prowadzenie obrad przez pana przewodniczącego.

Odpowiedź jest następująca. Otóż, ja powiedziałem, że będziemy poszukiwać wspólnie. To, co się teraz udało nam zorganizować wspólnie z panem marszałkiem i z wojewodą, która też bardzo aktywnie brała udział w tych rozmowach, rokuje na przyszłość, że uda nam się znaleźć takie rozwiązanie na rozbudowę uniwersytetu, żeby nie opróżniać, żeby nie likwidować bursy. Natomiast nie mogę powiedzieć na 100%, że nie będziemy w konieczności tego zrobienia. Powiem tak, że będzie to na pewno ostatnie działanie, które podejmę. Ja chciałbym przy okazji państwa poinformować, że pojawiają się jeszcze inne rozwiązania, ale one są oczywiście nie do końca pewne, bo pan radny Nowak kiedyś wypowiedział się (nie pamiętam czy w radio czy na łamach prasy), żeby nie likwidować bursy, niech prezydent znajdzie inny lokal zamiast bursy. Między innymi ktoś wskazywał budynek przy ul. Niecałej. I oczywiście taki pomysł był dużo wcześniej, panie radny, ale wtedy gdy braliśmy pod uwagę, że siedziba uniwersytetu w sensie rektoratu będzie w siedzibie Instytutu Europy Środkowoschodniej, jak wiadomo Instytut, ten budynek sąsiaduje z tym budynkiem naszym. Ja bardzo chciałbym przekazać ten budynek licząc na to, że zostanie sfinansowany jego remont na rzecz uniwersytetu. W tej chwili gdy nie ma już mowy o tym, żeby siedziba uniwersytetu w sensie rektoratu była w tym budynku. To położenie budynku jest niekorzystne, powiedziałabym, w stosunku do pozostałej części campusa, chociaż niedaleko tam są oczywiście instytuty, wydziały UMCS-u i naturalnie biorę to pod uwagę również. Także tych rozwiązań jest sporo, będziemy je analizować i na całe szczęście nie jesteśmy pod presją czasu, bo jak powiedziałem, pierwszy nabór może się pojawić taki studencki dopiero prawie za dwa lata.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, nie będziemy robić wycieczek personalnych, panie radny. Dobrze. Dziękuję bardzo.”

AD. 4. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 4. 1. DAROWIZNY ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY AL. RAĆLAWICKICH 1**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1209-1) stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do porządku obrad dalszego. Jako pierwszy punkt mamy podjęcie uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy Al. Raławickich 1 (druk nr 1209-1). Zanim zabierze głos przedstawiciel wnioskodawców, jest z nami obecny pan prof. Ryszard Maciejewski, prorektor Uniwersytetu Medycznego ds. nauki oraz zastępca kanclerza pani Małgorzata Łobodzińska. Jak rozumiem przedstawiciele Uniwersytetu chcieliby zabrać głos w odpowiednim punkcie. Ja tylko poproszę może najpierw wnioskodawców o zabranie głosu, następnie oddam głos panu rektorowi. Bardzo proszę, pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Grupa radnych przedstawia na dzisiejszą sesję Rady Miasta projekt uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy Al. Raławickich 1. 14 radnych podpisało się pod projektem uchwały.

Szanowni państwo od 2 marca 1994 r. nieruchomość przy Al. Raławickich 1 pozostaje w nieodpłatnym użytkowaniu Akademii Medycznej. W chwili obecnej jest to Uniwersytet Medyczny. W roku 2002 Rada Miasta podjęła uchwałę, która wydłużyła ten okres nieodpłatnego użytkowania przedmiotowej nieruchomości do dnia 30 września 2030 r. Nie tak dawno, bo 10 lutego 2010 r. rektor Uniwersytetu Medycznego wystąpił z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie nieruchomości na rzecz uczelni. Posiadanie tytułu własności do tej nieruchomości pozwoli uczelni na dokonanie odpowiednich nakładów na modernizację budynku oraz umożliwi wystąpienie o pozyskanie środków finansowych na ten cel z funduszy Unii Europejskiej.

Uniwersytet Medyczny od blisko 60 lat jest związany z naszym miastem, szczyty się liczbą ponad 20 tys. absolwentów, którzy ukończyli studia w zakresie medycyny, stomatologii, pielęgniarstwa i innych nauk pokrewnych.

W świetle powyższego, podjęcie uchwały w sprawie darowizny nieruchomości położonej w Lublinie przy Al. Raławickich 1 jest w pełni uzasadnione. W imieniu grupy 14 radnych, którzy podpisali się pod projektem uchwały proszę Wysoką Radę o podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję panie radny. Bardzo proszę, pan rektor prof. Ryszard Maciejewski.”

Prorektor Uniwersytetu Medycznego prof. Ryszard Maciejewski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo!

Sprawozdawca właściwie chyba już merytorycznie przedstawił wszystkie fakty przemawiające za zasadnością tego wniosku. Natomiast ja chcę nawiązać do przedmiotu dzisiejszych obrad, który od kilkunastu minut jak gdyby obserwuję. Dyskutowali państwo parę minut temu nad sprawami uniwersytetu czy też kolegium uniwersytetów polsko-ukraińskich. Proszę państwa, nasze miasto od wielu już lat pełni, jak doskonale wszyscy wiemy, bardzo ważną funkcję na mapie edukacyjnej naszego kraju. Ja chcę podkreślić tylko jeden, ale bardzo znamienity fakt. Nasza uczelnia była pierwszą uczelnią medyczną w Polsce, która uzyskała na rynku amerykańskim akredytację wszystkich prestiżowych organizacji do kształcenia anglojęzycznego. Jeżeli spojrzymy jak to się przekłada na nasze życie gospodarcze i dobrobyt obywateli powiem tylko tyle, że my w tej chwili kształcimy 700 studentów obcokrajowców. Z wyliczeń ekonomistów wynika, że 1 student jest w stanie utrzymać około 2 obywateli miasta. To są usługi, to jest gastronomia, transport, to są mieszkania. Naprawdę ja sądzę, że ten ruch dla miasta jest bardzo dobry, bo pozwoli utrzymać wysoką pozycję naszej uczelni w skali kraju. Uczelnia medyczna jest czwartą pod względem rankingu w Polsce wśród uczelni medycznych, a czternastym uniwersytetem pod względem prestiżu spośród wszystkich 112 uniwersytetów publicznych, które są zarejestrowane w Ministerstwie Edukacji. Myślę, że z troską o podtrzymanie tego dobrego trendu tę decyzję należy pozytywnie rozpatrzeć. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan radny Leszek Daniewski."

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie Rektorze! Z ogromnym zadowoleniem przyjąłem w ogóle inicjatywę zarówno teraz kolegów radnych, jak i wcześniejszą też propozycję prezydenta Adama Wasilewskiego, a to ze względu takiego, że właściwie cała ta historia z Akademią Medyczną rozpoczęła się m.in. od mojej osoby – radnego pierwszej kadencji i wniosek pana rektora Klamuta (nie wiem dlaczego koledzy się śmieją, ale, ale to było dawno, to było bardzo dawno. Na wniosek pana rektora Klamuta w pierwszej kadencji w 1994 r. ówczesna Rada pierwszej kadencji podjęła decyzję o przekazaniu tego budynku Akademii Medycznej ówczesnej. Stąd też jest jakby to ukoronowaniem tego co miało miejsce kilkanaście lat temu. Ja sobie wówczas jako jeden z wnioskodawców, bo też chyba był tu projekt uchwały, nie wiem tu pan Paweł Bryłowski i pan Janusz Mazurek mi przypomni, ale wydaje mi się, że był to projekt grupy chyba radnych. Nie wyobrażałem sobie i nie wyobrażam sobie w tej chwili, żeby funkcjonowanie Akademii ówczesnej, a teraz Uniwersytetu Medycznego bez pomocy władz Lublina, jak również Lublin jakby traci wiele na wartości jeśli by odciął się od Uniwersytetu Medycznego. To, co pan rektor tutaj wspominał o tym szerokim szkoleniu, bo to bym chciał wyartykułować, naszych zagranicznych tutaj studentów to muszę przyznać, że czyż można sobie wyobrazić lepszą promocję Lublina jak 700 studentów ze Stanów Zjednoczonych, z Kanady, itd., itd. studiujących w Lublinie od wielu lat. Także nie miałem możliwości podpisania się pod projektem uchwały grupy radnych ze względów właśnie, o czym mówiłem

tutaj wcześniej, ale w pełni popieram ten pomysł i jestem jak najbardziej „za” mając nadzieję, że w tym budynku nowo wyremontowanym przy wykorzystaniu środków unijnych Uniwersytet Medyczny w dalszym ciągu będzie się tak prężnie rozwijał. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Sadowski, bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie Rektorze! Ja też się cieszę, że radni pierwszej kadencji mogli przekazać ten budynek. Szczególnie się cieszę, że był wybudowany ze składek, także tę przyjemność radni pierwszej kadencji mieli ułatwioną.

Natomiast ad rem. Panie prezydencie, chciałbym zapytać co się dzieje w Ratuszu, bo nie będę pytał o meritum, bo przedstawiłam argumentację przedstawioną we wniosku, jako osoba podpisująca, jedna z osób, która podpisała ten projekt uchwały, natomiast sytuacją niecodzienną i dziwną jest co najmniej, że radni muszą z takimi inicjatywami występować, bo za chwilę mamy kolejny podobny projekt uchwały i chyba to nie jest domeną radnych i Rady Miasta, żeby gospodarowała zasobem miejskim. Przypomnę, że pan prezydent w pewnym momencie z taką inicjatywą wystąpił, potem zostały wycofane te uchwały, stąd moje zasadnicze pytanie, panie prezydencie, jakie jest pana stanowisko w tej sprawie i co tak naprawdę wokół tych spraw się dzieje w Urzędzie skoro to radni muszą wykonywać rzeczy przypisane do władzy wykonawczej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan prezydent.”

Prez. M. A. Wasilewski „Szanowni Państwo! Ponad rok temu wystąpiłem z propozycją osobiście do pana rektora AM w sprawie przekazania budynku, który obecnie jest dzierżawiony przez Uniwersytet Medyczny w formie darowizny. Podobną propozycję skierowałem jeśli chodzi o drugi budynek przy ul. Okopowej, również dzierżawiony, ale przez Politechnikę i ta dzierżawa, jak wiemy, jest podpisana na 30 lat.

Jedna kwestia to jest to, że chciałem wzmocnić nasze uczelnie poprzez przekazanie tego majątku.

Druga jest taka i o tym mówiliśmy na poprzedniej tutaj naszej Radzie Miasta, że przecież jeśli uczelnie dzierżawią te budynki przez 30 lat, a jednocześnie są ograniczone co do inwestowania, bo nie są właścicielami, to uważam, że dobrą decyzją i mam nadzieję, że ona tu tak zapadnie jest przekazanie obu tych obiektów.

Państwo pytali poprzednio dlaczego nie skierowałem projektu uchwały w sprawie Uniwersytetu Medycznego, a właściwie tego budynku rektoratu aktualnego. Otóż, już tak jak mówię, przeszło rok temu spotykaliśmy się z panem rektorem Książkiem i z mojej strony była propozycja przekazania budynku, ale chciałem zatrzymać teren, który jest poza budynkiem na potrzeby miasta i nie dlatego, że nie chciałbym, żeby ten teren był własnością Uniwersytetu, ale

dlatego, że jak państwo wiedzą budowane jest, tzw. (do tej pory się tak nazywa) teatr w budowie i miasto zobowiązało się na swoich terenach zbudowanie placu przed tymże teatrem, to jest rzecz miasta, o czym państwa informuję, bo zdaje się, że jakoś się to nie przebija ta informacja do prasy i miasto się zobowiązało, bo to marszałek nie ma takich terenów, że zapewni miejsca parkingowe, 250 miejsc parkingowych. Jedynym miejscem gdzie można zbudować ten parking, oprócz placu przed teatrem w budowie, jedynym terenem, którym dysponujemy, chociaż on jest wydzierżawiony to jest teren poza budynkiem aktualnego rektoratu. Teren, który jest na placu przed teatrem w budowie jest bardzo skomplikowany w sensie jego wykorzystania, bo przebiegają tam bardzo złożone instalacje, infrastruktura podziemna, wodociągowa, kanalizacyjna itd., co oczywiście podraża koszt budowy tego obiektu, mówię o parkingu.

Kierując się jedynie sprawami kosztowymi rozważałem i próbowałem rozmawiać z panem rektorem o tym, żeby wyłączyć teren, żeby można było tam zrobić parking, bo tamten teren jest łatwiejszy w sensie wyposażenia w infrastrukturę i co oznacza, co implikuje, że koszty wykonania by były łatwiejsze. Poza tym trzeba pamiętać o tym, że z chwilą ruszenia budowy teatru w budowie ten plac przed tym teatrem to jest jedyne miejsce na organizację budowy czy na zaplecze budowy, więc tego nie można by było realizować równolegle, tylko dopiero po zakończeniu teatru w budowie, co może nie jest jeszcze takim dużym kłopotem. Nie ma tam dużo miejsca. Tam na tym placu można zrobić parking na te dwieście czy dwieściekilkadziesiąt samochodów, ale parking dwupoziomowy. Ponieważ rozbudowa parkingu w kierunku dawnej Unii, mówię o hotelu to oznacza wejście na tzw. małej gaj, który również jest objęty ochroną konserwatorską. Ja wiem, że państwo zaraz zabiorą głos i powiedzą, że te tereny za obecnym rektoratem nie mogą być zabudowane w postaci parkingu, ponieważ Uniwersytet Medyczny wystąpił w tej sprawie do naszego konserwatora i decyzja była negatywna. Gdybyśmy dysponowali tym terenem to pewnie bym się odwołał od tej decyzji. Bo, proszę państwa, chcemy chyba wszyscy, żeby teatr w budowie został w końcu zakończony, żeby on został zakończony musimy znaleźć zgodnie z przepisami miejsce na parkingi. Oczywiście występując o tę decyzję gdyby ona była negatywna byśmy jeszcze raz się odwoływali i procedura nie wiem czy by się zakończyła decyzją pozytywną dla nas, ale starałbym się przekonać władze konserwatorskie, że właściwie jest to jedyne miejsce, bo kierując się logiką, być może nie jestem ekspertem w dziedzinie konserwacji zabytków, ale wydaje mi się, że jeśli samochody są ukryte pod ziemią to są mniej szkodliwe dla otoczenia w postaci ogrodu saskiego niż te samochody, które stoją na powierzchni. Ja nie wiem czy byśmy uzyskali decyzję na budowę tego parkingu, zresztą ta decyzja się dosyć późno pojawiła, biorąc pod uwagę chronologię zdarzeń, czyli moich rozmów i takich pomysłów, żeby tam umieścić parking.

Państwo podejmą uważam słuszną decyzję o przekazaniu tego obiektu, natomiast trzeba też pamiętać o tym, że miasto staje wobec pewnego problemu z budową parkingu, o którym mówiłem, to jest możliwe tylko na tym placu przed teatrem i budowa oczywiście jest bardziej skomplikowana, bo konieczne jest przeniesienie instalacji. Tylko tyle. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Według kolejności zgłoszeń pani radna Elżbieta Dadas i pan przewodniczący Dariusz Sadowski oraz przewodnicząca Monika Wac. Bardzo proszę.”

Radna E. Dadas „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Ja tak, panie prezydencie, najpierw do pana prezydenta, teatr w budowie był w budowie jak ja była młodą dziewczyną i rozpoczynałam studia w Lublinie. Teraz starość mi zagląda do oczu i też jest w budowie. Podejrzewam, że dużo czasu minie zanim ten teatr zostanie ukończony.

Natomiast, panie radny Daniewski, długo jakoś, wiele czasu zajęło przekazywanie tego budynku AM i pewnie dużo jeszcze czasu minęłoby zanim z inicjatywy pana radnego ten budynek zostałby przekazany. Stąd też Klub Radnych PiS-u powziął taką decyzję, żeby umożliwić Uniwersytetowi wreszcie zaistnieć i wreszcie ten budynek, który jeszcze trochę, a zacznie się rozwalać, żeby umożliwić remont i umożliwić godne urzędowanie rektoratu, a także całej administracji Uniwersytetu.

Myślę, że (nie jestem urbanistą) pomysł na parking jest pomysłem bardzo nietrafionym i myślę, że żaden konserwator zabytków nie zgodzi się na usytuowanie parkingu w tym miejscu. Jest to takie miejsce gdzie mamy piękny ogród saski, gdzie są pomniki przyrody i myślę, że wyremontowanie tego budynku i doprowadzenie go do świetności byłoby dobrą wizytówką dla miasta. Ja chciałam tylko podkreślić, że ta sprawa stawała już dwa miesiące temu i z niewiadomych przyczyn zabierali głos radni, zabierała głos pani Monika Wac, ja i wielu innych radnych, którzy byli za tym, żeby ten budynek przekazać Uniwersytetowi już w listopadzie, żeby Uniwersytet mógł otrzymać pieniądze, o które się stara z ministerstwa i z funduszy europejskich. Myślę, że dzisiaj jest czas na to, żebyśmy podjęli tę uchwałę i umożliwili jednej z najlepszych naszych uczelni godne funkcjonowanie w naszym mieście. Proszę radnych i apeluję, żeby przyłączyli się do tych 14 radnych, którzy podpisali się pod uchwałą Klubu Radnych PiS-u. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Nasza koleżanka zapisała już do Klubu PiS-u, to informuję, że jeszcze się z Moniką Wac nie przenieśliśmy...”

Radna E. Dadas „Przepraszam. Przepraszam, to skrót myślowy, bo wspomniałam, że pani radna Monika optowała i państwo także. Więc przepraszam klub lewicy.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo za sprostowanie. Panie prezydencie, nie odpowiedział pan na moje pytanie, ale widzę zmienił pan stanowisko, bo przychyliła się do tejże uchwały, więc to mi w tym zakresie wystarczy.

Natomiast jeżeli chodzi o plac to tak: czytałem i byliśmy informowani, ale element związany z budową parkingów to przyzna pan nie padł na tej sali i

publicznie nie był wiadomym. Dotarło ostatecznie do mnie, nie wiem czy pogłoska czy fakt, że pan prezydent podpisał zobowiązanie u marszałka, że miasto zobowiązuje się do zbilansowania parkingów. W świetle tego o czym pan prezydent był uprzejmy dzisiaj powiedzieć ta pogłoska przybiera jakieś rzeczywiste wymiary i mam pytanie czy faktycznie do tego doszło, a jeśli tak to czy w tym przypadku nie przekroczył pan swoich kompetencji, biorąc na miasto takie zobowiązanie, już abstrahując od idei dokończenia tej budowy, jednak miasto tutaj formalnym inwestorem nie jest. Więc mam wątpliwości od strony formalno-prawnej czy takie zobowiązania pan prezydent o ile ono padło mógł na siebie czy na miasto przyjąć – to po pierwsze.

Po drugie, panie prezydencie, jeśli dobrze się orientuję to nie chodziło o wolny plac, ale o zburzenie m.in. auli rektorami Uniwersytetu Medycznego w celu budowy tego parkingu, więc nie chodzi o plac, ale również o ruszenie ciekawej, wartościowej bryły architektonicznej tego budynku. I tak, pan prezydent dzisiaj się uśmiecha, ale proszę się uśmiechnąć do swojej zastępczyni, która nas informowała 2 tygodnie temu czy wcześniej na sesji, że właśnie o to chodziło, czyli zburzenie auli i budowę wielopoziomowego parkingu w tym miejscu. Stąd, panie prezydencie, wydaje się, że po decyzjach konserwatora, stwierdzających jednoznacznie, że budowa takiej czy realizacja takiej inwestycji w tym miejscu jest wykluczona, wydaje się, że nie ma sensu już bujać w obłokach, że tam coś takiego powstanie, bo nie sądzę, że konserwator o 180 stopni odwróci dzisiaj swoją decyzję i wyda pozwolenie czy zgodę na realizację takiej inwestycji. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Monika Wac, bardzo proszę."

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Kolega radny Sadowski w zasadzie większość kwestii, które ja chciałam poruszyć zawarł w swojej wypowiedzi, natomiast mam tylko jeszcze jedną uwagę do tego, co powiedział pan prezydent, a mianowicie, że odwoływałby się od niekorzystnej decyzji konserwatora, pełna zgoda, ale przypominam również, że odmowa na lokalizację parkingu jest podpisana przez urzędników ratuszowych, którzy zgodnie z prawem i z wszelkimi kanonami, mając negatywną opinię konserwatora zabytków co do lokalizacji inwestycji celu publicznego nie wydali zgody na budowę tego parkingu w tym miejscu. W związku z tym rozumiem, że pan prezydent odwoływałby się od decyzji urzędników, którzy z pana upoważnienia podpisują dokumenty. To gratuluję."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Dreher, pan przewodniczący Targoński i pan radny Jan Gąbka. Bardzo proszę."

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Rektorze! Ja chciałbym również zwrócić uwagę, że rozmowa na ten temat dosyć obszerna i długa miesiąc temu i chciałbym też kolegom i koleżankom zwrócić uwagę, że również radni Platformy Obywatelskiej byli za tym projektem jak najbardziej. Ja przeglądałem stenogramy z ostatniej sesji, dyskusja była żywiołowa i cieszę

się, że niektórzy radni przez te dwa tygodnie zmienili zdanie na ten temat w tej materii. Bardzo się z tego powodu cieszę.

Natomiast chciałbym do meritum zapytać też pana prezydenta, bo widzę, że parkingi są jak gdyby taką solą tutaj gdzie trzeba jakieś dobre rozwiązanie znaleźć i może taki pomysł, może warto byłoby porozmawiać z urzędem marszałkowskim, z marszałkiem województwa, aby parkingi być może mogłyby być w budynku, który buduje urząd marszałkowski, bo urząd marszałkowski buduje urząd swój i parkingi również w tym miejscu tutaj przed Domem Żołnierza, jak się wjeżdża po prawej stronie i może takie rozwiązanie połowiczne, bo te parkingi mają służyć oczywiście urzędnikom, ale urzędnicy pracują do godziny 15-ej czy tam do 15.30, natomiast to teatru chodzi się wieczorową porą, na spektakle też chodzi się w weekendy, gdzie urząd nie pracuje, może do godz. 15.30 urząd, a po 15.30 mieszkańcy miasta. Może to jest jakieś rozwiązanie, które zadowoliliby obie strony, zarówno marszałka, jak i miasto i projekt by się toczył. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Targoński, bardzo proszę."

Radny Z. Targoński „Ja mam pytanie do pana prezydenta, bo zaniepokoiła mnie wypowiedź pana prezydenta, że miasto zobowiązało się do zapewnienia miejsc parkingowych, ale ja słyszałem od pana prezydenta, że miasto nie dysponuje tam żadnym gruntem. Czyli jak miasto może zobowiązać się, właśnie chciałem tutaj parę wyjaśnień, bo naprawdę to mnie zaniepokoiło, bo jeżeli miasto, czyli pan prezydent zobowiązuje się do czegoś, to trzeba mieć jakieś realne perspektywy zrobienia tego. Także prosiłbym o wyjaśnienie. Dziękuję."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Jan Gąbka, bardzo proszę."

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Panie Rektorze! Panie Prezydencie! Słucham tej dyskusji, która ma miejsce i ja naprawdę nie rozumiem o co w tym wszystkim chodzi. Gdzieś po to, żeby pokazać się, zaistnieć odeszliśmy od tematu. Do wypowiedzi pana przewodniczącego Drehera odnoszę wrażenie, że to są wypowiedzi polityczne. Pan przewodniczący Dreher zaczął już murować parkingi, itd., itd. Ja bym miał propozycję i zgłaszam wniosek formalny, żebyśmy w tym momencie przestali uprawiać politykę i nazwijmy sobie to dyskusję, która nie ma nic do projektu uchwały i przejdźmy do głosowania nad tą uchwałą. Natomiast wątpliwości wszystkie, które są można w odpowiednim punkcie pana prezydenta spytać i żądać wyjaśnień. Jest to wniosek mój formalny, panie przewodniczący."

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak jest. Dziękuję bardzo. Proszę o określenie tematu i jednocześnie informuję, że od tej pory jak pada wniosek formalny natychmiast przystępujemy do jego głosowania. Nie ma czegoś takiego, panie radny. Zgodnie z wnioskami radnych na ostatniej sesji, padł wniosek formalny – głosujemy. Jeżeli będzie wniosek o zamknięcie dyskusji pan prezydent po

zamknięciu dyskusji odpowie na pytania radnych zadane wcześniej. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki o zamknięcie dyskusji? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 26, 1 głos „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że wniosek pana radnego Jana Gąbki uzyskał wymaganą większość. W związku z tym zamykamy dyskusję. Bardzo proszę pana prezydenta o odpowiedź na pytania, które były zadane przed tym wnioskiem.”

Prez. M. A. Wasilewski „Po pierwsze – czy my tam dysponujemy gruntem? Tak. Ten plac właśnie przed teatrem w budowie jest własnością miasta. I dlatego tam trzeba uporządkować ten plac i zakłada się, że powstałby parking. Natomiast jeszcze raz powtarzam, że tam jest akurat miejsce bardzo skomplikowane technicznie, dlatego usiłowałem znaleźć takie miejsce na parking, które by było łatwiejsze jeśli chodzi o wykonawstwo i myślałem o tym placu poza budynkiem obecnego rektoratu, bo tam takich instalacji nie ma. Stąd rozmowy z panem rektorem na ten temat, żeby przekazać budynek i rzeczywiście był też pomysł taki, żeby ułatwić budowę, zakładaliśmy, że będzie rozebrana ta aula, która tam obecnie jest, a potem razem zbudujemy aulę ponownie jak powstaną parkingi. Oczywiście decyzja dotycząca ochrony konserwatorskiej to bardzo komplikuje to wszystko. Zgadzam się, natomiast moje działania w tym kierunku zmierzały tylko do tego, żeby znaleźć rozwiązanie optymalne w sensie finansowym. Były pytania dotyczące czy mogłem podpisać takie zobowiązanie, umowę o tym, w umowie jest zapisane tylko, że miasto wykona prace dotyczące placu, który znajduje się przy teatrze. I jest w drugiej części tej umowy też zapis, że miasto znajdzie miejsca i zbuduje parkingi na 250 samochodów. I ta pozycja znalazła się w WPI. Więc była podstawa do tego, żeby zobowiązać.

Proszę państwa, ja w tej chwili powiem bardziej ogólnie. Teatr w budowie, pani radna Dados mówiła, że była studentką gdy on był budowany, ja również byłem studentem w tym czasie i przywoziłem tutaj dokumentację z Warszawy na teatr w budowie. Ale czy to oznacza, że nie należy dążyć do tego, żeby uporządkować tę część miasta? Czy działania, które podjęte zostały przez marszałka w tej chwili, projekty itd., za chwilę, za rok powstanie projekt, potem rozstrzygnięcia, są na to pieniądze zarezerwowane, nie powinny być prowadzone. Czy miasto nie powinno w tym zakresie współpracować z urzędem marszałkowskim? Ja nie rozumiem państwa. Wszyscy uważamy, że teatr w budowie, który rzeczywiście powstał, właściwie zaczął być budowany w latach 70-tych, jest symbolem niemożności. Staramy się razem to realizować, uważam, że to jest ze wszech miar słuszne działanie. Porządkując ten obszar naszego miasta to słyszę tutaj bez przerwy krytyczne uwagi w tym kierunku. Proszę państwa, to jest nasze wspólne miasto. Naprawdę to nie ma znaczenia, że akurat w tej chwili marszałek jest członkiem Platformy Obywatelskiej. Niechby to był inny marszałek, chodzi o zbudowanie tego teatru i postarajmy

się działać konstruktywnie w tym kierunku, żeby po tych naszych kadencjach pozostał ten teatr.

Ja nie wiem, jeśli pani radna Wac uważa, że wykonałem jakieś działanie, które jest wykroczeniem albo niezgodne z prawem, proszę skierować to do odpowiednich służb, niech one to sprawdzą. Ja uważam, że jeśli zostało to uchwalone przez Radę jeśli chodzi o pozycję w WPI, to miałem prawo takie porozumienie podpisać. I podpisałem, bo uważam, że rzeczą naszego miasta jest współpracować jeśli chodzi o porządkowanie tego terenu. Ja nie jestem przeciwny przekazywaniu tego majątku, tak Akademii Medycznej, jak i Politechnice. Byłem inicjatorem tego, przypominam państwu. Jedynie dlatego prowadziliśmy długie rozmowy z Akademią Medyczną tylko ze względu na dobro bardziej ogólne naszego miasta. Oczywiście, w tej chwili sprawy się skomplikowały, bo jest decyzja konserwatora, że tam nie można zbudować tego parkingu, będziemy musieli ten parking pewnie na tym placu, co jest rzeczą, jak już powiedziałem państwu bardziej skomplikowaną.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja również cieszę się, że pan prezydent zmienił zdanie co do tego projektu uchwały. W takim razie szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że większością 28 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – stwierdzam, że Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy A. Raclawickich 1.”

Uchwała nr 964/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę pan rektor Maciejewski chciałby zabrać głos.”

Rektor UM prof. R. Maciejewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W imieniu całego kolegium rektorskiego, a szczególnie w imieniu pana rektora Andrzeja Książka, który w dniu dzisiejszym jest w Ministerstwie Zdrowia, gdyż został wezwany w bardzo ważnej sprawie, chcę serdecznie podziękować. Naprawdę, myślę, że zrobili państwo duży i bardzo ważny gest w stronę naszej uczelni. Myślę, że to będzie na pewno owocne i dla samego społeczeństwa i dla miasta i dla tych wszystkich aspektów życia społecznego, o których tutaj dzisiaj tak obszernie państwo dyskutowaliście. Dziękuję bardzo jeszcze raz.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie rektorze.”

AD. 4. 2. DAROWIZNY ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. OKOPOWEJ 8

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1214-1) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. projekt uchwały w sprawie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Okopowej 8.

Bardzo proszę pan przewodniczący Zinczuk prowadzi sesję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jest to projekt grupy radnych, więc proszę projektodawców o przedstawienie potrzeby podjęcia uchwały. Proszę bardzo, pan przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo. Szanowni Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Bardzo krótko powrócę do dyskusji, która miała miejsce, o której żeśmy zresztą mówili, miała ona miejsce pewien czas przedtem, mianowicie propozycje pana prezydenta, które obejmowały dwa budynki, dwa obiekty, dwie nieruchomości, jedną związaną z Akademią Medyczną, faktycznie związaną już od lat, drugą związaną również długo i od lat z Politechniką Lubelską.

W trakcie tamtej dyskusji, jak dobrze pamiętam, jednym z założeń osób, które prosiły o, przepraszam, w trakcie tej dyskusji padły stwierdzenia, że te dwie sprawy tak istotne i podobne, jednorodne, powinny być razem rozpatrywane i powinny, wtedy padło stwierdzenie, że zasługują na uwzględnienie.

W tym przypadku przypomnę, że budynek ten od lat wykorzystywany jest przez Politechnikę Lubelską w różnych celach. Był tam i ośrodek kulturalny, był tam ośrodek (o ile pamiętam) związany z obliczeniowymi problemami, w każdym bądź razie czysto uczelniany obiekt, który dobrze służy celom tej uczelni. Z kolei chciałbym też bardzo krótko przypomnieć, że Politechnika Lubelska jest równie mocno, a może nawet szczególnie mocno związana z różnymi aspektami życia technicznego naszego miasta, i studenci, i naukowcy, czy też może odwrotnie obecni są przy różnych przedsięwzięciach, byli, są, na pewno będą, bo zresztą ta inżynierska myśl, inżynierska robota jest częścią soli naszej ziemi z całą pewnością na równi z innymi uczelniami miasta Lublina. Tu szczególnie natomiast widać bliskość współdziałania uczelni ze sprawami miasta. Myślę, że ta rzecz jest znana państwu już z poprzednich obrad i poprzedniego okresu, reszta jest zawarta też w dokumentach przedłożonych.

Prosiłbym uprzejmie Wysoką Radę o pozytywną decyzję w tej sprawie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Ja nie wiem, bo widzę tutaj kanclerza Hasiaka z Politechniki Lubelskiej i nie wiem czy pan kanclerz chciałby zabrać głos, wzorem poprzednim właśnie, czy też jest wszystko jasne.”

Początek wypowiedzi kanclerza Politechniki Lubelskiej p. Hasiaka poza mikrofonem.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Witamy serdecznie pana kanclerza.”

Kanclerz Politechniki Lubelskiej mgr inż. Mieczysław Hasiak „...uzasadnieniem, za co bardzo dziękuję. Jeśli byłyby pytania, to proszę bardzo mogę uzupełnić, jeśli są jakieś pytania do sprawy, w tej sprawie. Proszę uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Ja myślę, że sprawa jest na tyle jasna, przedyskutowana, że możemy śmiało przystąpić do głosowania. Nie widzę pytań. Przystąpimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 15. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1214-1? Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”, proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.”

Radny P. Więckowski „Panie przewodniczący, mój głos proszę zaliczyć na „za”, bo za wcześniej mi się zmieniła lampka.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Głosowało łącznie 27 radnych, przy 21 „za” 1 głosie „przeciw”² i 5 głosach „wstrzymujących się” – stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1214-1. Jest prośba o wpisanie do protokołu, iż głos oddany „przeciw” przez radnego Więckowskiego jest głosem „za”, omyłkowo został oddany.”

Uchwała nr 965/XXXIX/2010 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

² **Radny P. Więckowski** „Panie przewodniczący, mój głos proszę zaliczyć na „za”, bo za wcześniej mi się zmieniła lampka.”

**AD. 4. 3. PRYZNANIA PANU ADAMOWI WASILEWSKIEMU – PREZYDENTOWI
MIASTA LUBLIN DODATKOWEGO WYNAGRODZENIA ROCZNEGO ZA
ROK 2009**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1207-1) stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad. Jest to punkt 3.4 – przyznanie panu Adamowi Wasilewskiemu Prezydentowi Miasta Lublin dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2009 (druk nr 1207-1), jest to projekt grupy radnych.”

Radny Z. Drozd „Ja wnioskuję o przejście do głosowania.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Nie ma pytań. Przystąpimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 16. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1207-1? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 24 radnych; przy 16 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1207-1.”

Uchwała nr 966/XXXIX/2010 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

**AD. 4. 4. ZMIANY UCHWAŁY NR 317/XIII/2003 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA
18 GRUDNIA 2003 R. W SPRAWIE WPROWADZENIE OPŁAT ZA
PARKOWANIE POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH NA DROGACH
PUBLICZNYCH W LUBLINIE ORAZ OKREŚLENIE STAWEK TYCH
OPŁAT**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1213-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 4.4 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 317/XIII/2003 Rady Miasta Lublin z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenie opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenie stawek tych opłat (druk nr 1213-1), jest to projekt grupy radnych. Proszę bardzo, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Myślę, że państwo radni mają projekt uchwały wraz z uzasadnieniem więc tylko krótko przypomnę, że wnioskodawcy proponują, żeby wzorem niektórych innych

miast przewidzieć możliwość zawieszania opłat za parkowanie. W przypadkach szczególnych, takich jak zwłaszcza sytuacja pogodowa. I to właśnie potrzebne byłoby nawet w okresie obecnym stanu dróg w Lublinie. I tyle. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Przypomnę tylko, że projekt opiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej, przy 6 głosach „za” i 3 głosach „wstrzymujących” projekt został oceniony pozytywnie. Jeżeli nie będzie pytań przejdziemy do głosowania. Nie widzę pytań. W takim razie przejdźmy do głosowania.

Głosowanie nr 17. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1213-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 19 radnych; przy 19 głosach „za” stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę na druku 1213-1.”

Uchwała nr 967/XXXIX/2010 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

AD. 4. 5. ZASAD I TRYBU PRYZNAWANIA, WSTRZYMYWANIA I COFANIA STYPENDIÓW DLA ZAWODNIKÓW OSIĄGAJĄCYCH WYSOKIE WYNIKI SPORTOWE WE WSPÓŁZAWODNICTWIE MIĘDZYNARODOWYM LUB KRAJOWYM ORAZ DLA ZAWODNIKÓW W KATEGORII SENIORÓW UCZESTNICZĄCYCH W ROZGRYWKACH LIGOWYCH W GRACH ZESPOŁOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1134-3) stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 4.5 – podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania wstrzymywania i cofania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników w kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych (druk nr 1134-3, projekt grupy radnych). Proszę przedstawiciela grupy radnych o przybliżenie nam tego projektu.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu grupy radnych chciałbym przedstawić projekt w sprawie zasad i trybu przyznawania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe. Projekt tej uchwały był diskutowany kilkakrotnie i dosyć długa była to dyskusja rozłożona w czasie. W trakcie posiedzeń Komisji Sportu jest także pozytywna opinia rady sportu w sprawie tego projektu.

Generalnie rzecz ujmując chcieliśmy zaproponować państwu radnym, aby ustalić pewne zasady przyznawania tych stypendiów takie, które byłyby

wolne od subiektywnych czy nieobiektywnych rozwiązań, aby te stypendia były przyznawane na zasadzie pewnego automatu, tak jak jest naliczana subwencja oświatowa na podstawie pewnych wskaźników, ona jest wyliczalna, każda gmina może samodzielnie dokonać wyliczeń ile dostanie subwencji oświatowej. Tak samo w tym przypadku proponujemy wprowadzenie pewnej zasady i podstawienie odpowiednich wskaźników do wzoru, który ma wyliczać jaka wysokość stypendium ma się należeć każdemu zawodnikowi, który ma wysokie osiągnięcia sportowe. To spowoduje właśnie wprowadzenie pewnej zasady, a nie uznaniowości.

Ten projekt na druku 1134-3 jest jak gdyby trzecim z rzędu, poprawionym w trakcie właśnie dyskusji czy to na posiedzeniach Komisji Sportu czy to w trakcie naszych spotkań inicjatorów tej uchwały i w stosunku do ostatniego projektu oznaczonego numerem 1134-2 wprowadzamy pewną zmianę polegającą na tym, że podstawą do wyliczenia w § 5, podstawą wyliczenia kwoty stypendium jest kwota bazowa określana każdorazowo przez prezydenta Miasta Lublin. W pierwotnej wersji była tutaj kwota najniższego wynagrodzenia. Poza tym w § 6 pkt 1 ust. 1 w punktach a i b zaproponowaliśmy zwiększenie stopy procentowej czy odpowiedniej wysokości procentowej kwoty za złoty medal olimpijski i medal olimpijski, a także pojawił się punkt j, który dotyczy członków kadry olimpijskiej, aby także oni mogli mieć przyznane to stypendium. Jeszcze w trakcie ostatniego czytania znaleźliśmy pewne drobne takie stylistyczne błędy, chciałbym zaproponować, aby w § 7 punkt 2, aby przy zapisie współczynnik rozgrywek uzależniony od poziomu ligowego, po tym zdaniu jest przecinek i aby wykreślić po tym przecinku wyraz *wynosi*, który przez omyłkę się tam pojawił. To jest jedna autopoprawka. I kolejna w § 8 ust. 1 pkt 3 proponuję, aby ten zapis brzmiał: *gdy zawodnik został zawieszony przez klub lub przez organ statutowy właściwego polskiego lub okręgowego związku zawodowego w prawach zawodnika*. I jeszcze drobna poprawka w § 9 ust. 1 pkt 4, aby wyraz *ogólno* zamienić na wyraz *ogólnie* i teraz ten punkt brzmiałby: *naruszył ogólnie przyjęte normy moralne*. I to byłyby wszystkie poprawki. Proszę o przyjęcie tej uchwały."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się do głosu pan radny Sadowski, proszę bardzo.”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący, kwestia formalna, bo mamy w następnym punkcie projekt uchwały, tym razem prezydencki, który dokładnie dotyczy tej sprawy. I moje pytanie jest takie jaką procedurę głosowania tutaj zastosować, bo jak będziemy zgodnie z porządkiem procedować może się okazać, że obie uchwały uzyskają większość i będziemy mieli w tej samej sprawie dwie procedury przyznawania stypendiów sportowych. Więc poproszę odpowiedź na to formalne, a potem proszę o przedłużenie głosu, bo chciałbym również w sprawach merytorycznych go zabrać. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję. Tutaj skonsultowaliśmy się. Projekty są podobne, natomiast głosujemy każdy projekt po kolei.”

Radny D. Sadowski „Jeśli mogę.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Ale to jednak wydaje mi się, że popełniamy błąd czy popełnimy błąd formalny, bo teoretycznie może się zdarzyć, że obie uchwały uzyskają większość i będą przyjęte, czyli do jednej sprawy, a więc przyznania stypendiów dla sportowców będziemy mieli przyjęte czy uchwalone dwie procedury i pytanie dalsze jest takie zgodnie z którą uchwałą będziemy przyznawać stypendia, bo one jednak dotycząc jednej sprawy mają parę różnic w sobie zawartych, stąd wydaje się, że tutaj głosowanie alternatywne byłoby najwłaściwsze.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo pan radny Bryłowski się zgłasza.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że został chyba trochę popełniony błąd proceduralny przy wprowadzaniu pod obrady tych uchwał. Ja oczywiście znam historię z tym związaną, niemniej nie zmienia to faktu, że próba dyskusji teraz nad jedną, przegłosowanie jej powoduje automatycznie zdaje się brak konieczności i dyskusji głosowania nad drugą, czyli nieprzeprowadzenie w ogóle procedury przewidzianej przez nas, znaczy przez nasz statut i przejście do porządku nad czymś, co pan prezydent zgłosił bez żadnej dyskusji. Tego jeszcze nie było i tego procedura nie przewiduje. Więc wyjście z tej sytuacji, zresztą i zdrowy rozsądek chyba nie przewiduje, wyjściem z tej sytuacji jest dyskutowanie np. nad dwoma tymi projektami razem, wychwytywanie różnic jeżeli one są pomiędzy nimi, bo nie o słowa chodzi, nie o melodię, tylko o istotę rzeczy, być może, że trzeba dać któremuś z urzędników w tej chwili do porównania, czyli przesunąć to w czasie, dać do porównania te dwie uchwały, zobaczyć czy są różnice merytoryczne i jakie i wtedy możemy dyskutować nad dwoma projektami, wnioskodawcy mogą w trakcie tej dyskusji różne ustępstwa czynić, można z nich zrobić jedną uchwałę, można również doprowadzić do sytuacji kiedy będziemy głosować alternatywnie za jedną lub drugą, ale to wymaga jednak dyskusji nad obydwoma razem. I taki jest mój wniosek, aby dyskutować te dwa punkty razem i dać radnym na piśmie różnice, istotne różnice pomiędzy tymi projektami. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Zgłasza się czwórka radnych, natomiast z związku z tym, że dyskutujemy cały czas na temat procedury głosowania, tutaj po konsultacji z prawnikiem i po konsultacji w prezydium propozycja była taka, że głosujemy pierwszy punkt, jeżeli punkt zostaje skonsumowany, to analogicznie drugi punkt staje się można rzecz bezprzedmiotowy. I taką procedurę przyjęliśmy. Rozumiem, że chcemy dyskutować na temat procedury, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja chciałem wyjaśnić tylko jedną rzecz, bo ta sprawa była konsultowana w gronie prezydium z panem mecenasem i z grupą wnioskodawców tego projektu w tej sprawie. Więc wnioskodawcy argumento-

wali to następującym faktem, żeby nie łączyć tych dwóch projektów w jednej dyskusji, mianowicie tym, że jeżeli (teoretyzując zakładamy) projekt grupy radnych nie uzyska większości wymaganej do podjęcia, czyli upadnie, wówczas wnioskodawcy chcieliby mieć możliwość złożenia poprawek w projekcie prezydenckim. Jeżeli będziemy to głosować w jednym punkcie nie będą mieli tej możliwości. Nie chodzi o dyskusję. Dyskusję rzeczywiście moglibyśmy robić jedną nad tą samą w dwóch punktach, natomiast potem uniemożliwiamy wnioskodawcom – grupie radnych złożenie ewentualnych poprawek w projekcie prezydenckim. Uniemożliwilibyśmy im to. I taki był wniosek grupy radnych i do tego się przychyliliśmy.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Pan radny Daniewski, proszę bardzo.”

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Pewnie trudno będzie wyjść z tej sytuacji, ale wydaje mi się, że tutaj ta inicjatywa powinna być w rękach przewodniczącego Kowalczyka, ponieważ może się zdarzyć taka sytuacja, że jeden i drugi projekt uzyska poparcie czy zostanie przejęty, wówczas kto zdecyduje o tym jaki projekt, który z projektów, którą z uchwał prezydent ma wykonać. Wydaje mi się w tej chwili, że dyskutowanie w tej chwili nad oboma jednocześnie w tej chwili też jest chyba niewłaściwym rozwiązaniem, ponieważ zupełnie i misją wnioskodawcy, projektodawcy. Stąd też do pana przewodniczącego, jeśli mnie słucha, mam taką prośbę, żeby pan wziął sprawy w swoje ręce i jednak doprowadził do spotkania prezydenta, jednego wnioskodawcę z grupą radnych i żebyśmy debatowaliśmy w jednym punkcie nad dwoma, żeby poprawki zgłaszane do któregoś z tych, jednego z tych projektów były głosowane w tym samym punkcie. Unikniemy wtedy takiej sytuacji, o której mówił przewodniczący Sadowski, że dwa projekty uzyskają poparcie. Dlatego uważam, że debata jest nad dwoma projektami i wydaje mi się, że pan przewodniczący z mocy swojego majestatu powinien to doprowadzić do spotkania, teraz przerwać ten punkt i doprowadzić do spotkania i później głosować poprawki poszczególne. Jest zgoda, nie ma zgody. I chyba to jest jedyne procedowanie. Chyba że ktoś z wnioskodawców zdejmie i zostawimy tylko jeden. To jeszcze kolejne wyjście.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Oczywiście, takie pytanie mogę zadać do wnioskodawców, czy któryś chce w tym momencie z wnioskodawców, czy pan prezydent czy grupa radnych, wycofać? Natomiast informuję jednocześnie, że nie dojdzie do żadnej kolizji prawnej nawet jeżeli pierwszy projekt uzyskałby większość i dojdzie do dyskusji nad drugim projektem i nad drugim głosowanie, z uwagi na fakt, że wprowadza się w tym momencie zapis w tym drugim, jeżeli będzie rozważany, w drugim, że uchyla się uchwałę wcześniejszą i wtedy nie dochodzi do żadnej kolizji prawnej. Tu jest taka propozycja ze strony mecena-sa i tutaj nie zachodzi żadna kolizja prawna w przypadku debaty nad dwoma projektami uchwał.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, w kolejności zgłaszał się pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Ja bardzo dziękuję panu przewodniczącemu, bo właśnie o to chodziło, chodziło o to, żeby pan mecenas się wypowiedział jak mamy procedować i później odbyć żywiłową i pewnie zasadną dyskusję. I gdyby pan mecenas mógł to od razu powiedzieć wcześniej, tak jak tutaj przewodniczący, wszystko byłoby jasne i nie ma co czasu tracić nad mówieniem jak powinno by być, czy jak ma być lepiej czy gorzej. Mecenas zabierze głos, poinstruuje, jest tak i tak i szkoda czasu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja ad vocem chciałem zabrać głos do tego, co powiedział radny Bryłowski, że trzeba dać państwu urzędnikom czas, żeby nam wyjaśnili różnicę. I naprawdę rzeczywiście będziemy siedzieć do godziny pół do czwartej nad ranem jak radni będą przychodzić nieprzygotowani, czego nie zakładam, ale tym bardziej urzędnicy będą przychodzić nieprzygotowani. Ten projekt był w państwa rękach dużo wcześniej i rozumiem, że my ustnie możemy usłyszeć bardzo szybko w czterech krótkich żołnierskich zdaniach czy te projekty się różnią i nie będziemy wtedy siedzieć do pół do czwartej. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Drozd się zgłasza.”

Radny Z. Drozd „Panie Prezydencie! Pan radny Bryłowski mówił tutaj o procedurze i właśnie istotna jest różnica w obu tych projektach w procedurze. Mianowicie jeden projekt był dyskutowany na komisjach, ma opinie komisji, ma opinie rady sportu, ma opinie środowisk sportowych, natomiast drugi projekt w ogóle nie ma żadnej opinii żadnej komisji Rady Miasta. Drugi projekt nie ma żadnej opinii rady sportu, nie ma żadnej opinii środowiska sportowego. W związku z tym istotnie po prostu te dwa projekty od siebie się przynajmniej proceduralnie bardzo różnią. I o ile jeden projekt był przepracowany, o tyle nad drugim nikt nie dyskutował. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Sadowski, później pan radny Więckowski.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! To może, ja mam o tyle przewagę nad niektórymi z państwa radnych, że Komisja Sportu pracuje nad tym zagadnieniem około 4 miesięcy już, więc dyskusje i debaty były długie, to pozwolę sobie w trzech bodajże punktach wymienić różnicę między tymi uchwałami, ale najpierw chwila historii.

Inicjatorem zmian była grupa radnych na czele z kolegą radnym Piątkiem. Chodzi o procedurę przyznawania stypendiów dla lubelskich sportowców. W praktyce przyznawania tych stypendiów pojawiły się wątpliwości, jak również w ocenie wnioskodawców, ale nie tylko wnioskodawców potrzeba była poprawy tejże procedury. Grupa wnioskodawców wniosła taki projekt zupełnie innej procedury przyznawania stypendiów, nad tym debatowaliśmy na łonie

Komisji Sportu parę miesięcy. Ona była poddana również ocenie rady sportu pozytywnej, ale z wnioskami. Ten projekt grupy radnych ewoluował do dzisiejszej formy. Między innymi na Komisji Sportu był wniosek do pana prezydenta, żeby włączyć się w proces uchwalania, przygotowania nowej procedury czy zmiany procedury, czego wyrazem był czy jest projekt dzisiaj również w porządku obrad się znajdujący, projekt prezydencki.

Generalnie na dzień dzisiejszy, różnice między tymi dwoma uchwałami są takie, że projekt grupy radnych znosi potrzebę funkcjonowania komisji, która opiniuje i proponuje wysokość stypendiów. W jakimś sensie zawęża ilość przyznawania tych stypendiów określając grupy rozgrywkowe czy klasy rozgrywkowe, w których się udziela czy przyznaje stypendia. W projekcie prezydenckim to są trzy najwyższe klasy rozgrywkowe w dyscyplinach. I projekt grupy radnych określa sztywno wysokość stypendiów za poszczególne osiągnięcia sportowe, natomiast projekt prezydencki podaje maksymalną wysokość stypendiów. W projekcie prezydenckim część jakby pomysłów czy grupy radnych została uwidoczniła między innymi wysokość stypendiów uzależniona od poziomu sportowego i to jest w tabeli nr 2 uwidocznione, że w zależności od poziomu sportowego wysokość stypendiów jest zróżnicowana. Jak rozumiem, panie prezydencie, również w autopoprawce znajdują się wnioski z ostatniej komisji, mówiące o tym, że 3-dniowy termin na uzupełnienie dokumentacji będzie przewidziany. I tak wygląda pokrótce historia pracy nad tymi projektami.

W mojej ocenie, projekt grupy radnych niesie parę niebezpieczeństw związanych z ewentualnym uchYLENIEM w trybie nadzoru przez wojewodę i z trudnością zabezpieczenia czy określenia w sposób sztywny środków budżetowych przeznaczonych na stypendia sportowe. Mam wrażenie po ostatniej Komisji Sportu, że trochę jest to trochę w tej chwili problem ambicjonalny, kto przedstawi, czyj projekt uchwały zostanie przedstawiony i wejdzie w życie. I trochę mi żal, że po tych miesiącach debaty trochę straciliśmy z pola widzenia ten cel generalny, do którego dążyliśmy w tej pracy, mianowicie, przygotowanie jak najlepszego i najbardziej sprawiedliwego systemu przyznawania stypendiów dla wybitnych lubelskich sportowców. Mam nadzieję, że ten cel nie zostanie zaprzepaszczony. Ja osobiście jestem za przyjęciem tego projektu prezydenckiego, ale chcę wyraźnie podkreślić, że dużą rolę czy największą rolę w procesie przygotowania tego odegrała grupa radnych na czele z panem radnym Piątkiem i inicjatywa tej grupy radnych doprowadziła do tego, iż ten projekt prezydencki poprawiony się znalazł, bo gdyby nie determinacja kolegów zapewne byśmy cały czas funkcjonowali w tym starym systemie i chylę głowę przed ich determinacją, bo nie było łatwo i trzeba im w tym miejscu na pewno podziękowania z tego powodu złożyć. A jednocześnie zwracam się z apelem, bo będziemy mieli taką sytuację, że mamy trochę głosowanie jak w rosyjskiej ruletce nad dwoma, bo ten przejdzie to zajmiemy się drugim, jak nie przejdzie to nie, a mam świadomość, że nie każdy z państwa radnych i to nie jest zarzut nie jest jakby tak głęboko w tematyce zakorzeniony jak członkowie Komisji Sportu.

Panie przewodniczący, jak rozumiem procedurę to będzie tak, że głosujemy w tej chwili nad projektem grupy radnych i jeżeli ten projekt uzyskuje

większość to już punkt następny staje się bezprzedmiotowym? To źle zrozumiałem.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „To było wyjaśniane. Jeżeli ten punkt uzyska większość przechodzimy do następnego punktu. Jeżeli ten następny punkt uzyska większość, to automatycznie uchwała wcześniejsza zostanie anulowana.”

Radny D. Sadowski „Ale jaką większość? Większość po prostu, rozumiem. To ja bym miał na tyle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Radny Więckowski się bardzo długo zgłasza. Proszę bardzo radny Więckowski.”

Radny P. Więckowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak jak mój przedmówca powiedział projekt grupy radnych dyskutowany jest już kilka miesięcy. Z tego projektu grupa radnych wiele kompromisów po sugestjach radnych członków komisji uczyniła, jak również po sugestjach pana prezydenta, Urzędu Miasta, natomiast te dwie uchwały różnią się rzeczą zasadniczą.

Grupa radnych formułuje ten projekt uchwały w taki sposób, ażeby polityka odbywała się tutaj, tutaj na sesji Rady Miasta, natomiast żeby sportowcy jeżeli chodzi o politykę zostali już z tego obowiązku zwolnieni, żeby tylko wynik sportowy mówił o tym ile się należy za ten wysiłek, jak to powinno być podzielone jeżeli chodzi o pieniądze.

W projekcie urzędowym wygląda to troszeczkę inaczej, jest większa uznaniowość, jest większa możliwość manewru przez komisję, która będzie przyznawała te środki. Dlatego bardzo proszę państwa radnych wziąć pod uwagę tę okoliczność, żebyśmy tutaj mogli rozważyć czy zbudujemy, ustanowimy takie prawo, które jednoznacznie wcześniej wykaże za jakie wyniki sportowe, jaki zawodnik może się spodziewać pomocy ze strony miasta w formie stypendium sportowego i dany sygnał ludziom sportu i ludziom uprawiającym na wysokim poziomie poszczególne dyscypliny sportu, które tutaj kwalifikują się do udzielenia stypendiów sportowych, że ich trud będzie jakoś doceniony i będą mieli odpowiednie wsparcie. Natomiast w projekcie, który jest proponowany przez pana prezydenta nadal działa komisja i troszeczkę do ostatniej chwili nie można się orientować, wtedy dużą rolę odgrywają prezesi klubów, którzy chodzą, lobbują i są takie sytuacje, które niekoniecznie środowisku sportowemu są na rękę. Bardzo proszę wziąć to pod uwagę przy głosowaniach. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ja jeszcze mam wątpliwości co do procedury rozpatrywania tych projektów, bo wytłumaczenie, że gdy pierwszy projekt przechodzi, rozpatrujemy drugi, z tym, że do drugiego będzie jeszcze autopoprawka, że traci ważność ten projekt czy uchwała już wcześniej przyjęta, to wszystko za-

leży od kolejności rozpatrywania, bo równie dobrze możemy przyjąć najpierw projekt prezydencki, żeby nie urazić prezydenta, a potem grupa radnych wprowadzi sobie autopoprawkę, że uchyla sobie projekt prezydenta jeżeli przejdzie ta i zawsze przechodzi ta druga, prawda, nawet jak mniej głosów uzyskuje. To nie jest chyba do końca tak."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jak ja mam na to odpowiedzieć, panie radny? Taki jest porządek sesji, procedura została ustalona. Proszę bardzo, pani Monika Wac."

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Ja chciałabym zaprotestować przeciwko temu co przed chwilą powiedział radny Więckowski. Panie radny, tak się składa, że jestem w komisji, która na podstawie tej uchwały, która w tej chwili obowiązuje dzielimy stypendia sportowe wraz z panem przewodniczącym Siczkiem i nie przypominam sobie, żeby do mnie przychodził jakikolwiek prezes klubu i lobbował w taki czy inny sposób. Więc proszę mnie w taki sposób nie obrażać, sugerując że coś przy podziale stypendiów jest nieczystego. Bo wszystko odbywa się zgodnie z procedurą i zgodnie z uchwałą, która obowiązuje. Zgodnie z tym proszę się powstrzymać od tego typu komentarzy."

Radny P. Więckowski „Przepraszam panią radną."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo pan radny Daniewski."

Radny L. Daniewski „Ponieważ tutaj wiele głosów jest w kwestiach formalnych i procedowania, panie przewodniczący, może zrobić w ten sposób, że jeśli już wnioskodawca, żaden z wnioskodawców nie wycofał tego projektu, to może przyjmijmy takie wyjście z tego, że będziemy głosować (co zresztą jest zasadne) oba te projekty, ale ponieważ w momencie kiedy uzyskają te projekty oba pozytywne, zostaną przyjęte, wówczas przechodzi ten tak jakbyśmy to rozpatrywali dwa alternatywne, przechodzi ten, który więcej głosów „za” zdobył. Może takie rozwiązanie wprowadzić?"

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Panie radny, o tej możliwości też już mówiliśmy, też była rozważana. Jeżeli byśmy przyjęli pańską propozycję, to nie byłoby możliwości złożenia poprawek do ewentualnego projektu prezydenckiego. Nie ma możliwości. Czyli przyjmujemy albo jeden projekt albo drugi projekt i wtedy grupa radnych, która złożyła swój własny projekt jest pozbawiona możliwości złożenia wniosków do projektu prezydenckiego. Proszę bardzo, pan radny Bryłowski."

Radny P. Bryłowski „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli się dyskutuje nad obydwojoma projektami naraz to jest możliwość składania poprawek i do jednego i do drugiego. I można głosować alternatywnie. Ja się będę upierał nad tym jednak, żebyście państwo przewodniczący dali szansę projektodawcom obu, przede wszystkim przy tym pierwszym, skoro już zapadła decyzja, że nie będzie żadnych rozmów pomiędzy projektodawcami i nie

będzie próby uzgodnienia jednego projektu i wcale nie trzeba do czwartej nad ranem siedzieć, bo wystarczy, że na stronie wyznaczeni ludzie sprawą się tą zajmą. Ale skoro tego nie ma, to można naprawdę dyskutować nad obydwoma, zgłaszać projekty poprawek do obydwu i głosować potem alternatywnie. Natomiast innym wyjściem jest tylko to, o czym mówił pan przewodniczący, przyjmując pierwszą, przystąpić do drugiej wpisując, że uchyla się uchwałę pierwszą, czym wzbudzimy radość oczywiście dużą prasy, radia i telewizji, jak również mieszkańców, może jakichś innych organów, albo, nie wiem czy jest tutaj procedura zdejmowania z porządku obrad ciupasem, przymusowo jednego z projektów. Znajdzie się 16 radnych. Proszę zgłosić wniosek, żeby zdjąć jeden z projektów i koniec i wtedy będzie się zgłaszać poprawki do tego projektu, który pozostanie na naszej liście dzisiejszych zadań. Nie rozumiem tego problemu. Albo będzie próba zrobienia jednego projektu albo trzeba zdjąć jeden z projektów. Dziękuję uprzejmie."

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie przewodniczący, rzeczywiście byłoby najrozsądniej dla wszystkich gdyby powstał jeden projekt, ale jako że nie widzę woli ze strony wnioskodawców (tu zgłasza się prezydent Wysocki, zaraz mu udostępnię głos, bo być może odniesie się tutaj, nie wiem, może zdejmie, a może i nie), natomiast sytuacja taka, w której wszyscy w tym momencie poprawilibyśmy, bo tak, grupa wnioskodawców będzie składała poprawki do projektu prezydenckiego, prezydent będzie zgłaszał poprawki do projektu grupy radnych, to spędzimy tu na sali mniej więcej 6 godzin, będziemy uprawiać legislację sesyjną, co będzie najgorszym rozwiązaniem w tej sytuacji po prostu. Więc w dalszym ciągu jeżeli nikt z wnioskodawców nie wycofa swojego projektu uchwały podtrzymuję to, co było powiedziane na samym początku procedujemy nad projektem grupy radnych, jeżeli uzyskuję większość idziemy dalej z zapisem w autopoprawce, ktoś może złożyć poprawkę do tego, że uchyla się uchwałę wcześniejszą, możemy wtedy zgłaszać poprawki, tak będzie chyba najszybciej w całej tej sytuacji. Bardzo proszę, pan prezydent Wysocki."

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja myślę, że wszyscy zaoszczędzilibyśmy sporo czasu gdyby pan przewodniczący trochę wcześniej dopuścił mnie do głosu, bo prosiłem o to od dawna, od kilkunastu co najmniej minut i myślę, że po części ta dyskusja była niepotrzebna dlatego, że ja oświadczam, że w przypadku przyjęcia przez państwa radnych uchwały zgodnie z projektem grupy radnych wycofam projekt prezydencki i sprawa będzie bezprzedmiotowa. Dlaczego takie stanowisko zajmują? Dlatego, że bardzo dużo trudu włożyłem na przestrzeni ostatnich miesięcy ażeby doprowadzić do wspólnego projektu uchwały, która regulowałaby sprawę stypendiów sportowych. I nie jest prawdą to, że projekt grupy radnych jest procedowany, analizowany od wielu miesięcy, a nie mógł być i nie powinien być procedowany, i debatowany, i analizowany projekt prezydencki. Ja państwu radnym przypomnę, że ten projekt został wniesiony, jak pamiętam, już w listopadzie. W listopadzie został wniesiony projekt prezydenckiej uchwały i został przeze mnie wycofany właśnie po to, żeby umożliwić kontynuowanie dyskusji i

żeby doprowadzić do wspólnego projektu. Do tego nie doszło i są dwa projekty. Wbrew temu co był uprzejmy powiedzieć pan przewodniczący Sadowski gdy chodzi o moją stronę żadne względy ambicjonalne nie wchodzi, wyłącznie merytoryczne i oceniając sprawę merytorycznie ja się oczywiście ustosunkuję do projektu grupy radnych i w tym zakresie, jeżeli pan przewodniczący, a mam nadzieję, że to uczyni umożliwi mi to, zgłoszę swoje zastrzeżenia, natomiast działając racjonalnie nie zamierzam działać w ten sposób, że po tym jak ewentualnie, a mam nadzieję, że do tego nie dojdzie projekt uchwały autorstwa grupy radnych zostanie przyjęty ja będę trwał przy tym drugim projekcie, bo najprawdopodobniej tutaj szanse na sukces byłyby żadne, a niezależnie od tego to nie chodzi o to, żeby tutaj prowadzić do jakiegoś konfliktu. Państwo radni decydujecie o kształcie prawa miejscowego, kształcie uchwał my jesteśmy organem wykonawczym i to wykonujemy. Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że to pomoże w dalszym procedowaniu.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja tylko się odniosę, bo zwyczajowo udzielamy głosu prezydentowi bądź zastępcom prezydenta po wyczerpaniu dyskusji wśród radnych, żeby mógł odnieść się do wszystkich wniosków, ewentualnie pytań. Jeżeli nie ma głosów przystąpimy w takim razie do głosowania. Proszę bardzo, jeszcze pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Przepraszam bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Spodziewałem się dyskusji i rozumiałem to w taki sposób, że gdy chodzi o kwestię formalną to pan przewodniczący wbrew zwyczajom obowiązującym w ważnej sprawie mógł mi udzielić głosu, natomiast rzeczywiście szanuję to, że w kwestiach merytorycznych prezydent czy zastępcy wypowiadają się po głosach państwa radnych. Skoro takich głosów nie ma, ja nie wiem, tak zrozumiałem, że nie ma i że pan przewodniczący przystępuje do głosowania, więc proszę żebyście państwo radni to zechcieli wyjaśnić, żebym ja wiedział jak poprawnie się zachować. W każdym bądź razie w kwestiach merytorycznych we właściwym czasie, nie naruszając zwyczajów zechcę wypowiedzieć się co do projektu tej uchwały. I humorystycznie to zabrzmiał, ale o ile to możliwe przed głosowaniem oczywiście.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze. Proszę bardzo pan radny Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja rozumiem, że głos merytoryczny można zabrać w tym momencie jeszcze przed tym głosowaniem?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Tak, proszę bardzo.”

Radny W. Krakowski „Dobrze, dziękuję. Odnosząc się do projektu grupy radnych uważam, że ten projekt ma inną filozofię trochę, tutaj zresztą zostało powiedziane, że ma filozofię jak gdyby pozbycia się wszystkich komisje, które mogłyby wpływać, mogłyby pomagać przy podziale środków, natomiast jest to mechaniczne, matematyczne wyliczenie, które sprawia wiele problemów moim

zdaniem. I muszę powiedzieć, że do tego projektu mam sporo uwag. Jeżeli państwo pozwolicie, to po kolei odniosę się do kilku punktów.

Najważniejszy punkt, może zacznę od tego, że powiem najpierw o dwóch najważniejszych, które tutaj zauważyłem. Najważniejszy punkt to jest punkt, że w projekcie grupy radnych są tylko dwie klasy rozgrywkowe uznane jako, zawodnicy tych dwóch klas rozgrywkowych pierwszej i drugiej mogą brać udział przyznawanie stypendiów. To powoduje jednoznacznie, że takie drużyny jak lubelski żużel czy już w tej chwili czy ewentualnie gdyby spadł Motor piłkarski do drugiej ligi nie mogą uczestniczyć w podziale środków. Nie zgadzam się z tym. Uważam, że jest to wykluczenie drużyn, które mają duży odbiór społeczny, jest w to zaangażowane duża ilość zawodników, młodzieży, szczególnie w piłce nożnej, ćwiczą, grają, duża ilość kibiców przychodzi na mecze żużla również. W związku z tym wyeliminowanie tych drużyn z możliwości uzyskiwania stypendiów jest po prostu nie do przyjęcia moim zdaniem. I tutaj właśnie się kłania znowu ten matematyczny, mechaniczny sposób liczenia. Oczywiście, że można, tylko można dojść do paradoksu, że w końcu dojdziemy do tego, że za mistrzostwo Polski np. osób, które chodzą po ściankach damy takie same stypendium według tego jak mistrzowi Polski w piłce nożnej czy w innej dyscyplinie. To jest jedna zasadnicza uwaga do tego.

Druga zasadnicza uwaga to jest kwestia tego kto ma potwierdzać, jeżeli chodzi o kadrę narodową, kto ma potwierdzać przynależność do kadry narodowej. W projekcie grupy radnych jest potwierdzenie również przez trenera selekcjonera, tzn. jest przez właściwy polski lub okręgowy związek sportowy, lub trenera selekcjonera. Uważam, że przy potwierdzaniu trener selekcjoner to może opiniować, może proponować coś, ale potwierdza to tylko i wyłącznie polski związek sportowy w danej dziedzinie i uważam, że tutaj jeżeli mielibyśmy to przegłosować należy tutaj tę poprawkę nanieść. To są dwa najważniejsze.

Idąc od początku może jeszcze mam wiele uwag. W § 2 jest napisane: *stypendium jest przyznawane na pisemny wniosek zawodnika zwanego dalej wnioskodawcą*. Nie jest powiedziane co w przypadku gdy zawodnik jest młodociany, junior nie ma jeszcze osobowości prawnej i nie może podejmować decyzji, w jaki sposób ma, kto ma za niego decydować, czy on sam ma zgłosić się o uzyskanie stypendium.

W § 1 pkt 1 podpunkt 2 chodzi o to, że stypendia mogą być przyznane na rok. Też myślę, że to jest za długi okres, żeby stypendium było przyznawane na rok, nie ma żadnych (przynajmniej ja nie widzę) merytorycznych uzasadnień do tego, żeby na rok dawać zawodnikowi. Jeżeli nawet były takie głosy, że mistrzostwo Polski zdobędzie czy zdobędzie na jakimś okresie i dlatego w sportach indywidualnych dajemy mu na rok. Uważam, że stypendium powinno być potwierdzane co pół roku, konieczność przyznawania takiego stypendium i nie ma powodu do tego, żeby dawać na rok, po prostu w tym przypadku na pół roku jest wystarczający okres przyznawania stypendium.

Kolejny punkt to jest § 4 podpunkt 2: *złożenie wniosku o przyznanie stypendium nie jest równoznaczne z jego przyznaniem*. Czyli co to znaczy? To znaczy, że jeżeli matematycznie wyliczamy to jest to w końcu to konieczne przyznanie czy nie jest konieczne przyznanie, jeżeli można odmówić temu.

Dotyczące kwoty bazowej. Nie wiem tutaj oczywiście jest to jakieś rozwiązanie, że prezydent przyznaje kwotę bazową według zarządzenia, ale ponieważ w tym przypadku, w przypadku projektu grupy radnych jest sytuacja taka, że nie są ściśle określone terminy, czyli np. 15 grudnia i 15 czerwca kiedy składamy wnioski, to tylko przez cały rok można składać te wnioski, może się okazać, że pula pieniędzy na stypendia została wyczerpana, a z matematycznego wyliczenia, z tego mechanicznego działania wynika, że ktoś zdobył w międzyczasie nagrodę w sportach indywidualnych czy odpowiednią pozycję do tego, żeby aplikować do uzyskania stypendium i tego zrobić nie będzie można, bo prezydent nie będzie miał w budżecie pieniędzy, więc będzie trzeba zmieniać.

Kolejny punkt, o tym mówiłem, że o piłkarzach i żużlu, są dwie klasy, jest to za nisko. Uważam, że minimum trzy klasy rozgrywkowe powinny być tutaj uwzględnione.

W § 7 podpunkt 4: w przypadku spadku drużyny dla klasy rozgrywkowej niższej stypendia będą wypłacane zawodnikom według drugiego w kolejności współczynnika. A dlaczego? To jest dodatkowa kara? To nie dość, że klub spadł, że zawodnicy spadli, że z różnych powodów, to teraz jeszcze mamy ich dodatkowo karać. Bo to jest dodatkowa kara, że zabieramy im to.

W § 8 punkt 1 podpunkt nr 2: gdy zawodnik zaniedbuje realizację programu szkolenia sportowego, co zostanie potwierdzone na piśmie przez wnioskodawcę. Jednocześnie przypominam, że w poprzednich punktach na początku wnioskodawcą jest sam zawodnik, więc sam zawodnik sobie ma teraz powiedzieć, że on zaniedbuje się w szkoleniu zawodowym. Chciałbym widzieć takiego zawodnika. Tutaj jednoznacznie jeżeli to miałyby być przyjęte ktoś musi o tym decydować na wniosek klub trenera prawdopodobnie Wydział Sportu.

Również miałbym uwagę do § 9 podpunkt 2, że jeżeli sportowiec z różnych przyczyn jest chory bądź odniósł kontuzję, żeby po 3 miesiącach mu odbierać stypendium. Uważam, że to stypendium w tym przypadku powinno być mu przyznane w tej wysokości, gdyż po prostu nie jest to jego wina.

Nie wiem czy już wszystko powiedziałem. Chyba wszystkie te, na które chciałem zwrócić uwagę powiedziałem. Także wymagałby ten projekt, ażeby go pozytywnie poprzeć wymagałby kilku przynajmniej w moim odczuciu poprawek.

Tu do wielu rzeczy można by mieć zastrzeżenia, czy np. członków kadry narodowej w piłce nożnej, medal, już przepraszam tych, którzy po skalkach chodzą, czy chodzą po ściankach, ale mistrz Polski w chodzeniu po ściance będzie miał praktycznie takie samo stypendium. Dlatego myślę, że ten projekt jest może w dobrym kierunku, dobre były intencje, ale jak gdyby jego wykonanie nie satysfakcjonuje mnie. Także ja będę przeciw temu, chyba że zostaną te poprawki, o których wspominałem. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że te uwagi nie były w formie wniosku?”

Radny W. Krakowski „Te uwagi były w najwyżej w formie apeli, ponieważ to jest grupa wnioskodawców, do grupy wnioskodawców, aby te propozycje, odnieść się do tych uwag i ewentualnie przyjąć do tej uchwały i wtedy umożliwić jakby sensowniejsze głosowanie nad tym projektem i pozytywnie zaopiniowanie.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze, dziękuję bardzo. Pan radny Piątek się zgłaszał, proszę bardzo.”

Radny D. Piątek „Wysoka Rado! Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci!”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przepraszam, prosiłbym o trochę cichsze rozmowy, bo nie słyszeć kto aktualnie zabiera głos.”

Radny D. Piątek „Ja, proszę państwa, tutaj chcę przypomnieć części radnym, bo ci z Komisji Sportu to wiedzą kiedy prace się zaczęły nad tą uchwałą, a mianowicie pod koniec marca, początek kwietnia zeszłego roku, kiedy był wniosek komisji, żeby rozpocząć prace nad nowym systemem stypendialnym z jednego zdecydowanego powodu dlatego, że cały czas prasa donosiła w ostatnich, poprzednich trzech, czterech, chyba trzech rozdaniach, że cały czas jest problem z tym podziałem środków, z terminem wypłacania, a mianowicie ostatnie stypendia za II półrocze 2009 r. zawodnicy dostali dopiero w październiku mieli na kontach, niektórzy nawet w listopadzie i dlatego z tego powodu był ten wniosek komisji w kwietniu zeszłego roku, żeby rozpocząć prace nad tą uchwałą. Później pół roku pan prezydent nie podjął żadnych działań. W listopadzie faktycznie pojawił się wniosek, znaczy szybko, naprędce napisana uchwała o stypendiach, praktycznie nic nie zmieniająca z tej starej i co się stało, że ona oczywiście, ta propozycja uchwały pojawiła się po tym jak już na Komisję Sportu trafiły pierwsze propozycje uchwały, stworzenia sportu przez grupę radnych i nie wiem czy to w celu zablokowania wtedy tego było. On się pojawił też na sesję, a tak naprawdę nie był debatowany na żadnej komisji, on się tylko pojawił na komisję przedsesyjną komisję do zaopiniowania. I oczywiście wtedy uchwała o stypendiach sportowych to nie jest taka uchwała zwykła, sama w sobie, jest bardzo skomplikowana, musi być wyczulana na wiele środowisk sportowych i mieć akceptację wielu – można powiedzieć – środowisk, tych środowisk jak rada sportu, kluby sportowe czy komisja sportu. Oczywiście ta nasza uchwała miała też opinię prawną. Wszelkie sugestie w opinii prawnej zostały wpisane w formie autopoprawki i zostały spełnione i tutaj chyba nie ma obawy, że pani wojewoda w jakiś sposób będzie chciała uchylić tę uchwałę.

A odnosząc się już do samej uchwały chciałem tutaj zwrócić uwagę, że jest brak komisji. Ja powiem tak, ostatnio słyszeć było od kolegów, prasa też donosiła, że ostatnio komisja jakaś się nie mogła zebrać ze względu na to, że nie było quorum. I te komisje, jak komisja jest potrzebna w sporcie kwalifikowanym, ale w stypendiach ona nie jest potrzebna ze względu, że tam jest jasno sprecyzowany wynik. Chodzi o tytuł mistrza Polski, o miejsce w tabeli i nie jest w żadnym wypadku potrzebna. Przygotowanie przez pracowników Urzędu

pewnej tabelki, którą podpisze prezydent i to wszystko. Dlatego jest brak komisji jak najbardziej zasadny, bo komisja nie może rozpatrywać czy wynik sportowy za mistrzostwo olimpijskie czy za mistrzostwo świata, czy mistrzostwo Polski się należy stypendium czy nie należy. A kwoty są określone i one są tutaj tak jak nie są sztywne, zależy od kwoty bazowej, którą ogłosi prezydent.

W uchwale przede wszystkim braliśmy tak, żeby wszyscy – można powiedzieć – nie to, że byli zadowoleni, bo nikt zawsze nie będzie w takich sytuacjach może do końca zadowolony, ale żeby nie dyskryminować też pewnych rodzajów sportów ani dyscyplin i nie tworzyć sztucznych podziałów na kobiety, na mężczyzn, nie tworzyć podziałów na sporty olimpijskie i nieolimpijskie, bo to jest sztuczny podział, bo ja powiem tylko na takim przykładzie, że w Polsce mamy sport olimpijski łyżwiarstwo, w całej Polsce uprawia go 400 osób jest licencjonowanych zawodników, a na osiedlach miliony dzieci biegają z deskami czy na łyżworolkach jeżdżą, a nie jest to sport olimpijski i startują w różnego typu zawodach.

Na pewno uchwała ma pewne zalety, które rozróżniają – można powiedzieć – wynik sportowy. Tutaj głosy, jakie się pojawiły niektóre to mnie zaskakują, że ludzie, którzy powinni się znać na sporcie czasami traktują uchwałę o stypendiach jako taką funkcję zapomogi dla poszczególnych klubów, za to, że spadli z ligi to trzeba im dać więcej i w jakiś sposób ich wspomagać stypendiami. Stypendia, jak w tytule: ustanawia się stypendia dla zawodników osiągniętych wysokie wyniki sportowe, a nie dla zawodników drugich czy trzecich lig, ja w ogóle byłbym za ograniczeniem kiedy byłem pomysłodawcą wcześniej tej uchwały poprzedniej mi chodziło o to, żeby – można powiedzieć – dopieścić tych najlepszych sportowców na Lubelszczyźnie, czyli około 70 zawodników w Lublinie, a w tej chwili mamy ponad 200. I proszę państwa, my stworzyliśmy armię 200 nowych urzędników. My się czasami pieklimy, że w MPWiK-u dwa, trzy, pięć miejsc nowych powstaje, że zatrudniają ludzi, że w ratuszu, że pan prezydent zatrudnia kilku nowych urzędników, my stworzyliśmy ponad już może 200 w tej chwili urzędników miejskich, którzy biorą pieniądze i tak nie powinno być, że np. w dyscyplinie piłce ręcznej bierze 30 się stypendiów. To powinno być tak, jak jest w tytule za wysokie osiągnięcia i wyniki sportowe.

W tej uchwale jest właśnie brany wynik sportowy i współczynnik rozgrywek uzależniono od poziomu ligowego. I to jest podział, tutaj do kolegi Wojtka odniosę się, że na dwie klasy, ja bym to jeszcze ograniczył tak naprawdę do jeszcze, że w każdej dyscyplinie może brać tylko osób i tak na początku chciałem debatować nad uchwałą, którą można powiedzieć podpisałem. Nie było zgody wszystkich radnych i dlatego ona tak wygląda. My nie powinniśmy dawać 200 stypendiów w Lublinie. To jest 200 urzędników, którzy mają płacne podatki jeszcze z tych pieniędzy, bo to są potrącanie i dla mnie te dysproporcje są niesprawiedliwe w tym sensie, że tak naprawdę nie trafiają często do tych ludzi, którzy na to zasługują, bo czasami w naszych stypendiach szczególnie w zespołach ligowych biorą zawodnicy rezerwowi, którzy naprawdę nie grają, a biorą stypendia i wszyscy biorą równo. I to jest niebezpieczne. Ja tylko się jeszcze chwilę mogę odnieść, że uniknęliśmy takich wpadek, jak w uchwale prezydenckiej, że np. zawodnik trzeci w mistrzostwach świata i trzeci

w mistrzostwach Polski bierze takie same stypendium. Tak jest w uchwale prezydenckiej. Uniknęliśmy takich wpadek jak np. żeby dawać komuś stypendium 100 zł. Tak jak jest w uchwale prezydenckiej, 100 zł po potrąceniu podatków to nawet naprawdę nie opłaca się komukolwiek. To nie o to chodzi, żeby komuś dać i na siłę mówić, że daliśmy 200 stypendiów. To jest tylko jakiś można powiedzieć medialnie do chwali się dopisywanie, do folderów, że się daje jakieś stypendia, bo to jest nawet jałmużna czy nie powinno takiego czegoś być. I takich dysproporcji, że te same np. za np. trzecie miejsce w drugiej lidze zawodnik dostaje podobne pieniądze co zawodnik siódmy w ekstraklidze to po prostu dla mnie żadnych różnic nie ma czy 100 zł czy 1200, a różnica poziomów jest jednak olbrzymia.

Ja myślę, że jeśli będą dalsze pytania, to bym się chciał odnieść też na koniec przed samym głosowaniem ewentualnie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pani radna Włodek się zgłaszała i pan radny Więckowski, proszę bardzo.”

Radna S. Włodek „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja w pełni zgadzam się z argumentami, o których mówił pan radny Krakowski, ale chciałabym zwrócić jeszcze uwagę na jedną kwestię. Ta uchwała przewiduje, że w przypadku sportów indywidualnych stypendia przyznajemy na cały rok, natomiast w przypadku gier zespołowych raz na pół roku, czyli na 6 miesięcy i wnioski składa się w dwóch terminach: pierwsze wnioski do 10 grudnia na pierwsze półrocze i drugi raz do 15 czerwca na drugie półrocze, czyli de facto dwa razy w roku. Natomiast w § 3 pkt 2 jest zapis, że zawodnikowi może być przyznane na podstawie postanowień niniejszej uchwały w roku kalendarzowym jedno stypendium sportowe. Więc miałabym pytanie czy ten zawodnik, który otrzyma w pierwszym półroczu nie może się starać o stypendium w drugim półroczu? Bo tak wynikało z zapisów tej uchwały. Jeżeli jest inaczej, to bym prosiła bardzo o sprecyzowanie.

I chciałabym się odnieść do tego, o czym mówił pan Darek Piątek, chociaż nie chciałam dotykać bezpośrednio mojej dyscypliny. Rzeczywiście w przypadku piłki ręcznej w drugim półroczu przyznano ok. 30 stypendiów, z tym, że chciałabym przypomnieć, że są to 4 zespoły ligowe, ekstraklasa, 2 zespoły pierwszoligowe i 1 drugoligowy. Ponadto jeżeli chodzi o gry zespołowe to tych stypendiów, ile sobie zdążyłam policzyć zostało przyznanych 75. W przypadku sportów indywidualnych 105. Więc uważam, że nie ma wcale takiej dysproporcji, o jakiej mówił pan radny, że zdecydowanie większe pieniądze będą szły na gry zespołowe niż sporty indywidualne. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Więckowski.”

Radny W. Więckowski „Jeżeli chodzi o wystąpienia państwa radnych krytykujących niektóre punkty, to faktycznie zgodziłbym się z jednym punktem podniesionym przez pana radnego Krakowskiego, że trudno będzie wnioskodawcy wyrazić swoją krytykę i walczyć o to, żeby mu ustąpiono stypendium, jest to takie niedopatrzenie, może pozostałość po tym, jak poprzedni projekt mówił o

tym, że to kluby będą występowały o przyznawanie stypendiów sportowych. I wtedy klub jak najbardziej mógłby mieć mechanizm, którym by stymulował zawodnika do wytężonej pracy. Natomiast jest to taka pozostałość i to faktycznie trzeba się pochylić nad tym punktem. Ten punkt został zmieniony po dyskusji na komisji gdy obawialiśmy jako wnioskodawcy tego, że wojewoda uchylił nam tę uchwałę. Natomiast pozostałe, większość argumentów, mówienie o wypłacaniu stypendium w niższych klasach rozgrywkowych troszeczkę właśnie działa w ten sposób, że dochodzi do tego, że stypendia są po 100 zł i gdy od tego odejmiemy ZUS i podatek tak, że kwota jest to żadna. Jeden film był taki, w którym pewien cudotwórca zdecydował, że wszyscy trafią szóstkę w totolotka, ale wszyscy wygrali wtedy po 3 zł. I jako wnioskodawcy nie chcieliśmy doprowadzić do takiego stanu rzeczy. Myślę, że jeszcze moglibyśmy jako wnioskodawcy poprosić o 5 minut przerwy... Tak? To w imieniu wnioskodawców poproszę o 15 minut przerwy, żeby takie drobne jeszcze sprawy i sugestie radnych mogli doszlifować. Ale to bezpośrednio przed głosowaniem jeszcze, po zamknięciu dyskusji.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Rozumiem, że jest wniosek o przerwę przed głosowaniem. Jeżeli nie ma pytań wśród radnych, proszę bardzo pan prezydent.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja zacznę od tego, że pewne rzeczy muszę sobie jeszcze głęboko przemyśleć, bo jakoś nie jestem w stanie objąć swoją świadomością. W szczególności uwagi pana radnego Piotra Więckowskiego, że jakoby ja, pan dyrektor Szajnocha, pani radna Monika Wac, pan przewodniczący Krzysztof Siczek narażeni jesteśmy na jakiś subiektywizm przy proponowaniu podziału stypendiów mimo, że z tego co mi wiadomo o sobie jestem tego pewien nie jesteśmy związani z żadnymi klubami sportowymi ani z żadnymi dyscyplinami sportowymi. A równocześnie należy domniemywać, że tego subiektywizmu nie ma w przypadku działań np. pana radnego Piotra Więckowskiego, który wypowiada się co do tego, której klasie rozgrywkowej przyznać stypendium, a której nie przyznać czy w stosunku do pana radnego wymienionego przeze mnie gdy głosuje np. o sposobie podziału dotacji sportowych. To muszę przemyśleć, bo nie znajduję jakiejś prostej odpowiedzi, natomiast myślę, że logicznie myślący człowiek taką odpowiedź prędzej czy później powinien znaleźć.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne dotyczące tej uchwały, nad którą Wysoka Rada obraduje to chcę powiedzieć, że zasadnicze zarzuty, jakie się odnosiły do tej uchwały zgłaszane przez Wydział Sportu i Turystyki, zgłaszane przeze mnie jako resortowego, właściwego zastępcę prezydenta w dalszym ciągu są nieaktualne. To jest przede wszystkim niespójność tej uchwały. Myślę, że to nie zostanie przyjęte jako jakaś przesadna czy osobista krytyka, ale pewne takie niechlujstwo legislacyjne (takiego terminu się używa także w parlamencie i wśród prawników on nie oznacza niczego osobistego ani w gruncie rzeczy niemerytorycznego).

Ja podam przykłady na to. Przykładów jest mniej niż było na początku, bo ich było bardzo wiele na skutek tej długotrwałej dyskusji, wiele zmian poprawiono także w ostatniej chwili. Natomiast proszę zwrócić uwagę np. na § 9

ust. 5 tego dokumentu tej projektowanej uchwały. Tu jest takie sformułowanie: *w przypadku pozbawienia stypendium, o którym mowa w § 1 pkt 3 (a § 1 pkt 3 dotyczy zawodników kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych)*, otóż w przypadku pozbawienia takiego zawodnika stypendium wnioskodawca może złożyć wniosek o przyznanie stypendium innemu zawodnikowi. To spróbujmy odpowiedzieć sobie na pytanie kto to jest wnioskodawca, bo jemu przysługuje to prawo. To wystarczy spojrzeć do § 2 ust. 1: *stypendium jest przyznawane na pisemny wniosek zawodnika zwanego dalej wnioskodawcą*. Nie mamy wątpliwości. Więc zawodnik jest wnioskodawcą. To wróćmy do tego § 9 na chwilę. Kiedy to można wnioskodawcę pozbawić stypendium? Wystarczy spojrzeć do § 9 ust. 1. To może zwróćmy uwagę na pkt 3, *stypendium pozbawia się w następujących przypadkach: pkt 3 zawodnik został skazany za popełnienie przestępstwa z winy umyślnej*. Co z tego wynika? Pozbawiamy zawodnika stypendium, bo popełnił przestępstwo z winy umyślnej. I otóż, mamy uregulowanie, na podstawie którego ten, który popełnił to przestępstwo wskazuje nam osobę, której mamy przyznać stypendium. Jeżeli jest taka wola państwa grupy radnych i będzie taka wola Wysokiej Rady, ażeby Wydział Sportu tak to przygotowywał, a prezydent tak to rozstrzygał to oczywiście będziemy to stosować, ale ja traktuję to w taki sposób, że chodzi o jakieś chyba grube nieporozumienie, wynikające z tego, o czym mówiłem wcześniej – niespójności i pewnego nieprofesjonalizmu tego projektu, co jest o tyle usprawiedliwione, że on powstał jak wiem na skutek połączenia różnych uregulowań obowiązujących w różnych miastach.

Była mowa o tym, że ten projekt ma na celu pozbawienie wpływu jakichkolwiek komisji na podział stypendiów, to nie do końca tak jest dlatego, że (i ja tego nie kwestionuję od razu chcę powiedzieć) jedna komisja nie jest pozbawiona wpływu na ten podział, a mianowicie Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku. W § 4 znajduje się takie m.in. uregulowanie, że stypendium przyznaje, wstrzymuje i cofa Prezydent Miasta Lublina w drodze decyzji po wcześniejszym jej zaopiniowaniu przez Komisję Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miasta Lublin. Więc to nie do końca tak jest, że żadna komisja nie ma na to wpływu, ale raz jeszcze mówię, ja tego nie kwestionuję, bo od tego jest komisja, od tego jesteście państwo radni, żeby mieć wpływ, tylko oczekiwałbym jeżeli tę uchwałę mam wykonywać określenia na czym ten wpływ ma polegać. Bo co to znaczy po zaopiniowaniu? Jaki charakter ma ta opinia? A jak jest opinia negatywna to co wtedy? To prezydent może dokonać podziału zgodnie z tą uchwałą czy nie? A poza tym, Wysoka Rado, jak mam obiektywizować to, to w jakim zakresie ta opinia, co tu opiniować? Jest wzór, jest tam Wn, Wz, "Wcośtam", trzeba przemnożyć. Dlaczego Komisja Sportu i w jakim zakresie ma to opiniować i jakie to ma mieć skutki.

Ja myślę, że z takich grubszych wad, oczywistych wad tego projektu to warto wymienić też to, że przyznanie stypendium zależy od określonego wyniku, to jest zrozumiałe, tylko nigdzie, mimo że to było przez nas zgłaszane na posiedzeniu Komisji Sportu i Wypoczynku, nigdzie nie uregulowano, proszę mnie poprawić, być może nie dopatrzyłem czegoś, ciągle mamy do czynienia z autopoprawkami. Za jaki okres bierzemy pod uwagę te wyniki, kiedy one miały mieć miejsce, bo jeżeli ja się nie mylę, bo każdy może się mylić, może czegoś

nie doczytałem to mamy oto takie uregulowanie, że ktoś kto zdobył mistrzostwo świata w jakiejś dyscyplinie 5 lat temu przychodzi, pokazuje dokument i trzeba przyznać mu stypendium, więc jak pan radny Dariusz Piątek był uprzejmy wyrazić się o projekcie prezydenckim uchwały, że on naprędce był napisany czy sklecony to jak tylko chcę powiedzieć, że te wszystkie sprawy, o których tutaj mówimy akurat w tym projekcie prezydenckim zostały precyzyjnie określone. I wiele, wiele innych, również tych, o których dyskutowaliśmy na posiedzeniu Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku.

Na koniec zwrócę państwu radnym uwagę na jeszcze jedną kwestię, a właściwie na dwie, bo była mowa też o tym, że te projekty nie były opiniowane prezydenckie. One mogły być opiniowane i wtedy w listopadzie na posiedzeniu komisji, Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku mogła zaopiniować, a odmówiła zaopiniowania i również ostatnio przed tą sesją też ten projekt był przedstawiony z pewnymi zmianami zresztą, wywodzącymi się z wniosków państwa radnych. I też mógł być zaopiniowany. Więc czynienie argumentu z tego, że komisja nie zaopiniowała, bo nie chciała, przepraszam bardzo, to cóż prezydent, cóż dyrektor może w tej sprawie zrobić. Natomiast kwestia ostatnia, na którą chcę zwrócić uwagę, bo ja nie mam złej woli i chciałbym, ażeby te uregulowania zaistniały, zafunkcjonowały i były dobre i służyły lubelskim zawodnikom i lubelskiemu sportowi.

Więc proszę zwrócić uwagę na uregulowanie § 13: *traci moc uchwała nr 266/XVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie (proszę zwrócić uwagę na nazwę) warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym. A więc uchwała w sprawie tylko warunków i trybu przyznawania, natomiast ja sięgnąłem do BIP-u (pan mecenas może mnie sprostuje), mam uchwałę, która jest zatytułowana w sprawie ustanowienia stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych. Jeżeli tak jest, jeżeli nie popełniłem błędu, panie mecenasie, to w takiej sytuacji państwo chcecie uchylić uchwałę, której nie ma, albo chcecie uchylić uchwałę, która się inaczej nazywa, albo chcecie uchylić uchwałę w jakimś kawałku, części. Ja tego nie będę oceniał.*

I równocześnie nie odnosząc się do tej części o ustanowieniu stypendiów sportowych, ani jej nie pozostawiacie państwo radni jako obowiązującej, ani w tym projekcie nie wprowadzacie takiego postanowienia, że ustanawia się. Bo ja rozumiem, można uchylić jedną uchwałę, która ustanawiała i ustalała warunki (notabene w tym kierunku idzie projekt prezydencki dla pewnej czytelności, jedną się uchyla, drugą się wprowadza), ale nie można zrobić tak, że uchyla się tę, która ustanawia, a w zamian za to nie ustanawia się, tylko się reguluje warunki.

To z mojej strony tyle. Dziękuję uprzejmie za udzielenie mi głosu. Czy pan dyrektor Szajnocha chciałby ewentualnie uzupełnić? Bardzo proszę o umożliwienie mu."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Dyr. Wydz. Sportu i Turystyki J. Szajnocha „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym również jeszcze zwrócić uwagę państwa na pewne zapisy, które według nas powinny być, a których nie ma, ewentualnie które powinny być poprawne.

W § 1 projektu grupy radnych brakuje jednego bardzo istotnego uwarunkowania wyniku sportowego. Mianowicie, szanowni państwo, ja zwracałem również uwagę wcześniej, że nie możemy jako Rada, państwo jako Rada, a my jako Urząd dyskryminować jednej grupy niepełnosprawności, a to czynimy. Mianowicie, w uregulowaniach wszystkich prawnych funkcjonują igrzyska olimpijskie głuchych, które są równoznaczne z paraolimpiadami. Są to dwie różne inne imprezy. Igrzyska olimpijskie głuchych nie wchodzi w skład paraolimpiad. One są zrównane z igrzyskami paraolimpijskimi i medalisci również igrzysk olimpijskich głuchych mogą otrzymywać emerytury sportowe, równoznaczne z medalistami igrzysk olimpijskich i igrzysk paraolimpijskich. Chciałbym również podkreślić, że w bieżącym roku na Igrzyskach Olimpijskich Głuchych w Taipei mieliśmy jako miasto swoich przedstawicieli i mieliśmy również medalistę, złotego medalistę olimpijskiego. I jego pomijamy. To jest jedna uwaga.

Druga uwaga, moja, w § 2 pkt 2: *wnioski o stypendium składa się do Wydziału Sportu, Turystyki i Wypoczynku Urzędu Miejskiego w Lublinie*. Proszę wybaczyć, ale wydział nazywa się Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin. Więc tutaj nie bardzo, byłby kłopot.

Punkt 5, państwo piszecie: *wniosek pozostawia się bez rozpatrzenia w przypadku złożenia wniosku po terminie*. Jeśli zawodnik może składać przez cały rok, praktycznie przez cały rok zawodnik może składać wniosek o stypendium, to rozumiem, że ogłoszenie pierwsze będzie kończyło się 31 grudnia, określające termin składania wniosków, bo jeśli zawodnik w każdej chwili po zdobyciu medalu może złożyć wniosek, a my w ogłoszeniu na pierwsze półrocze określiliśmy, że zawodnik może złożyć do 15 bodajże czerwca wniosek, to złożony później, we wrześniu wniosek będzie już wnioskiem złożonym po terminie, w związku z czym nie można go rozpatrzyć. Są tutaj pewne niedoregulowania, na które chciałbym zwrócić państwa uwagę.

Kolejna rzecz, § 2 ust. 2 lit. d, do dokumentów, które należy dołączyć należy dołączyć komunikat końcowy uwzględniający tabelę na zakończenie ostatnich ligowych rozgrywek czy tabelę mistrzostw Polski. Ale, proszę państwa, ktoś musi to potwierdzić za zgodność z oryginałem, trzeba by doregulować. Bo tutaj nie wiemy czy ma być to wydruk komputerowy, czy ma być to napisane na dokumencie na komputerze przez zawodnika, że oto taki wynik osiągnął. Ktoś powinien to zrobić. Osoba, która posiada osobowość prawną.

Tutaj już pani radna Sabina Włodek podnosiła sprawę, chodzi o gry zespołowe i przyznawanie stypendium, bo tu jest określone, że zawodnikowi można przyznać tylko raz w roku stypendium sportowe. A w grach zespołowych jeśli są dwa okresy przyznawania stypendium to jeśli zawodniczka otrzymałaby w pierwszym półroczu stypendium to nie mogłaby otrzymać w drugim półroczu, bo tylko raz w roku kalendarzowym.

Kolejna rzecz, jeśli chodzi o kwotę bazową - § 5. Szanowni państwo, tutaj nie jest dookreślone według nas co oznacza wyraz *každorazowo*. Czy każdorazowo to przy każdym rozpatrywaniu wniosków? Chciałbym zwrócić uwagę na taką rzecz, że może dojść do sytuacji takiej, że w jednym półroczu za ten sam wynik możemy mieć trzy kwoty bazowe, dla zawodników nawet którzy osiągnęli ten sam sukces, bo powiedzmy zawodnik osiagający, zdobywający tytuł mistrza Polski czy medalista mistrzostw Polski osiaga wynik we wrześniu, drugi wyjechał na zgrupowanie, składa w październiku, a trzeci w listopadzie. I każdorazowo prezydent określa kwotę bazową i za ten sam wynik zawodnicy otrzymują różną kwotę, bo już środków finansowych może nie wystarczyć. To jest to niebezpieczeństwo, w przypadku określania każdorazowo kwoty bazowej. W uregulowaniu prezydenta jest to bardzo precyzyjne. Każdy zawodnik składający wniosek może dowiedzieć się składając wniosek do jakiej wysokości, do jakiej wysokości, może uzyskać środki finansowe. Natomiast tutaj, proszę wybaczyć, ale zawodnik składający wniosek wie tylko tyle, że może uzyskać procentowy wskaźnik kwoty bazowej, ale kwoty bazowej nie zna, bo też nie jest dookreślone kiedy ta kwota bazowa ma być podana w zarządzeniu prezydenta. A kwoty bazowej prezydent nie może ogłosić jeśli nie zna ilości wniosków i nie policzy na dobrą sprawę ile jest pieniędzy, bo przecież prezydentowi ani urzędnikowi nie można wydać więcej środków finansowych niż jest zapisanych w budżecie, bo inaczej łamię dyscyplinę finansów publicznych, a państwo doskonale wiecie co wiąże się z takim po prostu przekroczeniem uprawnień urzędnika, a tego żaden urzędnik nie chce uczynić.

Kolejna uwaga, § 6, w § 6 są procenty kwoty bazowej. Do nich się nie będę odnosił, nie będę porównywał. Natomiast brakuje, jeśli już, takiego zapisu, który jest uregulowaniem od samego początku stypendiów. Był taki zapis, mianowicie, że junior czy zawodnik kategorii młodzieżowej jeżeli osiąga sukces w kategorii seniora to jest traktowany jak senior. Dlaczego mamy dyskryminować juniora, który jest wybitnym zawodnikiem, zdobywa mistrzostwo powiedzmy świata w kategorii seniorów, a my mu ucinamy 30% na dzień dobry, bo junior w takim przypadku otrzymuje 70% kwoty bazowej. To dlaczego? Przecież jest to wybitna osobowość. Także bardzo bym prosił o ewentualne zwrócenie uwagi.

Kolejna rzecz, już tutaj pan prezydent podnosił, sprawę w § 8 w pkt 1 ust. 1 i 2, że kto informuje o tych, że zawodnik odmówił udziału w zawodach objętych programem szkolenia, czy w rozgrywkach ligowych, sam ma siebie poinformować? Nas? Że odmówił udziału ma poinformować prezydenta, że zaniebduje proces szkolenia, że nie pojechał na zawody ligowe, że zaniebduje realizację programu szkolenia sportowego. Wydaje się, że tutaj trzeba byłoby trochę tę regulację zmienić.

To chyba byłyby na gorąco takie uwagi, przy czym proszę państwa proszę wybaczyć, że mówię tak emocjonalnie trochę, trochę może nie sprawnie czy dokładnie, ale otrzymaliśmy dzisiaj ten projekt uchwały, w związku z czym czasu było krótko, nie za dużo, żeby pochylić się nad tymże. Bo oczywiście projekt uchwały poprzedni był nam znany, natomiast dzisiaj otrzymaliśmy poprawkę. Dziękuję ślicznie. Jeśli będą pytania bardzo proszę."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Rozumiem, że był wniosek wcześniej projektodawców o przerwę przed głosowaniem. Są jeszcze chętni do zabrania głosu, bardzo proszę pan radny Kowalewski, a następnie pan radny Zdzisław Drozd. Bardzo proszę, pan radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytania do projektodawców dot. § 6. Mamy tu podane procentowe wartości i niepokoi mnie jedna sytuacja, a mianowicie za złoty medal olimpijski zawodnik uczestniczący w olimpiadzie może otrzymać 400% kwoty bazowej, a już niestety zawodnik uczestniczący paraolimpiadzie tylko 150% kwoty bazowej. Zastanawiam się czy to troszeczkę nie jest nie w porządku w stosunku do osób niepełnosprawnych. Oni często ponoszą niejednokrotnie bardzo duży wysiłek, porównywalny z zawodnikami startującymi na olimpiadzie, bo muszą pokonać więcej tych barier, więc dlaczego tutaj mamy takie zapisy jeżeli państwo mogliby mi udzielić odpowiedzi. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja powiem, że jestem zdziwiony momentami tą dyskusją, podam może jeden przykład. Pan radny Krakowski mówił, że się nie bardzo zgadza, że dla zawodników stypendium jest przyznawane jakby na cały rok, że można tam dwa razy składać. Natomiast ja tu mam projekt prezydencki i pisze, że tak samo dla zawodników w dyscyplinach indywidualnych jeden raz w roku. Jeden raz w roku, ale jest to stawiane jako zarzut. Tutaj pan dyrektor przed chwilą mówił o tym cofaniu stypendiów i żeby to inaczej określić. Ja powiem, że w projekcie prezydenckim też w ogóle nie jest to określone. Pisze: *zaniedbywanie przez zawodnika obowiązków prawidłowej realizacji procesu szkolenia*. Kto ma określać. Wnioskodawca? W ogóle to nie jest uregulowane. I takich spraw, do których państwo się po prostu, za przeproszeniem, przyczepiają, a które są nieistotne jest bardzo dużo. To jest po prostu takie bicie piany. Zresztą więcej tu jest takich uwag moich do projektu prezydenckiego, który też jest całkowicie niespójny, ale nie wiem czy o to chodzi. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że jest czas na odpowiedź. Bardzo proszę projektodawców o odpowiedź na pytanie pana radnego Kowalewskiego. Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Proszę państwa, oczywiście doceniamy zaangażowanie osób niepełnosprawnych, które jeszcze do tego, że są niepełnosprawne, przełamują tę barierę swojej niepełnosprawności i jeszcze w życiu zajmują się sportem. Oczywiście to doceniamy. Natomiast mimo wszystko jednak wysiłek sportowca, który zdobywa złoty medal na igrzyskach olimpijskich jest dużo większy, ponieważ – po pierwsze – jest dużo większa konkurencja, aby dojść do złotego medalu na olimpiadzie, igrzyskach olimpijskich. Natomiast jeśli chodzi o niepełnosprawnych pan radny wybaczy, ale jednak ta droga doj-

ścia do olimpiady i droga dojścia do tego medalu na tej olimpiadzie jest jednak troszkę bardziej uproszczona. I w związku z tym wydaje nam się, że zaproponowane 400% kwoty bazowej dla zdobywcy złotego medalu na igrzyskach olimpijskich i 150% kwoty bazowej dla zdobywcy złotego medalu na igrzyskach paraolimpijskich jest uzasadnione właśnie możliwością dojścia do tego złotego medalu na igrzyskach olimpijskich i na igrzyskach paraolimpijskich. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pani radna Monika Wac i pan radny Paweł Bryłowski.”

Radna M. Wac „Panowie Radni! Ja nie mogę tego słuchać po prostu, a już w szczególności to, co powiedział przed chwilą pan radny Gawryszczak. Z całym szacunkiem, panie radny, ale uważam, że sportowiec niepełnosprawny musi włożyć trzy razy więcej wysiłku w to, żeby zdobyć złoty medal olimpijski na paraolimpiadzie, chociażby ze względu na swoją niepełnosprawność. I taki sposób potraktowania kwot w tym projekcie uchwały po prostu osoby, które są niepełnosprawne, a jednocześnie osiągają wysokie wyniki sportowe ten zapis po prostu je dyskryminuje. I proszę nie używać argumentów, że mniej wysiłku wkładają, bo myślę, że sama ich niepełnosprawność, która ich dotknęła powoduje, że muszą trzy razy ciężiej pracować niż normalni sportowcy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Proszę pan radny Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja po wysłuchaniu tej dyskusji w dalszym ciągu uważam, że należałoby te dwa wnioski poprosić projektodawców, obie strony o to, aby ułożyły z tego jeden regulamin, jeżeli on w ogóle ma tutaj zaistnieć. Nie będę się odnosił do tych wystąpień. Trochę mi jest tak niesympatycznie, bo niektórzy z państwa zabierają głos jakby w swoich własnych sprawach (tak przy okazji). Ale jeden z punktów, który chyba powinien świadczyć o tym, że należałoby się przyjrzeć temu projektowi, w § 9 jest mowa o pozbawieniu zawodników stypendiów w pewnych przypadkach. I między innymi jest punkt 4, zarzut, że naruszył on ogólnie przyjęte (nie wiem, może się mylę, ogólnie chyba przyjęte, to mniejsza z tym) normy moralne. Proszę mi powiedzieć co to znaczy. Piętro wyżej jest oczywiście kwestia skazania za przestępstwo umyślne, a tu są ogólnie przyjęte normy moralne. I kto będzie oceniał teraz te ogólnie przyjęte normy moralne i przeliczał je na złotówki, na zabranie stypendium. Przecież to aż bije z tej karty, zupełnie jakaś dziwna konstrukcja i pachnie mi to potem kłopotami, bo dla jednego jest moralna bardziej jedna sprawa, dla drugich inna sprawa i teraz będziemy sądzić kto naruszył, a kto nie naruszył ogólne normy. Np. niechodzenie do jednej instytucji, a chodzenie do drugiej instytucji. Wyznawanie jednej wiary, albo wyznawanie innej wiary. Mnóstwo różnych rzeczy jest. Ja myślę, że to powinno być przepracowane. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja chciałem rozszerzyć to pytanie pana radnego Bryłowskiego, bo w projekcie prezydenckim jest *rażąco naruszył przepisy prawa* i też chciałem wiedzieć kto to *rażąco*, kto będzie określał co jest *rażące*, a co nie jest *rażące*. To jest podobne. Tu pisze *moralne*, tu jest *rażąco naruszył przepisy prawa*. Co więcej, ja pytałem na komisji, pytałem pana prezydenta czy wypłaca pieniądze zawodnikom sportowym w Lublinie, którzy sprzedawali mecze, czyli można powiedzieć w jakiś sposób naruszyli przepisy prawa, ale którzy przyznali się do tego, może poszli na ugodę i nie ma wyroku. Powiedziano mi, że dopóki nie ma wyroku to można im te stypendia dawać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że były pytania dwóch panów radnych do dwóch projektów uchwał, rozpatrujemy jeden. Więc bardzo proszę ze strony wnioskodawców czy pan radny Piątek odpowie na pytanie pana radnego Bryłowskiego? Pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja myślę, że tutaj jest szukanie dziury w całym. Ogólnie przyjęte normy moralne chyba każdy wie co to jest. Jeśli zawodnik będzie pijany, jeśli będzie wszczynał jakieś awantury w centrum miasta, jeśli o tym będą media pisały, i nie w centrum też, i w Zemborzycach – przede wszystkim tam powinien być ukarany. Myślę, że to jest czepialstwo i naprawdę proszę o pozytywne zaopiniowanie tej uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pytanie radnego Drozda musi zostać bez odpowiedzi, bo nie jest w tym projekcie uchwały, nie rozpatrujemy, dla porządku.

Drodzy państwo, rozumiem, że wyczerpaliśmy chęć zadawania pytań nad przedmiotowym projektem uchwały, wnioskodawcy prosili o przerwę, patrzę uważnie po sali, nie widzę już chęci zabrania głosu. Drodzy państwo, ogłaszam przerwę 15 minut, do piętnaście po 13-ej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, na prośbę projektodawców jeszcze ogłaszamy 5 minut przerwy, do 13.30 od tego czasu. Ustaliśmy tutaj wspólnie w prezydium, że przerwa obiadowa będzie od godz. 14-ej do 16-ej i tak też niniejszym państwu ogłaszam. Później realizujemy normalnie porządek, chyba że będą inne wnioski, ale to państwo wiecie w normalnej procedurze trzeba będzie zmieniać. Dziękuję.”

Po przerwie:

Wiceprzew. RM K. Siczek „Wznawiamy obrady wg ustalonego porządku. Rozumiem, że możemy sprawdzić listę obecności państwa radnych, żebyśmy mogli ustalić czy jesteśmy władni prowadzić prawomocne obrady i podejmować decyzje. Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję serdecznie. Na sali w tej chwili jest obecnych 19 radnych. Wznawiamy obrady. Przerwa była ogłoszona na prośbę projektodawców. Po przerwie oddają głos projektodawcom, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przepraszamy za przedłużenie trochę przerwy, ale rzeczywiście zastanawialiśmy się nad wnioskami składanymi przez państwa radnych bardzo mocno i chcielibyśmy, aby ten projekt uchwały, który państwu proponujemy był dobrym projektem uchwały, aby nie było możliwości uchYLENIA jej w drodze nadzoru, bo nie o to nam chodzi.

Chciałbym się odnieść i powiedzieć, które wnioski państwa radnych czy też pana prezydenta, a czasami wyrażone uwagi przez dyrektora wydziału uwzględniliśmy, a które ewentualnie nie. Więc, żeby przejść po kolei.

Otóż, § 1 ust. 2 po *Igrzyskach Paraolimpijskich* po przecinku wstawiamy *Igrzysk Olimpijskich Głuchych*, co wnioskował pan dyrektor Szajnocha.

W § 2 po uwadze pana radnego Krakowskiego proponujemy, aby ten § 2 ust. 1 miał następujący zapis: *stypendium jest przyznawane na pisemny wniosek zawodnika (rodzica lub opiekuna prawnego) zwanego dalej wnioskodawcą*. Oczywiście chodzi o zawodnika nieletniego, jeśli sam nie będzie mógł złożyć wniosku.

W ust. 2 tego samego paragrafu oczywiście Wydział nazywa się Sportu i Turystyki, w związku z tym taki tutaj zapis, że składa się wnioski do Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Miasta, a nie Urzędu Miejskiego, bo Urząd Miejski był kilka lat temu, a teraz jest Urząd Miasta. I tak oczywiście to zostawiamy. Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin.

W § 2 ust. 6 pkt 1 lit. e skreślamy część zdania od słów łączy z tym wyrazem *lub trenera selekcyjnego* aż do końca tego zdania, czyli pozostaje brzmienie: *potwierdzenie przez właściwy polski lub okręgowy związek sportowy*, już tutaj trenera selekcyjnego nie będziemy mieszać do naszych spraw.

W § 2 ust. 6 pkt 2 lit. d *komunikat końcowy uwzględniający tabele na zakończenie ostatnich rozgrywek ligowych, tabele Mistrzostw Polski potwierdzone za zgodność z oryginałem przez właściwy polski lub okręgowy związek sportowy*.

W § 3 pani radna Sabina Włodek słusznie zauważyła, że pozostawienie takiego zapisu mogłoby spowodować, że ktoś kto złoży wniosek na pierwsze półrocze już drugim ewentualnie nie mógł być uhonorowany tym stypendium czy przyznane mu stypendium. Oczywiście nam nie chodziło o to i w związku z tym poprawiliśmy zapis tego ust. 2, który będzie jednoznaczny. Otóż, on powinien brzmieć w sposób następujący: *zawodnikowi może być przyznane na podstawie postanowień niniejszej uchwały tylko jedno stypendium sportowe, określone w § 2 ust. 1, wskazane przez wnioskodawcę*.

Dalej, § 4, po uwadze pana prezydenta, że jako wnioskodawcy chcieliśmy wyeliminować komisję, tylko żeby to był pewien system, a tutaj w dalszym ciągu jest opinia komisji. Proponujemy, aby ten § 4 ust. 1 brzmiał w sposób następujący: *stypendium przyznaje, wstrzymuje i cofa Prezydent Miasta Lublin w drodze decyzji przekazanej niezwłocznie do wiadomości Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku RM Lublin*. Aby jednak komisja miała informację, a nie dowiadywała się z gazet o tej decyzji.

W tym paragrafie także proponujemy skreślenie ust. 2, bo to jest takie zdanie jak gdyby jednoznaczne, że złożenie wniosku o przyznanie stypendium nie jest jednoznaczne z jego otrzymaniem, bo dopiero przecież prezydent musi wyliczyć i to stypendium przyznać w drodze decyzji, w związku z tym ten cały ustęp wykreślamy i w związku z tym ust. 3 przyjmuje numerację 2.

Jeśli chodzi o kwotę bazową w § 5 proponujemy, aby tutaj zmienić zapis § 5 w ten sposób, aby on brzmiał następująco: *podstawą wyliczenia kwoty stypendium jest kwota bazowa określana przez Prezydenta Miasta Lublin w drodze zarządzenia, każdorazowo po zakończeniu naboru wniosków*.

I jeszcze zapomniałem, bo tak zapisałem sobie niżej, jeszcze wróćmy do § 4, w którym ust. 3 przyjął numer 2, a w miejsce ust. 3, który wykreślamy, wpisujemy zupełnie nowy ust., który brzmi w sposób następujący: *stypendium przyznawane jest z uwzględnieniem wyników uzyskanych przez wnioskodawcę w roku bieżącym lub poprzedzającym złożenie wniosku*.

W § 6 w ust. 3 lit. a po wyrazach: *złoty medal Igrzysk Paraolimpijskich* wpisujemy przecinek i dopisujemy *Igrzysk Olimpijskich Głuchych*, podobnie jak literce b po wyrazie *Paraolimpijskich* stawiamy przecinek i dopisujemy *Igrzysk Olimpijskich Głuchych*.

I teraz w tym samym § 6 dopisujemy ust. 2, który brzmi w sposób następujący: *wysokość stypendiów dla zawodników niepełnoletnich kategoria wiekowa juniorów, którzy startowali w Igrzyskach Olimpijskich, Paraolimpijskich lub Głuchych, ewentualnie zajęli miejsca I-III w tych Igrzyskach lub miejsca I-III w Mistrzostwach Świata, Europy, Polski seniorów odpowiada wysokość stypendiów jak dla kategorii wiekowej senior*.

I już niewiele zmian po tej burzliwej dyskusji. Chciałbym tylko zauważyć, że pan radny Krakowski jak gdyby wnioskował, że można by rozszerzyć kategorię rozgrywkową do tego, aby zawodnicy więcej niż dwóch kategorii rozgrywkowych mogli się ubiegać o stypendia. Jednak tutaj tego wniosku nie przyjmujemy, ponieważ uważamy, jak sam tytuł brzmi, że te stypendia należą się za wybitne osiągnięcia, a jeśli ktoś, zawodnik jakiejś drużyny spada z tą drużyną do trzeciej, czwartej czy kolejnych lig, to jednak chyba nie ma tam zawodników, którzy osiągają wysokie wyniki sportowe. Więc tego wniosku nie możemy uwzględnić.

W § 8 ust. 1 pkt 1 proponujemy, aby po części zdania do przecinka pierwszego pozostałą część zdania wykreślić i brzmiałby on następująco: *gdy zawodnik zaniedbuje realizację programu szkolenia sportowego, i już*.

Teraz w § 9 wykreślamy ust. 2, który mówi o zaprzestaniu przez zawodnika uprawiania sportu z przyczyn zdrowotnych. Wykreślamy ten ustęp. W związku z tym ust. 3 przyjmuje numerację 2, czwarty 3 i oczywiście po uwagach pana prezydenta Wysokiego skreślamy ust. 5 w tym paragrafie, który

rzeczywiście jest bezsensowny, ponieważ rzeczywiście tutaj pozostał on dlatego, że pierwsza wersja była taka, że to kluby sportowe mogłyby zgłaszać i w związku z tym ten zapis mógłby pozostać jeśli byłyby kluby, ale jeśli wnioskodawcą jest zawodnik, to wiadomo, że on nie może wskazać innego zawodnika, bo nie jest do tego uprawniony, w związku z tym ten § 5 przez wielką naszą nieuwagę pozostał tutaj i dziękujemy panu prezydentowi za wykazanie nam tego niewątpliwie wielkiego błędu.

I już ostatnia z tego co zapisałem zmiana, w § 13 proponujemy następujące brzmienie tego paragrafu: *traci moc uchwała nr 266/XVII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie ustanowienia stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych z późn. zmianami.* I na tym zaprzestałbym omawianie autopoprawek lub też ustosunkowania się wnioskodawców do projektodawców uchwały do uwag i wniosków zgłaszanych na sesji. Dziękuję bardzo serdecznie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, ale wydaje nam się, przynajmniej ja mam taką świadomość, że zakończyliśmy już dyskusję. Nie? Są nowe propozycje? Dobrze. Bardzo proszę, udzielam głosu. Pan radny Bryłowski na początek, pan radny Sadowski drugi, bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jestem zmuszony wrócić do, na kanwie tych poprawek co prawda, ale do rzeczy, która tutaj się przewija w tekście parę razy i która – moim zdaniem – od strony prawnej chyba jest bardzo nieszczęśliwa. Mianowicie chodzi o użycie kilka razy słowa decyzja. Słowo decyzja oznacza w języku używanym w uchwałach i w przepisach prawa jedno tylko – decyzję administracyjną. Nie może być napisane dalej, że od decyzji prezydenta nie służy odwołanie, bo jeżeli jest decyzja to od niej służy odwołanie, tylko że akurat nie ma tu żadnych przepisów, które by pokazywały do kogo i w jakim celu odwołanie. Więc to słowo *decyzja* powinno – moim zdaniem – stąd zniknąć. To jest pierwsza sprawa, to dotyczy § 4 i punktu 1 i 3 oraz powtarza się ta sprawa jeszcze w § 10, z tym, że jest tutaj pewna rzecz jeszcze, która jest w ogóle niepotrzebna. Decyzję, pomijam to słowo, Prezydenta Miasta w przedmiocie itd. doręcza się zawodnikowi listownie. To znaczy co? Jak to mamy rozumieć? Jeżeli on przyjdzie i odbierze sobie w sekretariacie, to nie jest w porządku? Słowo list też się kojarzy z pocztą, myślę, że to nie jest szczęśliwe określenie, bo raczej powinno być podane, że tę decyzję czy jak to tam nazwać doręcza się czy w inny sposób – na piśmie dlatego, że nie można w takiej uchwale określać, że to musi być listownie. To by znaczyło, że trzeba list wysłać, bo inaczej nie ma wagi odpowiedniej ta decyzja. Tak, bo tu chodzi o formę państwu z całą pewnością, a nie o list jako taki. To te dwie uwagi do tej uchwały. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w § 12 również widnieje Urzędu Miejskiego, a pan przewodniczący Gawryszczak nie wymienił tego, że poprawić na Urząd Miasta.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Proszę pan Piotr Gawryszczak. Pan radny Bryłowski zgłosił dwie uwagi.”

Radny P. Gawryszczak „Oczywiście jeśli chodzi o to listowne nieszczęsne, tam przyjmujemy jako autopoprawkę *doręcza się zawodnikowi pisemnie*. Natomiast zastanawiamy się w tej chwili. *Zawodnikowi w formie pisemnej. W formie pisemnej*. Natomiast mamy problem z decyzją, bo oczywiście tutaj nam chodzi o nie decyzję administracyjną w rozumieniu kpa, tylko o taką decyzję, że prezydent podejmuje decyzję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, otóż słowo *decyzja* we wszystkich uchwałach poprzednich funkcjonuje, nikt do tego nie miał uwag, mówię odnośnie nadzoru prawnego, więc myślę, że tutaj jest zbyt daleko posunięta już nasza jakby ostrożność.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pytanie moje do wnioskodawców, do autorów projektu czy zostawiacie *decyzję*. Bardzo proszę, pan prezydent Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Jeśli można, odnośnie decyzji. Rzeczywiście sformułowanie *w drodze decyzji* może sugerować, że chodzi o decyzję administracyjną, z drugiej jednak strony wiadomo, że słowo *decyzja* jest używane również w innym znaczeniu. Ja proponuję, żeby to nie było sugestii, że chodzi o decyzję administracyjną wykreślić w § 4 ust. 1 sformułowanie *w drodze decyzji*, natomiast ja bym pozostawił już założmy *decyzję* w ust. 3 § 4, chodzi o decyzję w znaczeniu podejmowania decyzji. Także powtarzam, żeby nie sugerować, że chodzi o decyzję administracyjną, tylko w § 4 w ust. 1 wykreślić to słowo *w drodze decyzji*. I to już może być.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Zwracam się z pytaniem do projektodawców.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W § 4 wykreśliśmy wyrazy *w drodze decyzji* w ust. 1. I w związku z tym on brzmiałby w sposób następujący: *stypendium przyznaje, wstrzymuje i cofa Prezydent Miasta Lublin, informując niezwłocznie Komisję Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miasta Lublin*. Natomiast pozostałe dwa wyrazy, *decyzję* w dwóch pozostałych paragrafach pozostawiamy, bo jest to decyzja taka potoczna, że tak powiem, rozumienie tego słowa *decyzja*. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym wrócić jeszcze raz do § 6, który moim zdaniem w jawny sposób dyskryminuje sportowców niepełnosprawnych i nie mogę się zgodzić z wypowiedzią radnego Gawryszczaka, który w sposób subiektywny ocenia, że ilość wysiłku, którą muszą ponieść sportowcy niepełnosprawni jest dużo mniejsza od sportowców startujących w zwykłych zawodach. Chciałbym zwrócić na jeszcze jeden fakt uwagę, że sportowców niepełnosprawnych w Lublinie nie mamy zbyt wielu, więc nie chciałbym, żeby Rada Miasta przez przyjęcie tego projektu uchwały w sposób jawny dyskryminowała sportowców niepełnosprawnych, którzy żeby osiągnąć sukces muszą pokonać wiele barier i z wieloma problemami się zmierzyć. Więc jeżeli projektodawcy byłiby w stanie uwzględnić zrównanie sportowców niepełnosprawnych będę wdzięczny. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Więckowski.”

Radny P. Więckowski „Ja tylko się odniosę do tego, co pan radny właśnie przed chwilą powiedział, że z powodu dyskusji na temat wyższości Świąt Bożego Narodzenia nad Świątami Wielkiejnocy teraz troszeczkę musimy poprawki w trakcie sesji podejmować. I to było powodem tego, że nie mogliśmy w ciągu 4 miesięcy dokładnie treści uchwały zbudować. Myślę, że już teraz nam się to uda i podamy to pod głosowanie. Niestety jednak tego typu uwagi mogą w każdym punkcie być stawiane i niestety nie ruszymy z miejsca.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Patrzę uważnie, jeszcze przedstawiciel wnioskodawców chce zabrać głos. Ta sprawa, którą poruszył radny Kowalewski była już wyjaśniana, panie przewodniczący. Chyba, że w innej sprawie.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! W tej sprawie, ale chciałbym jednak dopowiedzieć, ponieważ wnioskodawcy podczas przerwy dyskutowali tę sprawę i podtrzymujemy stanowisko, że tu nie chodzi nam o ilość wysiłku fizycznego, czasami przełamywania pewnych barier psychicznych, wkłada osoba niepełnosprawna do tego, że zdobędzie medal czy wystartuje w paraliimpiadzie. Jednak chodzi nam o to, że konkurencja w tych olimpiadach jest inna niż w igrzyskach olimpijskich. I w związku z tym my jako projektodawcy tej uchwały nie przyjmujemy tego jako autopoprawki. Jeśli pan radny Kowalewski ma jakiś wniosek konkretny, to proszę go postawić będziemy go głosować, natomiast my nie przyjmujemy go jako autopoprawki. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, że należy i postawię taki wniosek skoro prośby nie wystarczą, z dwóch powodów, po pierwsze – że dzielenie ludzi i wysiłku wg tego co im los zgotował smutny i

jednym dawać więcej dlatego, że mu dużo dano, a drugiemu dawać mniej dlatego, że mu dużo ten los zabrał jest z gruntu niesprawiedliwe.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę sformułować wniosek.”

Radny P. Bryłowski „Tak, tak, ale są również inne przyczyny, wniosek sformułuję, tylko chodzi o argumentację tego wniosku. Są również inne przyczyny, które tutaj już ktoś podnosił.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „No właśnie, dlatego proszę o sformułowanie wniosku.”

Radny P. Bryłowski „Dobrze, panie przewodniczący. Jakby mi pan nie przeszkadzał, to już bym skończył. Takich sportowców, którzy na paraolimpiadach czy na olimpiadach głuchych osiągną wyniki tutaj opisane to ja nie wiem czy się znajdują 1, 2 osoby i to na przestrzeni pewnego czasu w Lublinie. Także zakładanie od razu tutaj jakichś dyskryminacyjnych praktyk jest wstydlive.

Teraz wnioski. Skoro tak ma to być zrównane, więc złoty medal olimpijski – 400% kwoty; medal Igrzysk Paraolimpijskich (przepraszam, tak o paraolimpijskie chodzi). Odpowiedniki: medal Igrzysk Olimpijskich - 320%, złoty medal Mistrzostw Świata – 220%, medal Mistrzostw Świata – 190%, złoty medal Mistrzostw Europy – 180%, medal Mistrzostw Europy – 170%. Mam kłopot tutaj z tymi członkami kadry narodowej, członkami kadry olimpijskiej, już nie będę występował dalej w związku z tym na tym można w tym punkcie skończyć. Juniorzy i młodzieżowcy byli załatwieni już oddzielnie. To tyle. To są konkretne wnioski i myślę, że ani budżet nie ucierpi, a nasze samopoczucie i opinia też będą lepsze.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. W kwestii formalnej pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Zanim złożę wniosek powiem szczerze, że jest mi wstyd być na tej sali, prowadzić legislację sesyjną, bo to jest niepoważne, to co tu się dzieje. Ja powiedziałem tutaj po cichu, to może jeszcze postawmy sobie za zadanie gdzie mamy dwa przecinki postawić, może średnik, może kropkę jeszcze albo myślnik. Nie wolno przeprowadzać takiej legislacji tak jak robimy to w tej chwili.

Mój wniosek: panie przewodniczący, wnoszę o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Droży państwo, wcześniej jeszcze radny Gawryszczak zgłaszał się do głosu i radny Krakowski. Ale przyjętą zasadą i taką, która nas obowiązuje jest przegłosowanie wniosku. Na pewno oddam jeszcze głos wnioskodawcom. Droży państwo, proszę o określenie tematu, głosujemy wniosek pana radnego Jana Gąbki, a jeżeli wniosek zyska większość oddam głos tylko autorom projektu.”

Radny W. Krakowski „Panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, rozumiem, że nie robimy teraz próby mikrofonów kto ma silniejszy, bo nie wyjdzie to korzystnie. Proszę państwa, jesteśmy w trakcie głosowania. Mamy określony temat głosowania. Poddajemy pod głosowanie wniosek pana radnego Jana Gąbki.

Głosowanie nr 18. Kto z państwa jest „za” przyjęciem wniosku? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 21 głosów „za”, przy 3 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” wniosek pana radnego Jana Gąbki o to, aby zakończyć dyskusję w tym momencie uzyskał większość. Oddaję głos panu radnemu Gawryszczakowi, żeby się ustosunkował do propozycji, która została zgłoszona wcześniej przed głosowaniem pana radnego Bryłowskiego.”

Radny W. Krakowski „W kwestii formalnej, panie przewodniczący. Można?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Za chwilę.”

Radny W. Krakowski „Ale w kwestii formalnej bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Udzieliłem głosu panu radnemu Gawryszczakowi.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W sali numer 3 klimat jak gdyby był inny, a tutaj na sali jest inny i w związku z tym wtedy nie przyjęliśmy tej sugestii, że trzeba by tutaj poprawić te procenty w § 6 ust. 1 pkt 3, natomiast w tym momencie chcieliśmy przyjąć wniosek pana radnego Bryłowskiego jako autopoprawkę.”

Radny P. Bryłowski „Z tym, że tam chyba pomyłka nastąpiła. W tym, co dyktowałem przez mikrofon to chyba nastąpiła pomyłka, bo trudno mi było tutaj porównywać. Tam chodziło o medal Mistrzostw Europy, a ja zakwalifikowałem chyba Polski, czyli nie 170, a 190. Natomiast pan radny Gąbka oczywiście ma rację, tylko ja na jego miejscu gdyby mnie pan przewodniczący dopuścił do głosu to bym poszedł dalej o odesłanie obydwu projektów do przepracowania i stworzenia dwóch nowych. Przepraszam, ale kto kazał puszczać panu przewodniczącemu z góry wiadomo dwa projekty po to, żeby jakby rój os wpuścić na sesję. Kto kazał?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Nie jesteśmy w punkcie „pocucie nawzajem”. Głos w sprawie formalnej radny Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panie Przewodniczący! Ja zgłaszałem się przedtem zanim radny Gąbka postawił wniosek formalny, ponieważ to było merytoryczne

odniesienie się i chciałem złożyć wniosek dot. tej właśnie uchwały, którą podejmujemy, dlatego proszę o umożliwienie mi postawienia tego wniosku i ewentualnie przegłosowanie go.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie radny, już w tej chwili nie. Przyjeliśmy i pan przewodniczący Kowalczyk bardzo wyraźnie to tłumaczył na początku sesji. Praktyka z poprzedniej sesji dlatego, że robi nam się naprawdę duży bałagan. Byliśmy świadkiem tego poprzednim razem i kilka poprzednich sesji. W momencie kiedy pojawia się wniosek radnego, który zmierza do zakończenia właśnie w tym momencie dyskusji nad tym punktem nagle pojawia się las rąk. Drodzy państwo, jesteśmy w dość kłopotliwej sytuacji. Istota tego wniosku, to nie chodzi o nasz komfort czy państwa komfort w sensie prowadzących i biorących udział w dyskusji. Istota tego wniosku jest taka – zakończyć dyskusję. I tak podchodzimy do tej sprawy. Padł wniosek – został przegłosowany.”

Radny W. Krakowski „Panie przewodniczący, to ja bardzo proszę, żeby pan odsłuchał co pan powiedział przed zgłoszeniem wniosku przez pana radnego Gąbkę. Powiedział pan, że radny Krakowski i radny Gawryszczak i zamykamy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak powiedziałem, rzeczywiście tak powiedziałem. Wycofałem się z tego.”

Radny W. Krakowski „Więc w związku z tym ja tylko odnoszę się do tego co...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Rzeczywiście tak powiedziałem i wycofałem się z tego. Przyznaję rację. W kwestii formalnej pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Jest to pierwszy przypadek kiedy radny do projektu nie może zgłosić poprawki, tylko dlatego, że pan przewodniczący zamknął dyskusję. To nie jest kwestia dyskusji...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja bardzo przepraszam, panie radny, ale już naprawdę już mam dosyć pańskich w kółko insynuacji na temat prowadzenia sesji. Procedujemy zgodnie ze Statutem Miasta. Padł wniosek formalny. Po to takie wnioski formalne się zgłasza i to Rada Miasta podjęła decyzję o zamknięciu dyskusji, a nie prezydium Rady. Panie radny, informuję pana po raz kolejny, że zapędzają się pan w swoich insynuacjach.”

Radny L. Daniewski „Ja przepraszam, wysłuchałem już pana oczywiście pouczeń, ale nie można zamknąć możliwości zgłoszenia, była przerwa, były wyjaśnienia, były autopoprawki, panowie przewodniczący i panie przewodniczący, poprawki przyjęte autopoprawki przez wnioskodawców i jeszcze następują, normalna sprawa, zgłoszenia wniosków, które radny do uchwały może wnieść. Proszę państwa, to jest pierwszy przypadek. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Odpowiadam panu radnemu Daniewskiemu, ale tylko i wyłącznie gwoli informacji i zapisu do protokołu. Nie jest to pierwszy przypadek, gdzie radny składa wniosek o zamknięcie dyskusji. To jest „n” przypadek. I został ten wniosek zgodnie z prawem poddany pod głosowanie. Wysoka Rada podjęła decyzję w głosowaniu, że kończy dyskusję w tym momencie i nie ma tutaj żadnych niejasności. Nie ma żadnych niejasności. Rozumiem, że wyczerpaliśmy dyskusję w tym temacie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bryłowski w kwestii formalnej.”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący! Oczywiście, zgoda, w każdej chwili może radny któryś wstać i zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i wtedy pan to przegłosowuje poza kolejnością, ale są dwie rzeczy. Po pierwsze – wszyscy, którzy zgłaszali się do dyskusji przed lub do zgłoszenia wniosku, przed tym wnioskiem formalnym, muszą być wysłuchaniu. A w przypadku konkretnym druga sprawa pana Wojciecha Krakowskiego to ja dobrze słyszałem i nagranie jest też pewnie, że zgłaszał ten swój wniosek dotyczący chyba klasy rozgrywkowej wcześniej i pan przewodniczący powinien dopuścić sformułowanie wniosku, poddać go albo państwu projektodawcom pod rozważenie albo pod głosowanie. Przecież to nie jest wszczęcie dyskusji. To jest po prostu złożenie wniosku, który wcześniej był podawany. Proszę sprawdzić, jeżeli pan przewodniczący tego nie dopełni, to ja proszę uprzejmie o zapisanie (to się zapisuje), że pan przewodniczący nie dopuścił do dyskusji i nie dopuścił do złożenia i przegłosowania poprawki. I będziemy skarżyć to. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan przewodniczący Piotr Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! O ile się nie mylę to właśnie na ostatniej sesji to właśnie chyba radni z Klubu Platformy Obywatelskiej strasznie postulowali za tym, że jak pada wniosek formalny, żeby natychmiast był głosowany i wtedy nie miało to znaczenia, że któryś radni panie czy panowie radni zgłaszali się wcześniej do głosu przed tym wnioskiem. Był wniosek, został przegłosowany, przytłaczającą większością głosów, to Rada Miasta podjęła decyzję o tym, że zamyka dyskusję nad tym punktem, panie przewodniczący Bryłowski, więc proszę nie mówić, że to pan przewodniczący podjął decyzję o tym, że zamykamy dyskusję. Po raz kolejny dyskusja została zamknięta, został oddany głos wnioskodawcom, którzy przyjęli pańską poprawkę w formie autopoprawki w całości jak rozumiem, tak panie przewodniczący Gawryszczak?”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Więc dwa wnioski pana radnego Bryłowskiego przyjęliśmy jako autopoprawkę w całości. Natomiast rzeczywiście jest tak, że sugestie czy wniosek nie wyrażony wprost pana radnego Krakowskiego o tych dwóch klasach rozgrywkowych my nie przyjęliśmy jako autopoprawki, natomiast wydawało mi się, że była to tylko sugestia pana radnego, a jeśli miałby wniosek, to oczywiście on może postawić nawet przed głosowaniem, nawet w tej chwili może jeszcze taki wniosek postawić i powin-

niśmy go przegłosować, a później głosować całość uchwały. Ale może ja się nie znam na tym.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Więc sytuacja dotyczy tylko tego, panie radny Krakowski, czy pan to zgłaszał w formie sugestii, czy pan zgłaszał konkretną poprawkę. Jeżeli pan wtedy zgłaszał konkretną poprawkę to proszę, jest zamknięta dyskusja, proszę przypomnieć nam jak brzmiała ta poprawka, ona będzie poddana pod głosowanie przed samym projektem uchwały. Bardzo proszę.”

Radny W. Krakowski „Dobrze, dziękuję bardzo. Zgłaszam dokładnie ten wniosek. Proponuję, aby w § 7 w podpunkcie 1 przyjąć następujący zapis: *stosuje się następujące współczynniki...* Przepraszam, nie to, chodzi mi o dwie klasy rozgrywkowe. Bardzo przepraszam, ja też nie mam nerwów ze stali, takie strofowanie mnie, raz mi udzielanie głosu, raz odbieranie powoduje u mnie niestety. Już mówię. W § 7 pkt 1 stosuje się następujące współczynniki: najwyższa klasa rozgrywkowa współczynnik - 2, pierwsza klasa rozgrywkowa po najwyższej współczynnik – 1,5, druga klasa rozgrywkowa po najwyższej współczynnik – 1.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę o stanowisko autorów projektu.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Więc tak, gwoli ścisłości to jest § 7 ust. 2 i dopiero pkt 1 i później lit. a, b i wprowadzana przez pana radnego litera c. To oczywiście rozumiemy. Natomiast jako projektodawcy nie przyjmujemy tego wniosku jako autopoprawki. Dziękuję bardzo.”

Radny W. Krakowski „Dlatego prosiłbym o przegłosowanie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Stawiamy pod głosowanie treść poprawki zgłoszonej przez radnego Krakowskiego. Ja poproszę pana radnego Krakowskiego, aby przypomniiał w momencie kiedy udzielę panu za chwilę głosu. Poddam pod głosowanie poprawkę pana radnego Krakowskiego, a później poddam pod głosowanie cały projekt uchwały. Bardzo proszę.

Głosowanie nr 19. Kto z państwa jest „za” przyjęciem poprawki pana radnego Krakowskiego mówiącej o, bardzo proszę panie radny Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Mówiącej o tym, że będą trzy klasy rozgrywkowe uznawane, tzn. pierwsza po najwyższej, druga po najwyższej i w § 7 ust. 2 pkt 1 zapis: *stosuje się następujące współczynniki (Wr): a) najwyższa klasa rozgrywkowa – 2, b) pierwsza klasa rozgrywkowa po najwyższej – współczynnik 1,5; c) druga klasa rozgrywkowa po najwyższej – współczynnik 1.* Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „za” przyjęciem wniosku, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do

czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek pana radnego Krakowskiego nie uzyskał większości. „Za” było 10 głosów, „przeciw” 17 i 1 głos „wstrzymujący”. Przystępujemy, drodzy państwo, do przegłosowania całego projektu uchwały. Czekamy na określenie tematu.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych na druku nr 1134-3, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu, proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Stwierdzam, że Wysoka Rada 19 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się” podjęła przedmiotową uchwałę. Dziękuję serdecznie. Oddaję prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Kowalczykowi.”

Uchwała nr 968/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Radna M. Wac „Panie przewodniczący, wniosek formalny mam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Monika Wac.”

Radna M. Wac „Panie przewodniczący, mam taką wielką prośbę, ponieważ wprawdzie o godz. 14-ej miała być ogłoszona przerwa, ale prosiłabym bardzo, abyśmy w tej chwili rozpatrzyli punkt 4.8, czyli grupy mieszkańców z tego powodu, że są mieszkańcy i nic nie wskazywało na to, że będziemy tak długo debatować, w związku z tym dobrze by było i kulturalnie z naszej strony, abyśmy w tej chwili nie ogłaszali jeszcze przerwy i zajęli się tym punktem. To jest mój wniosek formalny. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo, jest to wniosek dotyczący zmiany porządku obrad, także będę musiał go poddać pod głosowanie, czyli żeby punkt .48 dot. zmiany zapisów uchwały dot. lokalizacji toru motocrossowego rozpatrywać w tym momencie. Informuję, że jeżeli wniosek nie uzyska wymaganej większości zarządzam przerwę stosowną.

Głosowanie nr 21. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem tego wniosku, bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że głosów „za” oddano 15, 5 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Bardzo proszę, w sprawie formalnej pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Mam wniosek formalny o to, aby następnym punktem po przerwie stał się punkt interpelacje i zapytania, więc wniosek dot. zmiany porządku obrad z uwagi na to, że usprawni to pracę na dzisiejszej sesji, stawiam ten wniosek jako formalny wniosek. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, mamy kolejny wniosek formalny. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 22. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” przyjęciem wniosku radnego Nowaka, bardzo proszę o zbliżenie kart do czytelników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 12 głosach „za”, 5 głosach „przeciw”, 5 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta odrzuciła wniosek przewodniczącego Nowaka, toteż po przerwie będziemy procedować zgodnie z porządkiem przyjętym na samym początku. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Mam propozycję, taki wniosek, aby przerwa trwała do godz. 16.15, czyli dwie pełne godziny, a nie do godz. 16.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę głosów przeciw tak też właśnie zarządę. Nie widzę. Bardzo proszę jeszcze pan prezydent Włodzimierz Wysocki.”

AD. 4. 6. USTANOWIENIA STYPENDIÓW DLA ZAWODNIKÓW OSIĄGAJĄCYCH WYSOKIE WYNIKI SPORTOWE ORAZ WARUNKÓW I TRYBU PRYZNAWANIA, WSTRZYMYWANIA I POZBAWIANIA STYPENDIÓW SPORTOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1202-1*) stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Skoro państwo debatujecie nt. porządku obrad, to ja zgodnie z zapowiedzią, dla tegoż porządku i jasności wycofuję z porządku obrad projekt uchwały umieszczonej pod punktem 4.6 – ustanowienie stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych (*druk nr 1202-1*). Uzasadniam to w taki sposób, że skoro uchwała podjęta według projektu grupy radnych w tym samym przedmiocie uzyskała większość, o ile na skutek badania w drodze nadzoru utrzyma się w mocy obowiązującej, oczywiście będziemy ją stosowali, natomiast do tego momentu jest obowiązująca uchwała w tym przedmiocie. Także wycofuję to i dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Punkt 4.6 został wycofany. Zarządzam przerwę do godziny 16.15.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o przykładanie kart do czytników. Ale jeszcze przyszedł Dariusz Piątek na dobry początek – no to jest piętnasty. Tłusty Czwartek na chudy piątek. Jest piętnastu, jeszcze jeden... Powinna być uchwała o stypendiach dla dobrych radnych za osiągnięcie dobrych wyników w punktualności... Witamy pana redaktora. Ani chybił, możemy mieć 16 radnych. Proszę wszystkich tych, którzy mnie słyszą, o zajmowanie miejsc. Pan radny Kowalewski ucieka, ale pan radny Kowalewski mógłby wrócić. Mamy? Czy pan radny Drozd mógłby sprawdzić, czy ktoś jest na zewnątrz? Uwaga, bardzo proszę, sprawdzamy listę obecności. Bardzo proszę o przykładanie kart do czytników. Nie, to jest niesamowite po prostu.

Bardzo proszę, jeszcze raz sprawdzamy listę obecności. Bardzo proszę o przykładanie kart do czytników – sprawdzamy listę obecności. Dziękuję bardzo. Mamy quorum niezbędne, w takim razie wznawiam obrady Rady Miasta. Bardzo proszę, przewodniczący Krzysztof Siczek.”

AD. 4. 7. USTANOWIENIA NAGRODY MIASTA LUBLIN DLA ZAWODNIKÓW OSIĄGAJĄCYCH NAJWYŻSZE WYNIKI SPORTOWE ORAZ ZASAD I TRYBU JEJ PRYZNANAWANIA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1187-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jesteśmy w punkcie – podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia Nagrody Miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe oraz zasad i trybu jej przyznawania (*druk nr 1187-1*), a to jest punkt 4.7. Bardzo proszę, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam wniosek, gdyby nie było pytań, to przeszlibyśmy do głosowania. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Rozumiem, że nie ma pytań – patrzę uważnie po sali – natomiast podnosi rękę pan dyrektor Szajnocha, więc bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki UM Juliusz Szajnocha „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo proszę również, żeby przyjąć autopoprawkę na *druku nr 1187-2* – złożona ona została wczoraj, 10 lutego.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ok. Tak będziemy głosować.”

Dyr. Wydz. Sportu J. Szajnocha „Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Mamy tutaj jedno pytanie jeszcze, panie prezydencie i panie dyrektorze. Proszę spojrzeć, że w załączniku nr 1 w regulaminie, w § 7 – i to nie jest objęte autopoprawką – naszym zdaniem brakuje słowa „udział” – *w głosowaniu biorą wyłącznie osoby* tutaj jest. Czy tutaj nie należałoby wstawić słowa „udział”?”

Dyr. Wydz. Sportu J. Szajnocha „Tak, należałoby, zgłaszamy autopoprawkę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Świetnie. W takim razie przygotowujemy się do głosowania, drodzy państwo. Mamy określony temat, przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 14 głosami „za”... Nie ma quorum. Ale ja widzę, że państwa radnych jest więcej na sali obecnych niż tych 15, które pokazuje moniterek, więc drodzy państwo, proszę o uwagę. Jeszcze raz proszę o określenie tematu i jeszcze raz poprowadzę głosowanie. Tak, jak liczę, to w tej chwili jest 18 osób na sali. Drodzy państwo, mamy określony przedmiot głosowania, treść głosowania, a więc jeszcze raz, drodzy państwo.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały w sprawie ustanowienia Nagrody Miasta Lublin na *druku nr 1187-2?* Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa „wstrzymał się od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, stwierdzam, że większością 18 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 969/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

**AD. 4. 8. ZMIANY ZAPISÓW UCHWAŁY NR 917/XXXV/2009 DOTYCZĄCYCH
LOKALIZACJI TORU MOTOCROSSOWEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1121-1*) – projekt grupy mieszkańców stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. punktu 4.8 - zmiany zapisów uchwały nr 917/XXXV/2009 dotyczących lokalizacji toru motocrossowego (*druk nr 1121-1*) – projekt grupy mieszkańców – druk 1121-1.

Szanowni Państwo! Przechodzimy teraz do rozpatrzenia projektu uchwały zgłoszonej przez mieszkańców miasta Lublin, w trybie § 56 Statutu Miasta Lublin. Przypomnę tylko, że projekt uchwały, pod którym podpisało się 1453 mieszkańców, został złożony w Biurze Obsługi Mieszkańców 3 grudnia 2009 r. 7 grudnia, zgodnie z § 56 ust. 4 Statutu Miasta Lublin projekt przewodniczący przekazał prezydentowi miasta, wraz z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie. 18 stycznia wpłynęła do Biura Rady opinia prezydenta miasta oraz pismo dyrektora Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta, w którym potwierdzone zostało, że 1366 osób, które podpisały się pod projektem uchwały, są wpisane do rejestru wyborców.

Poproszę więc teraz przedstawiciela osób upoważnionych do reprezentowania inicjatorów projektu o przedstawienie Radzie Miasta uzasadnienia projektu uchwały. Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka, jako przedstawiciel projektodawców, tak?”

Radny J. Gąbka „Tak, tak.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Przedstawiciel projektodawców J. Gąbka „Przede wszystkim w imieniu społeczności chciałbym podziękować (w cudzysłowie) radnym, którzy nie dopuścili do tego, żeby można było procedować jeszcze przed przerwą, mimo że byli tutaj od samego początku, a szczególne podziękowania należą się tym, którzy zwykle, właśnie przy tego typu obywatelskich, czy – powiedzmy sobie – społecznych projektach uchwał, zawsze wnioskuje, żeby w pierwszej kolejności można było dopuścić zainteresowanych ludzi. Mam tu na myśli przewodniczącego Rady, pana Piotra Kowalczyka, przewodniczącego pana Nowaka, pana Gawryszczaka, bo oni przede wszystkim są tutaj takimi trybunami ludowymi i dlatego takie podziękowania się bardzo należą.”

Radny P. Gawryszczak „Nie jestem trybunem ludowym, panie radny.”

Radny J. Gąbka „Chciałem... Przypomnieć, kiedy? Przypomnieć, kiedy pan radny prosił o to, żeby w pierwszej kolejności...?”

Radny M. Nowak „Panie radny, bez populizmu, do rzeczy, naprawdę.”

Radny J. Gąbka „Ale to zostawmy... Chciałbym na początku złożyć oświadczenie, że nie jest to projekt radnego Jana Gąbki. Natomiast zostałem zobowiązany do tego, żeby prezentować, te bez mała półtora tysiąca ludzi, a mogę powiedzieć, że około 4 tys. ludzi, społeczeństwa z osiedli przylegających do Globusa i dlatego w ten sposób chciałbym, żebyście państwo radni potraktowali moją wypowiedź.

Skąd się wzięła uchwała? No, wzięła się uchwała, bo pan prezydent prawdopodobnie, jak chcę domniemywać, uległ presji jednego, dwóch, pięciu może radnych i żeby sobie zabezpieczyć jakieś historie, więc wymyślił uchwałę, że na Globusie będzie idealne miejsce na tor motocrossowy i biorąc pod uwagę wszystkie historie związane i z torem motocrossowym na Czechowi, na Górkach, gdzie mieszkańcy byli przeciwni, i na działce pana radnego... – (**Głos z sali** – poza mikrofonem; niemożliwe do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, jak będziemy przestrzegali zasad... Bardzo proszę, nie przeszkadzajcie państwu...”

Radny J. Gąbka „... i na działce w Motyczu, stanowiącą własność, jeżeli dobrze pamiętam, to, co prasa podawała, pana radnego Piątka, i na Janowskiej, gdzie wokół tego mieszka, dosłownie jest cztery, pięć budynków jednorodzinnych, nie wspomnę już o Elizówce. Pan prezydent doszedł do wniosku, bez konsultacji z mieszkańcami, że miejsce na tor motocrossowy jest idealne na Globusie, przez co naruszył prawo materialne mieszkających obok ludzi, ponieważ zmniejszyła się i atrakcyjność mieszkań sąsiadujących i zmniejszył się komfort wypoczynku i zamieszkiwania.

Argument, który został przedstawiony, że na zawodach było ponad 1000 widzów, widzów – dodajmy – z różnych części miasta i spoza Lublina jest argumentem dla mnie co najmniej dziwnym, że jest takie zapotrzebowanie na tego typu imprezy. Natomiast nikt nie liczy się z tym, że w sumie razem zainteresowanych tą tematyką jest ponad 4 tys., nie mówiąc... ci, którzy złożyli podpisy; na pewno jest tego więcej.

Szanowni Radni! Chciałem jeszcze zwrócić państwa radnych uwagę na taką sytuację: dokumenty zostały złożone, jak pan przewodniczący Siczek powiedział, 3 grudnia – ja się z tym zgadzam, bo trzeba było zebrać podpisy. 7. wyszło to z Rady Miasta – dziękuję panie przewodniczący, że to tak szybko się zadziało – i trzeba było półtora miesiąca – ja wiem, że dopuszcza Statut do trzech miesięcy – trzeba było aż półtora miesiąca w sytuacji, kiedy prawdopodobnie – ja osobiście w to nie wierzę, ale według opinii pana prezydenta – uchwała traciła swoją moc z końcem roku.

Mając cały sztab urzędniczy, prawników i nie tylko, trzeba było dopiero, jeśli dobrze pamiętam, 18 stycznia powiedzieć, że ta uchwała nie spełnia warunków jakichś prawnych i tak dalej, i tak dalej. I chcę powiedzieć, że to dla mnie jest niesamowite zdziwienie. Bo gdyby pan prezydent liczył się ze społeczeństwem, to przygotowałby projekt uchwały, albo uwagi, w którym momencie należałoby zmienić, co należałoby zrobić, żeby po prostu wysłuchać tych ludzi i dać sobie spokój z taką nieprzemyślaną uchwałą. I cóż się dzieje? Do-

stajemy oto informację o tym, że gdzieś tam ona sama, że tak powiem, wygasła, a jednocześnie w miesiącu styczniu – przynajmniej ja sobie nie przypominam, żeby ten temat był dyskutowany, czy opiniowany przez Radę i podejmowany na sesji jako środki niewygasające z końcem roku kalendarzowego – i w styczniu, przekazując informację, wiem, że MOSiR wystąpił o opinię do Wydziału Ochrony Środowiska, opinię środowiskową.

Państwo radni – ja już nie chcę się, że tak powiem... nie chcę przedłużać, tak jak mieliśmy tutaj procedowanie w poprzednich punktach – dostaliście państwo od nas protesty, dostaliście państwo również opinię urbanistów i mam nadzieję, że zapoznaliście się państwo z tą opinią. Ja chciałem tylko przypomnieć, że lokalizacja jest sprzeczna z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania miasta Lublin, z zasadami zagospodarowania terenu według stref polityki przestrzennej, ustanowienie na tym terenie strefy ekologicznego systemu obszarów chronionych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obiekt jest uciążliwy dla otoczenia. Tor motocrossowy również wpłynie na zmniejszenie atrakcyjności dzielnicy LSM, bo już mamy podarunek od tego miasta – ja nie mówię, że od tych władz, bo ich nie było – w postaci hali widowiskowej, która była pierwotnie halą dzielnicową, a stała się halą ogólnomiejską. I dzisiaj mamy to, co mamy, w przypadku imprezy, że są rozjeżdżane osiedla, że nie ma gdzie zaparkować, dochodzi do wypadków, stłuczek i tak dalej, i tak dalej.

W ogóle chcę powiedzieć jedną rzecz. Cieszymy się z tego, że dzielnica LSM stała się dzielnicą atrakcyjną, ale to nie znaczy, że w tym momencie ul. Zana, wtedy, kiedy jest radosna twórczość służb architektury i Wydziału Budownictwa, bo wydaje się pozwolenia bez na przykład zabezpieczenia infrastruktury – nie chcę w tym momencie tutaj znowu przedłużać; wystąpiłem z taką interpelacją i mam nadzieję, że solidne dostanę odpowiedzi, jak dotychczas – i jeszcze włączenie tego w ten teren – no, chyba nie muszę dalej na ten temat się zastanawiać.

Chcę przypomnieć tylko, że tor motocrossowy będzie przedmiotem ciągłych, zasadnych protestów mieszkańców sąsiednich osiedli mieszkaniowych, będzie to konflikt mieszkańców miasta Lublina z jego władzami, który z czasem i tak spowoduje, że władza będzie zmuszona uznać racje mieszkańców. Chcę jeszcze dopowiedzieć, że środki przekazano w 2010 roku.

Szanowni Radni! Wysoka Rado! Ja powiadam: przekazuję to, co zostało przekazane państwu radnym, zostałem zobowiązany do przedłożenia tego wszystkiego, o czym powiedziałem. W gestii państwa jest zagłosowanie „za”, bądź „przeciw”. Jeżeli nawet tak się zadzieje, że zostanie to w ramach nadzoru uchylone, to będzie przynajmniej instrukcją dla kolejnej ekipy rządzącej, być może tej samej, że trzeba wszelkiego rodzaju sytuacje, uchwały konsultować z mieszkańcami, a przynajmniej poddać to gruntownej analizie. Dziękuję. Proszę o podjęcie tej uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pani radna Elżbieta Dados.”

Radna E. DADOS „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Będąc całym sercem z mieszkańcami LSM-u i rozumiejąc ich racje, zostałam upoważniona jednocześnie przez mieszkańców dzielnicy Dziesiąta, dzielnicy Zemborzycy i dzielnicy Wrocław, do zadania panu prezydentowi – dzielnicy Wrotków, przepraszam, dobrze, żeby był Wrocław, żeby tak wyglądała, ja Wrocław – dzielnicy Wrotków do zadania panu prezydentowi pytania: czy przypadkiem następnym krokiem nie będzie umiejscowienie motocrossu przy ul. Janowskiej? Panie radny, Jasiu kochany, Gąbko, nie stoi tam pięć, czy trzy domki jednorodzinne, tylko tam mieszka mnóstwo ludzi i jeżeli by się tak stało, że motocross wróci na Janowską, to podejrzewam, że tych podpisów będzie pięć razy więcej. Dziękuję bardzo. I proszę o odpowiedź, panie prezydencie, czy rozważy to pan prezydent.”

Radny J. Gąbka „*Ad vocem.* Ja nie powiedziałem, że ileś tam jest, ileś tam mieszkańców mieszka; ja powiedziałem, że z pięciu budynków jednorodzinnych, bo z taką ilością spotkałem się, tam właśnie na tym torze.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, dziękuję bardzo. Bardzo proszę, jesteśmy w trakcie dyskusji. Odpowiedzi pana prezydenta będą na końcu, po – przynajmniej tak rozumiem – zakończeniu tej tury pytań. Proszę, pan radny Daniewski i pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Nie będę się odnosił, ilu mieszkańców Zemborzycy pani Ela reprezentuje, ilu się pyta, bo w Zemborzycach właśnie wszyscy są przekonani, że tego toru nie będzie. Jeśli pani ma jakieś inne – powiedzmy – wieści ze spotkań z wyborcami w Zemborzycach, to proszę powiedzieć.”

Radna E. DADOS „Już mówię – z panią przewodniczącą Rady Osiedla i od niej dostałam upoważnienie, a myślę, że ona reprezentuje mieszkańców Zemborzycy.”

Radny L. Daniewski „Oczywiście...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, drodzy państwo, nie prowokujcie, żebyśmy musieli wtrącać się, dobrze?”

Radny L. Daniewski „Proszę państwa, chciałbym do meritum. Otóż, tutaj pan przewodniczący, jak to nazwała pani radna Elżbieta, kochany pan Janek, więc zatroszczył się też o parkingi przy hali i jakby kwestionuje zasadność budowania tej hali i tak dalej. Myślę, że hala w tym miejscu bardzo się przyjęła, a to, że miejsc parkingowych jest za mało, to oczywiście się z tym zgadzam, ale również jest rezerwa przy ZUS-ie, gdzie można spokojnie wykorzystać tę rezerwę, a o ile wiem, to jeśli nie ma nawet zawodów na Globusie, to i tak tych miejsc parkingowych jest o dużo, dużo za mało, jeśli chodzi o LSM, zresztą co widać przejeżdżając przez tę piękną dzielnicę.”

Ale teraz już do sedna sprawy. Otóż, proszę państwa, dziwna się wytworzyła sytuacja. Raz, że wielu radnych zmieniło zdanie odnośnie tej inwestycji, która tam została rozpoczęta, jakieś działania zostały rozpoczęte, a oczywiście obwinia się w tej chwili prezydenta Wasilewskiego, że to wszystko jest jego wina, że tam miałby powstać i tak dalej. No, bo proszę państwa, jak to sobie wytłumaczyć, jeśli pan prezydent dla większości radnych po prostu zgodził się, nie miał właściwie bardzo wyjścia, bo zostało to przegłosowane w zmianach budżetowych, nie miał wyjścia, ale nie protestował, tylko jeśli zauważył, że większość radnych, a przede wszystkim tych, którzy poparli zmiany w budżecie – nie będę tutaj patrzył w kierunku tych radnych – więc proszę państwa, jak tę sytuację nazwać? Z jednej strony naciskany prezydent zgodził się na to – przecież państwo, my wszyscy reprezentujemy jakieś środowiska – no więc, proszę państwa, prezydent uległ naszym namowom, nie protestował, był zachęcany do tego, żeby zgłosić do RIO taką sytuację, gdzie oto radni wnoszą tutaj do budżetu nowe inwestycje; nie zrobił tego, bo uznał, że jeśli większość tak przegłosowała, to poddał się woli większości radnych, którzy reprezentują nie tylko 1,5 tys., czy 3 tys. mieszkańców LSM-u, tylko całego Lublina. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Oczywiście, ja też od początku uważałem, że lokalizacja tego toru jest jak najbardziej nie trafioną lokalizacją, ale skoro pan Darek Piątek mnie przekonuje i ludzie związani z tym, że to jest tylko jedna impreza, to właściwie uznałem, że istotnie, dajmy ten prezent, przepróśmy mieszkańców LSM-u, spotkajmy się z nimi, porozmawiajmy: proszę państwa, mamy okazję zorganizować mistrzostwa Europy, świata i tak dalej, trwać to będzie trzy godziny, w sumie pięć godzin przez cały dzień i na tym zakończymy, na tym byśmy zakończyli. Teraz okazuje się, że pan Dariusz Piątek – przepraszam, panie radny, słyszałem tak, przepraszam – wycofuje się, że tamten tor jest jednak niepotrzebny. To moje pytanie: czy my teraz mamy zawiązać miejski klub sportowy motocrossowy? Bo jeśli budujemy, to po co? Jedyne podmioty, który prowadzi motocross, nie będzie. Więc wydaje mi się, że jeśli nie ma takiej potrzeby, nie ma kto na nim jeździć, to może faktycznie zaniechać te działania, bo komu ten obiekt budujemy?

Inna kwestia jest, proszę państwa, jeszcze. Na Komisji Gospodarki – tutaj nie chciałbym się narażać panu radnemu Gąbce, bo ja już na ten temat rozmawiałem na Komisji Gospodarki Komunalnej – proszę państwa, ale albo ktoś nie odpowiedział, albo ewentualnie zrobił z tego paragrafu... jest w tym momencie... znaczy, w ogóle jest nietrafiony, ponieważ mieszkańcy zgłaszają... Ja rozumiem, że intencją tej uchwały jest zdecydowany protest przeciwko budowie, ale też, panowie przewodniczący, Rada tego projektu uchwały chyba nie powinna głosować. Dlaczego? Otóż, w tym projekcie uchwały – możemy podjąć stanowisko i tak dalej – ponieważ w tym projekcie uchwały w § 1, o ile dobrze pamiętam, chyba coś się zmieniło od wczoraj, jest zapis, że wnioskuje, czy żądają, usunięcia w uzasadnieniu do projektu uchwały zapisu „tor motocrossowy przy Kazimierza Wielkiego”.

Proszę państwa, uzasadnienie nie jest integralną częścią uchwały, dlatego też nie można stamtąd wykreślić, nie wyobrażam sobie. Natomiast, jeśli ten zapis pojawił się podczas dyskusji i podczas przyjmowanych wniosków,

pojawił się w załączniku, jest zapis, że faktycznie, przy zmianie budżetu, załączniku i tak dalej jest wskazanie „tor motocrossowy przy ul. Kazimierza Wielkiego”, no to to jest faktycznie podstawą do tego, żeby to głosować, natomiast nie do końca zgodziłbym się z tym, że uchwała jakby wygasła, bo wiele inwestycji, tak jak było wspomniane, są tzw. inwestycje, które przechodzą na rok następny, jakby kontynuowane. Jeśli zostały działania podjęte w ubiegłym roku, a z tego co wiem, zostały, to znaczy, że inwestycja została rozpoczęta i inaczej należy to po prostu interpretować. Jeśli została rozpoczęta, to te środki jakby były, chociaż nie widziałem uchwały o środkach niewygasających, i żeby był tor crossowy.

Reasumując, ja rozumiem intencje i jeśli to będzie intencja, żeby tam toru jednak nie budować, tym bardziej, że już w tej chwili nie ma dla kogo, to będę głosował „za”, natomiast jeśli forma będzie w ten sposób, że „wykreślenie z załącznika”, no to nad tym nie będę głosował, ponieważ to jest jakby niezasadne, bo nie ma z czego wykreślić, przepraszam. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Tak do końca nie wiem, nad czym debatujemy. Mianowicie, ja krótko przypomnę, że w dniu 15 października 2009 r. złożyłem formalny wniosek tutaj, na tej Radzie, żeby żadnych środków finansowych na koncepcję toru motocrossowego na LSM-ie nie przeznaczać. Mój przedmówca głosował „przeciwko” temu wnioskowi i dlatego m.in. on przeszedł. Ale w zasadzie nie wiem, czy mam dziękować teraz panu prezydentowi, czy nie, bo wtedy ten mój wniosek nie przeszedł i stwierdzono, że środki finansowe zostaną tam przeznaczone. Natomiast w tej chwili ja bym tak stwierdził i chciałbym, żeby to pan prezydent jakby potwierdził, bo nie wiem, jaka jest sytuacja prawna, mianowicie w budżecie miasta na rok 2010 ja nie dostrzegłem ani jednego grosza na koncepcję i budowę toru motocrossowego w 2010 r. i chciałbym wiedzieć, bo jeżeli jest tak, jak ja myślę, że nie ma żadnych środków finansowych i nie ma żadnego projektu uchwały, który by mówił, że tam ma być budowany tor motocrossowy, to rozumiem, że to uzasadnienie, które tutaj jest w § 1, że uznaje się za bezzasadne wezwanie Spółdzielni Mieszkaniowej „Spółdzielca” do usunięcia naruszenia prawa, że to jest bezzasadne. I chciałbym tutaj konkretną opinię prawną, bo jeżeli nie ma ani uchwały, ani środków finansowych na budowę toru motocrossowego, to wypada tylko podziękować panu prezydentowi, że nie ujął tego w budżecie miasta na 2010 rok, co jakby wcześniejsze, gdzie jakby osoby, które chciałby tam, żeby taki projekt zaistniał, wycofały się z tego projektu i nie wiem za bardzo, o czym w tej chwili debatujemy, bo gdyby mieszkańcy LSM-u – to by było chyba najlepsze – przedstawili projekt uchwały, że proszą, aby nie budować tam toru motocrossowego, to by było wszystko w porządku, mielibyśmy jasność, nad czym głosujemy, a tu jest wezwanie do uchylecia, do usunięcia naruszenia prawa, które już nie istnieje. I w wydatkach niewygasających też w ogóle środków finansowych na to nie było, więc nie bardzo wiem, o czym w tej chwili rozmawiamy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Piotr Kowalczyk, a następnie pan prezydent odniesie się ze swoim stanowiskiem do projektu uchwały i odpowie na pytania. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Odnosząc się do pytania pana radnego Daniewskiego, ale również do wielu innych pytań kierowanych pod moim adresem w sprawie tejże uchwały, chciałbym państwa poinformować, bo pytania padały następujące: dlaczego w ogóle wprowadziłem ten projekt do porządku obrad, z uwagi na fakt, że odnosi się do uchwały, która już nie istnieje, w związku z tym *de facto* jest bezprzedmiotowa w dniu dzisiejszym? I po rozmowie z radcą prawnym ustaliliśmy, że jednak przewodniczący Rady Miasta nie ma prawa, bo nie ma takiego prawa, dokonywać wstępnej kontroli dokumentów. Taką kontrolę dokonuje jedynie Wojewoda Lubelski. Także, jeżeli uchwała kierowana jest do Rady Miasta przez państwa radnych, nie jest moją rolą ocena merytoryczna tej uchwały, tę ocenę podejmuje Rada Miasta, a Wojewoda Lubelski pod kątem nadzoru prawnego tę uchwałę uchyla, bądź też nie. Dlatego zdecydowałem się wprowadzić ją do dzisiejszego porządku obrad, zgodnie z literą prawa. Dziękuję bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W zasadzie na niektóre pytania, czy zarzuty pana radnego Gąbki odpowiedział pan Daniewski... – **(Radny J. Gąbka** – poza mikrofonem – „Nie moje, panie prezydencie, nie moje. (...) – część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia) – A, przepraszam, nie, nie. Chodzi mi o co? Że to niedawno było, bo we wrzeniu następowały przesunięcia w budżecie i myśmy zgłosili tutaj te przesunięcia, i w ramach dyskusji nad tymi przesunięciami to była propozycja Wysokiej Rady, żeby przesunąć również środki na organizację, jak z dyskusji wynikało i w co wierzę, mistrzostw Europy w motocrossie na terenie Globusa, czy tam tych wawozów obok hali.

To nie była moja, nie był mój pomysł, ale uznałem, że – i przyjąłem ten pomysł Wysokiej Rady, zresztą został przegłosowany, przecież pamiętamy, chociaż tak wiele rzeczy się dzieje, że może państwo zapomnieli, że to była państwa idea – niemniej uznałem, po dyskusji, że jeśli to mają być jednorazowe mistrzostwa Europy – to wydarzenie bardzo ważne, myślę, marketingowo, jeśli chodzi o miasto również bardzo ważne – to tego rodzaju wydarzenie może mieć miejsce raz w roku, dopuszczaliśmy możliwość, że dwa razy w roku, najwyższej rangi wydarzenia.

I nadal uważam, że to nie są, gdyby to się miało wydarzać, a dawałem tutaj państwu słowo, że na pewno nie częściej, to nie byłby duży problem. Natomiast zaczęła się jakaś rozwijać dyskusja i sugestie, że to nie jest jednorazowe wydarzenie, że tam będzie przejazdy częstsze i tak dalej. Jeszcze raz państwu mówię, że nigdy tego nie brałem pod uwagę. Dla mnie obecnie sprawa jest zamknięta z chwilą, gdy Motocross stwierdził publicznie, że nie będzie organizować mistrzostw Europy. Przecież chodziło mi tylko o te mistrzostwa.

Pieniędzy nie ma na ten rok zapisanych, rzeczywiście, nie ma żadnych nie wygasających wydatków, zostały przeprowadzone prace dotyczące oceny środowiskowej, czyli generalnie prognoza dotycząca emisji hałasu i innych czynników i mamy przynajmniej dokument, który stwierdza, jakie są warunki przy organizacji tego rodzaju wydarzeń.

Do pani radnej Dadas chciałbym. Ja obiecałem państwu trzy lata temu, że na ul. Janowskiej nie będzie motocrossu. Także nie wiem, dlaczego pani do tego wraca. Nie przypominam sobie, żebym się wycofywał z publicznie danego słowa. I nie będzie motocrossu, tam powstał tor rowerowy. Najprawdopodobniej w lecie będzie inauguracja tego toru w postaci mistrzostw Polski, międzynarodowych mistrzostw Polski w konkurencjach nowoczesnych – nazwę to – rowerowych.

W tej chwili sprawa jest dla mnie zamknięta, jeśli chodzi o Globus, bo nie ma mistrzostw. Jeśli chodzi o znalezienie miejsca na sporty motorowe szeroko rozumiane, to mogę państwu powiedzieć, że oczywiście takie działania prowadzimy i nie dotyczy to żadnych z miejsc, które dotychczas brane były pod uwagę i były kolejno oprotestowywane.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. O głos prosi radny Piątek – bardzo proszę.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja nie jestem upoważniony, żeby się wypowiadać w imieniu KM Cross, bardziej środowiska motocyklowego, że środowisko motocyklowe widziałoby taką imprezę na Globusie, oczywiście rangi europejskiej, mistrzowskiej i może na kilka lat, tylko żeby to zrobić, żeby się ubiegać o taką imprezę, musi być, można powiedzieć, jakaś umowa podpisana, czy Polskiego Związku Motorowego z miastem, i przekazana do Międzynarodowej Federacji Motocyklowej, czy Europejskiej Federacji Motocyklowej w tym zakresie, jeśli są to mistrzostwa Europy, a do Międzynarodowej Federacji Motocyklowej, jeśli chodzi o mistrzostwa świata. Ja bym to widział w taki sposób, że ze względu na te konflikty i na pewne protesty, i spodziewałem się tych protestów, to co dzisiaj powiedziałem, to chodziło mi o to, żeby odstąpić w ogóle od budowy tam toru w tym sensie, ale organizować imprezy jednorazowej i powrócić do takiej formy, jaka była w zeszłym roku; i jak najbardziej, myślę, środowisko sportowe, motocyklowe, by sobie życzyło, czy zgłaszało taki postulat, żeby ewentualnie na rangę mistrzostw Europy, czy świata, żeby ten Globus był udostępniany; może to być raz na parę lat, a może nawet raz na kilkanaście lat, ale żeby o takie okresowe imprezy można było się starać; tylko, żeby o nie się starać, musi być jakiś dokument, że można się ubiegać. Żadna federacja nie przyjmie zgłoszenia samego klubu, nie wskazując miejsca. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że wyczerpaliśmy przedmiot dyskusji, a przynajmniej tak to rozumiem, bo nie widzę zainteresowania w podniesionych rękach do głosu. Pan radny Jan Gąbka – wywołałem? Nie, nie miałem takiego zamiaru. Pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Ja zapowiadałem, że ja mówiłem jako przedstawiciel ludu, a teraz mówią jako radny, także to są dwie różne wypowiedzi.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Jako radny właśnie z tej dzielnicy muszę powiedzieć, że jestem zdziwiony wypowiedzią pana radnego Daniewskiego, że hala się przyjęła. Hala się nie przyjęła i ona się nie przyjmie. Ona jest po prostu i będzie, i tego nikt nie rozbierze. Natomiast, jeszcze raz powiadam, to jest pozwolenie i myśmy, nazwijmy sobie, wyrazili zgodę na to, żeby ona zaczęła funkcjonować, biorąc pod uwagę chociażby potrzeby, czy sytuację, w jakiej znalazła się ta hala, bo bez infrastruktury nie można było, gdybyśmy zaprotestowali, nie można byłoby wydać pozwolenia na użytkowanie. Myśmy tego robić nie chcieli i nie zrobiliśmy. Jeśli ktoś przyjedzie raz na dwa tygodnie, raz w miesiącu na imprezę, to oczywista rzecz, on przełknie tę pigułkę i co mu tam, co to dla niego jedna, dwie, trzy, cztery godziny czasu.

Ja chciałbym panu Daniewskiemu powiedzieć jeszcze jedną rzecz, bo ja sobie postawiłem pytanie, bo tak jakby wyrocznią był tutaj pan radny Dariusz Piątek, z którym się, że tak powiem, dogadywaliśmy do tej pory i będziemy się dogadywać dalej, ale panie radny, pan Dariusz Piątek nie jest stroną w tym całym interesie, bo Dariusz Piątek wypowiada się jako jeden z radnych, ale nie strona. Dla mnie stroną jest pan prezydent, a nie Dariusz Piątek.

Projekt uchwały, który został złożony nie jest, nie ma, jest intencją, albo inaczej: nie ma celu przeciwdziałać rozwojowi, czy funkcjonowaniu toru motocrossowego w mieście Lublin, ale nie w tym miejscu i tylko o to chodzi, szanowni państwo, nie w tym miejscu, i o to chodzi tylko. Natomiast inną kwestią jest, gdzie, co, treningi i tak dalej, i tak dalej. Ja chcę przypomnieć, że jeśli to była jednorazowa impreza, to ona się odbyła, w odpowiednim czasie informacje poszły, w odpowiednim czasie byli ludzie przygotowani, ale nie można tak, że jak się da jeden palec, to od razu chce się całą rękę – i o to w tym chodzi.

Ja w ogóle tak słucham pana prezydenta i tak myślę sobie, dlaczego z taką gorliwością zaangażował się w budowę tego toru na przykład mistrzostw Europy, a nie zaangażował się w inne imprezy sportowe, które teraz gdzieś tam próbuje naprawić, na przykład mistrzostwa Europy w koszykówce i innych. Panie prezydencie, naprawdę ja tutaj swoją tezę jestem w stanie obronić, to co powiedziałem wcześniej. Proszę jeszcze raz i wnoszę – podejmijmy tę uchwałę. Jeżeli nawet w ramach nadzoru zostanie ona uchylona, to będzie to wskazówka dla innych, żeby tego tam nie czynić. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo... Oczywiście, pan prezydent.”

Prez. A. Wasilewski „Pan radny Gąbka w ostatniej części wypowiedzi zadał pytanie, więc odpowiem, dlaczego akurat jeśli chodzi o mistrzostwa Europy w motocrossie, to uważałem, że mogą się odbyć, jeśli jest taka propozycja i można je zorganizować, a dlaczego miałem opory, jeśli chodzi o mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet. Z prostej przyczyny, że mistrzostwa Europy

również – mówię o tym motocrossie – są transmitowane przez kanały sportowe, są reklamą miasta, tyle że kosztują mniej niż 10 procent mistrzostw kolarskich kobiet. Przepraszam bardzo, że ja bez przerwy o tych pieniądzach mówię, ale to był podstawowy powód.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, wyczerpaliśmy przedmiot dyskusji. Rozumiem, że możemy przystępować do głosowania...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja z wnioskiem formalnym, jeśli można.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja mam taką prośbę, żeby jednak osoby, które są zaangażowane w jakiś sposób osobiście czasami w tę inicjatywę, wyłączyły się po prostu z głosowania. To jest mój pierwszy wniosek. Myślę, że ci, którzy są zainteresowani...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, panie przewodniczący, dla jasności, bo powiedział pan wniosek i ma pan prośbę. Proszę sprecyzować.”

Radny M. Widomski „Znaczy, to jest prośba, panie przewodniczący. Chciałbym przypomnieć, że mamy taki zapis w Statucie, że osoby, które są związane, zainteresowane w tej sprawie, wyłączają się z głosowania.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, pan radny ma prawo zgłosić taką prośbę, a ja w tej chwili przystępuję do poprowadzenia głosowania w tej sprawie... Jeszcze pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja tylko w sprawie formalnej, być może pan mecenas mnie poprawi, ale jeśli się nie mylę, zapis ustawy o samorządzie gminnym mówi o wyłączeniu z powodu interesu prawnego. Ja nie wiem, czy tu taki interes prawny jest, a być może bardziej interes faktyczny, ale on nie powoduje takiej przesłanki. Ja bardziej to rozumiem w kategorii apelu pana radnego Widomskiego. Panie mecenasie, proszę.”

Radny M. Widomski „Znaczy, ja myślę, że mogą być problemy formalne, jeśli już jestem przy głosie, też się zastanawiałem głośno i chciałbym od radnego Więckowskiego otrzymać odpowiedź, bo ja nie wiem, czy on dzisiaj jeszcze jest radnym, bo jeśli rzeczywiście doniesienia prasowe takie, że nie było zgłoszonego ze strony pana radnego zastrzeżenia do tego zarządzenia zastępczego, to rozumiem, że ono się dzisiaj uprawomocniło. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, przystępujemy do głosowania... Czy jeszcze pan przewodniczący chciałby zabrać

głos? Pana mecenasa prosiliśmy. Bardzo proszę, pan mecenas Wójtowicz – bardzo proszę.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! W pełni podzielam pana pogląd, to znaczy jeśli chodzi o pana radnego Więckowskiego, to sprawa jest o tyle klarowna, że dopóki nie będzie prawomocnego rozstrzygnięcia, to ma prawo uczestniczenia w głosowaniu. Póki co nie mam żadnej informacji o tym, czy to rozstrzygnięcie nadzorcze jest prawomocne.”

Radny M. Widomski „Znaczy, jeśli nie zaskarżył, to jest prawomocne. Tak, panie mecenasie?”

Radca pr. W. Wójtowicz „Jeśli nie zaskarżył, to tak. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, rozumiem, że możemy przystępować do głosowania. Mamy wszystkie sprawy wyjaśnione, łącznie które zmierzają, są bardziej w charakterze próśb, a nie wniosków. Przystępujemy do głosowania. Mamy określony temat głosowania. Drodzy państwo, proszę o uwagę...”

Radny Z. Drozd „Przepraszam, ja jeszcze w sprawie formalnej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Drozd w sprawie formalnej.”

Radny Z. Drozd „Przepraszam bardzo, bo pan radny Gąbka mówił, żeby głosować „za” tym, czy „przeciw” temu? „Za” tym, więc proszę państwa, ja nie wiem, czy tam dobry uchwały – czy to jest druk 1176-1?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie, to jest 1121-1.”

Radny Z. Drozd „Przepraszam, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „To jest 1121-1. Dokładnie, tak jak mam napisane w treści głosowania. Drodzy państwo, przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie zmiany zapisów uchwały 719 z 2009 r. dotyczących lokalizacji toru motocrossowego, *na druku nr 1121-1?* Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Wysoka Rado! Stwierdzam, że większością 8 głosów „za”, przy 2 „przeciw” i 13 „wstrzymujących się” Wysoka Rada podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 970/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

AD. 4. 9. ZMIAN UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA ROK 2010

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1181-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 1181-2*) stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. pkt 4.9 – zmiana uchwały budżetowej na rok 2010 (*druk nr 1181-1*). Proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały wraz z autopoprawką na *druku nr 1181-2*.”

Prez. A. Wasilewski „Bardzo proszę panią skarbnik o przedstawienie projektu uchwały i autopoprawki.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pani dyrektor, pani skarbnik.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! W przedłożonym projekcie uchwały dotyczącym zmiany budżetu prezydent proponuje zwiększenie planowanych dochodów budżetu miasta na rok 2010 o 1.175.510 zł i jednocześnie o taką kwotę proponuje zwiększyć wydatki.

To zwiększenie wynika z otrzymania środków europejskich na projekt „Lublin Sztukmistrzów – nowy produkt kulturowy i turystyczny oraz promocja wydarzeń artystycznych”. Kwota dofinansowania wynosi 79% kosztów kwalifikowanych projektu i jest to 1.195.530 zł. Jednocześnie o tę kwotę proponuje się zwiększyć wydatki.

Ponadto, proponuje się przeznaczyć 2,5 mln zł na objęcie udziałów w spółce, która będzie zajmowała się poręczaniem i gwarancją dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Tę kwotę proponuje się przesunąć z rezerwy ogólnej.

I proponuje się drobne przesunięcie w dziale pomocy społecznej kwoty 8.220 zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie warsztatów terapii zajęciowej dla dzieci niepełnosprawnych.

Proponuje się w rachunku dochodów własnych przesunąć ze środków na początek roku kwotę 5.338 zł, a dotyczy to Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, i przeznaczyć na wydatki.

Natomiast w autopoprawce prezydent proponuje wprowadzić otrzymaną kwotę na finansowanie dróg, na budowę ulicy Granitowej – jest to kwota 3 mln zł; i jednocześnie zmniejsza się z uwagi na zmianę harmonogramu kwotę 52.510 – środki przeznaczone na projekt „Sprawni w pracy w Urzędzie Miasta Lublin”; następuje przesunięcie harmonogramu, a więc zmniejsza się kwotę na rok 2010.

W wydatkach proponuje się wprowadzić tę kwotę 3 mln zł na ulicę Granitową, a jednocześnie wycofać własne środki, które były zaangażowane na ulicę Granitową w kwocie 1.400 tys. i przesunąć na przedłużenie ulicy Krańcowej do ulicy Kunickiego.

I proponuje się zwiększyć środki na infrastrukturę związaną ze Strefą Ekonomiczną; to jest kwota, która nie została w całości wykorzystana w ubiegłym roku – jest to kwota 2.047.732 zł. I proponuje się jeszcze 4,5 mln zł na zwiększenie kosztów związanych z rozszerzeniem Strefy, z przeznaczeniem na realizację sieci kanalizacji deszczowej i sanitarnej w ulicy Banacha, wykonanie wjazdów oraz odgałęzień sieci wodno-kanalizacyjnej do działek inwestorów przy ulicy Vetterów oraz na budowę dróg do terenów rozszerzenia Strefy. Aby sfinansować te propozycje, jest propozycja zmniejszenia rezerw – i ogólnej i celowej – aby można było to sfinansować.

Jednocześnie jeszcze proponuje się uruchomienie i przesunięcie z rezerwy 70 tys. zł, z przeznaczeniem na koszty związane z domem pomocy społecznej przy ul. Opalowej.

Dziękuję bardzo. Uprzejmie proszę Wysoką Radę o zaopiniowanie pozytywnie przedłożonych, proponowanych zmian do uchwały budżetowej na rok 2010."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Projekt powyższej uchwały opiniowały wszystkie komisje, oprócz Komisji Rewizyjnej; wszystkie opinie są pozytywne, z tym, że dwie komisje mają swoje wnioski. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna ma wniosek. Proszę bardzo, pan przewodniczący Widomski."

Przew. KBE M. Widomski „Komisja 5 głosami „za”, 3 „przeciw” i 2 „wstrzymującymi się” złożyła wniosek o wyłączenie z projektu uchwały elementów dotyczących infrastruktury Strefy Ekonomicznej."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. I Komisja Kultury i Ochrony Zabytków ma wniosek. Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak."

Przew. KKIOZ M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Ja mam, nim o wniosku powiem słów kilka, pytanie do skarbnik, bo ten wniosek, który radny Widomski złożył na Komisji Kultury, jest uzależniony od państwa stanowiska przesunięć budżetowych. Ja, prawdę mówiąc, w pani wypowiedzi nie usłyszałem, iż te kwoty, które wnioskowane były przez Komisję, a więc kwota 500 tys. zł, po ustaleniach ma być to mniejsza kwota, została przez państwa uwzględniona w autopoprawce i kwota, o którą wnioskował radny Widomski w kontekście przeznaczenia na prace remontowo-adaptacyjne związane z lubelskimi zabytkami, tudzież na Miejskiego Konserwatora Zabytków zostały przez państwa uwzględnione. Ja się oczywiście, panie przewodniczący, odniosę do kwestii wnioskowej, natomiast nim to uczynię, bardzo proszę panią skarbnik tylko o odpowiedź."

Skarbnik I. Szumlak „Panie Przewodniczący! Zgodnie z procedurą ten wniosek winien być zgłoszony w dniu dzisiejszym przez Komisję, a prezydent może się ustosunkować w ten sposób, że może odpowiedzieć, że przyjmuje to w formie autopoprawki, bo rzeczywiście takie były uzgodnienia i tutaj zabrakło tego oficjalnego zgłoszenia na sesji tego wniosku Komisji, i oczywiście takie są uzgodnienia, że zapewne za chwilę państwo usłyszą od prezydenta takie zda-

nie, że będzie to przyjęte jako autopoprawka, bo już w momencie procedowania, to tak to należałoby po prostu zgłosić oficjalnie jako Komisja i prezydent się za chwilę do tego ustosunkuje. I ma pan rację, że takie tu dyskusje rano były i mam nadzieję, że prezydent nie zmieni zdania i za chwilę padnie to tak.”

Przew. KKIOZ M. Nowak „Panie Przewodniczący! Mogę kontynuować? Byłem wywołany.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Tak, proszę bardzo.”

Przew. KKIOZ M. Nowak „Znaczący, ja bym poprosił radnego Widomskiego o sformułowanie tego wniosku, albowiem jest jego twórcą i na Komisji modyfikowaliśmy ów wniosek, chyba że pan radny sceduje to na mnie, to rzecz jasna uczynię, kwestię wnioskową.”

Radny M. Widomski „Myślę, że pan przewodniczący lepiej to zrobi ode mnie.”

Przew. KKIOZ M. Nowak „W takim razie dziękuję bardzo, uszczęśliwił mnie pan radny bardzo. Chciałbym w takim razie dokonać korekty i zaproponować przesunięcie ze Strefy Ekonomicznej kwoty 200 tys. zł (dlatego pana radnego prosiłem) 200 tys. zł na dwa cele – na remont Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, budowę ogrodzenia chroniącego tamtejszy cmentarz przed dewastacją, tudzież na kwestie związane z pracami Miejskiego Konserwatora Zabytków.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję...”

Radny M. Widomski „Jednak panie przewodniczący, jeśli mogę.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „O ile mnie pamięć nie myli, to ustaliliśmy kwotę na Komisji o godz. 9.00 400 tys., ale skoro padł taki wniosek... Proszę bardzo, pan prezydent Żuk.:

Zast. Prez. K. Żuk „Tak było, jak pan przewodniczący mówi, padła kwota 500 tys., tylko później konsultowaliśmy racjonalność tego zapisu. Inaczej mówiąc, poparliśmy tutaj ten wniosek, bo jest słuszny, Komisji i ta kwota, o której mówimy z punktu widzenia funkcji celu, jaką określił pan Marcin Nowak jest zupełnie wystarczająca, natomiast z punktu widzenia drugiego celu, jakim jest opracowanie dokumentacji przez Biuro Konserwatora Zabytków, kwota 100 tys. jest również wystarczająca, a mówiąc szczerze przekracza nawet to, co jest Biuru potrzebne. Myśmymy się również zobowiązali wobec pana dyrektora Paschke, że te działania, które Biuro Konserwatora będzie podejmowało, można wspomóc również poprzez Wydział Planowania i tu nie dostrzegam żadnego ryzyka z punktu widzenia tego zadania, które Biuro Konserwatora realizuje. Natomiast znowu patrząc na różne inne konieczne wydatki, nie chcielibyśmy uszczuplać w tej chwili tej rezerwy ogólnej, czy rezerw celowych, stąd proponujemy państwu zdjęcie tej kwoty z tego zadania, o którym wcz-

śniej dyskutowaliśmy, czyli ze Strefy Ekonomicznej, ale w kwocie właśnie takiej, o której pani skarbnik mówiła, czyli 200 tys. zł, bo to pozwala nam zaspokoić te cele, które zostały przez państwa radnych wskazane.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo...”

Zast. Prez. K. Żuk „Mówimy tutaj o wniosku pana Marcina Nowak z jednej strony i pana Michała Widomskiego z drugiej.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Skarbnik I. Szumlak „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja chciałabym tylko doprecyzować, jak to będzie zapisane w budżecie, ta kwota 200 tys. zł. Oczywiście, z autopoprawki, czyli z tych środków 4,5 mln zł na prace uzupełniające w Strefie 200 tys. dzisiaj prezydent przyjmie jako autopoprawkę i będzie zapisane to: 100 tys. w ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, w rozdziale 92120 tytuł zadania „dotacje celowe na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane zabytków” – mamy tu 1 mln zł, będzie zwiększenie 100 tys. zł. I drugie 100 tys. zł będzie zapisane w zadaniu „opracowania związane z opieką nad zabytkami i dobrami kultury współczesnej” – jest 50 tys. zł, a będzie, jeśli państwo radni dzisiaj to przegłosują, będzie 150 tys. zł, czyli plus te 100. To tak chciałam doprecyzować, jak to może być zapisane w budżecie. Oczywiście, pomniejszamy te 200 tys. z wydatków na Strefę, które tutaj zostały, te propozycje zaproponowane. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Fic.”

Zast. Prez. S. Fic „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja bym chciał tutaj wypowiedzieć się do tego celu „remonty parafii”. Otóż, wnioski składane są do 1 października. We wnioskach tych jest załączona opinia konserwatora oraz projekt. Jest to podstawa, którą po prostu przyznajemy pieniądze na taki cel. Więc ja proponuję może przenieść pewną kwotę do Wydziału Inwestycji... No, nie wiem, w każdym razie nie mam takich możliwości, ponieważ minął termin i te pieniądze, ten 1 mln zł był w budżecie, zostało rozdysponowane poprzez chyba siedmiu albo ośmiu, o ile pamiętam, osób, które złożyły, w tym również kościoły i wtedy było no po prostu nieelegancko, że my przesuwamy ten termin, bo być może jeszcze inne wnioski byłyby złożone. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Zgłasza się trzech, czterech radnych, pięciu. To może my po prostu otworzymy dyskusję i proszę o zapisywanie się do dyskusji. Wszyscy się zapisali? Proszę bardzo, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja mam pytanie do kwestii związanych ze Strefą Ekonomiczną. Mam to nieszczęście, że moje komisje odbywają się w poniedziałek i we wtorek, więc nie dotarła autopoprawka na posiedzenie komisji, których jestem człon-

kiem, więc dopiero dzisiaj ją otrzymałem. Stąd proszę wybaczyć, ale większy zestaw pytań, nie mając szansy na komisjach przedyskutować.

Mianowicie, pytanie zasadnicze: czy mamy analizę zasadności inwestowania w Strefie w tym czasie, bo tak naprawdę przy kilku zmianach budżetowych mamy ciągle dokładane środki i dzisiaj to jest, jak rozumiem, 4,5 mln, bo 2 mln z wcześniejszej umowy refinansującej.

Natomiast, jeżeli chodzi o efektywność tej Strefy, no to na razie jeden zakład tam rozpoczął produkcję. Wielokrotnie padało pytanie na tej sali, ile nas kosztuje jedno miejsce pracy w Strefie, no i pytanie jest dalej, wydaje się, aktualne, czyli przy takich zmianach dosyć dużych, jeżeli chodzi o sytuację budżetu miasta, taka analiza zasadności powinna być przedstawiona, a więc po przekazaniu tych środków, jakie mamy szanse na uruchomienie kolejnych działalności w Strefie? Bo oczywiście my możemy dobroić i uzbroić ją całkowicie, wydając 60, czy ileś milionów zapisanych na ten cel w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, natomiast w moim przekonaniu zaangażowanie miasta finansowe w Strefę powinno być odzwierciedlone, czy równoległe powinno iść na efektywność tej Strefy, a więc uruchamianie kolejnych zakładów w tej Strefie. Na dziś ja osobiście nie wiem, jakie są deklaracje inwestorów co do cykli inwestycyjnych w Strefie, a więc budowy i uruchamiania zakładów. I nie wiem, czy dzisiaj te wyszczególnione w projekcie uchwały przyłącza sieci kanalizacyjnych, drogi, czy są na chwilę obecną konieczne do zabezpieczenia inwestorom na przykład terenu budowy.

Stąd oczekuję od pana prezydenta przedstawienia takiej analizy i terminów proponowanych przez inwestorów potencjalnych, uruchomienia działalności przez poszczególnych inwestorów."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo, pan radny Drozd... Przepraszam, pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Dziękuję, panie przewodniczący. Kilka kwestii i jedną rzecz, którą już poruszył pan radny Sadowski. Rzeczywiście, źle się stało, że takie grube kwoty na grube miliony my dokładamy w ostatniej chwili. Ja mam to szczęście, że jestem w Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, w związku z czym te zmiany pojawiły się, ta autopoprawka pojawiła się zaraz przed Komisją, natomiast ze smutkiem stwierdzam, że właściwie nie było nikogo, kto byłby nam w stanie wyjaśnić, odpowiedź na te pytania, które zadał radny S.A.adowski. Stąd może tak daleko idący wniosek. Oczywiście, nie jesteśmy przeciwko Strefie, ale chcielibyśmy wiedzieć, jak te pieniądze zostaną wydane. Bo jeśli przeznaczamy kilka milionów złotych na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, a z drugiej strony zabraliśmy ileś infrastruktury wodno-kanalizacyjnej miesiąc temu podczas uchwalania projektu budżetu, już budżetu na 2010, dyskusowania nad projektem, no to warto się zastanowić, jak te proporcje rozdzielić. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz – kwota 2 mln, które przesunęliśmy, przesuwamy w tej chwili z roku ubiegłego, ja bym się chciał dowiedzieć, jaka jest tego przyczyna. Bo rozumiem, że można było to umieścić w wydatkach tzw. niewygasających, tylko co – wydawało się, że do końca to zostanie zrealizowane. To, przyznam,

budzi mój niepokój, bo świadczy o pewnych zaniedbaniach i na komisji odpowiedź na to pytanie była dosyć beztroška, ale dla mnie ona beztroška nie jest, jest to po prostu w istotny sposób niezastosowanie się do procedury budżetowej, bo można było tę kwestię załatwić jeszcze w zeszłym roku i dzisiaj byśmy tej zmiany głosować nie musieli, a jak mówię, kwota jest znaczna.

I trzecia rzecz – chciałbym mieć jasną odpowiedź co do procedury przekazania środków Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, ponieważ zostało ustalone, że ta kwota pójdzie właśnie z dotacji. I to, co powiedział pan prezydent Fic, w tej chwili w jawny sposób przeczy temu, cośmy słyszeli na wszystkich możliwych komisjach. To znaczy, że to się da jednak zrobić, że wniosek, mimo że został złożony teraz, środki zostały, mogą być rozdane i w takim przeświadczeniu do tego podchodzę, natomiast myślę, że można by było jeszcze tę kwotę zwiększyć; ona zresztą, co pan przewodniczący Zinczuk słusznie zauważył, była większa na Komisji Kultury i o takiej kwocie żeśmy rozmawiali, głównie dlatego, żeby również kolegów wnioski skonstruować, które mówiły o tym, że te dofinansowania na niektóre zadania mogłyby być większe, czyli te wnioski mogłyby mieć jak gdyby drugi nabór na rok 2010 i wyjaśnienie tej procedury chciałbym otrzymać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja nie wiem, czy w ogóle ktoś panuje z grona prezydenckiego nad tą Strefą Ekonomiczną. Ja na Komisji Budżetowej zadałem pytanie po raz kolejny, wcześniej zadawałem pytanie na piśmie, uzyskałem szcążtkową odpowiedź. Pytanie moje brzmiało: jakie środki finansowe miasto wydatkowało na Strefę Ekonomiczną? Dostałem odpowiedź na piśmie, ale dotyczyło to tylko jednego wydziału, bodajże pozyskiwania, Wydziału Funduszy Europejskich, jeśli taki jest, w każdym razie tylko w tym wąskim, bardzo wąskim zakresie, tam było w jakichś tysiącach.

Natomiast ja pytałem o całość środków finansowych, jakie miasto wydatkuje, także dzisiaj może z grubsza by któryś z panów prezydentów określił, ile miasto wydało na wykup gruntów w całej Strefie Ekonomicznej, ile wydało na drogi, ile wydało na kanalizację, w ogóle, żeby podać wszystkie koszty finansowe. Ja prosiłem o to na Komisji Budżetowej, żeby dzisiaj przed sesją było to przekazane radnym na piśmie. Być może nie są państwo w stanie tego określić, ale myślę, że jest jakiś czas, może państwo podadzą, do kiedy radny może z Komisji Budżetowej uzyskać taką informację, jakie ogólne nakłady finansowe miasto poniosło dotychczas na Strefę Ekonomiczną.

Drugie pytanie jest takie: za ile już sprzedaliśmy inwestorom część gruntów w tej Strefie Ekonomicznej? Bo przecież my przygotowujemy, żeby komuś to po prostu sprzedać. Żadnej takiej informacji nie możemy uzyskać na Komisji, więc pytam na sesji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tylko chciałem popytać o sprawy formalne, bo tak nie do końca pewne rzeczy zrozumiałem.

Jest poprawka, wniosek Komisji Kultury, rozumiem, o przesunięciu 500 tys. zł i albo prezydent w całości może ten wniosek przyjąć jako autopoprawkę, albo ten wniosek musi być głosowany, bo jeżeli autopoprawka jest inna niż ten wniosek, czyli ona nie konsumuje w stu procentach wniosku, to sam wniosek Komisji musi być głosowany. Czy ja to... Chciałbym ten element jakby usłyszeć, czy to tak jest, czy nie.

I drugie mam pytanie: czy poprawka Komisji Kultury wykracza poza zakres merytoryczny tej poprawki, czy nie wnosi nowych elementów, które w tym pierwotnym projekcie nie były uwzględniane? Bo tutaj kwestie formalne są, co w ogóle będziemy głosować i jak? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja, jak już wszyscy radni zabiorą głos, będę miał prośbę do pana przewodniczącego Nowaka, o ile mnie pan przewodniczący Nowak słyszy...”

Radny J. Nowak „Pan radny się zachowuje jak głośzec w czasie toków...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Mam prośbę do pana przewodniczącego Nowaka, żeby po zakończeniu dyskusji przytoczył nam w pełnym brzmieniu ten wniosek, który był przegłosowany na Komisji Kultury dzisiaj rano. W tej chwili oddaję głos panu radnemu Gawryszczakowi.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zapytać pana prezydenta o kwestię związaną z rozszerzeniem, czy zwiększeniem o kwotę 1.400 tys. zł środków zaplanowanych na realizację przedłużenia ulicy Krańcowej do ulicy Kunickiego. Chciałbym zauważyć, że nie miałem możliwości, podobnie jak wielu radnych, żeby na komisjach o to zapytać, bo w poniedziałek i wtorek tej autopoprawki jeszcze nie było, natomiast z wielkim żalem patrzyłem, kiedy propozycja, czy w projekcie budżetu roku 1997, jeszcze wtedy, kiedy prezydentem był pan Paweł Bryłowski, pojawiła się pierwszym razem ta inwestycja i wtedy wynosiła ona 7 mln zł; następnym razem, kiedy się pojawiła, to było już to 13 mln zł; w tej chwili ta inwestycja kosztuje siedem razy więcej niż pierwotnie planowano i jeszcze, jak widzę, jest to zbyt mało na jakieś zadania, jakieś roboty, które nie były objęte umową.

Chciałbym zapytać, czy w takim razie my już płacimy za coś, co zostało wykonane poza tą umową, czy też dopiero planujemy, żeby coś zostało wykonane. Jeśli tak, to co ma być za ten 1.400 tys., bo czasami dochodzę do wniosku, że niektóre inwestycje robimy bardzo drogo, żeby nie wiem co – żeby mniej tych inwestycji było w mieście, czy żeby one były wspaniałe? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Ja się w ogóle nie zgłaszałem.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Jest zgłoszenie. Rozumiem, że w tej chwili będzie pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Dziękuję bardzo. Wysoka Rado! Ja być może humorystycznie powiedziałem przy zatwierdzaniu budżetu na 2010 rok, że właściwie nie ma co się rozczulać nad tym, bo i tak co miesiąc będziemy dokonywali zmian w budżecie i nie bądźmy tam zbyt drobiazgowi, bo „i tak przyjdzie tato i siekierą poprawi”. W kontekście tego, co tutaj słyszymy, to proponowałbym po raz kolejny: przekażmy prezydentowi określoną kwotę i niech on rządzi tym, a będziemy go rozliczać przy absolutorium, czy robił to dobrze dla miasta, czy nie dla miasta. Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że dla mnie wyłączenie pieniędzy ze Strefy Ekonomicznej przeznaczając na niewątpliwie potrzebne rzeczy, jest to, szanowni państwo radni, wyjątkowo złe. Bo jeżeli powiedziało się „A”, należy powiedzieć i „B”. I panie prezydencie, bardzo proszę nie ulegać żadnym presjom, tylko po prostu konsekwentnie działać, rozwijać i przygotowywać w dalszym ciągu Strefę Ekonomiczną. Przykład mamy jeden – Husquarna – dlatego, że nie mamy przygotowanej Strefy Ekonomicznej tak, jak inwestor by sobie życzył, to Mielec to przejął.

I moje pytanie – ja już nie chcę mnożyć tych przykładów, można mówić, ile tam kosztuje jedno miejsce pracy i tak dalej, i tak dalej, ale my nie możemy zapominać o tym, że w dalszym ciągu ten Lublin musi się rozwijać. Rozwijać się będzie nie wtedy, kiedy będziemy... No, nie chcę używać innych przykładów, ale tylko i wyłącznie wtedy, jeżeli będziemy tworzyli miasto akademickie i ośrodek naukowy, a przy okazji i tworzyli nowe miejsca pracy; nowe miejsca pracy. Nowe miejsca pracy powstają wtedy, jeżeli powstają zakłady produkcyjne. I moje pytanie jest następujące: jaki wpływ na ciągłe zmiany i uszczuplanie wydatków na Strefę Ekonomiczną będzie miało na jej przygotowanie?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, pan radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ja mam takie pytanie ogólne do pana prezydenta. Mia nowicie radni powinni otrzymywać projekty uchwał związane ze zmianami do budżetu, czy z budżetem generalnie na 14 dni przed sesją, a tutaj półtora dnia przed sesją panowie prezydenci wprowadzacie autopoprawkę dosyć dużej materii, nawet większej niż pierwotny projekt uchwały. I pytanie takie zasadnicze: czy nie dało się przewidzieć, żeby w normalnym trybie pewne kwoty na rozwój infrastruktury, na rozbudowę infrastruktury w Strefie Ekonomicznej na Felinie zawrzeć normalnie w trybie, jaki przewiduje tutaj nasza Rada? Bo to jest wprowadzenie dosyć dużych kwot na dzień przed sesją i jak tutaj już radni mówili, nie wszystkie komisje miały szansę przedyskutować kwoty, które są zawarte w autopoprawce. Ja rozumiem, że są pewne kwoty, które przychodzą na dzień przed sesją, jakieś tam dotacje, jakieś środki unijne i wtedy ta autopoprawka jest zasadna, a tutaj to jest tak trochę dziwnie i stąd moje pytanie, czy nie dało się wcześniej tego zamieścić w normalnym trybie przygotowania projektu uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Nie wiem, kto pierwszy się zgłaszał, więc w kolejności alfabetycznej pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za tę kolejność. Odkryłem pana dyrektora Rudnika i stąd mam pytanie bezpośrednio do niego, bo na komisji nie uzyskałem wprost odpowiedzi. Kwestia dotyczy przesunięcia środków z zadań „prowadzenie zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej” oraz „integracja osób niepełnosprawnych z mieszkańcami Lublina”; na zadanie prowadzenie warsztatów terapii zajęciowej” mamy raptem miesiąc po przyjęciu budżetu i z czego wynika ta zmiana, czy te środki nie są potrzebne na prowadzenie zajęć edukacyjnych dla dzieci niepełnosprawnych, bo rozumiem, że jeszcze takiej analizy potrzeb miesiąc po budżecie nie ma. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja się miałem nie odzywać, ale pan radny Gąbka, który niestety wyszedł, sprowokował mnie do głosu, bo zupełnie nie mogę się zgodzić... Jest, bardzo dobrze. To proszę pana radnego, żeby słuchał. Bo zupełnie się nie mogę z tym zgodzić jako członek Komisji Kultury, że będziemy stawiać strefę ponad zabytki, bo chciałbym panu radnemu tylko przypomnieć, że oczywiście wielkim sukcesem było powstanie odlewni w Lublinie, ale jej już nie ma. Natomiast Stare Miasto, Katedra i parę jeszcze innych elementów cały czas stoją i wydaje się, że jest to zdecydowanie bardziej długoterminowe inwestowanie miasta w takie rzeczy niż tylko tak naprawdę w infrastrukturę tej Strefy, bo my nie mówmy tutaj o czymś innym, tylko przyszłej nadziei, że powstaną tam jakieś miejsca pracy, na razie to nadzieja głównie w sercu pana prezydenta, jest, że może jeszcze jakieś miejsca tam powstawać. W związku z czym tutaj myślę, że też bardzo ważna rzecz – tu kolega Drozd to zauważył – że po prostu miastu w wielu obszarach brak jest strategii i to jeżeli takie zmiany, jeżeli chodzi o Strefę, zgłasza się w ostatniej chwili, jest to duży problem. Natomiast te poprawki, które Komisja Kultury proponowała, czyli również przeznaczenie na program, który by dotyczył zabytków właśnie bardzo istotny obszar również związany z inwestorami rozwiązuje i muszę przyznać, że łącznie z tym, co myślę, pana radnego Gąbkę usatysfakcjonuje, doszliśmy do wniosku na Komisji, że również zabytki można by było potraktować jako pewien teren aktywności gospodarczej, w związku z czym, gdybyśmy uchwalili, a to będzie potrzebne, plany zagospodarowania, można by to było nawet z tzw. marketingu gospodarczego, moim zdaniem, czyli działania 2.4 B sfinansować, i mielibyśmy również dla tych najważniejszych obszarów plany, które umożliwiłyby rozwój gospodarczy tego obszaru, także zapewniam pana, że nie wyklucza jedno drugiego i kultura gospodarki nie wyklucza. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Kowalewski jeszcze się zgłaszał.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja na Komisji Kultury nie zwróciłem uwagi na jeden fakt. Tak się zastanawiam, czy ta poprawka Komisji Kultury nie wykracza poza zakres zmian budżetowych proponowanych przez prezydenta i czy nie ma przeszkód formalnych, żeby została przegłosowana.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów. Oddam w tej... Przepraszam... Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Jeszcze tutaj prosiłem pana przewodniczącego Nowaka, żeby sprecyzował ten wniosek.”

Radny M. Nowak „Dobrze, bardzo dziękuję. Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Wniosek Komisji Kultury dotyczy przesunięcia kwoty 500 tys. zł z zadania „Strefa Ekonomiczna” na dwa zadania – 400 tys. zł na dotację na prace konserwatorsko-remontowe i kwotę 100 tys. zł na prace Miejskiego Konserwatora Zabytków. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo i taki jest wniosek Komisji Kultury. Tutaj rację ma pan radny Podgórski. Jeżeli w poprawce nie zostanie on w całości skonsumowany, to będziemy musieli go głosować. Proszę bardzo, pan radny Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja czegoś tutaj nie rozumiem, bo odbywały się tutaj liczne dyskusje, w tym również w podgrupach, była mowa o autopoprawce, była mowa po dzisiejszym porannym spotkaniu o podzieleniu kwoty tej przewidzianej na Strefę, a teraz słyszę, że w dalszym ciągu jest aktualne to stanowisko o zlikwidowaniu – zaraz, przepraszam, ja dokończę – o zlikwidowaniu tych 500 tys. na Strefę, ale mało tego, słyszę o przeznaczeniu tych pieniędzy – 400 tys. na prace konserwatorskie, o których wiem, że składa się wcześniej, w poprzednim roku wnioski i istnieje pewien regulamin działań koniecznych do wykorzystania tychże środków. Więc nie bardzo rozumiem, chyba że mówimy o jakiejś innej zupełnie potrzebie finansowej. Natomiast kwestia przeznaczenia 100 tys. zł, jak dobrze słyszałem, na Biuro Konserwatora Zabytków, no to pierwszy raz słyszę coś takiego, bo to oznacza, że panowie niektórzy zmienili zdanie na temat finansowania urzędu jako takiego, czyli prezydent zgłaszał problem braku pieniędzy na funkcjonowanie Biura tegoż pod tą nazwą? Bo ja nie słyszałem o tym, więc nie bardzo rozumiem, jak można wprowadzić tego rodzaju poprawkę, wskazać jakiś tytuł w budżecie, który nie nazywa się „Biuro Konserwatora”, bo to nie jest oddzielna jakaś instytucja, tylko to jest chyba płaca urzędników, albo wyposażenie Urzędu, czyli Urząd. Nie było propozycji ze strony prezydenta, aby dokonywać zmian w tym zakresie, a nadto przypominam, że jest to ingerencja w organizowanie Urzędu, zadziwiająca propozycja i wykraczająca chyba przeciwko pewnym zasadom i dyscyplinie. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również. Mam kilka zgłoszeń...”

Radny M. Widomski „Jeśli mogę wyjaśnić tylko *ad vocem* panu przewodniczącemu Bryłowskiemu, żeby była jasność. Wniosek Komisji wczoraj dotyczył przesunięcia środków na dotacje, czyli m.in. na ten cmentarz ewangelicko-augsburski, nie było nikogo z państwa prezydentów, w związku z czym było trudno podjąć jakąkolwiek dyskusję na ten temat. Dzisiaj rano w trakcie obrad sesji odbyło się posiedzenie Komisji Kultury i był zarówno pan prezydent Żuk, jak i pan prezydent Wysocki i oczywiście pan konserwator, i rozmawialiśmy na ten temat. I padła obietnica złożenia takiej autopoprawki po wspólnych ustaleniach, w kwotach, o których mówił radny Nowak. Rozumiem, że w międzyczasie również doszło do ustaleń, że te kwoty są w mniejszym zakresie możliwe i to pan prezydent zgłosił autopoprawkę, a może ją zgłosić w każdym zakresie. Nie dotyczy to broń Boże wynagrodzeń, żeby było jasne, tylko w jednym przypadku wydatków, które zostaną poniesione na dotacje przeznaczone na zażytki, a w drugim przypadku na opracowanie dokumentów strategicznych, żebyśmy mogli dalej, żeby konserwator mógł dalej pracować i w żadnym razie nie dotyczy to wynagrodzeń i kosztów Biura jako takich. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również. Też nie wiem, jaka była kolejność zgłoszeń. W takim razie bardzo proszę, pan radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mimo wszystko chciałbym uzyskać odpowiedź na pytanie dotyczące wczorajszego wniosku Komisji Kultury, to tak na przyszłość, czy można rozszerzyć zakres zmian w budżecie proponowanych przez prezydenta poprzez poprawkę do budżetu. Ale ja nie mówię o tym, czy prezydent może zawsze, czy komisja może wnioskować o rozszerzenie zakresu budżetu, wprowadzenie zmian proponowanych przez prezydenta. Dziękuję.”

Radny M. Nowak „Kogo pan pyta?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Ja rozumiem, że pyta pan wnioskodawców, czyli prezydenta, ewentualnie mecenasów, tak? Dobrze, proszę bardzo, jeżeli można odpowiedzieć na to pytanie, panie mecenasie.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Obecnie mamy obowiązującą nową ustawę o finansach publicznych, która wprowadziła, doprowadziła do uchylenia przepisów ustawy o samorządzie gminnym, gdzie pewne obostrzenia co do uchwalania i zmian uchwały budżetowej miały miejsce, w tej chwili art. 240 ust. 2 mówi w ten sposób, że bez zgody zarządu jednostki samorządu terytorialnego organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego nie może wprowadzić w projekcie uchwały budżetowej jednostki samorządu terytorialnego zmian powodujących zmniejszenie dochodów lub zwiększenie wydatków i jednocześnie zwiększenie deficytu budżetu j.s.t. Oczywiście, pozostała wyłączna inicjatywa przygotowania projektu budżetu, jak również jest zmiana wyłącznie po stronie zarządu j.s.t., czyli w naszym przypadku prezydenta miasta Lublin.

W oparciu o te przepisy należałoby przyjąć, że Rada Miasta ma pewne uprawnienia do tego, aby modyfikować propozycje zgłoszone przez prezydenta, ale w granicach proponowanej zmiany. W tej chwili wniosek Komisji, który jest w tej chwili przedmiotem debaty, dokładnie nie precyzuje, jakie pozycje mielibyśmy tutaj modyfikować w wyniku ewentualnego jego przyjęcia i w tej chwili trudno mi się... Przepraszam... No tutaj akurat konsultuję jeszcze z panią skarbnik, pani skarbnik twierdzi, że tutaj dosyć jest to sprecyzowane, z tym, że nie pozycjami; a te pozycje akurat, które w tej chwili miały być przepisane tym zakresem, których dotyczy wniosek, nie są ujęte w zmianie proponowanej przez prezydenta, więc tutaj może być pewna wątpliwość, czy tak daleko wniosek może być zgłoszony jako poprawka do proponowanej przez prezydenta zmiany uchwały budżetowej. To tyle na tym *ad hoc* mogę się wypowiedzieć. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również. Przepraszam, zgłaszał się pan radny Tułajew – proszę bardzo.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pojawiały się wątpliwości i pozwólcie, że te wątpliwości zostaną wyjaśnione w dniu dzisiejszym. Te wątpliwości nie są tak szerokie i obfite, jak dwa tygodnie temu, więc będę zadawał troszkę mniej pytań w tym zakresie.

Szanowni Państwo! Prawie dwa miesiące temu uchwaliliśmy budżet... Jeśli pan przewodniczący umożliwiłby mi...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przepraszam, ja proszę o umożliwienie wypowiedzenia się panu radnemu.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Prawie dwa miesiące temu podjęliśmy uchwałę budżetową, w której to wskazaliśmy kwotę 1 mln zł, która będzie przeznaczona na dotacje celowe na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Chciałbym zwrócić państwu uwagę, że osiem instytucji zgłosiło się, aby skorzystać z tych środków. Te pieniądze zostały podzielone – kwota 1 mln zł została podzielona pomiędzy właśnie 8 osób, 8 instytucji, które wnioskuje o te fundusze. Wnioski opiewały na kwotę ponad 1,5 mln zł, także większość z tych, nie, wszyscy, właściwie wszystkie instytucje te kwoty, które zostały, które starały się o te kwoty, te kwoty zostały zmniejszone, z uwagi na brak środków; i teraz, w chwili obecnej widzimy, że dochodzi tutaj do takiej sytuacji, kiedy jest wniosek, aby 400 tys. zł zwiększyć tę kwotę, celem przekazania jej, rozumiem, na cele ogrodzenia przy Parafii... Nie tylko, nie tylko. Ja chciałem wobec tego zapytać: czy ta kwota będzie, chociaż oczywiście zabraknie funduszy na te cele, aby zwiększyć kwotę dla tych instytucji, które wnioskuje o te pieniądze w terminie, które czekają na te fundusze, które wnioskuje, na przykład nasza Archikatedra wnioskuje o 300 tys. zł; niestety, z uwagi na brak środków otrzyma 140 tys. I ja się chciałbym zapytać: czy w związku z przyjęciem tej poprawki kwota ta zostanie zwiększona dla Archikatedry o 160 tys. zł? Chciałbym również zapytać: na przykład o Kościół Rekto-

ralny pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny – również Kościół wnioskował o 200 tys. zł, przyznano zaledwie 150 tys. – czy tutaj też po przyjęciu tego wniosku... Całość inwestycji to jest ponad 450 tys., dotacja może być do 50%, Kościół otrzymał dotację w wysokości 33%, obcięto 50 tys. zł. Czy po przyjęciu takiego wniosku Kościół Rektoralny otrzyma ten niedobór, który wynika z braku budżetowego w wysokości 50 tys. zł?

Ja uważam ten wniosek za słuszny, ale chciałbym zwrócić uwagę, żebyśmy równo traktowali wszystkie instytucje, które zgłaszają się do Urzędu w terminie, które wnoszą o fundusze na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach. I chciałbym, żeby równo je wszystkie traktować. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Prosił mnie o głos pan prezydent Żuk i nie wiem, czy nadal chce. Proszę bardzo, jeszcze pan radny Bryłowski się zgłaszał.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący. Jestem wdzięczny panu radnemu Tułajewowo, że wreszcie wyartykułowano to, o co chodzi. Chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, że w całym naszym budżecie, we wszystkich zadaniach, jakie mamy, nigdzie nie ma tak, za wyjątkiem może niektórych najistotniejszych inwestycyjnych prac, że są zapewnione środki w stu procentach. Mało tego – kiedy cofniemy się pamięcią do poprzednich lat i poprzednich kadencji, też nigdy tak nie było, że składane wnioski idące w setki tysięcy, czasem w miliony, były zapewniane w całości, szczególnie w tym roku, kiedy budżet cierpiał w związku ze zmniejszonymi dochodami. Ja bym bardzo chciał, że jeżeli zgłasza się wnioski, które są podparte jakąś potrzebą, bo są i ja to rozumiem, rozumiem kwestię ogrodzenia tego terenu, częściowego ogrodzenia terenu Kościoła Augsburskiego, protestanckiego, rozumiem to, to było wyartykułowane wprost i rozumiem również potrzeby Strefy, które są priorytetowe i które nie dostają przecież całości pieniędzy. Ale jeżeli okazuje się, że w podtekście jest chęć zapewnienia większej ilości środków ponad to, co Rada już przeznaczyła, no to troszeczkę burzy się we mnie krew, dlatego że to nie tędy droga. Można oczywiście takie rzeczy zrobić, można je wnioskować, ale to nie na zasadzie zgłaszanej w ostatnim momencie poprawki, w której się nie mówi, o co do końca chodzi, tylko wychodzi to dopiero w tej chwili. No, szanujmy się nawzajem. Rozumiem potrzeby zabytków. Podejrzewam, że rozumiem równie dobrze, jak szanowni wnioskodawcy, czemu dałem wyraz chyba nie raz w przeszłości i może myślę, że to powinno wystarczyć. Natomiast nie podoba mi się ten sposób postępowania z budżetem.

Powtórzę jeszcze raz. Jeżeli nastąpiło porozumienie rano, bo tak to odebrałem, że ucierpi Strefa trochę, ale za to usunie się błędy lub kłopoty, które zaistniały w bardzo konkretnej sytuacji, to to jestem w stanie zrozumieć, nawet, jeżeli trochę przeciwko procedurze tutaj wystąpimy, jeśli to będzie ogólna zgoda i interes miasta tego będzie wymagał – w porządku, ale mówmy wtedy prawdę całą, o co chodzi. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również. Tak, pan radny Nowak zgłaszał się pierwszy.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja myślę, że całego tego nieporozumienia, niepotrzebnej dyskusji moglibyśmy uniknąć, gdyby pan prezydent zgłosił to w formie autopoprawki, bo tak rano ustalaliśmy i pewnie nie dywagowalibyśmy tutaj kolejnych kilkadziesiąt minut, ale może ja wyjaśnię państwu radnym, skąd się wkradła ta nieścisłość i nasze działanie.

Otóż, kiedy w grudniu składaliśmy wnioski budżetowe, wśród wniosków budżetowych pojawił się mój wniosek dotyczący Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, ogrodzenie przy tej Parafii. Zapewniono mnie wówczas, że Parafia może aplikować o środki, składając stosowny wniosek. Co się okazało, mili państwo? Ano termin upłynął i w momencie, kiedy ja te zapewnienia od szanownej władzy wykonawczej otrzymałem, okazało się, że termin jest już zamknięty, a więc Parafia aplikować nie mogła, skutkiem czego, szanowni państwo, tylko jeden, jedyny podmiot, a więc ta Parafia nie otrzymała dotacji w tym roku na prace remontowo-konserwatorskie. Natomiast wniosek Komisji Kultury i Ochrony Zabytków, w mojej ocenie, tak przynajmniej pojąłem słowa radnego Widomskiego, który wnioskował o tę kwotę, był wnioskiem o wprowadzenie przez pana prezydenta autopoprawki w tej materii, a nie wnioskiem Komisji o zmiany budżetowe – to po pierwsze – i ja rozumiem, że pewne ustalenia na dzisiejszym spotkaniu miały miejsce, dzieliliśmy tę kwotę pomiędzy środki na prace remontowo-konserwatorskie – primo – i secundo, dzieliliśmy to na prace związane z Miejskim Konserwatorem Zabytków, co stało się przedmiotem wczorajszej dyskusji komisyjnej i przedmiotem także kontynuowanej skądinąd dzisiaj Komisji.

Więc ja bardzo bym prosił pana prezydenta, żebyśmy po prostu sformułowali tę autopoprawkę i temat stanie się bezprzedmiotowy poniekąd. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeszcze radny Widomski się zgłaszał.”

Radny M. Widomski „Jednym zdaniem. Znaczy, ja myślę, żebyśmy do tego głosowania podeszli, jeśli pan prezydent autopoprawkę zgłosi, nie w kategorii wygrany – przegrany, tylko wygrany – wygrany, bo tak naprawdę na Strefę przeznaczymy 6 mln zł i w tym układzie kwotę, którą za chwilę pan prezydent, mam nadzieję, zaproponuje na ochronę zabytków. I tak na tę poprawkę należy patrzeć. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan prezydent Fic.”

Zast. Prez. S. Fic „Jeśli można. Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wnoszę o autopoprawkę 100 tys. plus 100, czyli 100 tys. na remont ogrodzenia, o którym mówiliśmy... ale do tej kwoty 1 mln zł, które były wcze-

śniej, czyli tak, na dotację 100 plus 100. A drugie 100 tys. dla konserwatora zabytków, na działalność.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeszcze pan prezydent Żuk.”

Zast. Prez. K. Żuk „Znaczący, to jest w nawiązaniu do tych wcześniejszych ustaleń, potwierdzam, że te ustalenia, czy uzgodnienia z panem przewodniczącym miały miejsce, w związku z tym to w ramach tej autopoprawki rozumiem, że w jakiejś mierze domknęcie dyskusji.

Natomiast odpowiadając teraz na pytanie dotyczące Strefy Ekonomicznej, ja mam oczywiście świadomość, że państwa pytania, czy wypowiedzi wynikają z tego niewłaściwego przepływu informacji. Zakładam, że tutaj nie ma przeciwników tego kierunku inwestowania, z uwagi na to, że jest to typowe narzędzie wspomagające przyciąganie inwestorów, czy kreowanie inwestycji, bo niekoniecznie muszą być to inwestorzy z zewnątrz, natomiast jest to zachęta do tego, żeby ktoś środki własne plus te, które pozyskuje z rynku finansowego angażował w nowej inwestycji. I dzisiaj właściwie Strefa Ekonomiczna, czy inwestycje w Strefę Ekonomiczną właściwie są gdzieś tak na poziomie połowy tego, co będziemy ponosili w najbliższych latach, w części finansowane z funduszy europejskich i rozliczane, w części, i oczywiście są tutaj nasze środki własne; i znowu liczymy na to, że ta druga część Strefy, do której grunty kupiliśmy, a w sprawie której wnioski złożyliśmy do Ministra Gospodarki na początku grudnia, i wiemy, że 19 stycznia Rada Ministrów skierowała, czy skierowano ten wniosek na Komitet Stały Rady Ministrów i zakładamy, że będzie niedługo decyzja o rozszerzeniu Strefy, że tę część będziemy musieli uzbrajać, również liczymy na to, że w części ze środków funduszy europejskich.

I dzisiaj właściwie można powiedzieć tak: te nakłady, które ponosiliśmy w części dotyczą bezpośrednio Strefy, w części dotycząc uzbrajania terenów również pod innymi, pod budownictwo mieszkaniowe, jak Felin. Dla przykładu wydatki poniesione na realizację kanalizacji sanitarnej i deszczowej w kierunku osiedla Felin i w osiedlu Felin to jest blisko 39 mln zł, ale jest to wkładane w generalnie rzecz biorąc wydatki związane z realizacją, rozszerzeniem również Specjalnej Strefy Ekonomicznej, realizacją tej kanalizacji, bo to jest w jednym kierunku. Same wydatki poniesione na realizację, rozszerzenie Specjalnej Strefy, to jest 43 mln, ale z tego blisko 27 mln nabycie gruntów. Pan radny powinien dostać te informacje, bo ja mam tutaj przedłożone z podpisem pani dyrektor Puton w odpowiedzi na pana wystąpienie. Jeśli do pana i do państwa to nie dotarło, to za to przepraszamy, ale tego typu informacja przez Wydział Budżetu i Księgowości była dla państwa zestawiona.

Patrząc na Specjalną Strefę Ekonomiczną z punktu widzenia efektywności myślę, że dzisiaj nie można wyrażać sądów pokazujących nieefektywność, czy niewystarczającą efektywność tych inwestycji, bo przede wszystkim jesteśmy, tak jak wspominałem, w połowie drogi i po drugie patrzymy na te inwestycje w kontekście tych kilku, czy kilkunastu lat, w których mamy nadzieję ci inwestorzy tę efektywność nam zapewnią. Ja mam oczywiście opracowanie, które pokazuje jakąś prognozę, ale też przyjmujemy, że założenia, które tam są przyjęte w roku ubiegłym, niekoniecznie muszą się potwierdzić w

następnych latach, albo wręcz odwrotnie rzeczywistość nam potwierdzi te pozytywne, czy optymistyczne prognozy i przepływy, które ostatecznie nam pokazują dodatnie efekty tych inwestycji. Z punktu widzenia naszego budżetowego zaangażowania ważne jest to, że te wydatki trzeba podzielić na dwie części – z jednej strony to są wydatki na wspomnianą już kanalizację sanitarną i deszczową, z drugiej strony wydatki Wydziału Geodezji, czy też wydatki na wykup gruntów, czyli pod przygotowane rozszerzenie Strefy, i dalej to, co jest związane z uzbrajaniem w tym pierwszym etapie tej starej części Strefy.

Odpowiadając na pytanie pana radnego Drozda dotyczące sprzedaży nieruchomości, chciałem powiedzieć, że nie sprzedaliśmy jeszcze niczego, ponieważ nabyte przez nas grunty za te 26 mln, czy nabycie za niecałe 24 mln, plus odszkodowania, które wypłaciliśmy pod drogi, uruchomi proces sprzedaży wtedy, kiedy tę Strefę rozszerzymy o drugą część. To, co dzisiaj w Strefie było sprzedawane, to dotyczy gruntów UMCS i Uniwersytetu Przyrodniczego. I tutaj państwo tę informację otrzymali. Te grunty kupił inwestor Packaging Europe Lublin, nie kupił jeszcze Aliplast – tam są prowadzone w tej chwili postępowania, by od UMCS-u własność działek została przeniesiona, nie przeniesiono jeszcze własności w przypadku inwestora Ramati, mamy informację, iż mają już zamknięty model finansowania i w związku z powyższym takiej inwestycji możemy oczekiwać. Natomiast przeniesiono własność w przypadku innych przedsiębiorców – mówimy tutaj o Vicama Invest, Oficyna Wydawnicza El Press, Biuro Doradztwa Europejskiego, Eurocompas, Biomaxima. Przeniesienie własności nastąpiło również w przypadku firmy RBM APEX Przedsiębiorstwo Wielobranżowe, Henryk Batyra firma Henryk jeszcze w trakcie i mamy MW Lublin Sp. z o.o. produkcja obręczy również, ale przepraszam, tam był właściciel nieruchomości, właściciel – Skarb Państwa, wieczysty użytkownik – MW Lublin.

Inaczej mówiąc, te procesy dokonują się na nie naszej, w sensie własnościowej oczywiście, części Strefy.

Znowu spoglądając już szczegółowo na ten proces inwestycji, można powiedzieć tak, że z funduszy europejskich na Strefę, jeśli ta informacja, bo mi pani skarbnik zabrała tę kartkę papieru, ale jeśli ta, którą mam na drugiej, z Biura Obsługi Inwestora, jest precyzyjna, to dofinansowania na drogi z funduszy europejskich to jest 19 mln i dofinansowanie na Podstrefę w tym drugim etapie będzie 24,6 mln. Jest pani dyrektor Krzysztofik, jeśli ma tę wiedzę, to proszę mnie zweryfikować, jeśli nie, to ta informacja przygotowana przez Wydział w sensie już... Przepraszam, tam nie będzie informacji o pozyskanych środkach, tylko o wydatkach budżetowych. Ale to, co wynika z podpisanej umowy, to jest to 19 mln plus te 21,7 mln, czyli tutaj próbujemy sobie radzić w ten sposób, że w pierwszej kolejności skonsumowaliśmy środki z funduszy europejskich, a teraz ze środków własnych musimy kontynuować tę inwestycję z uzbrojeniem pierwszego etapu, czy pierwszej części Strefy.

Czy nam się uda pozyskać w takiej oczekiwanej ilości środki z funduszy europejskich na drugą część – zobaczymy; będziemy ten wniosek składali. Tu konkurencyjnym projektem – od razu chciałem to państwu zasygnalizować, że myślimy tutaj szerzej niż uzbrojenie Strefy na Felinie – jest obszar Bursaków i chcemy, być może będziemy państwu niedługo przygotowywać taki wniosek,

jeśli zbudujemy taki harmonogram wydatków inwestycyjnych, przyspieszyć uzbrajanie tamtej części, z punktu widzenia tych inwestorów, którzy niekoniecznie chcą Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a chcą mieć wskazane obszary pod inwestycje w terenie, który będzie dostępny komunikacyjnie, uzbrojony i jednocześnie z przeznaczeniem nie kreującym właśnie tych ograniczeń w zakresie działalności produkcyjnej; cała ta strefa Bursaków, z drogą do Dysa, Stefczyka jest, czy powinna być przez nas przywoływana, przy wspólnym przedsięwzięciu MPWiK-u, LPEC-u, również i budżetu miasta, ale nad tym dzisiaj pracujemy i nie wykluczone, że to będzie też wskazany państwu kolejny cel strategicznego działania, jeśli chodzi o uzbrajanie.

Stąd, przepraszając za ten brak informacji państwa, myślę, że tu nie powinniśmy mieć problemu z odpowiedzią na wszystkie szczegółowe pytania dotyczące obecnego procesu inwestycyjnego. Wiele rzeczy od nas nie zależy i myślę, że wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że po tym kryzysie 2008 r., który nastąpił na rynku finansowym, wielu inwestorów nie ma źródeł finansowania, bądź też proces inwestycyjny dla nich generuje pewne ryzyko, ze względu na to, że te źródła finansowania stają się zbyt drogi, i stąd przesunięcia czasowe decyzji tam, gdzie one wstępnie były wyrażane, czy deklarowane i właściwie można powiedzieć, że tak jak w przypadku Ramati podjęte. Miejmy nadzieję, że ten proces uspokajania na rynku finansowym będzie sprzyjał decyzjom inwestorów. We wtorek mamy tutaj spotkanie z panem ministrem Baniakiem odpowiedzialnym za strefy ekonomiczne, mamy nadzieję, że przywiezie nam dobrą informację, nie wiem, czy już decyzję w zakresie poszerzenia Strefy, a zatem przejdziemy do tego drugiego etapu inwestowania właściwie w Strefie Ekonomicznej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan przewodniczący Kowalczyk.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Gwoli formalności. Panie prezydencie, przyjął pan w autopoprawce to, co usłyszeliśmy, natomiast Komisja jako komisja miała inny wniosek i tutaj moje pytanie jest do przewodniczącego Komisji, ewentualnie do członków Komisji, bo usłyszałem, że... Bardzo proszę, panie przewodniczący Nowak.”

Przew. Kom. KiOZ „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ustalenia poranne obligowały mnie do wycofania wniosku w przypadku wprowadzenia autopoprawki. Autopoprawka ustalana była na inną kwotę, ale nie sądzę, żeby tutaj były uwagi ze strony członków Komisji, bo tak błyskawicznie udało mi się wymienić poglądy i jeśli takowych nie zauważę, to uznam, że przyjmujemy – przepraszam, że w liczbie mnogiej, szanowni państwo, mówię, ale żeby już nie paraliżować prac Rady Miasta, to nie chcę robić kolejnej przerwy, więc uznam, jeśli nie zobaczę jakiegoś głosu sprzeciwu, że to jest zaakceptowane. Bardzo bym prosił pana prezydenta o ewentualne powtórzenie formuły autopoprawki. Ja ją dość dobrze zapamiętałem, ale prosiłbym, ponieważ może nie wszyscy byli... – (**Głos z sali** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Pani radna, myślę, że

wszyscy radni są bardzo inteligentni, ale chyba nie będziemy się licytować inteligencją, tylko proszę bardzo pana prezydenta o powtórzenie, bo może nie wszyscy słyszeli.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę państwa...”

Zast. Prez. S. Fic „Poprosimy panią skarbnik o pełne doprecyzowanie, żeby była jasność. Dziękuję.”

Skarbnik I. Szumlak „Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! W związku ze zgłoszonym wnioskiem Komisji Kultury prezydent przychylił się do tego wniosku i przyjmuje ten wniosek jako autopoprawkę proponując, aby o 200 tys. pomniejszyć zaproponowane wydatki na Strefę Ekonomiczną i przeznaczyć z tych 200 tys. 100 tys. na dotacje celowe na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane zabytków i 100 tys. na opracowania związane z opieką nad zabytkami i dobrami kultury współczesnej w dziale kultura, rozdział 92120. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Mam pytanie do członków Komisji Kultury, czy jest zgoda na takie brzmienie? Jeżeli nie ma sprzeciwu... Nie słyszę. Czy są jeszcze pytania w tym punkcie? Jest – pan radny Gawryszczak – proszę bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Ja oczekuję na odpowiedź na moje pytanie, które postawiłem i nie wiem, jaka jest odpowiedź.”

Zast. Prez. S. Fic „Jeśli można...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Zast. Prez. S. Fic „Proszę Państwa! Pan radny Gawryszczak pytał o inwestycję Krańcowa. Ja tylko odpowiem w części, poproszę panią Jodłowską o uzupełnienie.

Otóż, jest to, mogę powiedzieć, inwestycja niezwykła, która składa się z wielu obiektów inżynierskich, m.in. z mostu łukowego oraz dwóch takich mini przepustów. Równocześnie obok ulicy Krańcowej są budowane okoliczne ulice, które są prostopadłe do ulicy Krańcowej, a więc również z nawierzchnią, krawężnikami, z trawnikami, czyli możemy mówić o jakimś pewnym kompleksowym rozwiązaniu układów komunikacyjnych w tej dzielnicy. Natomiast szczegółowo, co do 1.400 tys. bardzo proszę panią dyrektor Jodłowską. Nie chciałem przedłużać, zapraszam państwa do obejrzenia tej ciekawej, ładnej inwestycji. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo.”

Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Marzena Jodłowska „Te zwiększone środki na realizację zadania budowa ulicy Krańcowe wynikają z konieczności przebudowy kanału sanitarnego w ulicy Nadrzecznej wzdłuż Czerniejówki, w stronę browaru, gdyż w trakcie realizacji robót okazało się, że ten kanał jest w stanie awaryjny i wymaga natychmiastowej przebudowy; w bardzo trudnym terenie, gdzie konstrukcja wymaga opalowania.

Oprócz tego docelowo, jako robotę dodatkową, wprowadzono przebudowę skrzyżowania Mireckiego z Wyścigową – tam był wariant włączenia Krańcowej w Kunickiego i w tę ulicę Wyścigową taki przejściowy, jednak z uwagi na realizację budynku komunalnego przy Mireckiego i związaną z tym inwestycją drogową – przebudową ulicy Reymonta i Mireckiego – realizujemy to skrzyżowanie Wyścigowa – Mireckiego docelowo, stąd też jeszcze środki niezbędne na poszerzenie tych robót drogowych.

I jeszcze jedna sprawa wyszła – konieczność rozszerzenia infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w ulicy Krańcowej, gdyż w trakcie realizacji wyszło, że nie wszystkie posesje są przyłączone do sieci, w związku z tym dodatkowo trzeba było zrobić odgałęzienia od realizowanych kolektorów.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.”

Radny M. Banach „Ja mam pytanie, panie przewodniczący, formalne: co z poprawką Komisji Budżetowo-Ekonomicznej?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zastanawialiśmy się nawet razem z panem mecenasem. Wniosek Komisji Budżetowo-Ekonomicznej nie był jako takim wnioskiem, który powinien być głosowany. Ja rozumiem, że jest to bardziej wniosek do prezydenta jako apel, ponieważ nie jest skonkretyzowany. Trudno go odbierać jako wniosek do głosowania, bo nawet nie bardzo bym wiedział, co poddawać pod głosowanie...”

Radny M. Widomski „Ja zgłaszałem ten wniosek, w związku z czym on oczywiście był apelem bardziej do prezydenta niż formalnym wnioskiem, natomiast myślę, panie przewodniczący, że możemy w ten sposób procedować, że jeśli pan prezydent nie będzie przyjmował wniosku Komisji, to oczywiście miałbym możliwość zgłoszenia go na sesji i ewentualnie głosowanie, szczególnie, że to było akurat w zakresie budżetu, więc oczywiście takiego wniosku nie zgłaszam i myślę... żeby nie robić sobie kłopotu, a jednocześnie nie zamykać ust Komisji w każdej ze spraw. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Sprawa jest wyjaśniona. Mamy określony temat.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytni-

ków. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że większością 19 głosów „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 971/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

AD. 4. 10. ZALICZENIA DROGI DO KATEGORII DRÓG GMINNYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1182-1*) stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 1182-1*). Może jakieś wnioski?”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Proponuję przejść do głosowania, jeśli nie będzie sprzeciwu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też zrobię, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu – nie widzę, w takim razie bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 27. Proszę bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że większością 21 głosów „za”, przy 1 głosie „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 972/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

AD. 4. 11. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN (CHIARA LUBICH)

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1212-1*) – projekt grupy radnych, wraz z *autopoprawką (druk nr 1212-2)* stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (Chiara Lubich) – projekt na *druku nr 1212-1*. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam projektu uchwały.”

Przedstawiciel wnioskodawców radny K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Mam przyjemność przedstawić osobę Chiary Lubich w kontekście propozycji nazwania jej imieniem jednej z ulic w naszym mieście. Nie będę się skupiał dużo nad życiorysem, dlatego, że krótki, choć treściwy państwo dostali w załączeniu jako uzasadnienie do projektu uchwały.

Powiem tylko, że Chiara Lubich urodziła się w 1920 r. w Trydencie we Włoszech, w roku 1943 złożyła prywatne śluby stając się osobą konsekrowaną jako osoba świecka. W roku 1940, czyli trzy lata wcześniej, przyjęła imię Chiary zafascynowana postacią Św. Klary z Asyżu i stąd jako urodzona Silvia Lubich, bo tak jest w życiorysie, od 1943 r., używa imienia Chiara Lubich.

Cała działalność właściwie... Później, w kolejnych latach zakłada poszczególne wspólnoty, chociażby takie, jak Nowe Rodziny, Nowa Ludzkość, Młodych dla Zjednoczonego Świata. Wszystkie te wspólnoty, na końcu powstający ruch Foco Lari, służy właściwie jednemu, służy budowaniu jedności w oparciu o zasady ewangeliczne, ale nie kierowane tylko i wyłącznie do katolików, ale w ogóle do chrześcijan i w ogóle do ludzi, którzy chcieliby tych zasad ewangelicznych służyć. Najkrócej mówiąc, charyzmat Chiary Lubich dał początek temu ruchowi Focu Lari, który za jej życia dotarł na cały świat, koncentrując się na duchowości i jedności, bo takie jest przesłanie tego ruchu.

Bardzo ważną rzeczą jest to, jaki związek Chiara Lubich ma z Lublinem. Katolicki Uniwersytet Lubelski w 1966 r. nadał tytuł Doctora Honoris Causa na Wydziale Nauk Społecznych Chiarze Lubich, jako osobie zasłużonej nad tworzeniem tej pragmatyki społecznej, w zupełnie nowym, jak się wtedy mówiło, ujęciu. To jest jedno z uzasadnień, ale najważniejszym jest to, i dlatego rekomendujemy państwu tę propozycję nazwania jednej z ulic w naszym mieście, jest to, że w mieście Lublinie jest około tysiąca, czy ponad tysiąc mieszkańców naszego miasta aktywnie włączających się w działalność tego ruchu Foco Lari. I to jest uzasadnienie, jakby wydaje nam się, wystarczające do tego, żeby ulicę nazwać jej imieniem. I z całą przyjemnością bardzo państwa o to proszę, rekomendując podjęcie przedmiotowej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji. Nie widzę, w takim razie... Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja mam pytanie. Czy to było opiniowane przez Zespół ds. nazewnictwa? Bo rozumiem, że tak trochę projekt uchwały też tak z zaskoczenia pojawia się na Radzie Miasta – to po pierwsze. Po drugie, przy dyskusjach na temat nazewnictwa ulic wielokrotnie, zresztą chyba i pan przewodniczący Siczek, a na pewno pan przewodniczący Gawryszczak podnosił, że trzeba honorować zasłużonych obywateli miasta, naukowców, którzy są częstokroć zapomnieni. Więc my oczywiście możemy autorytety zbierać z całego świata i nazywać, niektórzy... Były takie czasy, że z całego świata się zbierało i też nazywało ulice, m.in. Lublina, tymi nazwiskami, potem się zmieniało te ulice, więc jak rozumiem, historia zatoczyła pewne koło i teraz będziemy nazywać z innej ideologii powstałe nazwiska. Stąd wydaje się, że te wnioski, które państwo składaliście, jestem również za tym, żeby honorować obywateli miasta, o których częstokroć się nie pamiętam, którzy duży wkład w rozwój Lublina wnieśli, czy społeczny, czy naukowy. Jak rozumiem, Doctorat Honoris Causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego był już dużym wyróżnieniem ze strony również społeczności lubelskiej, a osobiście nie spotkałem się z bohaterką tego projektu uchwały, stąd wydaje się, że... Znaczący, wiem na pewno, będę głosował „przeciwko” tej kandydaturze. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W sumie chyba jednocześnie, ale czuję, że rękę szybciej wyciągnął... A, to bardzo proszę, dziękuję bardzo, ale panowie sobie nawzajem... Może, bardzo proszę, przewodniczący Bryłowski – wydaje mi się, że był szybszy.”

Radny P. Bryłowski „Szanowni Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Nie jest rzeczą dobrą, kiedy tego rodzaju uchwały wywołują zbyt długą dyskusję, czy w jakiś sposób podgrzewają atmosferę, chociaż tutaj i tak w tej sali już od pewnego czasu z uwagi na wybory krążą różnego rodzaju cząsteczki, które elektryzują co poniektóre osoby.

Przepraszając za ten wstęp, mam kilka takich uwag. Po pierwsze, faktycznie, pan radny Sadowski słusznie pytał, czy rzecz cała, tak nagle zgłoszona jako projekt radnych, co w sytuacjach zgłaszanych propozycji nazw ulic do tej pory nie miało raczej miejsca. Ja się spotykałem raczej z tym, że jakby przepędzano kandydatów czym prędzej, jak komuś tam, większej grupie osób te nazwiska w jakiś sposób się nie podobały. Jest powołana specjalna komisja, ja nie widzę w uzasadnieniu, aby przez tę komisję rzecz przeszła. Myślę, że nic by się nie stało, gdyby trochę spokojniej, wolniej, normalniej rzecz była prowadzona. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa, ja nie jestem pewien, jaka będzie reakcja zwykłych mieszkańców, bo jeżeli chodzi o naśladowanie Św. Klary, to może lepiej nazwać ją po polsku tę panią świętej pamięci – nie potrafię nawet teraz wymówić poprawnie – jak Klara, to Klara i wtedy ludzie to rozumieją. To po drugie.

Po trzecie, szanowni państwo, nie tak dawno, jeżeli już mówimy o ludziach zasłużonych, którzy bezpośrednio z Polską i z Lublinem są związani, nie tak dawno zmarł pan Wojciech Kołaczkowski – kolejny po Skalskim dowódca Dywizjonu 303, obywatel miasta Lublina. Portret jego przodka wisi tam, w sali nr 24, był pierwszym prezydentem po upadku państw zaborczych; przepędzony przez komunistów z majątku Turka pod Lublinem, bardzo zasłużona rodzina, historyczna; kilka różnych nazwisk się przewijało nie od 5, nie od 80 lat wokół tej rodziny; przyjaciel Lublina. Ostatni lot swój nad Lublinem, mając osiemdziesiąt parę lat, odbył prowadząc samolot. Mieliśmy ten zaszczyt gościć go tutaj. No i co? Pies z kulawą nogą na ten temat po jego śmierci się, za przeproszeniem, nie odezwał. Wojciech Kołaczkowski. No, nie można w ten sposób, szanowni państwo. Ja o paru jeszcze nazwiskach mówiłem, ale nauczony bardzo przykrym doświadczeniem, nie u nas, nie w naszej kadencji, kiedy zasłużonych Polaków, m.in. ks. Tischnera miała być tu ulica, co się działo na tej sali, to bardzo wiele niektórzy z nas dobrze pamiętają. Panie przewodniczący, szanowny panie radny Siczek, niech pan nie zaskakuje nas takimi pomysłami, bo nie tylko w takiej sprawie pan wybiega przed szereg – tu parę razy takie rzeczy już miały miejsce, nie dotyczące miast ulic, nie, innych; pan był jakby w forpoczcie takich rzeczy, które potem wywoływały niepotrzebną dyskusję. No i co ja mam teraz zrobić, szanowni panowie przewodniczący, skoro złamano wszystkie reguły postępowania w takich sprawach? Ja nawet nie wiem, gdzie ta ulica jest, czy ona się nadaje, czy ona w ogóle jest, czy ona się nadaje na to, żeby ją tak uhonorować. Żadnej dyskusji... No, biję się w piersi, ja nie znam pani Klary, nie znam, no i pewnie nie będę znał, ale dajcie mi szansę poznać. I uhonorujcie też państwo tych, którzy z Lublinem naprawdę byli związani. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jako następny pan przewodniczący...”

Radny P. Bryłowski „Przepraszam, nie dokończyłem, przepraszam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jako następny pan przewodniczący Zdzisław Drozd, a potem przewodniczący Krzysztof Siczek.”

Radny P. Bryłowski „Ale wniosek, jeśli można. Gdyby państwo projektodawcy po prostu puścili tę sprawę teraz w zwykłym trybie, przyjrzeni się miejscu, ulicy...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam bardzo, panie przewodniczący...”

Radny P. Bryłowski „Ale prośba jest...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Oddałem głos przewodniczącemu Drozdowi, pan zakończył swoją wypowiedź...”

Radny P. Bryłowski „Ja złożyłem wniosek...”

Przew. RM P. Kowalczyk „... pan przewodniczący Zdzisław Drozd, pan Krzysztof Siczek z pewnością się odniesie do pańskiej wypowiedzi.”

Radny P. Bryłowski „Nie słyszy mnie pan, ale pan Siczek mnie usłyszał, no i dobrze.”

Radny Z. Drozd „Ja jednak dziękuję za głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Odpowiadając na pytanie. Po pierwsze, jeśli chodzi o zaskoczenie – tak będę się punktami odnosił, żeby nie rozwijać dyskusji – jeżeli chodzi o zaskoczenie, to nie ma tutaj żadnego elementu zaskoczenia. Zbliży się rocznica śmierci pani Chiary Lubich, 14 marca, i stąd jest ten pomysł tej uchwały. To jest uzasadnienie na to, żeby – nazwijmy to – szybko. Natomiast odnośnie drugiej kwestii podnoszonej przez panów, szczególnie przez pana radnego Pawła Bryłowskiego, sprawa była stawiana na komisję ds. nazewnictwa, ja nie jestem członkiem tej komisji, rozmawiałem o tym z panem Marcinem Nowakiem – gdyby zechciał na moją prośbę powiedzieć jedno słowo, broń Boże nie krytyki, ale sprawa nazwy tej ulicy stawała. Bardzo proszę, jeżeli mogę pana przewodniczącego poprosić o udzielenie głosu. Natomiast tu mi pan przewodniczący podpowiada, że praktyka wnoszenia w czasie obrad sesji różnych projektów uchwał jest u nas dość częsta, więc ja nie jestem żadnym wyjątkiem i absolutnie nie wyrwałem się przed szereg, ale to mi jakoś w sposób szczególny pochlebia, także dziękuję serdecznie, bo rozumiem, że aktywność jest doceniana, także dziękuję bardzo, panie radny.”

Jeśli można, panie przewodniczący, poproszę o oddanie głosu panu radnemu Nowakowi na jedno zdanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli pan radny Nowak oczywiście sobie życzy. Bardzo proszę.”

Radny M. Nowak „Prośba pana radnego Siczka jest dla mnie oczywiście... No, rozkazem nie, mili państwo, jest oczywiście zasadna i z przyjemnością spełnię tę prośbę, aczkolwiek nie ukrywam, szanowni państwo, że ja już jestem trochę... (ale przepraszam bardzo)... ja już jestem troszeczkę umęczony tym miejskim nazewnictwem, jak i my wszyscy, bo odnoszę wrażenie, że każda sesja, gdzie pojawia się miejskie nazewnictwo kolejne, czy to dotyczy rond, placów, czy dotyczy przede wszystkim ulic, kończy się karczemną awanturą i prześmiewaniem naszego ciała uchwałodawczego w mediach...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Do rzeczy, panie przewodniczący...”

Radny M. Nowak „Ale ja do rzeczy przechodzę. Natomiast, szanowni państwo, radny Siczek ma oczywiście rację, sprawa była rozpatrywana przez – i tutaj zaakcentuję, podkreślę, mam nadzieję, że się państwo radni wreszcie

nauczycie – Zespołu ds. nazewnictwa, Zespołu, nie Komisji, Komisja jest Kultury i Ochrony Zabytków. Sprawa ta miała być rozpatrywana wcześniej przez nas, natomiast nie była z uwagi na to, iż nie było stosownej ulicy, na której mogliśmy tę patronkę umieścić, czy w nazewnictwie której mogliśmy ją umieścić, skutkiem czego sprawa została przekazana do banku nazewnictwa; natomiast ja rozumiem, że pan radny Siczek, kierując się szlachetną intencją, doszedł do wniosku, że taką ulicę znalazł, skonsultował to z Wydziałem Geodezji i sprawę przedstawił nam w formie projektu uchwały podpisanej przez grupę radnych. Osobiście problemu nie widzę, bo nie było tak, mili państwo, iż o tej patronce w ogóle na Zespole nie rozmawialiśmy. Rozmawialiśmy i chcieliśmy nawet nadać nazwę ulicy, ale niestety liczba ulic była mniejsza niż liczba zacnych postaci, które chcieliśmy w tym panteonie miejskim umieścić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Dreher – bardzo proszę.”

Radny P. Dreher „Ja króciutko. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Rzeczywiście, to niedobrze się dzieje, że nie przechodzi to przez Komisję ds. nazewnictwa ulic... – (**Głosy z sali** „Zespołu...” – przepraszam, Zespołu, ponieważ z jednej strony mówimy, żeby przechodziło i przechodzi, potem ci sami radni wymyślają własne nazwy i już nie idzie przez Zespół, tylko idzie już drogą legislacyjną...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale proszę do rzeczy...”

Radny P. Dreher „Ale już do rzeczy, już tak, do rzeczy... To rzeczywiście może niedobrze się dzieje, natomiast wysłuchując z uwagą i wczytując się w uzasadnienie, to uzasadnienie mnie nie przekonuje, ponieważ myślę, że dobrze by było skupić się na samym uzasadnieniu, na samej osobie, na jej dokonaniach, jej funkcjonowaniu i myślę, że to jest dobry kierunek, który mnie przekonuje do tego, żeby głosować „za”, natomiast panie radny Sadowski, każdy może sobie zadać tyle trudu i zrobić sobie projekt grupy radnych, no i też spróbować imieniem zacnego patrona ulicę nazwać według swojej ideologii, czy według swoich uznań, no i tutaj myślę, że dobrze się stało, że kolega radny Siczek taki projekt złożył z tym, a nie innym uzasadnieniem. Cieszy również fakt, mnie jako osobę ze Sławinka – ta ulica jest boczną ulicy Willowej – że będzie się właśnie znajdować na Sławinku. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Kamil Ziniczuk, następnie pan radny Jakubowski, pan radny Podkański i pan radny Jan Gąbka.”

Wiceprzew. RM K. Ziniczuk „Mnie akurat to uzasadnienie bardzo przekonuje, bardzo się cieszę, że pan przewodniczący Siczek chce, żeby nasze miasto, żeby w naszym mieście pojawiła się ulica. Czytam tutaj w uzasadnieniu, że jej ojciec stracił pracę ze względu na swoje idee socjalistyczne – bardzo mi się to

podoba, że osoba, która była prześladowana, rodzina, która była prześladowana ze względu na to, że byli socjalistami, zostanie uhonorowana i będzie taka ulica. Dziękuję bardzo. To świadczy już na pewno, że ta rodzina nie mogła wychować złego człowieka.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Szanowni Państwo! Ja rozumiem, że pewne wątpliwości proceduralne i nieznamość osoby Chiary Lubich mogą powodować tak różną i różną dyskusję. Ale chciałbym państwu przedstawić – nie należę do ruchu Foco Lari, ale ją znam. Wydaje się, że akurat Lublin i społeczność lubelska w ulicach, w bohaterach nazw ulic też chce wyrazić pewne zainteresowanie pewnymi ideami, które są nośne, które są ważne, które są potrzebne. Otóż, okazuje się – moim zdaniem – że osoba Chiary Lubich ze wszech miar jest nam potrzebna jako bohater w tym okresie cywilizacyjnym Lublina i Polski. Mianowicie przesłania, które ona niesie ze sobą, czyli jedności, w różnaitości i bardzo szerokiego wachlarza – i religijnego, i kulturowego – które ona, jej ruch wniósł w historię świata, są naprawdę fantastyczną przygodą intelektualną, gdy się to czyta, także w aspekcie społecznym, a nawet ekonomicznym. Ja bardzo bym zachęcał do tego, żeby nie odrzucać tej bohaterki, tylko raczej żeby ten fakt spowodował zainteresowanie się tą postacią.

Drugi aspekt bardzo istotny jest taki, że w Lublinie, jak zresztą i w Polsce, i w całym świecie, są naprawdę bardzo duże i aktywne środowiska, które tą ideologią, filozofią, przesłaniem Chiary Lubich żyją; i to środowisko jest mi znane; jest bardzo aktywne i akurat to miejsce wybrane przez – rozumiem – pana Siczka rzeczywiście jest w miejscu, gdzie to środowisko się spotyka i jakoś próbuje przeniknąć tą ideą swoje środowiska.

W związku z tym, mimo pewnych proceduralnych... być może wcześniej należało to w Zespole ds. nazewnictwa przegadać, wcześniej jakoś to rozpropagować, ale wydaje mi się, że takie odrzucanie *ad hoc* tylko dlatego, że jesteśmy zaskoczeni, nie byłoby właściwe.

Szkoda, że nie mamy uzasadnienia Honoris Causa KUL-u dla tej osoby. Akurat byłem na tym Honoris Causa i to była uroczystość wspiana, i rzeczywiście ogromne przeżycie dla wszystkich wniosła. W związku z tym mówię: jest to jeden z ciekawszych, bardziej uniwersalnych ruchów chrześcijańskich i społecznych, nad którym należałoby się pochylić, poznać, no i jakoś próbować coś z tego wynieść. Wydaje się, że taka postać na liście, ogromnej liście zresztą bohaterów naszego miasta, jest właściwa i bardzo dla nas pożyteczna i pożądana. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zgłaszali się: pan radny Podkański i pan radny Jan Gąbka. Bardzo proszę.”

Radny K. Podkański „Dziękuję, panie przewodniczący, ja bardzo króciutko chciałbym podkreślić jedną rzecz: abyśmy naprawdę skończyli – nazwijmy to – dywagacje, bo od tego to są najczęściej też i na pewno komisje, ale jeżeli faktycznie mamy do czynienia, powiedzmy, z osobą zmarłą, to chciałbym podkre-

ślić przede wszystkim każdemu z nas, że jest coś takiego, jak poszanowanie zmarłej, po pierwsze, osoby, a również kolegi radnego, który wnosi taki projekt pod obrady, zgodnie z obowiązującym prawem; i naprawdę, powiedzmy, dywagowanie, czy tak, czy nie, to mi trochę przypomina – przepraszam – być może remont ulic w naszym mieście Lublinie, to trwa, trwa, trwa i wszyscy będziemy tak mówić, mówić, mówić, tylko po co? Każdy wie, jak ma zagłosować i naprawdę wyrażanie swoich ocen w tym momencie przy osobach zmarłych jest po prostu nie na miejscu, zwłaszcza ocen negatywnych. Tyle. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, kochany pan Janek.”

Radny J. Gąbka „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący (śmiej). Nie wiem, od czego zacząć, bo na taką wypowiedź radnego Podkańskiego, to jak Boga kocham, mnie zamurowało, ale uważam, że jest późna pora i należałoby wybaczyć, bo czasami ludzie nie wiedzą, co czynią i myślę, że tu taka sytuacja jest. A wracając do tej zmarłej, to chyba nie bardzo się tak spieszy i ona ma troszkę czasu, i można byłoby to w jakiś sposób logicznie zrobić.

Z przerażeniem słucham tu – z przerażeniem, słowo daję – że była rozmowa pana przewodniczącego Siczka z panem przewodniczącym Nowakiem. Słuchałem bardzo wnikliwie z wielką uwagą, że była rozmowa. A gdzie jest stanowisko Zespołu ds. – nie komisji – Zespołu ds. nazewnictwa? To jest pierwsze.

Drugie – ja chciałbym dowiedzieć się, czy ktokolwiek, czy ktokolwiek z wnioskodawców zechciał zapytać mieszkańców tej ulicy, co oni na ten temat by powiedzieli? Co oni na ten temat by powiedzieli? Bo naprawdę, ja rozumiem, że każdy szuka zasług tam w drugim życiu, że chce się wykazać, ale naprawdę, my nie możemy podchodzić tego, bo naprawdę, że tak powiem, narażamy się na śmieszność i na totalną krytykę, nie negując zupełnie tego ruchu, nie negując zupełnie potrzeby nazwania, ale zapytajmy, tam są potężne osiedla, mieszka dużo ludzi i może zapytajmy, co oni na ten temat sądzą.

Żeby skonkludować to wszystko, zrobmy – ja przede wszystkim zwracam się do wnioskodawców – zróbcie konsultacje z mieszkańcami, przekażcie nam decyzję, czy stanowisko Zespołu ds. nazewnictwa ulic w mieście Lublin, a wtedy ja z czystym sumieniem zagłosuję „za”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ponieważ nie widzę więcej głosów w dyskusji, bardzo proszę o określenie tematu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 28. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Ale nie było... – (**Głos z sali** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Ale to była prośba do pana radnego Siczka... Ale nie możemy tego zdjąć z porządku obrad, ponieważ jesteśmy w rozpoczętym punkcie. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę teraz o zbliżenie kart i podniesienie rąk. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 głosach „za”, 3 głosach „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 973/XXXIX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Jeśli można. Dziękuję serdecznie za podjęcie tej uchwały w imieniu wnioskodawców.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

AD. 4. 12. ZMIANY UCHWAŁY NR 275/XVII/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 21 LUTEGO 2008 R. W SPRAWIE PRZYJĘCIA „PROGRAMU DZIAŁAŃ NA RZECZ NIEPEŁNOSPRAWNYCH MIESZKAŃCÓW MIASTA LUBLIN W LATACH 2008-2013”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1189-1) stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 275/XVII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 21 lutego 2008 r. w sprawie przyjęcia „Programu działań na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców Miasta Lublin w latach 2008-2013” (druk nr 1189-1)...”

Radny J. Madejek „Jeżeli nie ma pytań, panie przewodniczący, bardzo proszę, przejdźmy do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, tak też uczynię, nie widzę żadnych głosów, pytań w dyskusji. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 29. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 974/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

AD. 4. 13. ZMIANY UCHWAŁY NR 584/XXVIII/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 15 STYCZNIA 2009 ROKU W SPRAWIE REGULAMINU OKREŚLAJĄCEGO WYSOKOŚĆ ORAZ SZCZEGÓLNE WARUNKI PRYZNAWANIA DODATKÓW DO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO, SZCZEGÓLNE WARUNKI OBLICZANIA I WYPŁACANIA WYNAGRODZENIA ZA GODZINY PONADWYMIAROWE I GODZINY DORAŻNYCH ZASTĘPSTW ORAZ WYSOKOŚĆ I WARUNKI WYPŁACANIA NAGRÓD I INNYCH ŚWIADCZEŃ WYNIKAJĄCYCH ZE STOSUNKU PRACY, DLA NAUCZYCIELI POSZCZEGÓLNYCH STOPNI AWANSU ZAWODOWEGO ZATRUDNIONYCH W PRZEDSZKOLACH, SZKOŁACH I PLACÓWKACH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1191-1) stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. podjęcia uchwały w sprawie Zmiany uchwały nr 584/XXVIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 stycznia 2009 roku w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin (druk nr 1191-1).”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Jeśli nie będzie sprzeciwu, to proponuję, abyśmy głosowali bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, tak też właśnie uczynię, nie widzę żadnych głosów w dyskusji. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 30. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 975/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

AD. 4. 14. ZMIANY UCHWAŁY NR 475/XXV/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 2008 R. W SPRAWIE PROGRAMU WSPIERANIA NA TERENIE LUBLINA EDUKACJI UZDOLNIONYCH DZIECI I MŁODZIEŻY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1183-1) stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 475/XXV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 16 października 2008 r. w sprawie programu wspierania na terenie Lublina edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży (druk nr 1183-1). Bardzo proszę, pan Targoński.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, żeby bez dyskusji przejść do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię, bo nie widzę żadnych głosów w dyskusji. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 31. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie rąk. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17³, 1 głos „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 976/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Proszę mój głos zaliczyć na „za”, ponieważ pomyliłem się, przepraszam. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, tak też właśnie zrobimy, zapiszemy w protokole, że pan radny Daniewski głosował „za”.”

³ Radny Leszek Daniewski zgłosił, że omyłkowo zagłosował „przeciw” podjęciu przedmiotowej uchwały, a chciał oddać głos „za”; w związku z tym wynik głosowania przedstawia się następująco: 18 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący”.

AD. 4. 15. ZAWARCIA POROZUMIENIA Z POWIATEM PUŁAWSKIM DOTYCZĄCEGO REALIZACJI ZADAŃ POMOCY SPECJALISTYCZNEJ NA RZECZ DZIECI AUTYSTYCZNYCH ZAMIESZKAŁYCH NA TERENIE POWIATU PUŁAWSKIEGO, PRZEZ PUBLICZNĄ PORADNIĘ SPECJALISTYCZNĄ PROWADZONĄ PRZEZ GMINĘ LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1184-1) stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia z Powiatem Puławskim dotyczącego realizacji zadań pomocy specjalistycznej na rzecz dzieci autystycznych zamieszkałych na terenie Powiatu Puławskiego, przez publiczną poradnię specjalistyczną prowadzoną przez Gminę Lublin (druk nr 1184-1). Bardzo proszę, pan Targoński.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, żeby bez dyskusji przejść do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię, bo nie widzę żadnych głosów sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 32. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie rąk. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 977/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

AD. 4. 16. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2010-2011 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „LEPSZY START W PRZYSZŁOŚĆ” OPRACOWANEGO PRZEZ ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 4 IM. ORLĄT LWOWSKICH W LUBLINIE, UL. KAZIMIERZA TUMIDAJSKIEGO 6A I ZŁOŻONEGO W RAMACH KONKURSU NR 2/POKL/9.1.2/2009, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013, PRIORYTET IX – ROZWÓJ WYKSZTAŁCENIA I KOMPETENCJI W REGIONACH, DZIAŁANIE 9.1 WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH I ZAPEWNIENIE WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUG EDUKACYJNYCH ŚWIADCZONYCH W SYSTEMIE OŚWIATY, PODDZIAŁANIE 9.1.2 WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH UCZNIÓW Z GRUP O UTRUDNIIONYM DOSTĘPIE DO EDUKACJI ORAZ ZMNIEJSZANIE RÓŻNIC W JAKOŚCI USŁUG EDUKACYJNYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1185-1) stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu „Lepszy start w przyszłość” opracowanego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie, ul. Kazimierza Tumidajskiego 6a i złożonego w ramach konkursu nr 2/POKL/9.1.2/2009, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych (druk nr 1185-1). Bardzo proszę, pan Targoński.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, żeby przejść do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, tak też właśnie uczynię, bo nie widzę głosów sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 33. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 978/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

AD. 4. 17. LIKWIDACJI INTERNATU LUBELSKIEGO CENTRUM EDUKACJI ZAWODOWEJ IM. KRZYSZTOFA KAMILA BACZYŃSKIEGO W LUBLINIE, PRZY UL. MAGNOLIOWEJ 8

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1186-1*) stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Internatu Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie, przy ul. Magnoliowej 8 (*druk nr 1186-1*). Bardzo proszę, pan Targoński.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, aby przejść do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję, tak też właśnie uczynię, bo nie widzę głosów sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 34. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie rąk. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 979/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

AD. 4. 18. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. NARUTOWICZA 58/60

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1190-1*) stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Narutowicza 58/60 (*druk nr 1190-1*). Bardzo proszę, pan sekretarz chyba zgłasza się, czy pan prezydent z uzasadnieniem do projektu uchwały, bo innych wniosków nie widzę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Jeśli można. Potrzebne jest uzasadnienie? Bo ja bym wnioskował, żeby bez uzasadnienia było.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy jest to wniosek, że bez dyskusji, tak?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak, to jest wniosek, żeby głosować bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie widzę głosów sprzeciwu, w takim razie bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 35. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 14, przy 2 głosach „przeciw”, 3 głosach „wstrzymujących się”⁴ – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Radny P. Dreher „Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, tutaj ja „wstrzymałem się” od głosu, a byłem „za”, także prosiłbym do protokołu, że byłem „za”. Przepraszam bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę zapisać w do protokołu, że pan radny Dreher był „za” lokalizacją kasyna gier przy ul. Narutowicza 58/60. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 980/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

AD. 4. 19. PRZYSTĄPIENIA DO PROJEKTU PARTNERSKIEGO I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA NA LATA 2011-2012 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: „WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA LUBLINA I LWOWA”, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIA 1.1 PROGRAMU WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ POLSKA BIAŁORUŚ UKRAINA 2007-2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1203-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta na lata 2011-2012 na realizację projektu: „Współpraca gospodarcza Lublina i Lwowa”, współfinansowanego w ramach działania 1.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1203-1).

⁴ Radny P. Dreher zgłosił, że był „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, ale omyłkowo „wstrzymał się” od głosu, w związku z tym, wynik głosowania przedstawia się następująco: 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciw” i 2 głosy „wstrzymujące”.

Zanim oddam głos panu radnemu Targońskiemu – szanowni państwo radni – ten projekt uchwały dotyczy, to jest *de facto* taka pierwsza namacalna rzecz, jaka powstała ze współpracy dwóch rad miast – Lublina i Lwowa. Przypomnę, że ten projekt, który idzie teraz do oceny, będzie złożony do oceny formalnej w ramach INTERREG-u to jest właśnie ta uchwała wspólna dwóch rad miast – Lublina i Lwowa – która miała miejsce ostatnio we Lwowie, tak żebyście państwo wiedzieli, że jest to właśnie ten projekt uchwały i za to szczególnie chciałem podziękować prezydentowi Żukowi, pani dyrektor Karasek, którzy się bardzo w to zaangażowali, pan kierownik Bartosz Sobotka z Biura Obsługi Inwestora i pani kierownik Monika Kłos. Bardzo dziękuję. Proszę, pan Targoński.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, tak też właśnie uczynię. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 36. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 981/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

AD. 4. 20. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY MIEJSKIEMU OŚRODKOWI SPORTU I REKREACJI I REKREACJI „BYSTRZYCA” W LUBLINIE NA WYDZIERŻAWIENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. FILARETÓW 44

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1204-1*) stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44 (*druk nr 1204-1*). Bardzo proszę, radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, abyśmy bez dyskusji przeszli do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, tak też właśnie uczynię, bo nie widzę głosów sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 37. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o przybliżenie kart do czytników.

Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 982/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

AD. 4. 21. PRZYSTĄPIENIA DO PROJEKTU PARTNERSKIEGO I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2010 – 2011 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: „BLIŻEJ SIEBIE. TRZY KULTURY, JEDNA EUROPA – WSPÓŁPRACA INSTYTUCJI KULTURY, ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH I ANIMATORÓW” WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIA 3.1 PROGRAMU WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ POLSKA BIAŁORUŚ UKRAINA 2007 – 2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1205-1) stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010 – 2011 na realizację projektu: „Blżej siebie. Trzy kultury, jedna Europa – współpraca instytucji kultury, organizacji pozarządowych i animatorów” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1205-1). Bardzo proszę, przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ja proponuję również, żebyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię, bo nie widzę głosów sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 38. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 983/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

AD. 4. 22. PRZYSTĄPIENIA DO PROJEKTU PARTNERSKIEGO I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2010 – 2012 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: „PROFESJONALIZACJA KADR ORGANÓW SAMORZĄDOWYCH LUBLINA, ŁUCKA, LWOWSKA I IWANO-FRANKIWSKA W RAMACH WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ” WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIA 3.1 PROGRAMU WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ POLSKA BIAŁORUŚ UKRAINA 2007–2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1206-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010 – 2012 na realizację projektu: „Profesjonalizacja kadr organów samorządowych Lublina, Łucka, Lwowska i Iwano-Frankiwska w ramach współpracy transgranicznej” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska Białoruś Ukraina 2007–2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 1206-1). Bardzo proszę, przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Proponuję, abyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię, bo nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 39. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 984/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Ad. 4. 23. ZAWARCIA POROZUMIENIA O WSPÓŁPRACY MIASTA LUBLIN Z MIASTEM JIAOZUO (CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1208-1) stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia o współpracy Miasta Lublin z Miastem Jiaozuo (Chińska Republika Ludowa) (druk nr 1208-1). Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Temat był szeroko omawiany na komisjach, proponuję zatem przejść do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Widzę, że jest głos sprzeciwu – bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałem tylko krótko spytać. Mianowicie, ile delegacji z miasta Lublina było już w Chinach, w tej miejscowości i jakie efekty ekonomiczne dla Lublina, nie dla innych gmin, tylko dla Lublina, to jakie efekty ekonomiczne to przyniosło i jak się rozwija współpraca, która powinna być efektem wcześniejszych delegacji? Bo rozumiem, że jak tam poza Lublinem ktoś ma jakąś współpracę z tą miejscowością, to już jest sprawa Sejmiku Województwa, natomiast czy firmy lubelskie odniosły korzyść z tej współpracy? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, chyba pan Dariusz Piątek się zgłaszał najpierw, a następnie pan przewodniczący Nowak.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja też tak uważam, jak mój przedmówca, kolega Drozd, że efektem współpracy powinno się zawierać partnerstwo z jakimś miastem, a nie że tworzyć pierwsze partnerstwo, a później oczekiwać współpracy. Jest to dla mnie głęboko niewskazane, żebyśmy po prostu wiązali się z miastami, z którymi nie mamy żadnych, można powiedzieć, do dnia dzisiejszego kontaktów, przynajmniej ja o nich nie wiem i większość – myślę – radnych o nich też nie wie, tym bardziej, że to jest miasto bardzo, bardzo oddalone od Lublina, także kulturowo i nie wiem, na jakiej podstawie. Ja bym chciał, żeby wnioskodawcy tutaj uzasadnili bardziej, dlaczego my mamy się tak zbliżać do Chin. Ja rozumiem, że będzie EXPO w tym roku i że jest planowany wyjazd z Urzędu Miasta do Chin, i czy to nie jest chęć odwiedzenia tego miasta i m.in. podanie jako jeden z argumentów. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Nowak, potem pan przewodniczący Dreher.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tak w nawiązaniu troszeczkę do wypowiedzi moich przedmówców – pana przewodniczącego Drozda i pana nie przewodniczącego, kandydata na prezydenta Dariusza Piątka, może tak będę to ujmował – chciałbym zapytać pana prezydenta i nie tylko o aspekt ekonomiczny oczywiście. Mi akurat na sercu również aspekt ekonomiczno-finansowy, czy aspekt po prostu inwestycyjny, szerzej ujmując sprawę, leży również kwestia nauki. I prawdę mówiąc myślę, że pan prezydent również w swoich działaniach, w swoich zamysłach kierował się tutaj tą kwestią jako pracownik naukowy, jako człowiek, który wielokrotnie podkreślał ważny element składowy pierwiastka akademickiego miasta.

Dlaczego, panie prezydencie, także to miasto – chciałbym zapytać – bo odnosiłem wrażenie, że w sferze działalności orientalnej znacznie bliższe sercu państwa prezydentów ostatnio było inne miasto, np. Kuala Lumpur malezyjskie, czy też może wspominając jeszcze już nie taką bliską historię, kwestia Bangkoku i wizyty w Lublinie światowej sławy naukowca, pani prof. Chulabhorn Mahidol. W związku z tym chciałbym zapytać, czy nie lepiej byłoby kontynuować ten zamysł i ten kierunek działań i właśnie z tymi krajami, z tymi miastami nawiązywać ścisłą współpracę, bo odnoszę wrażenie, że tutaj troszeczkę sfera przypadkowości zadecydowała. Znaczy, ja nie śmiem twierdzić, że pan prezydent rozkręcił globus i postawił palec na danym miejscu, ale ja naprawdę nie widzę tutaj punktu zaczepienia, tym bardziej, że w uzasadnieniu, które państwo przekazaliście, tych aspektów ekonomiczno-naukowych nie ma. Tu jest dużo o historii, dużo o ważnym ośrodku ekonomii chińskiej, ważnych relacjach, które będą miały miejsce, ale takiej kwintesencji, takiej esencji w tym uzasadnieniu brakuje. Bardzo bym prosił o sprecyzowanie celów działania i tegoż kierunku. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Pan radny Dreher się zgłaszał – proszę bardzo.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja pozwolę sobie zabrać głos nieco odmienny niż moi tutaj szanowni przedmówcy. Ja myślę, że kierunek na Daleki Wschód jest dobrym kierunkiem i jest to dobry trend. Chciałem przypomnieć, że Chińska Republika Ludowa jako kraj jest gospodarczą potęgą, jest to kraj, który się rozwija w bardzo szybkim tempie, notuje duży wzrost gospodarczy i myślę, że podpisywanie umowy partnerskiej, czy umowy o współpracy z tego typu miastem rozwijającym się w tym kierunku jest korzystną rzeczą, tylko żeby rzeczywiście przypilnować wielu spraw. Czyli ten aspekt ekonomiczny jest uzasadniony jak najbardziej, a jeszcze w duchu tym, że strefa gospodarcza jest w Lublinie, rozwija się i myślę, że ściągać misję gospodarczą z Chin do naszego miasta, cokolwiek by nie robili, byłoby czymś rzeczywiście dobrym i korzystnym dla naszego miasta. Myślę, że trend podpisywania umów partnerskich, czy o współpracy z miastami chińskimi jest dla miast europejskich, bo słyszałem tutaj argument kulturowy i tak dalej, jak najbardziej zasadny i mało tego, myślę, że dużo miast wręcz chciałoby podpisać umowę partnerską z miastami chińskimi, a nie jest im to dane.

Chciałbym przypomnieć, że nasze miasto partnerskie, jakim jest Łuck na Ukrainie, a Łuck jest od nas dużo mniejszym miastem, ma również umowę partnerską podpisaną z miastem w Chińskiej Republice Ludowej, także tutaj nie widzę jak gdyby jakiegoś problemu kulturowego.

Ostatnia rzecz, jeszcze jeden może z aspektów, to różnego typu wymiany. Oczywiście, możemy się śmiać z tego, albo sobie robić żarty, ale chciałbym przypomnieć szanownym kolegom radnym, że na Uniwersytecie Medycznym studiuje około 100 studentów z Tajlandii. Oni nie wzięli się... No, Azja... Przepraszam bardzo, Azja... pewnie graniczy z Chinami, Azja i tak dalej, także to... No, nie, ale Chiny to nie Azja, panie radny? No Chiny to też Azja... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Momencik, ja bym chciał skończyć, jeśli można, bardzo proszę. Studenci z Tajlandii nie wzięli się w Lublinie z powietrza, a wzięli się właśnie z podpisania umowy partnerskiej pomiędzy Uniwersytetem Medycznym a uczelnią, która tam funkcjonuje, stąd możliwe jest studiowanie Tajlandczyków w naszym mieście, co przynosi korzyści, nie tylko dla Uniwersytetu, ale i dla naszego miasta, więc uważam, że tych aspektów pozytywnych jest znacznie więcej niż tych obaw państwa radnych o podpisanie tej umowy partnerskiej. Mało tego, powiem więcej, cieszy mnie, że plan, czy pierwsza wizyta prezydenta Pruszkowskiego z ówczesnym przewodniczącym w Chinach i podpisanie umowy, czy listu intencyjnego z tym miastem w Chinach była na tyle obiecująca, że po czterech latach wymiany doświadczeń stanęliśmy przed progiem podpisania umowy partnerskiej. To jest oczywiste, jeżeli... 2005 to był rok. Jeżeli podpisuje się list intencyjny, no to też do czegoś, proszę państwa obliguje, albo obliguje do tego, żeby po wymianie doświadczeń, po pewnej współpracy podpisać umowę partnerską. I ja myślę, że jest to logiczne i to jest ten właściwy trend, także ja na pewno poprę ten projekt uchwały. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Banaś, następnie pan radny Janusz Mazurek i pan... Bardzo proszę o zapisywanie się do głosu – proszę o zapisywanie się do głosu. Kochani... Bardzo proszę, pani przewodnicząca Monika Wac.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Przepraszam, koleżanka zostawiła kartę, nie spojrzałem, byłem przekonany, że to moja, a to ja się chciałem zapisać do głosu. Także, jeśli pan pozwoli, to właśnie teraz.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam, inicjały są te same, także uznaję, że to pan radny Widomski pierwszy.”

Radny M. Widomski „Już znalazłem swoją kartę, nie zgubiłem jej. Myślę, szanowni państwo, ja przyznam się, tak się przysłuchiwałem tej dyskusji – rzeczywiście poziom uzasadnienia, poziom absurdu w uzasadnieniu, który się pojawił, skłonił mnie do zabrania głosu. My możemy rzeczywiście na siłę próbować to uzasadnić, mówić o wymianie doświadczeń, natomiast w mojej ocenie w samorządzie się pracuje, a nie wymienia doświadczenia i jeśli rzeczywiście jest jakaś pilna potrzeba, no to chciałbym wiedzieć, co przez cztery lata –

rzeczywiście takie wyjazdy były, jak pamiętam, chińskie z prasy – co to konkretnego przyniosło? Samorząd Województwa z tym regionem ma podpisaną umowę, miasto Lublin jest w ramach województwa lubelskiego, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby takie rozmowy prowadzić, szczególnie, że przedstawiciele chińscy będą tu przyjeżdżać i myślę, że pan prezydent ich przyjmie.

Natomiast już tak na koniec humorystycznie. Myśmy się z radnym Nowakiem zastanawiali, jak to uzasadnić i nam przyszło do głowy – to do pana radnego Drehera *a propos* tych studentów z Tajlandii, z Bliskiego Wschodu – rzeczywiście panda jest takim bardzo sympatycznym zwierzęciem, co więcej radny Nowak, podzielił się z państwem, ułożył taki dialog. Jak panda będzie rozmawiać z władzami Lublina, panda powie: „Pan da”, a pan prezydent odpowie „A dam” i właściwie to jest jedno z uzasadnień, bo naprawdę poziom groteski tej uchwały jest wielki. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Tak w nawiązaniu do pandy, ale troszkę może odwrotnie do tego podejść, bo wydaje mi się, że w wypowiedzi szanownych kolegów czasami występuje taki przesadny eurocentryzm, że my tu Europa, a tam jakaś panda, i po co nam to. Nie chciałbym powiedzieć mocno, ale powiem. To określam jako pewna taka arogancja Europejczyków, tymczasem proszę zauważyć, że świat się zmienia, Europa nie jest pępkiem świata, a chciałbym, wiadomo dlaczego. W każdym razie należy rozwijać kontakty i wbrew mojemu przedmówcy mnie uzasadnienie przekonuje mianowicie co do zasady, że jest potrzebne rozważenie współpracy z jakimś miastem, również i w Azji.

Tutaj pan radny Widomski, dodam jeszcze argumentu, skoro wspomniał, że jest umowa między województwem lubelskim a tym regionem chińskim, to jest argument właśnie za, a nie przeciwko nawiązaniu kontaktów z odpowiednim miastem w Chinach, właśnie z tej akurat prowincji. Jedyne moje wątpliwości, czy akurat ta współpraca „wypali”, mówiąc w cudzysłowie. Zawsze, jak nawiązujemy partnerstwo, a przecież trochę już przeżyłem tych partnerstw, to zawsze jest ta niepewność. Jest ta, proszę państwa, niepewność, bo jedne partnerstwa, które wydawałoby się, będą świetne, nie sprawdzają się, inne się sprawdzają i tutaj jest pewien problem, nie mam recepty na to, jak z góry ustalić, czy partnerstwo się w tym przypadku sprawdzi.

Problem jeszcze polega na tym, że takie są uwarunkowania chińskie, że przedsiębiorcy z tego kraju współpracują z przedsiębiorcami innego państwa, wtedy, kiedy jest jakieś, powiedziałbym, zabezpieczenie w postaci autorytetu jakiejś władzy, przynajmniej władzy lokalnej, inaczej partnerzy nie będą poszukiwać w mieście kontaktów gospodarczych, także tutaj też jest problem.

Czyli myśl jest dobra, natomiast co do tego, jak ona będzie skutkować, to są pewne niewiadome. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja z reguły jestem eurocentrykiem i nie jest to chyba jakaś arogancja, tak jak mówił mój przedmówca, ale czytając w uzasadnieniu drugi akapit, że miejscowość Jiaozuo jest silnym ośrodkiem przemysłowym, dominują tam branże: energetyczna, chemiczna, maszynowa, metalurgiczna, zastanawiam się, jak my będziemy współpracowali z tym regionem. Nie jesteśmy ani mocni w branży energetycznej, tym bardziej w chemicznych, odczynników już tu w Lublinie nie mamy; jeśli chodzi o przetwórstwo żywności, też już nic nie mamy, bo ostatnio Cukrownia została zniszczona, jedna z lepszych; metalurgiczna też nie, bo już nie mamy Odlewni na naszym terenie. Myślę, że nasza współpraca z Chinami może się opierać na zasadzie, że oni nam węgiel, a my im banany, bo stajemy się trochę republiką bananową. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Ja również chciałbym zapytać o tę współpracę, a dokładnie rzecz ujmując, jak czytamy w uzasadnieniu, ta współpraca już trwa od roku 2005. Widzimy liczne spotkania delegacji raz w Chinach, raz na terytorium naszego województwa. Chciałbym zadać konkretne pytania.

W jaki sposób miasto czerpie korzyści z tej współpracy, co miasto zyskuje na tej współpracy i jak ta współpraca będzie wyglądała dalej? Jakie to nowe inwestycje będą w naszym mieście dzięki tej współpracy, jakie nowe drogi powstaną, ile przybędzie nowych miejsc pracy? Jeżeli usłyszę odpowiedź na to pytanie, to myślę, że zagłosuję za tą uchwałą, ale boję się jednak mimo wszystko, że podpisanie tego porozumienia stanowić będzie jedynie nową tabliczkę na murach naszego Ratusza, która zostanie uzupełniona wśród już prawie dwudziestu miast partnerskich oraz boję się również, to co powiedział pan radny Piątek, o te wyjazdy urzędników właśnie w tamtym kierunku. Cały czas pytam o to, jakie korzyści będzie mieć właśnie nasze miasto.

Mówiąc o tej współpracy, o tych wizytach w Chinach i później z rewizytą przybywa tamta strona, mamy taką informację, że nasi urzędnicy wybrali się do Indii. Czy miasto Lublin przewiduje również podpisanie, zawarcie porozumienia o współpracy z Indiami? Pytam o to, jeżeli chodzi o Indie. Nie, jeżeli chodzi o miasto w Indiach. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie, właśnie pytam, czy będzie takie miasto.

Chciałbym również zapytać, jeszcze raz wzmocnić to pytanie: co miasto zyska na tej współpracy z tak małym miastem chińskim Jiaozuo, bo 3,5 mln mieszkańców to na Chiny to jest małe miasto. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Trochę zmobilizowała mnie wypowiedź na tej sali, że najpierw powinny

być kontakty jakieś gospodarcze, jakieś wyniki pewnych tutaj spotkań biznesowych, czy politycznych w Ratuszu, ale na ile mi wiadomo, właśnie Chiny mają trochę inną kulturę i żaden kontakt gospodarczy nie poparty jakby autorytetem politycznym nie dojdzie do skutku. Jeżeli nie będzie podpisania tej umowy o współpracy, to nie będzie kontaktów gospodarczych. Zawsze delegacje gospodarcze, które jadą do Chin, biorą ze sobą polityka i politycy siedzą, przypatrują się, jakby dają błogosławieństwo, dają swój autorytet dla tych przedsiębiorców, którzy szukają wzajemnych kontaktów, także akurat z Chinami powinno być najpierw właśnie podpisanie umowy, danie autorytetu politycznego, a dopiero potem idą kontakty gospodarcze, a naprawdę wiele firm i koncernów światowych ma swoje przedstawicielstwa w Chinach. Nie musimy jakby obawiać się tego, że my będziemy jakimś wyłomem, bo naprawdę, patrząc na Europę, nawet Zachodnią, wszelkie duże koncerny samochodowe, gospodarcze, mają swoje przedstawicielstwa w Chinach i wzajemne kontakty naprawdę mogą być bogate, tylko najpierw musi być podpisanie umowy, a dopiero Chińczycy otwierają się gospodarczo na współpracę gospodarczą. Tyle jakby tego mojego kamyczka do tego ogródka. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Jakubowski – bardzo proszę.”

Radny M. Jakubowski „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po pierwsze, na komisji nie mogłem się dopytać, czy ta uchwała, to jest uchwała o umowie partnerskiej, czy umowie o współpracy. To jest niby... Dla mnie to jest istotna różnica, bo uważam, że z uzasadnienia nie wynika jeszcze, że jesteśmy na tym etapie rozwoju stosunków, byśmy już zawierali umowę partnerską, bo my na razie ani nie wiemy, w czym możemy partnerować, ani nie wiemy, czego możemy oczekiwać. Jedyny konkretny fakt to to, że spod Lublina jedna firma chciałaby współpracować gospodarczo z jakimś biznesmenem, przypuścimy, z tego miasta. To jest dla mnie stanowczo za mało. W związku z tym uważam, przede wszystkim chciałbym się spytać, jaka jest intencja autorów, czy chodzi o zawarcie umowy partnerskiej, czy o podpisanie umowy o współpracy takiej mniejszego niejako szczebla. Uważam, że jesteśmy na etapie właśnie tego drugiego rozwiązania i jeżeli będzie chodziło o współpracę, nie o partnerstwo, to ja będę za, dlatego, że proszę państwa, Chiny, w młodości byłem straszony tymi zalewami Chińczyków, żółta rasa miała opanować Europę, to w tej chwili się w jakiś inny sposób może realizuje, ale świat się zmienił, proszę państwa. Jak czytam prognozy rozwoju cywilizacyjnego w ogóle w świecie, to się okazuje, że i zwłaszcza już w tej chwili ilość publikacji naukowych liczących się w świecie tak gwałtownie przyrasta, że w ciągu pięciu lat oni prześcigną swoim potencjałem naukowym Amerykę, znaczy Stany Zjednoczone. My sobie nie zdajemy sprawy... Nam się wydaje, że to tylko oni małpują, że tak powiem, czy jakieś podróbki robią technologii zachodnich; ta sytuacja się bardzo szybko zmienia, w związku z tym już za kilka lat to my naprawdę ze względu na kontakty naukowo-techniczne to możemy tylko zyskać, tak mi się wydaje, zwłaszcza, że Lublin tylko w zasadzie to ma, jak tu

kolega któryś wcześniej zauważył, tylko właściwie to ma do zaoferowania plus kultura.

W związku z tym wydaje się, że takie otwarcie się na ten Daleki co prawda Wschód jest niezbędne, konieczne, ale w odpowiednim tempie. Przeskoczenie etapu jakiejś prawdziwej współpracy już na etap partnerstwa miast jest za duże. W związku z tym jeszcze raz powtarzam: chciałbym się dowiedzieć, o co tu naprawdę chodzi i jeżeli to tylko – tylko, nie tylko – o współpracę między tymi miastami, jestem za, a jeżeli partnerstwo, to jestem przeciw. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Kowalewski – bardzo proszę.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Biorąc pod uwagę światową sytuację gospodarczą, tendencje panujące w gospodarce światowej, musimy przyznać, że większość państw, miast, dużych korporacji dąży do nawiązania kontaktów gospodarczych z Chinami. Ja w związku z tym zadaję sobie pytanie, czy chcemy, żeby Lublin wpisał się w te światowe tendencje, czy chcemy, żeby pozostał z boku. Odpowiedź dla mnie jest jednoznaczna. Ja chcę, żeby Lublin rozpoczął współpracę z Chinami, jest to kraj dysponujący ogromnym potencjałem gospodarczym, ale oczywiście nie oczekuję, że efekty przyjdą w ciągu kilku miesięcy, w ciągu roku, bo na to potrzeba czasu. Z pozostałymi miastami, z którymi Lublin ma umowę o partnerstwie, niekoniecznie widać wymierne korzyści dla Lublina, a jednak współpracujemy. Tak, jak mówię, efekty przyjdą z czasem; ale nie chciałbym, żeby Lublin pozostał na uboczu, wbrew tendencjom, które panują w gospodarce światowej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Siczek chyba zrezygnował, więc bardzo proszę, pan radny Mariusz Banach.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Po pierwsze, to dziękuję panu radnemu Targońskiemu za to, że powiedział to, co ja również tutaj chciałem zaznaczyć – tę potrzebę wsparcia autorytetem politycznym w tamtych kontaktach; myślę, że ona jest wszystkim znana, a czasami o niej zapominamy.

Ja chciałbym jeszcze dopytać pana prezydenta o dwie rzeczy. Po pierwsze, wydaje mi się, że w uzasadnieniu jednak zbyt mało powiedział pan prezydent na temat historii tych kontaktów, bo ja rozumiem, że jakieś kontakty były tutaj, w tym budynku. W sali nr 24 wisi na ścianie list intencyjny z tym miastem podpisany. Ja, szczerze mówiąc, zastanawiałem się już ze trzy lata temu nad konsekwencjami tego listu i dziwiłem się, że ich nie ma.

Natomiast drugie pytanie dotyczy tego, czy panu prezydentowi wiadomo o jakichś podmiotach gospodarczych naszego miasta, które w tej chwili patrzą w tamtą stronę. Ja wiem z prasy bodajże, z tego, co pamiętam, że w tej chwili patrzą w tamtą stronę panowie Tymińscy, którzy tutaj parę miesięcy temu byli na sesji naszej Rady i prosili nas również o pomoc. Wiem, że mają zamiar podpisywać w tej chwili jakieś umowy z Hammerem, który przecież jest w ca-

łości kupiony przez Chińczyków i pytanie: czy pan prezydent wie o jakichś innych podmiotach gospodarczych lubelskich, które patrzą w tamtą stronę? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Piątek – bardzo proszę.”

Radny D. Piątek „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja nie jestem przeciwny nawiązania współpracy, a ni podpisaniu umowy o współpracy, ale jestem przeciwko podpisaniu umowy o partnerstwie, bo partnerstwo dalej zobowiązuje. Ja nie rozumiem, dlaczego mielibyśmy podpisać, tym bardziej, że nasze województwo samo też nie podpisało żadnej umowy o partnerstwie z tamtą prowincją chińską, a mogło to zrobić, a wskazuje się nas tutaj, że my mamy podpisać partnerstwo miast. Myślę, że teraz nie jest odpowiednia chwila, żebyśmy podpisywali jakieś umowy o partnerstwie, kiedy one będą w jakiś sposób nie skonsumowane. Na pewno możemy umowę podpisać o współpracy i prosiłbym pana prezydenta, żeby to zmienić na umowę współpracy i nie będzie tego problemu i ta uchwała na pewno uzyska poparcie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, oczywiście dalej pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja oczywiście czasami popieram pomysły, które mają powodować, że miasto Lublin czy przedsiębiorcy tutaj działający będą mieli korzyść z ewentualnych naszych decyzji, z uchwał i tak dalej. Natomiast, proszę państwa, chciałbym powiedzieć, dlaczego będę głosował przeciwko tej uchwale.

Otóż, proszę państwa, sytuacja, jak czytam w różnych gazetach, na świecie się różnie zmienia w ciągu ostatnich kilku, kilkunastu lat i oczywiście Chiny, które kiedyś były w jakiś sposób izolowane przez Stany Zjednoczone, od pewnego czasu, być może za ostatniego prezydenta, już weszły bardzo mocno jako potęga gospodarcza i w tej chwili pewnie już Chiny dyktują, albo za chwilę będą dyktowały na świecie warunki gospodarcze. Natomiast ja chciałbym zwrócić tylko uwagę na pewne rzeczy, o których czytam, bo przecież nie znam ich z autopsji, a to przecież nie tak dawno wojska chińskie i czołgi chińskie rozjeżdżały Tybetańczyków, a to dwadzieścia lat temu, wtedy, kiedy my mogliśmy wybierać po raz pierwszy po wojnie w miarę wolny sejm i senat, wówczas to tego samego dnia na Placu Tianan-Men czołgi chińskie rozjechały chińskich studentów, którzy żądali wolności. I pamiętam taką piękną, wzruszającą piosenkę, w której słowa brzmią, że *za łyżkę stawy tak dzień za dniem* – trochę myślę, przepraszam – *za cały dzień pracy, tak dniem za dniem łyżka więcej, knebel przed snem*. Będę głosował przeciwko, dlatego, że uważam, że badziewia chińskiego w naszych sklepach jest i tak dużo i niczego to nie zmieni, a tym sposobem chciałbym zaakcentować, że są państwa na świecie, za które także uważam Chiny, gdzie prawa człowieka są, jak ci stu-

denci, rozjeżdżane czołgami i gaśnienicami czołgów. Dlatego będę przeciwny. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana prezydenta o ustosunkowanie się do zadanych pytań.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Ja bardzo dziękuję za tę długą dyskusję. Liczyłem na bardziej merytoryczną, ale dziękuję również za tę erupcję dowcipu w odniesieniu do państwa, które jest największym państwem świata i za piętnaście lat będzie pewnie mocarstwem gospodarczym, tak.

Dlaczego ja złożyłem ten projekt? Oczywiście, liczyłem się z tym, że będą sobie państwo pokpiwać z tego, że będziemy jedli ryż, że będziemy tam skośne oczy mieli i tak dalej, że pewno przejadą się po mnie gazety też. A złożyłem ten projekt z prostej przyczyny – mianowicie podpisany został list intencyjny parę lat temu, bez przerwy – no, z przerwami – ale jesteśmy atakowani, z miasta przychodzą do nas listy w sprawie rozwoju, czy też podpisania właśnie umowy o współpracy. Uważam, że tutaj pojawiały się takie głosy, że Chiny, tak jak już powiedziałem, będą wielkim gospodarczym mocarstwem. Jak wiem, wiele miast zachodnioeuropejskich, m.in. naszych miast partnerskich, poszukuje wręcz kontaktu z Chinami, z miastami chińskimi i jeśli my nie odpowiemy na inicjatywy właściwie z tamtej strony, to oczywiście 3,5-milionowe miasto swobodnie sobie znajdzie partnera po tej stronie granicy Unii Europejskiej, w Polsce, a może w jakimś innym kraju i to jest zupełnie możliwe. Natomiast przewiduję, nie mogę dać oczywiście żadnej gwarancji, że istnieją możliwości inwestowania tutaj, w Polsce, bo Chińczycy przecież szukają kontaktu z Europą, bo są odizolowani przez różnego rodzaju przepisy od Europy i chcą tutaj zakładać montownie, czy zakładać swoje firmy, bo wtedy będą produkowali w Europie.

Proszę państwa, pytano mnie, czy jest jakaś firma, która współpracuje z prowincją Henan. To jest ta Sigma, która znajduje się kilkanaście kilometrów od Lublina i nie zgadzam się z zarzutem, że nas to nie interesuje, bo przecież mamy duży program, łącznie z ościennymi gminami i powiatami co do aktywizacji gospodarczej, razem prowadzimy marketing w tym zakresie z tymi gminami, uzyskaliśmy duży program europejski i to realizujemy. To nie jest tak, że jeśli jest akurat za opłotkami Lublina firma, to nie powinniśmy jej wspierać, tym bardziej, że istnieje szansa inwestycji i kapitału chińskiego tutaj.

Było pytanie, czy są jeszcze jakieś inne firmy. Tak, rzeczywiście jest poszukiwanie rynku chińskiego, czy współpracy z Chińczykami przez państwa Tymińskich, którzy przejęli zakład produkujący samochody. Ale oprócz tego jest około dziesięciu firm w Lublinie, które są zainteresowane taką współpracą. Na przełomie kwietnia i maja wyjeżdżają ci przedsiębiorcy lubelscy – proszę się nie obawiać, za swoje pieniądze – do Chin, gdzie między innymi będzie oczywiście wizyta w Jiaozuo, ale również będzie pawilon lubelski na wystawie w Szanghaju. Ci ludzie są zainteresowani tą współpracą i ja potwierdzam to, o czym mówił pan radny Targoński i jeszcze paru panów, że Chiny są takim państwem, z którym kontakty gospodarcze nie rozwiną się nigdy, jeśli nie są

nie tyle uzupełnione, ale wyprzedzone poprzez kontakty polityczne. To jest inne państwo, zgadzam się, państwo Chińska Republika Ludowa i taki tam jest system. Zresztą nawet nie chodzi tylko o system polityczny, tu chodzi o inną kulturę, tu chodzi o inną mentalność, aczkolwiek nie powinno to być dla nas barierą, bo nie muszę do państwa, zwłaszcza młodszych kolegów, mówić o tym, że świat się bardzo skurczył, że to, co było dla nas wielką egzotyką jeszcze lat temu trzydzieści, jest w tej chwili bardzo bliskie. Zauważyłem, że panowie niekiedy gubią się w geografii, ale chyba wiedzą o tym, że kula ziemską się zmniejszyła, że nie ma już takich różnic, jakie były.

Proszę państwa, ja pozostawiam państwu, Wysokiej Radzie, decyzję o tym, czy podpisujemy tę umowę, czy nie. Ja chciałbym – no, porozumienie o współpracy, tak, porozumienie o współpracy, bo taka jest formuła, odpowiadając panu radnemu Jakubowskiemu na jego pytanie – i oczywiście w zależności od waszej decyzji będę musiał pewnie pojechać i podpisać tę umowę, bo tam jest taka zasada, że powinien pojechać prezydent, nie może nikt w zamian. Będę, prawdę mówiąc, będziemy musieli pojechać obaj z panem przewodniczącym, o czym państwa uprzedzam... Przepraszam, ja dokończę, żeby państwo się nie obawiali też co do wydatków.

Otóż, na przełomie, jak powiedziałem, kwietnia i maja, ten wyjazd może być połączony z wyjazdem, o którym mówiłem i na ten wyjazd do Chin my mamy środki zewnętrzne. Ja chciałbym ze względu na moją już przysłowiową oszczędność, połączyć te dwie możliwości, bo jeśli podpiszemy później, za parę miesięcy, to panie przewodniczący, będziemy musieli zapłacić za to z budżetu Rady Miasta i z budżetu miasta.

Panie i Panowie! Ja nie będę oczywiście walczyć o tę umowę, ja tylko wskazuję państwu, że świat się zmienia, zmienia się układ gospodarczy i może dobrze by było; ja nie mogę dać żadnej gwarancji, czy podpisanie tej umowy, która nas właściwie nic nie kosztuje w końcu, nie przybliży nam tego wielkiego kapitału, który jest w tej chwili na Wschodzie i na przykład nie pojawi się tutaj przedsiębiorca z Chin, a nasi przedsiębiorcy nie rozwiną swojej działalności w Jiaozuo, czy też w prowincji Henan, bo już taka działalność jest.

Proszę się nad tym zastanowić. O to mi chodziło, żeby państwo nad tym podyskutowali, bo sam oczywiście się też nad tym zastanawiałem, ale widzę przesłanki, które wskazują na to, że umowa taka powinna być przez nas zawarta. Dziękuję bardzo za uwagę."

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że to uzasadnienie przekonało na pewno mnie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Ja nie bez kozery pytałem o tę kwestię naukową, bo ten pierwiastek, jak rzekłem, leży mi szczególnie na sercu. Gdyby pan prezydent mógł się odnieść do tej kwestii, czy jakieś koncepcje już w państwa planach powstały w tej materii, a jeśli tak, to jakie, bo ja odnoszę wrażenie, że z tej pańskiej wypowiedzi to naprawdę niewiele póki co wynika. To jest, wie pan, w mojej ocenie, taka promocja fajna „made in China”, czyli znowu jakiś kolejny szyld zostanie przyczepiony do murów Ratusza, o czym mówił radny Tułajew, bo nie przeczę, że są miasta part-

nerskie, z którymi wymiana idzie nam bardzo owocnie, ale niestety jest również wiele ośrodków, z którymi ta współpraca w ogóle nie wygląda optymistycznie, o ile w ogóle wygląda, i poza kolejnym sztyldem naprawdę nie ma żadnych owocnych i wymiernych skutków istnienia. Dobrze, nie będę przedłużał, w każdym razie, panie prezydencie, bardzo bym prosił o kwestię wyjaśnieniową, jeśli chodzi o współpracę naukową, czy pan prezydent ma jakieś plany, a jeśli tak, to jakie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. A. Wasilewski „Nie, panie radny, nie mam żadnych planów, zresztą obawiam się, żeby snuć takie plany, bo skoro wizyta tutaj księżniczki tajskiej, co jest powiązane ze studentami z Tajlandii, wzbudziła takie pana oburzenie, że wręcz pan zaglądał księżniczce do talerza, to ja się boję mówić tutaj o planach z Chińczykami, bo jak ktoś przyjedzie i trzeba będzie mu będzie podać na przykład chiński obiad, to pan będzie mnie wtedy pytać, ile to kosztuje. Przepraszam, jeszcze nie skończyłem. Takich planów nie ma. Ja się kieruję w zasadzie bardziej współpracą gospodarczą i potencjalną współpracą, która już została zapoczątkowana chociażby przez Sigmę i przez to zainteresowanie naszych przedsiębiorców, niż planami współpracy naukowej, aczkolwiek oczywiście przy tego rodzaju umowie taka współpraca naukowa też się może rozwinąć. A poza tym wie pan, ja już od dawna co najmniej od trzech lat nie jestem prorektorem uczelni.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo...”

Prez. A. Wasilewski „Rektorzy odpowiadają za współpracę naukową, nie prezydent miasta.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Dreher, pan przewodniczący Marcin Nowak, jak rozumiem o kulinariach i pan przewodniczący Sadowski.”

Radny P. Dreher „Dziękuję. Ja bardzo krótko. Pytanie do pana prezydenta. Ale jeszcze cieszę się, że pan przewodniczący Komisji ds. Kultury pyta o sprawy kulturalne, to dobry kierunek, może również pan przewodniczący również ruszy w trasę, żeby tę kulturę tutaj... także to bardzo dobre myślenie, kierunek. Ale teraz już do rzeczy.

Mam jedno pytanie, prezydencie, żeby to uściślić, bo mamy w projekcie uchwały umowę o współpracy i czy ta umowa o współpracy jest jednoznaczna z umową partnerską?”

Prez. A. Wasilewski „Według naszej wykładni nie jest jednoznaczna, tak jak pan dr Jakubowski mówił, to jest... znaczy, partnerstwo jest jakby o stopień wyżej. Tutaj mam wykładnię pani Potiopy na ten temat. Tak było to realizowane dotychczas.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli tabliczki nie będzie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Nowak.”

Radny M. Nowak „Dwa słowa dosłownie. Dziękuję, panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tylko nie o księżniczce tajskiej.”

Radny M. Nowak „Słucham? Ale właśnie o pani księżniczce tajskiej...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale do rzeczy, do rzeczy.”

Radny M. Nowak „Nie, pani prezydencie, bo nieprawdą jest, jakobym zaglądał do talerza tajskiej księżniczce, pani Chulabhorn Mahidol córce Ramy IX władcy Tajlandii. Występowałem z interpelacją w sprawie dobrego ugoszczenia tej pani, natomiast dostrzegam, rzecz jasna, pozytywne skutki tej wizyty i zawsze dostrzegałem, o czym z radnym Widomskim w interpelacji nadmienialiśmy, a jeżeli ktoś zaglądał pani Chulabhorn Mahidol do talerze, to być może ktoś z pana bezpośredniej asysty, bo ja z panią Chulabhorn Mahidol nie śniadałem, nie obiadałem i nie jadłem kolacji, a pan prezydent, z tego co wiem, uczestniczył w tym spotkaniu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Do rzeczy...”

Radny M. Nowak „Poważnie mówiąc, nawiązując do kwestii akademickości miasta, panie prezydencie, ja mam oczywiście świadomość, że pan nie jest prorektorem uczelni w tej chwili, natomiast...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale do rzeczy...”

Radny M. Nowak „Do rzeczy... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Słucham? – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Panowie radni, bardzo proszę... Natomiast prosiłbym bardzo, żeby – o ile uchwała otrzyma pozytywne brzmienie – żeby podczas swojej wizyty pan prezydent ów aspekt poruszył, bo jest to aspekt bardzo ważny dla Lublina, który nam obu na sercu na pewno leży. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie, ale nie o talerzu, bo jest późna godzina i wszyscy są głodni...”

Prez. A. Wasilewski „Pan radny rzeczywiście nie był na tym przyjęciu, to ja siedziałem koło jej wysokości, ale pan radny doskonale wie, jaka jest kuchnia tajska, bo kiedyś panu oddałem zaproszenie na tego rodzaju festiwal gastronomiczny.

Wracając do propozycji pana radnego, naturalnie zawsze, gdy odbywamy tego rodzaju wizyty, to te kontakty z uniwersytetami są, to są wizyty o uniwersytetach; pan przewodniczący zresztą potwierdzi, że jak byliśmy w Omsku,

to odwiedziliśmy uniwersytet z Omska i nie jest wykluczone, że będzie nawiązana współpraca.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Sadowski – bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja mam pewną wątpliwość po tej dyskusji, czy nas stać na tę współpracę, skoro nawet na podpisanie umowy autostopem panowie będziecie się musieli wybierać, natomiast myślę, że to, co pan prezydent powiedział, nic nas podpisanie tej umowy nie kosztuje, a stwarza jakieś potencjalne szanse. Rozumiem, że po panów wizycie będzie rewizyta i dalszych planów jakby podróźniczych w tym kierunku na razie nie ma. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja chciałbym w ogóle zaprotestować, bo zostałem w to wplątany w ogóle bez mojego udziału, a tu już słyszę, że jadę, a nawet moja żona o tym jeszcze nie wie i uważam, że to generalnie nie w porządku. A, pana prezydenta żona też nie wie. Bardzo proszę, koniec dyskusji w takim razie. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 40. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 18 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 985/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

AD. 4. 24. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2010-2012 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: „JUŻ WIEM. BĘDĘ INŻYNIEREM”, PLANOWANEGO DO ZŁOŻENIA W RAMACH KONKURSU NR 1/POKL/9.2/2010, WSPÓLFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013, PRIORYTET IX – ROZWÓJ WYKSZTAŁCENIA I KOMPETENCJI W REGIONACH DZIAŁANIE 9.2. PODNIESIENIE ATRAKCYJNOŚCI I JAKOŚCI SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1210-1) stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu: „Już wiem. Będę inżynierem”, planowanego do złożenia w ramach konkursu nr

1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (druk nr 1210-1). Bardzo proszę, przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Wnioskuje, żebyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też uczynię, bo nie widzę głosów sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 41. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 986/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

AD. 4. 25. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2010-2011 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: „MOJA FIRMA. BĘDĘ PRZEDSIĘBIORCĄ”, PLANOWANEGO DO ZŁOŻENIA W RAMACH KONKURSU NR 1/POKL/9.2/2010, WSPÓLFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013, PRIORYTET IX – ROZWÓJ WYKSZTAŁCENIA I KOMPETENCJI W REGIONACH DZIAŁANIE 9.2. PODNIESIENIE ATRAKCYJNOŚCI I JAKOŚCI SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1211-1) stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu dot. podjęcia uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „MOJA FIRMA. Będę przedsiębiorcą”, planowanego do złożenia w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (druk nr 1211-1). Bardzo proszę, przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Wnioskuje, żebyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię, bo nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 42. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przybliżenie kart do czytników i podniesienie rąk. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 987/XXXIX/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

AD. 5. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI REWIZYJNEJ ZA ROK 2009

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 1192-1*) stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, tj. sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2009 (*druk nr 1192-1*). Bardzo proszę, pan przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Mamy na piśmie to sprawozdanie, może przyjęlibyśmy bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię, jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu i zaproponuję odpowiedni zapis w protokole. Nie widzę głosów sprzeciwu, w takim razie proponuję, aby w protokole znalazł się następujący zapis: **Rada Miasta Lublin zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2009 i przyjmuje to sprawozdanie.**”

AD. 6. SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN ZA ROK 2009

Przedmiotowe sprawozdania (*druki od numeru 1193-1 do numeru 1201-1*) stanowią załączniki nr nr 56-64 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku, tj. sprawozdania z działalności komisji stałych Rady Miasta Lublin za rok 2009 (*druki od numeru 1193-1 do numeru 1201-1*). Bardzo proszę, przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Mamy też pisemne sprawozdania, radni się zapoznali, moglibyśmy je przyjąć bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też uczynię, jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, i zaproponuję zapis w protokole – nie widzę głosu sprzeciwu. Zapis w protokole będzie brzmiał: ***Rada Miasta Lublin zapoznała się ze sprawozdaniami komisji stałych Rady i przyjmuje te sprawozdania.***”

AD. 7. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 13-28 STYCZNIA 2010 ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 29 STYCZNIA – 11 LUTEGO 2010 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 1188-1*) stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 13-28 stycznia 2010 oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 29 stycznia – 11 lutego 2010 r. (*druk nr 1188-1*). Bardzo proszę, pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Ja mam pytanie do pana prezydenta, ale jak zwykle go nie ma, jak są wyjazdy, a ja chciałem się dowiedzieć, bo nie dostałem żadnej odpowiedzi na temat mojego zapytania, które składałem na poprzedniej sesji o wyjazdy pana dyrektora Łątki, z kim jeździ i po co.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan sekretarz, jak rozumiem.”

Sekretarz Miasta A. Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Rzeczywiście, pan Piątek złożył taką interpelację, z tego, co pamiętam...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie wiem, czy mikrofon działa.”

Sekretarz Miasta A. Wojewódzki „Działa.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam.”

Sekretarz Miasta A. Wojewódzki „Odpowiedź jest przygotowywana i jutro będzie gotowa, także będą wszystkie wyjazdy, wszystkie wydatki na karty kredytowe oraz rozmowy telefoniczne co do wartości tych rozmów za 2009 rok pana dyrektora Departamentu Rozwoju Krzysztofa Łątki przekazane. Dziękuję.”

Radny D. Piątek „Jeszcze chciałbym uszczegółowić, panie sekretarzu, bo ja na poprzedniej sesji zadawałem takie pytanie i pani prezydent Kołodziej-Wnuk obiecała mi, że zostanie to mi pisemnie odpowiedziane, bo chodziło mi o konkretne wyjazdy z panią Jastrzębską. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie sekretarzu.”

Sekretarz Miasta A. Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, będą podane informacje, kto był w składzie delegacji, jak wyjeżdżał pan dyrektor departamentu, pan Krzysztof Łątka i jeżeli jest tam takie nazwisko, oczywiście będzie też podane. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy pan radny Piątek jest usatysfakcjonowany?”

Radny D. Piątek „Nie, bo ja chciałbym naprawdę, żeby ta odpowiedź przyszła konkretnie na te pytania, które postawiłem, a ich postawiłem kilka i żeby po prostu wziąć protokół poprzedniej sesji i mi odpowiedzieć na nie, na piśmie – tak, jak to było obiecanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie sekretarzu, jak sobie przypominam, tam oczywiście były dosyć – rzekłbym – konkretne pytania, jeśli chodzi o to, więc gdyby pan mógł...”

Sekretarz Miasta A. Wojewódzki „Będzie udzielona konkretna odpowiedź i dodatkowo jeszcze na interpelację pana radnego Piątka, którą złożył bodajże 22, czy 23 stycznia. Na pewno taka odpowiedź będzie i ona jest przygotowywana, dzisiaj ją wstępnie czytałem i poszła troszeczkę do poprawki. Dziękuję.”

Radny D. Piątek „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Ja w tym punkcie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie dajmy się zwariować. Ja rozumiem, można zapytać o wyjazdy służbowe, o rozliczenie się z tych wyjazdów, ich zasadność i tak dalej, ale przecież tak naprawdę, proszę zwrócić uwagę, w tym punkcie „Wyjazdy służbowe urzędników”, to są urzędnicy, to jest pan, to jest pani i bardzo często to jest także, że razem wyjeżdżają, załatwiają sprawy i wracają. No, nie dajmy się naprawdę, nie dajmy się zwariować. Dziękuję bardzo.”

Radny D. Piątek „Ja tylko chciałem jeszcze gwoli wyjaśnienia tutaj panu radnemu, bo nie wszyscy wtedy byli i pana radnego o tej porze już nie było też na

sesji, o czym prasa donosiła, tylko odpowiem tak, że chodzi o wyjazdy nie urzędnika i urzędniczki, tylko urzędnika miejskiego z jakąś panią, która nie jest urzędniczką i korzystała z transportu miejskiego, i korzystała z umowy zlecenia. Ja nie wiem, co było jej zlecane i chciałem się dowiedzieć.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja myślę, że tak jak powiedział pan sekretarz, to wszystko będzie wyjaśnione na piśmie, co było przedmiotem zlecenia również, umowy. Tak, panie sekretarzu?”

Sekretarz Miasta A. Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Będzie udzielona odpowiedź, kto wyjeżdżał w określonej delegacji i kto był członkiem tej delegacji, natomiast oczywiście, jeżeli jest delegacja, jest określony również cel wyjazdu służbowego. Natomiast, proszę państwa, myślę, że są to dość poważne sprawy, czy bardzo poważne sprawy, więc myślę, że nie powinniśmy wszyscy z nich w ten sposób w jakimś tam zakresie drwić. Przepraszam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak jest, pan sekretarz ma rację. Czy tyle? Dostaliśmy pisemną informację, jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, przyjmę zwrot w protokole, iż **Rada Miasta zapoznała się z Informacją o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 13-28 stycznia 2010 oraz Informacją o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 29 stycznia – 11 lutego 2010 r.**”

AD. 8. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Nie ma takowych wniosków. Dziękuję.”

AD. 9. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu Interpelacje i zapytania radnych. Bardzo proszę, pan radny Dariusz Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie, nie o wyjazdy, teraz...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale panie radny, czy to jest wniosek jakiś formalny?”

Radny D. Piątek „Nie, zapytanie, zapytanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie, tego jeszcze nie rozpoczęliśmy, ja może odczytam te, które zostały złożone w ostatnim czasie, dobrze?”

Radny D. Piątek „Czyli odebrany mam głos, czy mogę mówić?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, nie ma pan w tej chwili głosu, ma głos pan przewodniczący Zinczuk, który przeczyta.”

Radny D. Piątek „Rozumiem, że dostanę go później po przewodniczącym Zinczuku.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, oczywiście, jak będą zapytania już konkretne i interpelacje. To ma 9 stron.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę państwa, mam informację o interpelacjach i zapytaniach radnych składanych w ostatnim okresie. Nie, może ja to odczytam po prostu, chyba że... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia; **inny głos z sali** „Nie ma potrzeby.”) – To znaczy tak: może zrobimy w ten sposób, że jest to tutaj w Biurze Rady; jeśli ktoś chce się zapoznać, to jest to do protokołu i można sobie skserować, bądź też w jakiś inny sposób odpisać.

Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz odpowiedziach udzielonych na nie od 35 sesji Rady:

- 19 października wpłynęła odpowiedź na interpelację radnego Gawryszczaka w sprawie informacji nt. ul. Jesionowej,
- również 19 października wpłynęła do Biura Rady odpowiedź na interpelację radnego Widomskiego dot. wydłużenia czasu postoju pojazdów na przystanku przy ul. Ruskiej,
- 20 października do prezydenta Miasta przekazałem następujące interpelacje:
 - ✓ radnego Podkańskiego w sprawie wymiany, remontu placów zabaw dla dzieci przy przedszkolach na terenie miasta Lublin – odpowiedź wpłynęła 26 listopada,
 - ✓ oraz drugą w sprawie poprawy organizacji ruchu na ul. Juranda – odpowiedź wpłynęła 21 grudnia,
 - ✓ radnych Marcina Nowaka i Dariusza Sadowskiego w sprawie opieszałości władz miasta Lublin w usuwaniu skutków wichury – odpowiedź wpłynęła 13 listopada,

- 21 października radny Nowak złożył w Biurze Rady interpelację dotyczącą dofinansowania prac remontowych prowadzonych w kościele p.w. św. Mikołaja na Czwartku – odpowiedź wpłynęła 5 listopada,
- 26 października z interpelacją w sprawie wydatków związanych z produkcją filmów reklamowych o Radach Dzielnic zwrócił się radny Sadowski – odpowiedź wpłynęła 18 listopada;
- 28 października przekazałem do Pana Prezydenta interpelację radnego Gawryszczaka w sprawie poprawy bezpieczeństwa pieszych w ciągu ulic: Sebastiana Klonowica i Szymona Szymonowica, odpowiedź wpłynęła 9 listopada;
- oraz drugą interpelację radnego w sprawie poprawy bezpieczeństwa wjazdu z ul. Abramowickiej w kierunku osiedla położonego przy ul. Sebastiana Klonowica i Szymona Szymonowica, odpowiedź wpłynęła również 9 listopada,
- 29 października wpłynęła interpelacja radnego Banacha dotycząca wybudowania parkingu przy ul. Kiepury – odpowiedź wpłynęła 19 listopada,
- 2 listopada ze wspólną interpelacją w sprawie przeznaczenia budynku po Szkole Muzycznej przy ul. Gospodarczej na Warsztaty Terapii Zajęciowej wystąpili radni: Gąbka, Wac i Zinczuk – odpowiedź wpłynęła 16 listopada,
- 6 listopada radny Gawryszczak złożył pisemną interpelację w sprawie podłączenia do projektowanej kanalizacji w ul. Odległej mieszkańców domów znajdujących się przy ulicach: Sebastiana Klonowica i Szymona Szymonowica – odpowiedź wpłynęła 2 grudnia,
- 6 listopada ze swoimi interpelacjami wystąpił radny Michał Widomski. Dotyczyły one:
 - ✓ wsparcia inwestycji Państwowej Straży Pożarnej w północnej części Lublina – odpowiedź wpłynęła 2 grudnia,
 - ✓ wniosku w ramach ROP WL, który powinien być złożony dla lokalnego składu transportowego – odpowiedź wpłynęła 1 grudnia,
 - ✓ rozwiązania problemu zadłużenia niektórych mieszkańców ul. Wyżynnej – odpowiedź wpłynęła 7 grudnia,
 - ✓ przekazania Zarządowi Transportu Publicznego odpowiednich środków z przeznaczeniem na pokrycie kosztów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego – odpowiedź wpłynęła 15 grudnia,
 - ✓ budowy toru motocrossowego na Globusie - odpowiedź wpłynęła 3 grudnia,
- 10 listopada przekazałem Panu Prezydentowi interpelację radnego Podgórskiego w sprawie umieszczenia w budżecie miasta Lublina na 2010 r. zadań, których realizację popierają również sami mieszkańcy – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
- 9 listopada wpłynęły do Biura Rady następujące interpelacje:
 - radnego Gąbki i Radnej Moniki Wac w sprawie braku ogrzewania w bloku przy ul. Samsonowicza 65 – odpowiedź wpłynęła 7 grudnia,
 - radnej Elżbiety Dados w sprawie ponownego rozpatrzenia prośby Administracji Osiedla Kruczkowskiego dotyczącej miejsc parkingowych – odpowiedź wpłynęła 26 listopada,

- radnego Wojciecha Krakowskiego w sprawie budowy parkingu przy ul. Kiepury – odpowiedź wpłynęła 19 listopada,
- 16 listopada radny Tułajew wystąpił z interpelacją dotyczącą budowy parkingu przy ul. Kiepury – odpowiedź wpłynęła 25 listopada ;
- 13 listopada z interpelacją w sprawie polityki Urzędu Miasta wobec osób bezdomnych wystąpił radny Nowak – odpowiedź wpłynęła 15 grudnia;
- 16 listopada do Biura Rady wpłynęły następujące interpelacje:
 - ✓ radnego Podkańskiego w sprawie zmiany uchwały nr 762/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie - odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
 - ✓ oraz druga interpelacja radnego Podkańskiego w sprawie odbioru prac budowlanych związanych z budową Orlika przy ul. Herbowej – odpowiedź wpłynęła 16 grudnia;
 - ✓ wspólne interpelacje radnych Drehera i Podkańskiego w następujących sprawach:
 - podziału środków finansowych dla poszczególnych domów kultury jakiego dokonano w roku ubiegłym oraz jakie są plany w roku bieżącym – odpowiedź wpłynęła 11 grudnia,
 - wycofania z porządku obrad uchwały sprzedającej budynek przy ul. Grodzkiej 14, będący obecnie siedzibą Stowarzyszenia Twórców Ludowych – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
 - zaawansowania prac związanych z przygotowaniem dokumentacji projektowanej pod budowę szkoły podstawowej w dzielnicy Szerokie – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,,
 - organizacji balu charytatywnego przez Prezydenta Miasta Lublin – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
 - dokończenia budowy ul. Sławin – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
 - ✓ wspólna interpelacja radnych Marka Jakubowskiego, Krzysztofa Podkańskiego i Dariusza Sadowskiego dotycząca procesu wytoczonego spółce Idea – Italia w związku z niewywiązaniem się z umowy wieczystego użytkowania przy ul. Jutrzenki – odpowiedź wpłynęła 9 grudnia,
- 17 listopada radna Sabina Włodek interpelowała w następujących sprawach:
 - ✓ remontu chodnika przy ul. Romera – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
 - ✓ przejścia pomiędzy blokiem przy ul. Domeyki 11 a ulicą Samsonowicza – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
- 18 listopada radny Leszek Daniewski złożył w Biurze Rady pisemną interpelację w sprawie udzielenia pomocy przez władze Miasta Lublina w znalezieniu dla Koła Przewodników Miejskich i Terenowych skupionych przy Oddziale Miejskim PTTK sali wykładowej przeznaczonej do celów szkoleniowych Koła oraz o nawiązanie współpracy i włączanie Przewodników w kulturalne imprezy Lublina – odpowiedź wpłynęła 5 stycznia,
- 18 listopada z dwiema interpelacjami wystąpiła radna Monika Wac. Dotyczyły one:

- ✓ sytuacji w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Łopacińskiego - w związku z brakiem odpowiedzi - 25 stycznia wystąpiłem do pana prezydenta z prośbą o udzielenie odpowiedzi i o przestrzeganie terminów udzielania odpowiedzi radnym na interpelacje; odpowiedź na interpelację do dnia dzisiejszego nie wpłynęła;
- ✓ planów zagospodarowania przestrzennego ul. Dożynkowej i efektów kontroli wewnętrznej Urzędu Miasta – odpowiedź wpłynęła 17 grudnia,
- 19 listopada wpłynęły następujące interpelacje radnego Podkańskiego:
 - ✓ w sprawie rozwiązania problemu miejsc parkingowych w poszczególnych dzielnicach Lublina – odpowiedź wpłynęła 7 grudnia,
 - ✓ w sprawie ratowania Lubelskiego Klubu Piłkarskiego Motor Lublin – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
- również 19 listopada wpłynęły wspólne interpelacje radnych Piotra Drehera i Krzysztofa Podkańskiego. Dotyczyły one:
 - ✓ sprawy pana Władysława Stefana Grzyba – odpowiedź wpłynęła 15 grudnia,
 - ✓ dofinansowania zakupu autokaru dla Zespołu Pieśni i Tańca im. Wandy Kaniorowej – w związku z brakiem odpowiedzi - 25 stycznia wystąpiłem do pana prezydenta z pisemną prośbą o udzielenie odpowiedzi; odpowiedź jednak do dnia dzisiejszego nie wpłynęła
 - ✓ w sprawie wyposażenia stanowiska egzaminacyjnego dla przeprowadzenia egzaminu w zawodzie mechatronik wystąpił 19 listopada radny Tułajew – odpowiedź na interpelacje wpłynęła 11 grudnia,
- 20 listopada z interpelacją w sprawie opóźnień w rozbudowie sieci monitoringu na ulicach Lublina wystąpił radny Nowak. – 15 grudnia została panu radnemu przekazana odpowiedź,
- w dniach 19 – 26 listopada wpłynęły do Biura Rady następujące interpelacje radnego Podkańskiego:
 - ✓ w sprawie udzielenia odpowiedzi odnośnie wykorzystania środków finansowych przez nowo wybrane Rady Dzielnic – odpowiedź wpłynęła 15 grudnia,
 - ✓ zaproponowania przez Miasto Lublin budynku dla nowo wybranej Rady Dzielnic Czuby Północne – odpowiedź wpłynęła 16 grudnia,
 - ✓ budowy parkingu dla chorych i niepełnosprawnych dzieci z Dziennego Ośrodka Adopcyjnego dla Dzieci Specjalnej Troski – odpowiedź wpłynęła 8 grudnia,
 - ✓ wprowadzenia przez Straż Miejską i Policję w Lublinie wzmożonych kontroli właścicieli wyprowadzających swoje psy bez kagańca bądź smyczy – odpowiedź wpłynęła 21 grudnia,
 - ✓ oraz wspólna interpelacja radnego z p. Jakubowskim dotycząca budowy schodów w dzielnicy Czuby Północne między blokami znajdującymi się przy ul. Różana 20 i 22 – odpowiedź wpłynęła 16 grudnia,
- 2 grudnia do Biura Rady wpłynęła odpowiedź na wniosek radnego Widomskiego dotyczący nazwania jednej z ulic miasta imieniem prof. Henryka Renigera,

- 4 grudnia radna Elżbieta Dados wystąpiła z interpelacją w sprawie wymiany instalacji elektrycznej w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Głusku, ul. Zdrowa 1 – odpowiedź wpłynęła 30 grudnia,
- 11 grudnia radny Leszek Daniewski interpelował w sprawie Grobu Nieznanego Żołnierza na Placu Litewskim – odpowiedź wpłynęła 13 stycznia,
- również 11 grudnia z dwiema interpelacjami w sprawie obsługi Urzędu Miasta Lublin oraz spółek miejskich przez agencje public relations wystąpili radni Więckowski i Nowak – odpowiedzi wpłynęły 7 i 8 stycznia,
- 15 grudnia z dwiema interpelacjami wystąpiła radna Monika Wac. Dotyczyły one:
 - ✓ planów zagospodarowania parkingów w centrum miasta – odpowiedź wpłynęła 5 stycznia,
 - ✓ sytuacji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Słabowidzącej przy ul. Hirszfelda – odpowiedź wpłynęła 4 stycznia,
- 29 grudnia z interpelacją w sprawie dzierżawy lokalu „Czarcia Łapa” na Starym Mieście wystąpił radny Nowak – odpowiedź wpłynęła 5 lutego,
- 13 stycznia z dwiema interpelacjami wystąpił radny Podgórski. Dotyczyły one:
 - ✓ przedstawienia przez MPWiK planowanych przepływów gotówkowych w zakresie planowanej realizacji inwestycji modernizacyjnej w ramach środków unijnych na latach 2010 – 2015 - odpowiedź wpłynęła w dniu wczorajszym;
 - ✓ oraz druga w sprawie wykonania ślizgawek dla dzieci w dzielnicach: Kalinowszczyzna, Ponikwoda i na Felinie – odpowiedź wpłynęła 5 lutego,
- 20 stycznia radny Nowak interpelował w sprawie przyszłości bursy szkolnej przy ul. Weteranów 3,
- również 20 stycznia swoje dwie interpelacje złożył radny Piotr Gawryszczak. Dotyczyły one:
 - ✓ braku roztropnej troski o mienie komunalne i finanse miasta Lublin – odpowiedź wpłynęła 10 lutego,
 - ✓ złego utrzymania dróg w okresie zimy w mieście – odpowiedź wpłynęła 9 lutego,
- 26 stycznia z pisemną interpelacją w sprawie nierozważnego umieszczania reklam na frontonie budynku ratusza miejskiego wystąpił radny Gawryszczak;
- w dniu 27 stycznia prezydent przekazał do Biura Rady jeden oryginał interpelacji radnego Piątka dotyczącej udostępnienia za okres 1.01.2009 - 1.01.2010 zestawienia wyjazdów służbowych, kosztów telefonu komórkowego i środków finansowych wydanych karta płatniczą przez K. Łątkę. Interpelację tę radny złożył bezpośrednio do prezydenta miasta,
- 26 stycznia do Biura Rady wpłynął wniosek radnej Dados w dotyczący wyrażenia zgody na udział pani radnej w przetargu na prowadzenie lubelskiego schroniska dla zwierząt, pan prezydent wyraził na to swoją zgodę w trakcie obrad ostatniej sesji,

- 27 stycznia wpłynęła interpelacja radnego Gąbki dotycząca zbilansowania miejsc parkingowych w rejonie Konrada Wallenroda,
- 28 stycznia, w dniu ostatniej sesji radny Daniewski złożył interpelację w sprawie montażu wiaty przystankowej przy ul. Krężnickiej 216,
- 29 stycznia radny Gawryszczak interpelował w sprawie uczczenia w Lublinie 600-letniej rocznicy bitwy pod Grunwaldem,
- 2 lutego interpelację w sprawie fatalnego odśnieżania lubelskich ulic i chodników złożył radny Nowak,
- 4 lutego radny Tułajew interpelował w następujących sprawach:
 - ✓ Informacji nt. letniego i zimowego utrzymania czystości w mieście,
 - ✓ budowy kanalizacji w rejonie ul. Wodnej,
- 4 lutego interpelację w sprawie budowy kompleksu Orlik przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 przy ul. Radzyńskiej 5 złożył radny Krakowski,
- 5 lutego radny Podgórski interpelował w sprawie przeanalizowania przez pana prezydenta możliwości zrealizowania w 2010 r. podwyżek płac dla pracowników Urzędu Miasta Lublin,
- 8 lutego dwie interpelacje złożył radny Tułajew. Dotyczyły one:
 - ✓ dochodów miasta w 2009 r. z tytułu sprzedaży gruntów i nieruchomości,
 - ✓ wzrostu zatrudnienia w Urzędzie Miasta Lublin w 2009 roku
- 8 lutego wpłynęły też dwie odpowiedzi na interpelacje radnych Tułajewa i Wójtowicza, przekazane panu prezydentowi 29 września i 5 października a dotyczące wystaw na Placu Litewskim zorganizowanej przez Centrum Kultury w Lublinie w ramach Międzynarodowego Festiwalu „Konfrontacje Teatralne”,

Informuję również państwa o pisemnych odpowiedziach na ustne zapytania zadane podczas ubiegłej sesji:

- 19 października wpłynęła odpowiedź na zapytanie radnego Drozda w sprawie konfliktu mieszkańców ul. Jesionowej z mieszkańcami nowego osiedla,
- 2, 3 i 6 listopada wpłynęły odpowiedzi na zapytania radnego Daniewskiego:
 - ✓ w sprawie działań właściciela nieruchomości położonej przy ul. Krężnickiej 30-32 nawożącego ziemię na teren tej nieruchomości,
 - ✓ w sprawie remontu mostu na Bystrzycy,
 - ✓ uzupełnienia galerii Honorowych Obywateli Miasta Lublin
 - ✓ legalności inwestycji z zagospodarowaniem terenu zielonego przeznaczonego na plac zabaw na nieruchomości położonej przy ul. Nadbystrzyckiej,

informacji o wyjazdach Radnych Rady Miasta delegowanych przez Przewodniczącą Rady

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „W takim razie przystępujemy do zadawania pytań. Ja poproszę, żeby się chętni radni zgłosili, z tym, że mam prośbę, żeby jako pierwsza osoba był pan radny Piątek, ponieważ on jakby rozpoczął za-

pytanie. Zróbmy tak: chętni zgłaszają się do zadania zapytania – proszę o zgłaszanie się do dyskusji, z tym, że pierwszą osobą będzie pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dowiedziałem się, że w tej chwili będzie robiony kalendarz, kalendarz na 2010 rok i był jakiś casting, który organizował dyrektor Łątka i... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie, nie, właśnie był żeński casting; i chciałem się dowiedzieć, co te dziewczyny na tych zdjęciach robią i komu to jest potrzebne, tym bardziej, że jest to kalendarz na 2010 rok, może dziewiąty i chciałbym się dowiedzieć tym bardziej, że w zeszłym roku była podobna sytuacja, że my w trakcie roku robiliśmy kalendarz na rok, który się już dawno zaczął, bo też chyba koło lutego był robiony kalendarz. Czy to jest zasadne i czy to w taki sposób wypada, żebyśmy to robili i pokrywali koszty, tym bardziej, że nie wiem, czy pan dyrektor Łątka jest dyrektorem od spraw promocji tutaj i się zajmuje kalendarzami. I chciałem się dowiedzieć, żeby pan prezydent mi wyjaśnił to.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „To tyle, tak? Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Przepraszam bardzo za moment zawahania, ale jakoś tak dziwnie ta maszyna... Ten, co się zgłosił na końcu, znalazł się ewangelicznie na początku.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Powodzenie w losowaniu po prostu.”

Radny P. Bryłowski „Ewangelicznie.”

Głosy z sali „Alfabetycznie.”

Radny P. Bryłowski „Aha... Szanowny Panie Przewodniczący! Moje pytanie jest krótkie i prośba jednocześnie o rozważenie jakichś środków związanych z pozostałościami.

Przy budynku dawnego banku Bogatina, w tej chwili Sądu Okręgowego w Lublinie, połowa Krakowskiego jest wybrukowana, połowa chodnika tam, przed tym budynkiem i za zakrętem, wybrukowana jest jakimiś bardzo śliskimi płytami. To było zrobione samowolnie, zdaje się, jeszcze przez „bogatinowców”, później połowa tego przy renowacji Krakowskiego została wyłożona normalną kostką, a tamto zostało, bo się bardzo podobało chyba ówczesnej prasie – tak chwalili, że takie piękne rzeczy są przed bankiem. Tam się ktoś kiedyś zabije w tym miejscu. To tak nie może być, bo ludzie idą tamtędy, wiedzą, że jest normalna kostka i raptem znajdują się na ślizgawce. Stąd moja prośba pod adresem odpowiedniego wydziału, albo pana prezydenta, czy wydziału, aby nie bacząc na jakieś tam pamiętki po kimś i na to, że ktoś będzie krzyczał, że jakieś marmury są zrywane z chodnika, żeby to doprowadzić do

porządku, znaczy, żeby zmienić. Oczywiście to nie jest żaden zarzut pod państwa adresem, choć być może należało to wcześniej zrobić.

Ten sam problem jest tutaj, tuż koło nas. Ja wiem, że jest to jakaś historyczna płyta położona w żółtym kolorze, miedziana, albo jakaś inna, ale naprawdę szczególnie teraz... – tu, przed kościołem – ona... – (**Głos z sali** „Po Ojcu Świętym.”) – Dobrze, ja mówię, że jest tablica, która jest na pewno poświęcona ważnym sprawom, tylko proszę się poślizgnąć na niej w czasie zimy. No i proszę... No właśnie. No i proszę w związku z tym, czy nawet tak ważne wydarzenia muszą być upamiętniane w ten sposób, żeby ktoś sobie na tym zrobił krzywdę? Czy nie jest jednak rzeczą ważniejszą, żeby jedno z drugim pogodzić?

Kiedyś prosiłem o zbadanie zakończenia rynien przy paru ulicach i faktycznie zauważyłem, że po pewnym czasie zaczęło to wracać do normy, jest coraz mniej takich pułapek na zdrowie i życie ludzkie, natomiast tutaj, plus niestety chyba tam dalej, na skrzyżowaniu przy Kapucyńskiej – jest to z kolei poświęcone chyba Unii Europejskiej – też jest zrobione z takiego materiału, że jak przyjdzie zima, to... Dobrze, Pan Bóg i Ojciec Święty strzeże, że jeszcze nikt się nie zabił, ale nie wiadomo, co tam się może zdarzyć.

Dziękuję uprzejmie. Nie wiem, jak to zrobić, żeby nie obrazić niczych uczuć, ale gorzej będzie, jak sobie ktoś zrobi krzywdę i wtedy będzie się trzeba zastanawiać. Na pewno są jakieś metody, żeby zrobić to bezpieczniejszym. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Kilka takich drobnych spraw.

Może rozpocznę od ronda przy Gali. Prasa czasami ogłasza takie konkursy, czy namawia mieszkańców do zgłaszania jakichś absurdów komunikacyjnych. Nie chciałbym tego nazywać absurdem, niemniej jednak jest to na pewno uniedogodnieniem komunikacyjnym. Proszę sobie wyobrazić, że wyjeżdżając z hali MOSiR w kierunku Majdanka, w kierunku Bronowic, nie można skręcić z krajówki, to znaczy to już nie jest krajówka, ale była krajówką, z siedemnastki nie można skręcić w kierunku dworca, o czym sam się ostatnio przekonałem, kiedy zadośćuczynienie musiałem przestać do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Otóż, proszę państwa, dziwi mnie ten fakt, że z ulicy dwupasmowej, tak dobrze zorganizowanej, jaką jest Zygmuntowskie, nie można skręcić w kierunku dworca. Zapewne nikt z państwa nie zwrócił na to uwagi, ja też, gdyby nie pewien incydent. Nie dlatego mówię, że akurat mnie to spotkało, tylko dlatego, że dbamy o układy komunikacyjne, a szczególnie miejsca takie wrażliwe, gdzie są duże skupiska. I teraz proszę sobie wyobrazić, że wyjeżdżając z hali MOSiR-u, kiedy jest tam 2 tys. ludzi, czy 1,5 tys. na meczu, chcąc pojechać w kierunku dworca albo skręcam w lewo i przejeżdżam przez stację CPN-u, gdzie właściwie jest to niedozwolone, bądź jadę w górę, aż do zjazdu do MPWiK-u, żeby zawrócić i w kierunku Placu Bychawskiego, bądź wjechać na rondo i cztery światła – prosto, w jedną, w drugą, trzecią – i wrócić w to miejsce. Proszę państwa, to jest niewyobrażalne w mo-

mencie, kiedy z hali wyjeżdżają kibice, jak się korkuje rondo, ewentualnie jakie to jest uniedogodnienie. Nie wiem, zawsze tamtędy jeździłem tyle lat, no ostatnio nie udało mi się przejechać, ale to nie znaczy, że to ma pozostać, proszę państwa, dlatego też wnioskuje, żeby coś z tym zrobić – albo zdjęć znak zakazu, albo... bo słyszałem, że również samochody ciężarowe nie mogą skręcić, czy autobusy i tak dalej. No to dajmy znak zakazu dla samochodów ciężarowych, niech tam nie skręcają. Natomiast, proszę państwa, taka sytuacja, żeby z krajówki nie można było wjechać w arterię, w Trasę Zieloną... To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Chciałbym się zapytać, w jaki sposób – znaczy, w jaki sposób, to ja wiem – tylko, jak w tym roku przebiegała akcja egzekwowania uchwały o tej czystości – nie wiem, jak to się nazywa, panie dyrektorze – uchwała o utrzymaniu czystości i tak dalej, ponieważ zauważyłem na zdjęciu, że jeden z naszych kolegów radnych z łopata na Krakowskim Przedmieściu odśnieżał. I tak mnie zastanowiło, czy on zatrudniony jest na etacie banku, czy jeszcze jakimś i tak dalej, dlaczego on to robi. Otóż, proszę państwa, nie możemy tak robić, ponieważ są właściciele posesji, którzy są zobowiązani, czy obowiązani do utrzymania należytej czystości. Ja rozumiem, że bank, sąd, to jest ta instytucja, która do biednych nie należy, że może stać ją na zatrudnienie nawet i radnego, ale proszę państwa, nie na tym dowcip polega, bo w innym miejscu mieszka ktoś inny, kogo nie stać jest na przykład na zatrudnienie, a nie uprzęta tego śniegu. My tu rozpisujemy się i tak dalej... W pierwszej kolejności to apel do pana prezydenta, żeby jednak egzekwować uchwałę Rady Miasta, z drugiej również, żeby prasa jednak nie jechała, czy to jest teren prywatny, czy nie prywatny, spółdzielczy, czy inny, wszystko zrzuciła na prezydenta na Urząd Miasta, że śnieg, nie można przejść i tak dalej, i tak dalej. Zgadzam się, że przystanki nie wszystkie są sprzątnięte, ale też nie można... jeśli prawo jest miejscowe, więc trzeba go egzekwować.

Kolejna sprawa. Chciałbym zapytać, jak przebiega akcja „Lodowisko”, bo na poprzedniej sesji została przez prezydenta tutaj... Ile lodowisk... W ogóle, czy każda dzielnica będzie wyposażona w lodowisko na zbliżające się ferie, a pogoda sprzyja?

Kolejna sprawa, tutaj dość istotna. Proszę państwa, Wrocław przygotowuje się już do ewentualnej powodzi. Chciałbym zapytać, czy u nas się zaczyna myśleć o tym, ponieważ w latach poprzednich akurat nie było roztopów, stąd też Zalew nie ucierpiał, natomiast cztery lata temu, czy pięć – jak sięgam pamięcią – zalane zostały wszystkie tereny, część Zemborzyc, Wrotków, stadiony nasze tutaj i tak dalej, i tak dalej, Dzierżawna. Spowodowane to było, moim zdaniem, nieumiejętnością zarządzania, czy uruchamiania jazów na Zalewie Zemborzycyckim. Bardzo niebezpieczne było, praktycznie o mały włos Zalew nie przelałby się przez wały. Świadkiem byłem ja i ówczesny prezydent, wizytowaliśmy te tereny; więc bardzo bym chciał uczulić władze miasta, żeby się sytuacja nie powtórzyła. W tej chwili jesteśmy na etapie wzmacniania, czy remontu tamy i wydaje się, że to jest szczególnie trudny moment dla tej zapory. Nie wiem, ja wyobrażam sobie to w ten sposób, że jeśli woda w Zalewie nie została spuszczone zimą do pewnego wystarczającego poziomu, to niestety trzeba tę wodę szybko spuścić, nawet jeśli trzeba by było ewentualnie taflę

lodową w którychś miejscach przedziurawić, przebić i tak dalej, żeby to się naturalnie... Jest to bardzo istotny problem, szczególnie dla terenów poniżej Zalewu Zemborzyckiego, bo sprawa samej wsi – przepraszam, dzielnicy Zemborzyce jest już uregulowana, o czym już wielokrotnie mówiłem, przepust ten, który zbiera całe zlewisko aż od Trzeszkowic z wód roztopowych został zrobiony i tu jest sprawa jakby bezpieczna, natomiast co będzie, jeśli Zalew będzie tak napełniony, że będą trudności ewentualnie później z kontrolą, bo cztery lata temu, czy pięć praktycznie już nie było kontroli nad wodą Zalewu, bo tama, jaz był podniesiony tak wysoko, że po prostu nie można było już więcej podnieść, nie spuszczone wcześniej wody i to później zalało stadiony, parki i tak dalej, i tak dalej. Bardzo bym prosił, żeby zająć się tą sprawą.

I ostatnia sprawa, którą chciałbym poruszyć. Czytam w „Gazecie Wyborczej” wczorajszej, że zmienia się przystanek końcowy linii nr 40, która z Żeglarskiej jeździła na ul. Chodźki. Powodem tej zmiany, którą już oczywiście oprotestowali mieszkańcy ulic Organowej i Szeligowskiego, również protestują przeciwko takim zmianom mieszkańcy Wrotkowa i tu, gdzie tam ta linia ma początek swój. Ze względu na to, że były już dwukrotne zmiany, mieszkańcy praktycznie, mówiąc brzydko, wywalczyli sobie tę trasę i właściwie ona zadowalała wszystkich. Natomiast przyczyną zmian linii, czy tego końcowego przystanku jest problem z nawrotem. Otóż, dla trolejbusów, jak tutaj czytam, nie ma problemu, bo autobus nie może zmienić linii, tych przewodów i tak dalej, więc musi tędy jechać; natomiast dla autobusu to już jest problem; więc się dziwię, dlaczego ten problem jest. Uzasadnieniem tej zmiany jest to, że Akademia Medyczna, która dzisiaj, w dniu dzisiejszym dostała od nas wielki prezent, jakby kwestionuje używanie przez miasto te pętli. Apeluję do pana prezydenta, żeby w świetle tego, co się dzisiaj tutaj wydarzyło, żeby taka bzdurna – przepraszam za wyrażenie – taka drobnostka, jakim jest nawrót dwóch autobusów na pętli, żeby po prostu to nie było problemem we współpracy Akademii Medycznej z miastem. Proszę państwa, nie możemy tak postępować, że zmieniamy tylko dlatego, że pacjenci zastawili pętlę. No, tak nie może być, przepraszam. Uporządkujmy, a nie restrykcyjnie podchodźmy do tego, że w takim razie puścimy w inne miejsce. Bardzo bym prosił, żeby Urząd Miasta przeprowadził rozmowy – myślę, że po tym dzisiejszym szczególnie dniu – i będą zakończone pewnie pozytywnie, bo za chwilę zaczną się znowu protesty tych mieszkańców, o których tutaj wspominałem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem zadać cztery pytania.

Pierwsze, to jest o plan zamówień publicznych przygotowywanych przez wydziały i akceptowanych przez sekretarza miasta. Czy one są już zrobione i na jakim stopniu realizacji jest sprawa przygotowywania zamówień publicznych? Wyjaśniam, że zawsze jest taka sugestia, że to późne uchwalenie budżetu przez radnych wstrzymuje te prace i potem mamy zjawisko wysypu inwestycji dopiero w drugiej połowie roku, a wręcz w czwartym kwartale. W

związku z tym chciałem spytać, czy ten harmonogram już jest, czy te plany są już zgłoszone do zamówień publicznych.

Drugie pytanie, to jest dotyczące tych podwójnych suwów trakcyjnych na ulicach Orkana i Armii Krajowej. Czy jest jakiś plan, harmonogram, kiedy one znikną? Po prostu ta wymiana tych słupów została jakby zawieszona chyba do realizacji innych zadań, ale szczegółowo nie wiem, jakich. W związku z tym chciałbym poznać horyzont czasowy załatwienia tej sprawy, która bulwersowała mieszkańców i bulwersuje nadal już drugi rok.

Następne pytanie dotyczy planów zmiany uchwały o porządku i utrzymaniu czystości w mieście Lublinie. O ile pamiętam, to rok temu miała być ona zmieniana, przez ten rok nie udało się i przypuszczam, że to może twórcy, autorzy przyszli czekają na nowelizację takiej ustawy sejmowej, ale wydaje się, że już nagromadziło się wiele, wiele postulatów, czy spraw, które by należało w tej uchwale zmienić, w związku z tym pytanie: czy Wydział Ochrony Środowiska przygotowuje nam taką uchwałę, bo nie zauważyłem jej w planie pracy naszej Rady do końca kadencji.

I ostatnie pytanie dotyczy opróżniania pojemników z frakcją suchą. Proszę państwa, ja wiem, że warunki pogodowe są jakie są, ale w tej chwili już osiedla zaczynają być zaśmiecanie ze względu na brak odbioru tej frakcji suchej i to ja obserwuję na Czubach na co dzień. I to nie dotyczy tylko sytuacji, gdzie są zastawione, bo rzeczywiście mogą być zastawione te pojemniki i może być niemożność odebrania ich fizycznie. Natomiast są też jakieś inne przeszkody i tutaj jakiś doping miasta, czy odpowiednich służb porządkowych sprzyjałby po prostu nie rozsiewaniu tych śmieci, które w tej chwili giną w śniegu, ale za chwilę ukażą się wszem i wobec, bo wiosna, mam nadzieję, szybko przyjdzie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Został nam pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Dziękuję. Tym razem zgłosiłem się swoją kartą. Panie Prezydencie! Kilka rzeczy.

Pierwsza rzecz, to kwestia odśnieżania. Myślę, że nikt z nas nie ma wątpliwości, że opady śniegu opadami śniegu, ale miasto nie wygląda tak, jakbyśmy tego chcieli, natomiast przy okazji załatwiania jednej ze swoich spraw, natrafiłem na procedurę dotyczącą odśnieżania i okazało się, że te ulice, które objęte są wnioskiem, znaczy pierwsze moje spostrzeżenie: rzeczywiście tych ulic pierwszej, drugiej i trzeciej kategorii, w porównaniu z wszystkimi ulicami Lublina jest po prostu bardzo niewiele, natomiast ulice bez żadnej kategorii odśnieżania są odśnieżane na wniosek i przyznam, że moje wielkie zdziwienie było, kiedy przeczytałem procedurę dotyczącą tego wniosku i okazało się, że na odśnieżenie ulicy od momentu zgłoszenia należy czekać jeden miesiąc – to jest termin załatwienia sprawy – więc myślę, że to raczej temperatura załatwi wcześniej taki wniosek w wielu przypadkach, niż te ulice zostaną odśnieżone. Stąd moje pytanie, chciałbym się dowiedzieć, jak to praktycznie wygląda, ile się czeka na odśnieżenie rzeczywiście tych ulic, no i też informa-

cji, jak wygląda stan kosztów, i czy pan prezydent ewentualnie zamierza jakieś środki na ten cel przesunąć. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz – też bliski mi temat. Kilka miesięcy temu wnosiłem o to, żeby podać listę nieruchomości do zamiany. Otrzymałem informację, że jest to prawie niemożliwe. Wtedy dotyczyło to sprawy na Rudniku i ul. Bluszczowej, zamiany i uchwały, która się pojawiła. Przy okazji Husquarny odwiedziłem stronę Mielca i okazało się, że prezydent Mielca taką informację... ja otrzymałem informację, że jest to technicznie niemożliwe, natomiast prezydent Mielca takie informacje na stronie internetowej umieszcza – umożliwia to staranie się wszystkim mieszkańcom, którzy chcieliby takiej zamiany dokonać, informację o wolnych działkach. Wtedy jest to informacja publiczna i myślę, że również wiele problemów to rozwiązuje. Więc jest to możliwe i moja prośba – gdybyśmy to mogli wdrożyć, to byłoby naprawdę dobrze.

Rzecz kolejna. Myślę, że przede wszystkim komentarze pod artykułami w mediach wskazują, w mediach elektronicznych, że te podwyżki, jakie miały miejsce wśród kadry zarządzającej w spółkach miejskich wzbudziły pewne emocje i trudno się dziwić. Ja wiem, że zarządzający, którzy dobrze zarządzają powinni mieć właściwe wynagrodzenia, a co do kwot można by było dyskutować. Chciałbym otrzymać tak na szybko informację, jakie były wyniki spółek w roku 2009. Rozumiem, że ta wstępna informacja już jest. Co do MPWiK-u tę informację na komisji od prezesa Czareckiego otrzymałem, co do innych – przede wszystkim LPEC, MPK i Kamienice Miasta – gdybym krótką taką informację mógł uzyskać.

Kolejna rzecz. Chciałbym się dowiedzieć, co dzieje się z tą uchwałą naszą biletową. Była informacja, że wojewoda zamierza zaskarżyć. Czy takie ruchy były poczynione?

Rzecz kolejna. W naszej strategii przyjęliśmy, właściwie była to wizja Lublina, miasta, które osiąga wskaźniki ekonomiczne porównywalne, czy powyżej nawet w niektórych momentach do miast porównywalnych z Lublinem. Wiem, że została zatrudniona osoba do monitorowania strategii i chciałbym otrzymać informację, jak te wyniki kształtują się, te wskaźniki ekonomiczne, w ogóle jakie wskaźniki ekonomiczne będziemy badać, bo tego znaleźć nie mogłem.

Kolejna rzecz. Ponieważ podjęliśmy uchwałę w sprawie modernizacji w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, z tego, co wiem, były zmiany w tym tzw. dużym projekcie, chciałbym otrzymać informację, jakie zmiany zostały wprowadzone. Początkowo one były zapowiadane na bardzo duże kwoty, słyszałem, że w tej chwili zmiany są isticie kosmetyczne, ale chciałbym to wiedzieć.

Rzecz kolejna – procedura dotycząca wyjazdów służbowych. Po pierwsze, chciałbym ją na piśmie otrzymać – to jest pierwsza rzecz – a druga rzecz – dwa tygodnie temu na sesji była informacja, że ta procedura będzie się zmieniać, że są już w zasadzie te zmiany gotowe. Krótką informację chciałbym uzyskać, w jakim kierunku to zmierza.

I rzecz już ostatnia, jeśli chodzi o przetargi, jakie Zarząd Transportu ogłosił dla przewoźników prywatnych. Już dzisiaj wiemy, że te przetargi... no, cały czas są jakieś problemy z ich rozstrzygnięciem. I też krótką informację,

jaka jest szansa, że rzeczywiście wspólny bilet będziemy mieli w Lublinie i ewentualnie co pan prezydent zamierza z tym fantem zrobić, gdyby się miało, bo też takie głosy gdzieś mnie dochodziły, gdyby się miało okazać, że te przetargi w ogóle będą unieważnione. Czy wtedy rezygnujemy na jakiś czas z włączenia prywatnej komunikacji do systemu, czy mamy jakieś inne rozwiązania w tym temacie przygotowane? Bo myślę, że oczekiwaniem mieszkańców naszego miasta jest to jednak, żeby ta komunikacja była prywatna i publiczna możliwa do realizacji na jednym bilecie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że w ten sposób nie wyczerpaliśmy listy mówców, tak? Trzy zgłoszenia są, cztery – cztery zgłoszenia i wniosek formalny. Są cztery zgłoszenia i proszę bardzo, wniosek formalny – pani Monika Wac.”

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Ja mam taki wniosek, aby po tej jakby turze zgłaszających się zamknąć listę, żeby to była ostatnia tura pytań.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu... A nie, zgłoszujemy nad tym wnioskiem. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 43. Kto jest „za” wnioskiem pani radnej Wac? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało 18 radnych. Przy 16 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” stwierdza, iż przyjęliśmy wniosek pani radnej Wac, zatem ogłosimy teraz rundę drugą do zapisywania się. Tylko cztery głosy? Okay, cztery głosy: pan radny Gawryszczak, pan radny Nowak, pan radny Dreher i pan radny Kowalewski się zgłaszał? Pan radny Madejek, tak? – (**Głosy z sali niemożliwe do odtworzenia**).”

Radny P. Dreher „Ja zgłaszałem, jak mówił pan radny, jeszcze przed panem radnym Widomskim; nie pamiętam, kto mówił, ale już się zgłaszałem.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze, proszę państwa, jest zamknięta lista. Nie wiem, kto się zgłaszał pierwszy, kto się zgłaszał ostatni, więc proponuję tych pięć osób, które się zgłaszają, niech będzie lista, będzie głosowanie i wszystko sprawiedliwie się wyjaśni. Proszę bardzo. Dziękuję. Proszę bardzo, pan radny Kowalewski... Znaczy, ja widziałem... Pan radny Jakubowski się nie zgłaszał, po prostu kart leżała. A, jest pan na dole... Proszę bardzo, pan radny Kowalewski.”

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam następujące pytanie. Ponieważ radom dzielnic zostały przyznane środki na wskazanie inwestycji, które chcą zrealizować, termin składania tych wniosków przypada na 26 lutego, mam pytanie: czy istnieje możliwość przedłużenia tego terminu, czy nie spowoduje to uniemożliwienia realizacji inwestycji, ze względu na to, że część rad dzielnicowych została dopiero wybrana w listopadzie? To był okres, kiedy się te rady dzielnicowe organizowały, starały się o lokale, w

związku z tym uzasadnione byłoby przedłużenie tego terminu, oczywiście, jeżeli nie będzie miało to wpływu na przebieg inwestycji wskazanych przez rady dzielnic.

Kolejne mam pytanie. Biorąc pod uwagę fakt, że remont basenu przy Szkole nr 23 dobiega powoli do końca, apeluję tutaj do władz miasta o uwzględnienie przebudowy przejścia dla pieszych poprzez usytuowanie tam sygnalizacji świetlnej, w związku z tym, że rok szkolny, dzieci uczęszczające na basen, który zostanie otwarty, będą często wracały w godzinach wieczornych. Na ulicach Podzamcze, Walecznych jest dosyć duży ruch, w związku z tym apelowałbym do władz o uwzględnienie przebudowy tego skrzyżowania tak, żeby zwiększyć bezpieczeństwo dla dzieci mieszkających w tamtych terenach.

Kolejne mam pytanie, dotyczące możliwości wprowadzenia w punktach kasowych znajdujących się w Urzędzie Miasta terminali płatniczych, ponieważ do tej pory rozliczane są jedynie transakcje gotówkowe; sądzę, że wprowadzenie takich terminali płatniczych umożliwiające płatność kartą nie byłoby dużym problemem dla Urzędu Miasta, a mieszkańcom Lublina w znacznym stopniu ułatwiłoby dokonywanie płatności. To by było tyle. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Nowak."

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Szybkie trzy pytania. Szanowni Państwo! Kilka dni temu doszła do mnie informacja o planowaniu wycofania się organizatorów festiwalu Camer Image z Łodzi. Z tego, co wiem... Oczywiście ma to na razie jedynie sferę zapowiedzi, ale dość ostrych i dość wyraźnie sformułowanych. O ile wiem, kilka miast Polski błyskawicznie zareagowało na tę informację i może nie złożyło aplikacji, ale zadeklarowało, że chętnie przejmie ten festiwal, bądź co bądź jeden z najważniejszych festiwali tego typu w Europie Środkowo-Wschodniej. Moje pytanie w związku z tym brzmi, panie prezydencie: czy miasto Lublin również zamierza podjąć taki kierunek działań, bo z tego co wiem, na razie nie jest podjęty? Jeśli tak, no to bardzo bym sobie tego życzył, bo myślę, że warto. Nie mówię tutaj o dużych ośrodkach miejskich, które zainteresowały się tym przejęciem, czyli o ile dobrze pamiętam, w Warszawie i Krakowie, ale również Toruń wystąpił z taką inicjatywą, a jest to miasto, jeżeli chodzi o branżę filmową, praktycznie w tej branży nie istniejące, a jednocześnie miasto, z którym możemy się porównywać, jeżeli chodzi o ubieganie się o Europejską Stolicę Kultury. To pierwsze pytanie.

Druga sprawa – kwestia kina Apollo zamkniętego już niestety, kina, które mogło być przejęte, jeśli chodzi o budynek, przez miasto Lublin. Jako Komisja Kultury kierowaliśmy do pana prezydenta taki dezyderat, mówiąc o tym, że budynek mógłby posłużyć do ulokowania tam Teatru im. Ch. H. Andersena. Z tego, co wiem, pan prezydent Wysocki bardzo nas wspierał w tych działaniach, ale okazało się jednak, że z różnych przyczyn projekt ten nie został zrealizowany, a Apollo dzisiaj, które mogłoby służyć miastu kultury, będzie służyć miastu kulturystyki, bo siłownia Paco, o ile dobrze pamiętam, przejęła ten budynek; ale moje pytanie wiąże się z tym, jaka jest możliwość, panie prezyden-

cie, w chwili obecnej powrotu do negocjacji odnośnie przejęcia budynku po kinie Kosmos?

I tutaj, w przypadku kina Apollo miałbym jeszcze wielką prośbę, jeżeli Wysoka Rada wyrazi wolę. Pan Władysław Stefan Grzyb, który był świadkiem zamknięcia tego kina, pewnej legendy, jeśli chodzi o kinematografię lubelską i pewnej tradycji lubelskiej, chciałby kilkoma refleksjami w tej materii się z nami podzielić, jeżeli państwo nie będziecie mieli przeciwwskazań i ja osobiście byłbym bardzo zobowiązany. Wyrażam prośbę pana Władysława.

I trzecia kwestia. Mamy zimą oczywiście, odśnieżanie wielokrotnie pojawiało się na dzisiejszej sesji, jeden z panów radnych nawiązywał chyba do mojej skromnej osoby odnośnie odśnieżania. Panie radny, tutaj tytułem wyjaśnienia – nie Krakowskie Przedmieście a Aleje Racławickie odśnieżałem, a wynikało to z tego faktu, że po prostu przez kilka tygodni na łamach prasy nie można było doprosić się o odśnieżenie tego odcinka drogi, po którym nie dało się po prostu chodzić, więc wziąłem łopatę i odśnieżyłem. Natomiast moje pytanie jest ukierunkowane na inny nieco temat, bo w jednym z artykułów prasowych przeczytałem, w „Gazecie Wyborczej” dokładnie, jakoby wiedza na temat odśnieżania, bądź braku odśnieżania lubelskich ulic była pochodną stanu informacyjnego przekazywanego przez sekretarki poszczególnych wydziałów, które akurat udają się na zakupy, albo udają się na konsumpcję. Ja rozumiem, że jest to jakieś totalne nieporozumienie, ale ponieważ Urząd Miasta nie odniósł się do tej kwestii w formie publikacji, jednocześnie nie odpowiedział na moją interpelację pisemną, to prosiłbym o odniesienie się do powyższego tematu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, panie radny, że tych kilka zdań dla pana Władysława teraz, czy w wolnych wnioskach i oświadczeniach?”

Radny M. Nowak „Myślę, że po zakończeniu dyskusji, znaczy po zakończeniu wyjaśnień.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja mam pięć pytań, ale bardzo krótkich, także proszę się nie przerażać.

Pierwsza rzecz, to właśnie na łamach „Kurier Lubelskiego” przeczytałem i zobaczyłem wstrząsające zdjęcia dziur na drodze w dzielnicy Czechów przy rondach. Chciałem zapytać, czy miasto planuje jakieś szybkie łatanie, czy szybkie remonty tych ulic, chociaż wiem, że teraz jest pewien problem, jeśli chodzi o śnieg, ale są roztopy i znowu mrozy, dziury się pojawiają, boję się pozwów i odszkodowań dla kierowców, a dziury są potężne, więc może lepiej jest zapobiegać, niż wydawać pieniądze.

Druga rzecz, to chciałem zapytać o bardzo taką prozaiczną sprawę, a mianowicie kilka dni temu byłem świadkiem na przystanku autobusowym karczemnej awantury pani z panem a propos tego, iż pan palił papierosy w wia-

cie, natomiast pani mówiła, że tu palić nie wolno, a pan rozglądał się po wiacie i stwierdził, że nie ma nalepki, która by sugerowała zakaz palenia; więc albo zdejmijmy – być może to jest jeden z nielicznych przystanków, gdzie takiej nalepki nie ma, nie wiem, jak jest, czy są te nalepki, czy nie ma – więc albo naklejmy te nalepki o zakazie palenia i wtedy będzie jasność, albo odklejmy tam, gdzie są. Także tutaj, no, myślę, że taka prozaiczna sprawa, ale myślę, że warto byłoby się tym tematem zainteresować, bo naprawdę kłótnia była bardzo mocna, wiało wtedy, ten pan nie chciał poza wiatę wyjść, więc dopalił, ta pani była bardzo zła na niego, mówiła, że jest bardzo chora i ona nie może przebywać w dymie i tak dalej, i tak dalej, ale nie chciałbym już tego wątku rozwijać.

Trzecie moje pytanie. Jak wiemy, jest zima, są mrozy, ja nie o odśnieżaniu będę mówił, ale o bezdomnych. Chciałem zapytać, czy mamy jakąś wiedzę, czy jakąś ewidencje na temat bezdomnych, ich pobytów w noclegowniach, czy są pełne, czy są może miejsca. Myślę, że w takiej porze roku, jak zima, warto byłoby się tym zainteresować i tutaj otoczyć ich jakąś opieką, czy troską.

Czwarta rzecz, to – no właśnie – bardzo się ucieszyłem, jak dostałem od miasta taką plastikową obramówkę do tablic rejestracyjnych samochodów. Nie ukrywam, że sobie przyczepiłem taką obramówkę i jak chciałbym się zapytać, czy zaproponować, czy nie można by pójść dalej w tym kierunku i taką obramówkę plastikową nie zafundować na przykład autobusom i trolejbusom miejskim, żeby też promowały logo naszego miasta lub firmom taksówkarskim, które jeżdżą po mieście, ale również i poza miasto; więc myślę, że można by było szerzej troszeczkę na to spojrzeć niż tylko wybranych osób, wybranych samochodów.

No i ostatnia sprawa, piąta rzecz. Wiem, że jest jakieś porozumienie między Gminą Wólka Lubelska w temacie pociągnięcia linii autobusowej przez ulicę Dożynkową do Rudnika, przez Rudnik i do Gminy Wólki. Z tego, co wiem, wójt zobowiązał się, że jakiś teren wygospodaruje na pętlę gminy i chciałem się dowiedzieć, czy rzeczywiście taka linia powstanie do Wólki i czy jest to dalej aktualne, i czy miasto zadba o mieszkańców tej dzielnicy miasta – ulicy Dożynkowej, Rudnika i dalej Wólki, mieszkańców, którzy być może tu pracują, uczą się. Myślę, że to byłoby bardzo słuszne z punktu widzenia uciążliwości mieszkańców, jeśli chodzi o dojazdy, bo tam rzeczywiście bardzo trudno, problematycznie jest dojechać. Tak naprawdę, jeżeli ktoś nie ma samochodu prywatnego, to jest zdany na kilkukilometrową wędrowkę do swoich miejsc zamieszkania. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również. Proszę bardzo, pan radny Madejek.”

Radny J. Madejek „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja króciutko chciałem wrócić do nieszczęśliwej ulicy Kunickiego, ponieważ o niej cały czas mówiliśmy. Wiadomo, że została zablokowana tymi wysepkami nieszczęśliwymi, wszyscy twierdzą, że z tym nie możemy nic zrobić, to proszę państwa, może zrobimy w tej chwili, w niedługiej przyszłości, połączymy jeszcze ulicę

Krańcową, zrobimy coś chociaż z tymi światłami. Tam, na tym odcinku pięćset metrów mamy pięć sygnalizacji świetlnych, na każdym stoimy, ponieważ nie wiem, według jakiej zasady to działa, gdzie z Nowego Świata przejeżdżają dwa samochody i sygnalizacja się zmienia i cyklicznie to tak nieregularnie występuje, że tam praktycznie rano nie da się przejechać. I czy przynajmniej tu nie włożylibyśmy jakichś pieniędzy i zrobili synchronizację przynajmniej na tym odcinku, żeby można było płynnie przejeżdżać, skoro to się nie będzie blokowało. To prośba do Wydziału Dróg, ponieważ oni przy tym najwięcej manipulowali i niech to chociaż jakoś naprawią. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam także kilka, ale krótkich pytań.

Otóż tak, po pierwsze, chciałbym zapytać, czy prawdą jest, że bilety parkingowe można nabyć w naszym mieście tylko i wyłącznie w miejscach, gdzie sprzedaje się bilety MPK, w ich budynkach, czyli tutaj, w pobliżu Ratusza, przy ulicy dawniej Przystankowej, czy też przy MPK na Kraśnickiej, natomiast nie ma biletów w kioskach Ruchu? A ta sytuacja według mnie doprowadzi do tego, że pojawi się jeszcze więcej dzikich parkingowych, którzy chodzą z biletami i z długopisami, które łatwo wywabić i za chwilę sprzedać po raz drugi, i dzięki temu straci miasto na tym, że nie ma biletów w kioskach Ruchu. To jest jedna kwestia. Chciałbym wiedzieć, czy rzeczywiście to dotyczy tylko może centrum miasta, gdzie w tych kioskach nie ma biletów, może w innych kioskach gdzieś na obrzeżach są te bilety, a dlaczego tak jest, a nie inaczej.

Po drugie, proszę państwa, chciałbym po raz kolejny zapytać, i tutaj odwołać się do przykładu przytoczonego przez pana radnego Madejka. Otóż, o ile w ciągu dnia te światła może w jakiś sposób umożliwiają wjazd w ul. Kunickiego, z bocznych uliczek przejechać można Kunickiego w poprzek, o tyle – i to już podnosiłem kilkakrotnie – proszę państwa, jeśli jedzie się po godzinie 22.00, a jeśli się jedzie po godzinie 22.00, na przykład w nocy z piątku na sobotę, czy z soboty na niedzielę i przy ul. Skośnej, Nowy Świat, Pawiej i Mickiewicza trzeba czekać na zmianę czerwonego światła, no to normalnie krew mnie zalewa, a często jeżdżę po 22.00 i nie rozumiem zupełnie, dlaczego, kiedy tam nie ma teraz nawet psa z kulawą nogą, nie przebiega, po co te światła świecą się całą noc? Czy to jest działanie ekologiczne? Dzisiaj pan prezydent chwalił się, że po raz kolejny staliśmy się gminą ekologiczną. To gdzie tu ta ekologia? W tym, że zatruwamy mieszkańcom życie choćby nocą? To przecież jest absurd totalny. Są pewnie takie skrzyżowania w Lublinie, na których te światła i w nocy być może są potrzebne, ale jestem przekonany, bo często tamtędy jeżdżę, że przy ulicy Kunickiego już za tunelem absolutnie one są niepotrzebne. Mówiłem o tym już pewnie przez te trzy lata kilkakrotnie, nudny jestem, ale będę o tym mówił jeszcze do końca tej kadencji, jeśli się nie zmieni ta sytuacja.

I teraz, proszę państwa, jeszcze chciałbym nawiązać do odśnieżania miasta. Otóż, napisałem interpelację z 18 stycznia, dostałem odpowiedź 8 lu-

tego; oczywiście, z tej interpelacji wynika, że jest wszystko pięknie, cacy i możemy sobie jeździć zarówno ulicami odśnieżanymi, jak i nie bać się, że kosze na śmieci, że tak powiem, kipią i wysypuje się ich zawartość, bo wszystko jest dobrze w tej interpelacji. Natomiast, proszę państwa, jest jeszcze tutaj odniesienie do tego, że można zgłaszać uliczki te dzielnicowe, czy osiedlowe pod wskazany numer. Otóż, pragnę powiedzieć, że przy uliczce, przy której mieszkam, a także przy ulicy Koźmiana, którą to ulicą codziennie jeżdżę do pracy, czy też przy ulicy Ściegiennego moi sąsiedzi dzwonili kilkakrotnie gdzieś na początku stycznia i później także, i do dzisiaj tam żaden pług nie pojawił się tej zimy, ani w grudniu 2009 r. Być może trzeba dzwonić do skutku, ale mam nadzieję, że wcześniej przyjdzie wiosna niż przyjedzie pług, bo chyba tak na to trzeba poczekać.

I jeszcze, proszę państwa, o innych kwestiach w innych interpelacjach powiem na następnej sesji, natomiast proszę państwa, chciałbym zapytać jeszcze, bo także nie mam odpowiedzi, czy Ratusz to jest dobre miejsce do wieszania różnego rodzaju ogłoszeń, czasami takich ogłoszeń, które nie mówią o niczym, jak choćby wisząca obecnie od miesiąca, albo i dłużej, płachta, która w ogóle jest nieestetyczna, bo wiatr już ją rozchwiał i brzydko wyglądają te dwie płachty, które tutaj wiszą. Jedna jest, wiadomo, Stolica Kultury, ale druga, na której jest goły mężczyzna bez głowy prawie, na którego biodrach jest jak gdyby, zakrywa jego męskość napis „Wake up in the evening”. Nie mam pojęcia, czy po pierwsze, Ratusz to jest dobre miejsce na wieszanie tego typu ogłoszeń, znaczy jakiegokolwiek typu ogłoszeń, a po drugie, czy tego typu jakieś szkieletony powinny wisieć jednak na najważniejszym obiekcie, jeśli chodzi o administrację samorządową w Lublinie? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również. Na tym wyczerpaliśmy pytania. Proszę bardzo, pan sekretarz będzie odpowiadał, jak rozumiem. Proszę bardzo.”

Sekretarz Miasta A. Wojewódzki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na pewno nie będę odpowiadał na wszystkie, natomiast skorzystam z pomocy pań i panów dyrektorów, jak również panów prezydentów.

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie pana radnego Dariusza Piątka, a dotyczące wydania kalendarza na 2010 rok, to odpowiedź będzie udzielona w formie pisemnej z jednego powodu – muszę się przyznać, że nie wiem, czy był prowadzony casting i nabór do fotografii związanych z prezentowaniem w tym kalendarzu określonych czy osób, czy nie wiem, innych wizerunków, także ta odpowiedź zostanie udzielona w formie pisemnej.

Bardzo proszę panią dyrektor Dumkiewicz-Sprawkę, jeśli chodzi o przygotowanie lodowisk.”

Dyr. Wydz. OiW E. Dumkiewicz-Sprawka „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Odpowiadając na zapytanie kierowane przez pana radnego Daniewskiego informuję, że lodowiska funkcjonują praktycznie w każdej dzielnicy miasta. I tak, na osiedlu Kośminek – przy 32. Szkole; jeżeli chodzi o Czechów – przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1;

jeżeli chodzi o Śródmieście – Szkoła Podstawowa nr 7; jeżeli chodzi o Czuby – lodowisko jest przy Szkole Podstawowej nr 28, ul. Radości; jeżeli chodzi o Sławinek – lodowisko jest przy Szkole Podstawowej nr 14, al. Warszawska; jeżeli chodzi o osiedle Kruczkowskiego – lodowisko jest przy Szkole Podstawowej nr 40; w dzielnicy Dziesiąta lodowisko jest przy Zespole Szkół Transportowo-Komunikacyjnych; na Kalinowszczyźnie lodowisko jest przy Gimnazjum nr 2; na osiedlu Nałkowskich, z uwagi na to, że przy szkole jest boisko z nawierzchnią sztuczną, a lodowisko jest – jest ono przy budującym się Centrum Jana Pawła II i będzie lodowisko na Tatarach – w tej chwili jest już jedna warstwa wylana, która zamarza.

Również chcę poinformować, że Uczniowsko-Osiedlowy Klub Sportowy „Sławin” przygotował lodowisko, które jest oświetlone, przy ul. Sławinkowskiej. Dziękuję bardzo.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Włodzimierz Wysocki – bardzo proszę, jeśli mógłby odpowiedzieć na kilka pytań pana radnego Marcina Nowaka, szczególnie jeżeli chodzi o festiwal Camer Image, kino Apollo oraz jeszcze jedna odpowiedź odnośnie bannerów na Ratuszu.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, festiwal Camer Image ma niewątpliwie niekwestionowany prestiż i w związku z tym markę. Ja nie dziwię się, że jest w polu widzenia, zainteresowania różnych miast, w szczególności tych, które ogłosiły, że będą ubiegać się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Natomiast myśląc o tym, że taki, ten festiwal konkretnie mógłby przenieść się, być przeniesiony do Lublina, to trzeba mieć świadomość wszystkich tych komplikacji, jakie wiążą się z aktualną sytuacją, sytuacją w Łodzi, gdzie ten festiwal dotychczas funkcjonował. Więc nie wiem, czy pan przewodniczący Marcin Nowak te okoliczności wszystkie zna. Natomiast z mojej wiedzy wynika po pierwsze, że istnieje spór pomiędzy panem Markiem Żydowiczem reprezentującym organizatora tego festiwalu a władzami miasta Łódź co do tego, czy umowa w przedmiocie organizowania festiwalu, umowa zawarta na kilkanaście lat obowiązuje, czy nie, czy została skutecznie wypowiedziana, czy nie została wypowiedziana. Nie ulega wątpliwości, że tu strony prezentują różne stanowiska i jest to poważny spór. Jedną z istotnych okoliczności związanych z tym sporem jest kwestia realizacji niezwykle kosztownej inwestycji, mianowicie centrum festiwalowego. Według mojej wiedzy, to koszty inwestycji zostały oszacowane na kwotę 500 mln zł.

Te dwie sprawy ze sobą się wiążą i tak, jak powiedziałem, są nierozstrzygnięte. Więc jeżeli takie sygnały się pojawiają, że oto w jakiś łatwy sposób nagle ten festiwal z dobrodziejstwem inwentarza mógłby być przez organizatorów przeniesiony do innego miasta, to wydaje mi się, że jest to duże uproszczenie, bo na pewno z tym by się wiązały, nawet jeśli te spory zostałyby rozstrzygnięte w taki sposób, że to mogłoby być prawnie możliwe, to wiązałoby się to z bardzo daleko idącymi najprawdopodobniej oczekiwaniami i roszczeniami ze strony organizatorów. To wcale nie znaczy, że tym nie trzeba się interesować, bo należy się interesować, ale interesując się, trzeba też mieć na uwadze nasze możliwości, także możliwości w zakresie infrastruktury. Chcę

państwu powiedzieć, że w zakresie festiwali filmowych, jak również różnego rodzaju klubów filmowych, ich funkcjonowania, pewne nadzieje wiążemy z Centrum Spotkania Kultur. Ja podjąłem pewne działania w tym kierunku, ażeby ten Teatr w Budowie po zakończeniu tych inwestycji był zrealizowany, wybudowany w taki sposób, żeby tam mogły się odbywać również działania artystyczne tego rodzaju. Mam nadzieję, że to zostanie uwzględnione, bo tutaj się też podparłem opiniami ekspertów i wiem, że eksperci, z którymi współpracujemy też, takie opinie bezpośrednio przedstawiali władzom województwa. Natomiast wiadomo, że ten obiekt jest niegotowy i na jego realizację trzeba poczekać, także proszę to też mieć w polu widzenia, jeśli mówimy o festiwalach, a zwłaszcza wielkich i prestiżowych festiwalach.

Gdy chodzi o kino Apollo, kino Kosmos – ja rzeczywiście interesowałem się tą sprawą i już na samym początku uzyskałem taką informację po różnego rodzaju wypowiedziach i enuncjacjach prasowych dotyczących możliwości nabycia kina Kosmos, jak państwo być może pamiętacie, że kino Kosmos nie jest na sprzedaż. Właściciel nie przewiduje sprzedaży kina Kosmos, natomiast przewidywał i zrealizował sprzedaż kina Apollo.

Co do możliwości zakupu tej nieruchomości przy ul. Peowiaków, ona była kilkakrotnie dyskutowana, także w trakcie kolegiów prezydenckich. Ja interesowałem się w tym zakresie sytuacją, przedstawiałem panu prezydentowi również bezpośrednio przed tym drugim przetargiem, który ostatecznie doszedł do skutku, bo tam były dwa przetargi. Decyzja podjęta w tym zakresie była taka, że miasta w obecnej chwili nie stać na zakup tej nieruchomości, toteż ten zakup nie nastąpił.

Jest pewna niejasność i pewien problem co do przyszłości, gdy chodzi o siedzibę Teatru Andersena, o czym państwo wiecie, bo umowa, która została zawarta z zakonem ojców dominikanów została zawarta na okres, jak pamiętam, trzech lat, więc krótki okres, natomiast zaistniała potrzeba wykonania daleko idących i kosztownych robót remontowych i toczy się w tej chwili dyskusja, odbyło się parę spotkań, także z moim udziałem, w tym przedmiocie i aktualnie sytuacja wygląda w ten sposób, że poniesienie tych kosztów przez właściciela nieruchomości jest uzależniane od długotrwałości umowy, bo właściciel, czyli zakon ojców dominikanów podchodzi do sprawy w taki sposób, że te nakłady są potrzebne Teatrowi, więc gdyby właściciel miał je ponosić, no to chciałby mieć gwarancję, że ta umowa nie skończy się za dwa, czy trzy lata, ale na przykład za dwadzieścia. I myślę, że ta sprawa musi być rozstrzygnięta, także myślę, że należy tu rozważyć wszelkie inne możliwości rozwiązania tego problemu. Swego czasu toczyła się dyskusja na temat Domu Kolejarza jako ewentualnej siedziby dla Teatru Andersena. Przewiduję, że ten temat musi w najbliższym czasie także wrócić i być poważnie rozpatrzony, zwłaszcza, że umowa dotycząca tegoż Domu Kolejarza wkrótce wygaśnie na skutek upływu terminu, na który została zawarta.

I to chyba w tych kwestiach mogę tyle powiedzieć. Natomiast, jeśli chodzi o ten banner, o którym mówił pan radny Piotr Gawryszczak, to wyjaśniam, że on reklamuje wydarzenie artystyczne, jakie odbyło się w Teatrze Centralnym, wchodzącym w skład Centrum Kultury. Ono odbyło się i ten banner nie musi już tutaj znajdować się, natomiast został zawieszony na prośbę Teatru

Centralnego, jak sądzę, na podstawie jakiegoś porozumienia, które zostało zawarte z Kancelarią Prezydenta, z Biurem Marketingu miasta.

Czy ta przestrzeń powinna być wykorzystywana do tego rodzaju działań promocyjnych? To oczywiście może być przedmiotem dyskusji. Moje zdanie jest takie, że tak, że powinna być, zwłaszcza w okresie starań Lublina o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury.

Chcę też powiedzieć, że ostatnio rozmawiałem na temat zastąpienia tegoż właśnie banneru innym, który byłby poświęcony obchodom związanym z rocznicą Henryka Wieniawskiego – jak państwo pamiętacie, w tym przedmiocie podjęliście uchwałę i to też jest, uważam, uzasadnienie, ażeby właśnie na gmachu Ratusza, gmachu administracji miejskiej informacja w tym zakresie, że to jest rok Henryka Wieniawskiego znalazła się. Mam nadzieję, że państwo radni to zaakceptujecie. Dziękuję bardzo.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Było kilka pytań dotyczących organizacji ruchu w mieście, w Lublinie. Bardzo proszę panią dyrektor Annę Adamiak o odpowiedzenie na te pytania, m.in. pan radny Paweł Bryłowski, pan Leszek Daniewski, sprawa organizacji ruchu na ulicy Kunickiego. Bardzo proszę.”

Zast. Dyr. Wydz. DiM A. Adamiak „Może, skoro jestem przy głosie, panie sekretarzu, to już o wszystkich sprawach dotyczących się zakresu działania Wydziału Dróg i Mostów powiem. Po kolei. Pan radny Bryłowski zgłosił problem tej śliskiej nawierzchni – no, w grę wchodzi tutaj ewentualna właściwie wymiana na tej nawierzchni, która jest przy dawnym budynku byłego Bogatina. Ja pamiętam, jak ówczesny zarządca dróg, Wydział WDDM walczyła z projektantem, który udowadniał, że to jest wspaniała nawierzchnia, nowatorska i piękna, i jest stosowana w Wiedniu. I wtedy nie było właściwie żadnych przepisów, które mogłyby zapobiec montażowi tej śliskiej nawierzchni. Tam jeszcze są zamontowane – nie wiem, czy świecą – takie światełka. W każdym razie rozpatrzmy po prostu sprawę demontażu tego i wymianę na kostkę w tym momencie.

Jeżeli chodzi o te śliskie tablice, to powiem szczerze, że tak z marszu nie mam na razie pomysłu, bo przecież nie będziemy ich demontować, broń Boże, nie ma takich zamachów na to, uważam. No, chyba, że tak, na zimę demontować; no, chyba że na ścianę, jeżeli będzie zgoda tych, którzy to montowali, to... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia).”

Sekretarz A. Wojewódzki „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Zast. Dyr. Wydz. DiM A. Adamiak „Ale ja mówię o płytach nie tych przy... Ja mówię o płycie, która jest poświęcona Unii na przykład i jest na powierzchni nawierzchni i też ma elementy poślizgowe. Myślę, że jakiś sposób będzie można znaleźć, żeby to zabezpieczyć, albo właśnie przenieść.

Następna sprawa – Rondo Lipca '80 – sprawa, którą poruszył pan radny Daniewski. Tak, jest tam taki zakaz. Jest to tymczasowa organizacja przedstawiona przez projektanta na zlecenie Wydziału Inwestycji, ponieważ trzeba

było w jakiś sposób rozwiązać zjazd z istniejącej organizacji, z istniejącej geometrii w odcinek wykonywanej Trasy Zielonej. Nie można było ze względu na zakres naruszyć innych elementów, bo to po prostu groziło rozszerzeniem znacznym zakresu robót i takie rozwiązanie zostało jako tymczasowe, chwilowe zaproponowane przez inwestora. Niestety, jak państwo wiecie, to się przeciągnęło, bo ta organizacja została zatwierdzona, wprowadzona w 2007 roku. Ja w tej chwili zobowiązuję się, że rozpatrzemy to po konsultacji z policją, bo przecież tam jest problem tego, że jest zjazd w prawo na promieniu bodajże półmetrowym, tak jak bodajże do posesji zwykłej na zjazd, po drodze jest jeszcze słup i inne urządzenia; żeby ucywilizować ten zjazd, należałoby wykonać pewne przeróbki. Rozważę propozycję, którą pan radny tu podniósł, czyli ograniczenie dla większego tonażu, a puścić samochody osobowe. I trzeba sprawdzić to, czy ten prawoskręt jest faktycznie bardzo obciążony. To znaczy, w tej chwili nie możemy tego sprawdzić, bo jeżeli ktoś się stosuje do przepisów, to nie jeździ w prawo. Także to sprawdzimy i ewentualnie wprowadzimy minimalne zmiany, które są możliwe w tym momencie, bo nie mamy żadnych środków budżetowych na przeróbkę, modernizację tej i sygnalizacji, i słupów.

Pan radny Jakubowski był uprzejmy przypomnieć sprawę słupów trakcyjnych na ul. Orkana, słynnej historii. Otóż, nie mamy w budżecie takiego zadania, jak modernizacja tej sieci, a wiąże się to z tym, że aby przewiesić oświetlenie na trakcję trolejbusową, budowaną przy pomocy środków europejskich, należy wykonać projekt, przeliczyć oświetlenie i ewentualnie na przykład dostawić takie, czy inne słupy dodatkowe, bo nie mamy gwarancji w tej chwili, że te... częstotliwość ustawienia tych słupów – one są wężykiem, jak państwo wiecie, bo projektant omijał różne kable, które są umieszczone w ziemi i żeby to wszystko uporządkować, wyprostować, niestety trzeba mieć zadanie, projekt, a ciężar tego wyprostowania spadłby na Wydział Dróg i Mostów, ale na razie nie mamy środków na to. Przypominam sprawę tego, że jest pewna nienaruszalność projektu unijnego, ale jeszcze trochę, to chyba nie będzie już z tym takich problemów.

Następna sprawa – ulica Kunickiego i sygnalizacja świetlna. Ja chciałabym państwu tylko wyjaśnić, że jest przepis, który obowiązuje w całej Polsce, że w przypadku, kiedy sygnalizacja świetlna jest na skrzyżowaniu, gdzie są dwa pasy lewoskrętu i to są oczywiście kolizyjne pasy, jest obowiązek utrzymania sygnalizacji świetlnej przez całą dobę. Mamy kilka sygnalizacji takich, jak na przykład sygnalizacja pierwsza od strony Piask, gdzie od razu, zanim ten przepis obowiązywał, postanowiliśmy przy montażu jej, że ona będzie funkcjonowała, ze względu na to, że jest to pierwsza sygnalizacja, i z uwagi na bezpieczeństwo ona funkcjonuje również całą dobę. Jest tych sygnalizacji kilka i w przypadku Kunickiego, jeżeli nie będzie można tego przepisu ominąć, to zweryfikujemy programy sygnalizacji w okresie tych najmniejszych obciążeń, rozumiem, wlotów podporządkowanych. Chodzi o to, żeby była jak największa uzyskana długość światła zielonego na ulicy Kunickiego, a te podporządkowane żeby były jak najmniej otwarte. I zobowiązuję się, że zweryfikujemy to, ponieważ będzie można odczytać odczyty z pętli indukcyjnych, jakie są natężenia tam notowane w tych godzinach. Generalnie od 5.00 do 23.00 jest włączona na kolor sygnalizacja i tu dziwnym by było, żeby na powiedzmy

dwóch, czy trzech skrzyżowaniach paliło się to inaczej. Jeżeli będzie możliwe, to postaramy się skrócić te podporządkowane wloty, żeby to było jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców.

Panu radnemu chciałam tylko przypomnieć, że to zadanie Kunickiego to się nazywa „poprawa bezpieczeństwa ruchu” i nie miała ona zwiększyć przepustowości, tylko bezpieczeństwa. I dlatego te wysepki paskudne takie są, które tak drażnią niektórych kierowców. Ale muszę powiedzieć, że efekt jest, bo jest mniej wypadków i taki był cel działania tego zadania, finansowanego przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No, niestety, na kierowców, na wariatów to już nie mamy chyba metod. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Sekretarz A. Wojewódzki „Pani dyrektor, czy na to pytanie wszystko?”

Zast. Dyr. Wydz. DiM A. Adamiak „Dziury na drodze – chciałabym odpowiedzieć panu i państwu wszystkim, bo myślę, że wszyscy się tym niepokoją.

W ramach bieżącego utrzymania, firmy, które patrolują razem z kierownikiem referatu utrzymania dróg, są przygotowane po prostu masy na zimno, jest to w tej chwili stosowany taki sposób zalepiania tych dziur na bieżąco, ponieważ ani w tych temperaturach, ani w takich w tej chwili warunkach nie można, zgodnie z technologiami, zrobić tych napraw. Chodzi o to, żeby przede wszystkim kierowcom umożliwić przejazd i zapobiec odszkodowaniom.

Panu radnemu jeszcze wyjaśniam, że miasto jest ubezpieczone, płacimy składkę i roszczenia, które wpływają od kierowców, są na bieżąco załatwiane przez ubezpieczyciela.

Panu radnemu Jakubowskiemu, czy to pan radny Gawryszczak bodajże pytał, o kioski Ruchu i zaopatrzenie w bilety parkingowe. To, że gdzieś, w jakimś kiosku nie ma biletów parkingowych, to bezpośrednio się okazuje wtedy, kiedy kontrolujący mają skargi, że nie można było zakupić biletów. Ostatnio nie mieliśmy takich odwołań, ponieważ wszystkie odwołania do nas trafiają. Obowiązek jest zawierania umów. Mogą się sytuacje zdarzyć takie, że na przykład może prowizja zbytnio nie odpowiada właścicielowi, czy dzierżawcy kiosku, ale wszelkie sygnały tego typu, że gdzieś brakuje biletów, nie ma ich dostępnych dla kierujących, to będziemy kontrolowali i reagowali na to, ponieważ bilety powinny być w najbliższym kiosku dostępne dla wszystkich kierujących. To chyba wszystko, panie sekretarzu, co do mnie. Czy jeszcze?”

Sekretarz A. Wojewódzki „Jeszcze, pani dyrektor, sprawa poprawy bezpieczeństwa po oddaniu do użytku basenu w Szkole Podstawowej nr 32, 23, przepraszam.”

Zast. Dyr. Wydz. DiM A. Adamiak „Ja rozumiem, że chodzi o przejście dla pieszych w rejonie skrzyżowania Unicka – Walecznych, tak? Na Podzamczu, na przejściu, które się znajduje w rejonie hotelu? – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Panie radny, pan przecież wie, że my nie mamy takiego zadania w budżecie miasta, także nie możemy w tej chwili projektować

sygnalizacji świetlnej, która nie jest ujęta w budżecie. Były wcześniej wnioski państwa radnych w zeszłych latach, ale one dotyczyły generalnie zmiany organizacji ruchu i instalacji sygnalizacji na samym skrzyżowaniu. Wydaje mi się, że wiązało się również z obsługą tego obiektu, jednakże to jest poważne zadanie, bo i zmiana skrzyżowania, jego geometrii i wyposażenie w sygnalizację. Weźmiemy to pod uwagę, bo jest różnych wniosków bardzo dużo z terenu całego miasta, jeżeli chodzi o instalację sygnalizacji świetlnej na przejściach, głównie ze względu na bezpieczeństwo pieszych. Ale w tej chwili nie możemy podjąć żadnych działań, bo nie ma tytułu takiego w budżecie miasta. Dziękuję.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Sprawa dotycząca sytuacji powodziowej w Lublinie ewentualnie po ociepleniu – pan dyrektor Grzegorz Alinowski.”

Zast. Dyr. Wydziału Bezp. Mieszk. i Zarz. Kryzysowego G. Alinowski „Odpowiadając na pytanie pana radnego Leszka Daniewskiego odnośnie przygotowań do ewentualnej powodzi, chciałbym udzielić następującej informacji. Otóż, Zalew Zemborzycki nasz lubelski ma... funkcjonuje przy tym Zalewie plan gospodarowania wodą na Zalewie, który opracował Wydział Ochrony Środowiska, Wydział Bezpieczeństwa Mieszkańców oraz MOSiR, i ten plan przewiduje właśnie spuszczenie wody na zimę. W tej chwili tak się jeszcze dobrze złożyło, że jesienią były prowadzone prace przy remoncie zapory czołowej i w tej chwili poziom wody na Zalewie oscyluje w granicach 2,55 m, a więc to jest poziom minimalny, jaki jest przewidziany dla Zalewu, także Zalew jest przygotowany na przyjęcie tzw. dużej wody.

Poza tym, przygotowania nasze, zdajemy sobie z tego sprawę, jaka jest sytuacja i przygotowania są prowadzone ciągle, aczkolwiek nie informujemy o tym szeroko, żeby nie straszyć po prostu ludzi, chociaż sytuacja jest, jak wszyscy widzą, ciężka, bo śniegu jest dużo i przy jakimś załamaniu pogody może to doprowadzić rzeczywiście do zwiększenia poziomu w rzekach lubelskich, natomiast nasze działania polegają na tym, że w tym roku, w ubiegłym roku właściwie, w 2009 roku poczyniliśmy poważne zakupy do magazynu przeciwpowodziowego. Zakupiliśmy m.in. kontener transportowy, cztery pompy szlamowe elektryczne, który to sprzęt w tej chwili użytkuje Państwowa Straż Pożarna i Ochotnicza Straż Pożarna z terenu Lublina. Funkcjonuje na terenie Lublina również elektroniczny system pomiaru poziomu wód na terenie miasta – ten system składa się z czterech czujników na rzekach i na Zalewie, i przed Zalewem. Centrala jest w Miejskim Centrum Zarządzania Kryzysowego w naszym Wydziale i jest to podgląd on-line praktycznie, czyli w każdej chwili mamy informację o poziomie wód na naszych ciekach wodnych.

Jeszcze prowadzimy akurat w tej chwili prace przy przeniesieniu magazynu przeciwpowodziowego z budynków MOSiR-u na Zalewie Zemborzyckim do budynków Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Dzięki uprzejmości Komendanta Miejskiego dostaliśmy tam pomieszczenia gratis, a zdecydowaliśmy się na przenosiny, bo po prostu Państwowa Straż Pożarna jest tą służbą, która prowadzi działania ratownicze i ta lokalizacja jest ze względów

operacyjnych dla nas najbardziej korzystna. Przy okazji przeniesienia tego magazynu prowadzimy przegląd i uzupełnienie wszystkich materiałów zgromadzonych w magazynie.

Mimo tak szerokich przygotowań, nie jestem w stanie jednak zagwarantować nikomu, że jeżeli będzie nagłe załamanie pogody, to znaczy gwałtowne ocieplenie oraz opady deszczu, że jesteśmy w stanie uniknąć jakichś strat.

Prowadzimy również inwentaryzację przepustów, czyli tzw. klap zwrotnych od instalacji deszczowych. Dzięki – w cudzysłowie – awarii tych klap, może złemu stanowi technicznemu w 2006 r. doszło właśnie do zalania m.in. stadionu na Al. Zygmunta, m.in. Parku Ludowego i kilku innych miejsc. Znamy również te newralgiczne punkty na terenie Lublina – jest to okolica ulicy Koło, okolice Nałkowskich, okolice Dzierżawnej, Firlejowskiej. Te rejony są pod naszą szczególną opieką. Te newralgiczne rejony są monitorowane i zdajemy sobie sprawę, że tam są te punkty zapalne i tamte punkty zapalne będziemy przede wszystkim otaczać szczególną opieką.

Zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji, bo w tej chwili mamy około 40-50 cm śniegu zmrożonego, pod którym jest zamarznęta ziemia i tak, jak mówię, w wypadku załamania pogody będziemy mieli z tym problem, zdajemy sobie z tego sprawę i przygotowujemy się do tego. Miejmy nadzieję, że natura będzie jednak łaskawa dla nas. To tyle w tym temacie.

Jeżeli jestem przy głosie, to nie widzę pana dyrektora Rudnika, więc może w jego imieniu pozwolę sobie odpowiedzieć panu radnemu Dreherowi odnośnie polityki w stosunku do bezdomnych. Jak co roku, w okolicach listopada pan dyrektor Rudnik jest organizatorem takiego spotkania koordynującego, w którym biorą udział wszystkie podmioty prowadzące noclegownie na terenie miasta, wszystkie służby porządkowe, tj. przedstawiciele policji, Straży Miejskiej, Służby Ochrony Kolei, przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych, przedstawiciele, administratorzy budynków użyteczności publicznej. Celem tego spotkania jest właśnie koordynacja i opracowanie corocznego programu postępowania z bezdomnymi. Ja oceniam nieskromnie, że miasto Lublin jest jednym z lepiej przygotowanych miast w Polsce, jeżeli chodzi o politykę w stosunku do bezdomnych. Nie mieliśmy już od kilku lat incydentu zamarznienia lub poważnej utraty zdrowia bezdomnego w naszym mieście, a to przede wszystkim dzięki czujnej postawie naszych strażników miejskich, naszych policjantów, naszych służb patrolowych, które prowadzą interwencje i starają się dowozić bezdomnych do noclegowni lub do innych bezpiecznych miejsc, bo jak wiadomo, bezdomni to najczęściej ludzie poranieni nie tylko fizycznie, ale i psychicznie, i ciężko się z nimi współpracuje, oni ciężko współpracują szczególnie ze służbami porządkowymi. Jednak w imieniu pana dyrektora chciałem zapewnić, że ten problem jest jednym z jego priorytetów, szczególnie w okresie zimowym.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Bardzo dziękuję. Pan radny Jakubowski pytał o plan zamówień publicznych na 2010 rok. Bardzo proszę, pan dyrektor Semeńnik.”

Dyrektor Biura Zamówień Publicznych UM Janusz Semeniuk „Szanowni Państwo! Odpowiadając na pytanie pana radnego powiem, że plany zamówień są w końcowej fazie przygotowań, trwają ostatnie uzgodnienia. Zakładam, że 15, tj. najbliższy poniedziałek będą na biurku pana prezydenta, celem zatwierdzenia ich. Natomiast niezależnie od tego, że przygotowania w zakresie planów trwały od momentu przyjęcia budżetu, w tym czasie toczyły się postępowania przetargowe, pozyskania akceptacji pana prezydenta, ponad 30 postępowań zostało wszczętych w tym czasie. Dziękuję.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Również pan radny Jakubowski pytał o opróżnianie pojemników frakcji suchej w osiedlach mieszkaniowych oraz o zasadność zmiany uchwały w sprawie utrzymania czystości i porządku w mieście, jak również pan radny Daniewski pytał, jak wygląda realizacja polityki w zakresie utrzymania czystości i porządku. Bardzo proszę, pan dyrektor Stani.”

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM Marian Stani „Dziękuję bardzo. Panie Sekretarzu! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Obecnie pracujemy nad zmianą regulaminu utrzymania czystości i porządku, i po uzyskaniu pozytywnej opinii Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przedłożymy państwu do uchwalenia.

Odnośnie opróżniania pojemników na frakcję suchą, obecnie obowiązują umowy między zarządcami i właścicielami nieruchomości a firmami wywozowymi. I tutaj właśnie te umowy cywilnoprawne w sposób jasny regulują częstotliwość opróżniania. Ja sądzę, że administratorom powinno zależeć na tym, żeby te pojemniki były cały czas puste, ze względu na to, że cena za odbiór frakcji suchej jest niższa niż za odbiór frakcji mokrej i to administratorzy powinni zgłaszać do firmy wywozowej po prostu konieczność opróżniania pojemników. Wydział Ochrony Środowiska nie kontroluje tego, ponieważ są to umowy cywilnoprawne.

Odnośnie utrzymania czystości, znaczy utrzymania jej na chodnikach, sądzę, że odpowie na to pytanie przedstawiciel Straży Miejskiej, bo oni kontrolują to razem z Wydziałem Gospodarki Komunalnej. Dziękuję.”

Sekretarz A. Wojewódzki „A sama inicjatywa dotycząca zmiany uchwały w tym zakresie?”

Dyr. Wydz. OŚ M. Stani „Bierzemy to pod uwagę i pracujemy nad tą uchwałą i jeśli nie najbliższej sesji marcowej, to na kwietniowej zostaną przedstawione dwa dokumenty – jeden dokument o przejęciu przez miasto samochodów porzuconych przez właścicieli, bo mamy takie samochody, które przejeżdżamy i sześć miesięcy stały na parkingu; też przedstawimy państwu radnym uchwałę czystościową, jak również te wymagania dla przedsiębiorców, które też będą przedłożone celem uchwalenia przez Radę Miasta.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Bardzo dziękuję. Było kilka pytań dotyczących odśnieżania i utrzymania porządku i czystości, jeśli chodzi o zimowe utrzymanie na chodnikach i ulicach. Bardzo proszę, pan dyrektor Radzikowski.”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Tomasz Radzikowski „Pierwsze pytanie zadał pan radny Widomski w zakresie tych kategorii odśnieżania. Do tej pory były tylko dwie kategorie odśnieżania bezpośrednio bez zgłoszeń. Od sezonu 2008-2009 wprowadziliśmy dodatkowo trzecią kategorię, czyli włączyliśmy dodatkowo ponad 100 km dróg do odśnieżania bez zgłoszenia. Pozostałe są na zgłoszenie. Nie wiem, skąd pan radny usłyszał o tym okresie miesiąca – pierwsze słyszę. Ja przynajmniej takich procedur nie znam i może dobrze, że nie znam, bo ich nie stosuję. U nas, w zależności od sytuacji w mieście, jeżeli są te główne drogi ośnieżone, to wtedy na zgłoszenie staramy się zrobić jeszcze tego samego dnia i jak się nie da, to dwa, trzy dni, to jest już maksymalny okres, natomiast jeżeli chodzi o te kwoty, to wiadomo, że ten rok nas więcej kosztuje niż poprzednie. W tej chwili z tegorocznego budżetu wydaliśmy już 4.900 tys. zł. W związku z tym, w zależności od tego, jak sytuacja pogodowa się rozwinie, może być sytuacja, że tych pieniędzy nam troszeczkę zabraknie. W związku z tym ja tutaj nie wprowadzam jakichś oszczędności, żeby się zamknąć w tym budżecie, jaki był na przykład w poprzednim roku, robimy to, co musimy zrobić, żeby nie zablokować Lublina, a tutaj w uzgodnieniu z panem prezydentem, już rozmawialiśmy, że będziemy musieli jakieś drobne korekty budżetowe zrobić, żeby zrealizować te zadania. To tyle, o co pan radny Widomski pytał.

Pozostałe pytania, to jeszcze odnośnie... pan radny Nowak mówił odnośnie akcji, sławnej akcji na Al. Raławickich. Ja nie będę się do tego ustosunkowywał, ponieważ ja tylko powiem, że tego dnia, w którym były robione zdjęcia panu radnemu, to chodnik był oczyszczany o godzinie 5.00 rano i o godzinie 11.00, natomiast z tego, co wiem, to zdjęcia były robione o godzinie 12.15.

Teraz jeszcze... Aha, pan radny Nowak jeszcze mówił, że złożył interpelację – tak, oczywiście, złożył, z tym, że tę interpelację dopiero dzisiaj zobaczyłem, jest w drodze do naszego Wydziału i oczywiście odpowiemy na tę interpelację.

Natomiast tu jeszcze była kwestia tych sekretarek, artykułu w „Gazecie Wyborczej”. Oczywiście to jest nieprawda, jakaś kompletna bzdura, myśmy starali się to sprostować i nie wiem, dlaczego to sprostowanie się nie ukazało, ponieważ my decyzje i obserwacje stanu dróg prowadzimy wspólnie ze Strażą Miejską, robimy sami objazdy, oczywiście i przyjmujemy zgłoszenia od mieszkańców Lublina, a na pewno nie sekretarki, zwłaszcza z naszego Wydziału, nie jeżdżą na Al. Raławickie, ponieważ mój Wydział jest na ul. Zana i na pewno nie jeżdżą na śniadanie na Al. Raławickie, żeby tam monitorować stan ulic.

Pan radny Gawryszczak podał tutaj dwie ulice, na których stwierdził, że nie było do tej pory, że było zgłaszane... No, ja zapisałem dwie, ale to będzie w tym samym rejonie. Nie przypuszczam, żeby taka sytuacja mogła mieć miejsce, a może najwyżej jest ocena kwestii standardu czyszczenia i jakości,

natomiast ja obiecuję panu radnemu, że oczywiście sprawdzę, kiedy były te zgłoszenia, czy był jakiś sprzęt wysyłany i ewentualnie jeżeli tak się zdarzyło, że nie było żadnej reakcji, to też poinformuję pana radnego. To wszystko. Dziękuję.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Pan radny Widomski pytał o listę nieruchomości przeznaczonych do zamiany i ewentualnie umieszczenie tej listy w publikatorach miejskich. Bardzo proszę, pan dyrektor Żórawski.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Krzysztof Żórawski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Pomysł jest ciekawy. Przyjrzymy się temu i być może uda nam się skorzystać z doświadczeń Mielca. Dobra strona tego, jak mi się wydaje, polega na tym, że to miasto wykazuje pewną inicjatywę, zanim ktoś inny zgłosi potrzebę zamiany i to jest takie wyprzedzające działanie, przemyślane, planowe i to może być dobre, a z drugiej strony widzę pewne problemy natury prawnej, bo jest pytanie, czy to jest naprawdę do zbycia, to znaczy, czy już właściwy organ wyraził zgodę na tę zamianę. Wyobrażam sobie w ten sposób idealne rozwiązanie, że my przedkładamy państwu, Radzie projekty uchwał w sprawie zgód na zamiany, a potem to umieszczamy, żeby nie było sytuacji takiej, że ktoś zobaczy w Internecie informację, że coś jest do zamiany, po czym to pójdzie na sesję i nie będzie zgody. To byłaby kompromitująca sytuacja dla miasta. Ale sam kierunek myślenia jest, myślę, ciekawy i na pewno zechcemy z tego skorzystać i poinformujemy pana radnego o rezultatach tych naszych przemyśleń. Tyle mogę w tej chwili powiedzieć. Dziękuję.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Pan radny Widomski pytał również o procedury dotyczące wyjazdów, czy korzystania z samochodów służbowych. Ja chcę przypomnieć, że ta procedura jest określona w zarządzeniu prezydenta – jest to zarządzenie nr 26 z 20 stycznia 2009 r. Oczywiście ja panu radnemu skseruję to zarządzenie, ono jest publikowane w BIP-ie i były do tego zarządzenia dwie zmiany. Natomiast, jeżeli chodzi o nowelizację tego zarządzenia, ta nowelizacja jest przygotowywana, natomiast będzie wprowadzona w niedługim czasie, chcąc przypomnieć, proszę państwa, że dotyczy to określonej grupy pracowników Urzędu i projekt tego zarządzenia musi być skonsultowany ze wszystkimi praktycznie wydziałami. Jest w tej chwili przygotowywana i jest ona na ukończeniu.

Pan radny Widomski również pytał odnośnie wynagrodzeń w spółkach prawa handlowego prowadzonych przez miasto i wyniki tych spółek. Jeśli mogę prosić pana prezydenta Żuka o odpowiedź na to pytanie – bardzo proszę. Była jeszcze kwestia modernizacji w MPWiK-u i realizacji tego dużego programu inwestycyjnego, w tym dokonania pewnych zmian – jeśli pan prezydent będzie miał wiedzę, to proszę również odpowiedzieć na to pytanie.”

Zast. Prez. K. Żuk „Proszę bardzo. Jeśli chodzi o spółki, to nie potrafię powiedzieć, w jakiej wysokości będzie strata w MPK, bo będzie to ujemny wynik, choć na ten rok założenia są właściwie gdzieś w okolicach zera, więc nie jest

przewidywany ujemny wynik, więc to jest też warte podkreślenia. Natomiast Kamienice Miasta – to, co zdążyłem telefonicznie ustalić, bo te wyniki nie są jeszcze miarodajne – będą mieć zysk w okolicach 50 tys. zł. LPEC – ponad 5 mln i ponad 5 mln MPWiK, w związku z powyższym to są dobre wyniki, związane z jednej strony, tak jak w LPEC-u z dobrze sformułowaną strategią i próbą taką dosyć racjonalną jej operacjonalizacji. W jakiejś mierze również to dotyczy LPEC-u i MPWiK-u z zakresem działalności, na której te przychody znacznie zwiększyły się. LPEC-owi, umówmy się dzisiaj, opatrność sprzyja, czyli przy tej zimie można założyć, że zyski będą rekordowe w tym roku, ale też i te działania restrukturyzacyjne tam są cały czas kontynuowane. Stąd odpowiedź również na to pytanie. To była moja inicjatywa, by zmienić zapisy w umowach spółek, ujednolicając te umowy. Wszystkie te trzy spółki – MPK, LPEC i MPWiK – będą mieć takie same zapisy w umowach, a z drugiej strony też zrównaliśmy prezesów, nie całe zarządy, tylko prezesów, krotnością wynagrodzenia; członkowie zarządów mają zróżnicowane i wymiennie w niektórych spółkach niższe wynagrodzenie.

Jeśli zerknąć na zmiany projektu MPWiK-u, tam są trzy takie fundamentalne zmiany w stosunku do tego pierwotnego. Po pierwsze, z tego projektu została skreślona szklarnia odpadów, w to miejsce mamy tutaj podpisaną umowę z Cemexem i można powiedzieć, że konsumujemy w jakiejś mierze ten efekt ekologiczny tą umową, który jest tutaj potrzebny. Z drugiej strony zmiana dotyczyła zastąpienia tego czerwonego fidyka, czyli w zasadzie można powiedzieć tutaj, w miejsce pozwoleń na budowę w tym wniosku przechodzimy na żółty fidyk, a zatem na dokumentację przetargową i tutaj ta formuła „zaprojektuj i wybuduj” będzie realizowana, w związku z powyższym tutaj do tego dostosowane zostało studium wykonalności. Zmiana ta wynika z tego, że w terminie, który wynikał z tej preumowy – tak to nazwijmy – nie było możliwe przedstawienie pozwoleń na budowę; dzięki temu wyrobiono się. I wreszcie ostatnia zmiana to jest terminacja niektórych ulic, ale tych, gdzie albo był niejasny stan prawny, czyli trudno było mówić o uregulowaniu stanu i zagwarantowaniu, że... stanu prawnego nieruchomości i zagwarantowaniu, że te inwestycje byłyby zrealizowane, albo tzw. ten... znaczy efekt punktowy – o tak może – był niewystarczający i ta redukcja może nie jest jakaś tam znacząca, ale jest też widoczna. Część po prostu ulic MPWiK wziął na siebie w sensie finansowania z własnych środków poza tym projektem, także to nie jest tak, że one nie będą – te, które były wymieniane w pierwotnym projekcie – realizowane, tylko nie w tym programie. Ostatecznie było chyba tam blisko 460 mln, będzie 426 mln i ten projekt przeszedł przez pierwszą formalną ocenę w Narodowym Funduszu, teraz jest ten drugi etap i liczymy na to, że wszystko będzie w porządku i będzie niedługo można umowę podpisać.

Tutaj, jeśli chodzi o przetargi w Zarządzie Transportu Miejskiego, to postaramy się pisemnie odpowiedzieć, nie chciałbym być nieprecyzyjny. W tej chwili ta dokumentacja przetargowa raz, z jednej strony... nie ta dokumentacja, przepraszam, tylko wyniki przetargów z jednej strony są jeszcze oceniane, z drugiej strony mamy tutaj praktycznie składane odwołania, skargi, poza chyba dwoma przetargami pozostałe właśnie dzisiaj obarczone są pewnym znakiem

zapytania, czy zostaną rozstrzygnięte na rzecz oczywiście którejs z tych firm; to tutaj Zarząd Transportu przedstawi państwu tę informację.

Tak na marginesie wypowiedzi pana Marcina Nowaka o tych słynnych sekretarkach, które sprawdzają, gdzie śnieg leży, a gdzie nie leży, to chciałem powiedzieć trochę kaśliwie, że jeśli się tam pana prezydenta Ferenca przywołuje, jak to dobry gospodarz jeździ i sprawdza, to naszym gospodarzem nie najgorszym, chyba już znikły, jest pan dyrektor Radzikowski, który siedzi sobie w centralnym panelu sterowania, czy monitoringu i to wszystko widzi. Tak naprawdę to jest błąd w informacjach, błąd w informowaniu dziennikarzy ze strony Wydziału Gospodarki Komunalnej, bo te informacje wszystkie powinny być w tym monitoringu do Wydziału dostępne i gdzieś tam zabrakło wnikliwości ze strony urzędników. Także tu te główne ciągi komunikacyjne powinny być stale monitorowane i takie rzeczy nie powinny na przyszłość się zdarzyć. Uczuliliśmy Wydział co do szybkości działania i nie komentowania tego w ten sposób.

Jeśli chodzi o – nie wiem, dyrektor się wypowiadał, czy nie co do tych dziur w drogach – ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że z jednej strony Wydział Gospodarki Komunalnej, oczyszczając miasto dobiega do kresu swoich możliwości finansowych, czyli następna zima jest już bez środków, natomiast z drugiej strony Dróg i Mostów nie da sobie rady z remontami z tymi środkami, które w budżecie zapewniliśmy, przy tym stanie technicznym, który państwo obserwujecie, czy wspólnie obserwujemy. Te dziury są zalepiane tak, jak dzisiaj można, bo jest to oczywiście konieczność, natomiast dosyć rozpaczliwa sytuacja się pojawia, nie tylko w obszarze miasta, ale nawet i w niektórych przypadkach bardziej poza miastami – jeśli państwo jeździecie w kierunku Zamościa, to widać, jak ta trasa szybkiego ruchu wygląda w tej chwili, trzeba bardzo ostrożnie do krzyżówek ze Świdnikiem jeździć, bo tam są już tak głębokie dziury, że łatwo zniszczyć samochód. Także to dotyczy zarówno Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, jak i tutaj, terenów miasta, zatem naszych służb. Dziękuję.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Pan radny Widomski pytał również, w jaki sposób są monitorowane wskaźniki do strategii Lublina. Bardzo proszę, jeżeli jest pani dyrektor Matuszak.”

Dyrektor Wydziału Planowania UM Elżbieta Matuszak „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Strategia została uchwalona we wrześniu 2008 r. i w 2008 r. również, w grudniu, została zatrudniona osoba, której zadaniem jest m.in. monitorowanie wskaźników strategii – one zostały zapisane w rozdziale strategii, który się nazywa monitoring strategii. Są to wskaźniki dotyczące celów strategicznych i operacyjnych. W 2009 r. do końca września spływały dane, głównie z BDR-u, a także opracowywane u nas w mieście, dotyczące poziomu wskaźników w 2008 r. One będą stanowić tzw. bazę wyjściową do badania stanu miasta w następnych latach. W tej chwili aktualizujemy zespół, który na podstawie tychże wskaźników zbieranych przez pracownika będzie przedstawiał raport w październiku, bo dane w BDR ukazują się, jeszcze ich nie ma, one ukazują się do września tego roku za 2009 rok; w październiku

będzie przedstawiony raport z wykonania celów i określone będą wskaźniki, w jakim stopniu została, jakie osiągnięte zostały. Dziękuję.”

Sekretarz A. Wojewódzki „Dziękuję. Jeżeli chodzi, proszę państwa, o pytania dotyczące przebiegu linii autobusowej nr 40, organizację linii autobusowej wspólnie z Wójtem Gminy Wólka przez ulicę na Rudniku Dożynkową, to te odpowiedzi będą udzielone na piśmie.

Natomiast pan radny Kowalewski pytał, czy istnieje możliwość przedłużenia terminu składania przez dzielnice informacji, jakie inwestycje, albo remonty w tym roku należy wykonać w ramach tych środków przeznaczonych z rezerwy na te zadania, to tam rzeczywiście został wyznaczony termin do 26 lutego; ja mam nadzieję, że większość rad dzielnic spełni ten wymóg; oczywiście, jeżeli któraś z dzielnic się spóźni, to nie będzie jak gdyby problemu. Natomiast mam ogromną prośbę, żeby jednak tutaj dzielnice podeszły do tego problemu z należytą starannością, ponieważ pozwoli to nam na analizę wszystkich wniosków, które będą sukcesywnie wpływały, ponieważ później żeby nie było tak, że będzie zbyt krótko, zbyt mało czasu na realizację określonych przedsięwzięć.

Jeżeli chodzi o wprowadzenie terminali płatniczych, na przykład z kar, to proszę państwa, będzie ta kwestia rozważona. Chcę tylko przypomnieć, że punkty kasowe, czy bankowe to jest obsługa Pekao S.A. i tutaj zostaną podjęte rozmowy z przedstawicielami banku. Jak one się skończą, nie chciałbym w tej chwili rokować. Na pewno będziemy dążyć do tego, żeby te rozmowy zakończyły się pozytywnie.

I może jeszcze jedna kwestia. Proszę państwa, jeżeli chodzi o Biuro Marketingu i kontynuowanie wydawania ramek do tablic rejestracyjnych, to oczywiście w tym roku też w Biurze Marketingu Kancelarii Prezydenta są zabezpieczone środki na ten cel i będą zrealizowane te ramki, będą również wydawane dla jednostek organizacyjnych Gminy, np. MPK, spółki Gminy i inne jednostki organizacyjne, i tutaj również zechcemy zwiększyć liczbę samochodów jeżdżących właśnie z tymi ramkami.

Jeżeli chodzi o pozostałe pytania, na które nie było odpowiedzi – na przykład nie było odpowiedzi, jeśli chodzi o palenie papierosów na przystankach – będzie udzielona odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. Myślę, że to były udzielone wszystkie odpowiedzi, natomiast, jeżeli na któreś z pytań nie były udzielone odpowiedzi, szczególnie, jeśli chodzi o Zarząd Transportu Miejskiego, to tak jak wspominałem, będą one udzielone w wersji pisemnej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Nowak prosił o trzy minuty dla pana Grzyba. Jeżeli nie ma sprzeciwu, to proszę bardzo.”

Pan Władysław Stefan Grzyb „Serdecznie dziękuję za umożliwienie mi po raz dziewiętnasty – powtarzam – w ciągu tych mijających dwudziestu lat mojej bez przerwy obecności z państwem, poza wyjazdem do miast i na inne kontynenty: Australia, Kanada, Hiszpania, Europa oczywiście i do Lwowa – wówczas nie uczestniczyłem w posiedzeniach Rady Miejskiej.

Chciałbym do annałów przekazać potomnym historykom, którzy będą czytali taką informację.

Kinomani Królewskiego Stołecznego Grodu Lublin żegnają nie bezpowrotnie przybytek kultury – kino Apollo, które istniało w naszym Grodzie od A.D. 1919 r. po 4 luty roku Pańskiego 2010. Jako członkowie dyskusyjnych klubów filmowych, których byłem współorganizatorem w roku Pańskim 1956 do 1960, kiedy mieliśmy te historyczne przemiany październikowe, z bólem przyjęliśmy wiadomość, że nie udało się kupno kina, które ma za sobą wielką historię. Pozwolę sobie bardzo krótko, tak jak określiliście, w ciągu trzech minut, panowie, o złożenie do protokołu naszego 39. posiedzenia Rady Miejskiej przeczytać:

Szlachetny Panie Przewodniczący Rady Miasta Lublin i Panowie Jego Zastępcy oraz Panowie Radni, Panie Prezydencie, Pani Zastępczo Prezydenta, Dyrektorzy i Dyrektorki departamentów i wydziałów Urzędu Miasta Lublin, jak również Przewodniczący Rad i Zarządów Osiedli naszego Grodu – ze smutkiem stwierdzam, że nie ma nikogo. Przewodniczący zarządów inkasują 1000 zł miesięcznie i nie są w stanie, tak jak ja przez 20 lat, cierpliwie uczestniczyć do końca w posiedzeniach Rady Miejskiej, a na końcu dzieją się same najciekawsze – moim zdaniem – rzeczy, które powinny być przekazane członkom rad dzielnic. Ile osób? – (**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pani Popiołek jest.”) – No bo uprzedziłem, że będę występował, bo niejednokrotnie ją informowałem, co się dzieje na końcach. Kontynuuję, panie przewodniczący, proszę mi to odliczyć.

Ja zaliczam się do uczestników od dokładnie 7 czerwca roku Pańskiego 1990, uczestniczę w tej sali w kolejnych posiedzeniach Rady, tylko się miejsca zmieniały. Tu byliśmy jako widzowie, a tam było prezydium. Pozwalam sobie po raz 19. od wyżej wymienionego roku Pańskiego za zgodą państwa w punkcie 10 – Wolne wnioski, oświadczenia i informacje (brakujące tam słowa „zapytania”) zabrać głos w jednej, jedynej sprawie w imieniu dużej grupy naszych mieszkańców zwanych kinomanami i członkami dyskusyjnych klubów filmowych. Proszę nie obawiać się sytuacji, jaka miała miejsce na XXXIV posiedzeniu Rady Miasta w dniu 3 września roku Pańskiego 2009, gdy zabierał głos dziękczynny jako klikon Królewskiego Stołecznego Grodu od 13 czerwca roku Pańskiego 1990, gdy moje 86 dB zachwiało równowagę aparatury nagłaśniającej i poważnie zagroziło gremium prezydialnemu.

Pytanie moje jest następujące. Usłyszałem tu pół odpowiedzi, dlaczego Komisja Kultury Rady Miasta i sam Urząd Miasta szybko wycofał się z negocjacji z firmą zwaną Spółka Maxfilm w Warszawie na temat kupna kina Apollo w Lublinie. W miejscowych massmediach była tylko lakoniczna informacja i dzisiaj to samo – brak kasy.

W załączeniu składam bardzo wnikliwą informację o obiekcie istniejącym w naszym mieście już od roku Pańskiego 1919, opracowaną na naszą prośbę przez Dział Informacji Wojewódzkiej Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego, pod kierownictwem pani Ewy Hawiar.

Pozbawiamy się z lekkim sercem walorów, znaków kulturalnych naszego grodu. W kolejce stoją, słyszałem, Roztocze, a i bliski mi sercu Ogólnopolski Przegląd Hejnałów Miejskich i inne. To, z czym dojdziemy do Europejskiej Stolicy Kultury, jakim ma się stać Lublin w roku Pańskim 2016? Wiem i czuję,

że nowa ekipa, która zasiądzie na państwa miejscu może mieć inne opcje na powyższy temat.

Jako człowiek mający trochę lat przeżytych w naszym Grodzie i pamiętający bardzo dobrze słowa naszego Wielkiego Ojca Świętego Jana Pawła II, Wielkiego Sługi Bożego, Świętego, który nam przekazał, że „Czas ucieka, wieczność czeka”, przeto państwo niechaj uczynią tam zabezpieczenie, aby tzw. ulepszacze nie zaprzepaścili państwa trudu i zachodu około tego szczytnego przedsięwzięcia, żeby Lublin był stolicą kultury Europy w roku Pańskim 2016. Dziękuję za wysłuchanie mojego, może dla niektórych państwa, przyszłego wystąpienia, ale jeszcze powiem na zakończenie: bardzo łatwo jest czegoś się pozbyć, ale to coś z powrotem uzyskać jest bardzo trudno. Z Bogiem. Dziękuję serdecznie. Pozwolę sobie do protokołu złożyć.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo panu Władysławowi. Wobec wyczerpania tego punktu – Interpelacje i zapytania – przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 10. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, czy ktoś z państwa... Nie widzę, w takim razie przechodzimy do kolejnego punktu.”


AD. 11. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM P. Kowalczyk „Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXXIX sesję Rady Miasta Lublin.

Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym.”

Protokołowały:


Dorota Bartoszczyk


Katarzyna Bisak


Agnieszka Weremko

**Przewodniczący
Rady Miasta**


Piotr Kowalczyk